

**Łódzkie
Studia
Teologiczne
Kwartalnik**

Wyższe Seminarium Duchowne w Łodzi

tom 30

rok 2021

nr 1

**Łódź
Theological
Studies
Quarterly**

Theological Seminary in Łódź

Rada Naukowa/Advisory Board

abp prof. dr hab. Marek Jędraszewski (em. prof. UAM, Poznań)
ks. prof. dr hab. Paweł Bortkiewicz (UAM, Poznań)
prof. dr hab. Alfredo Cruz Prados (Universidad de Navarra, Pamplona)
prof. dr hab. Norberto González Gaitano (Pontificia Università della Santa Croce, Roma)
ks. prof. dr hab. Paweł Góralczyk SAC (UKSW, Warszawa)
prof. dr hab. Horacio Simian-Yofre SJ (Univ. Córdoba, Argentyna, em. prof. Biblicum, Rzym)
prof. dr hab. Ryszard Kleszcz (UŁ, Łódź), ks. prof. dr hab. Grzegorz Leszczyński (UŁ, Łódź)
prof. dr hab. Ettore Malnati (Facoltà Teologica, Lugano), ks. prof. dr hab. Piotr Moskal (KUL, Lublin)
ks. prof. UWM dr hab. Mieczysław Różański (UWM, Olsztyn)
prof. dr hab. Michał Seweryński (UŁ, Łódź), ks. prof. dr hab. Jan Słomka (UŚ, Katowice)
ks. prof. UKSW dr hab. Krzysztof Stępiak (UKSW, Warszawa)
o. prof. dr hab. Zbigniew Suchecki OFM Conv (Pontificia Università Antonianum, Rzym)
prof. dr hab. Marek Maciejczak (PW, Warszawa)

Kwartalnik recenzowany/Peer-reviewed Quarterly
Wersja referencyjna/Original version

Kolegium Redakcyjne/Editorial Council

Przewodniczący/Council-in-Chief ks. dr Sławomir Sosnowski (WSD, Łódź)

Wiceprzewodniczący, Sekretarz/Deputy Council-in-Chief, Assistant Editor

ks. prof. UKSW dr hab. Rafał Leńniczak (UKSW, Warszawa, WSD, Łódź)

Redaktor/Editor

ks. dr Waldemar Bartocha (UKSW, Warszawa)

Redaktorzy tematyczni (sekcjami)/Subject (Unit) Editors

ks. dr hab. Jan Wolski (WSD, Łódź), ks. prof. dr hab. Andrzej Perzyński (UKSW, Warszawa)

ks. prof. dr hab. Grzegorz Leszczyński (UŁ, Łódź)

dr Krzysztof Kamiński (Akademia Humanistyczno-Ekonomiczna, Łódź)

ks. prof. UKSW dr hab. Waldemar Gliński (UKSW, Warszawa)

ks. prof. UWM dr hab. Mieczysław Różański (UWM, Olsztyn)

ks. dr Arnold Zawadzki (KUL, Lublin), ks. dr hab. Marek Stępiak (WSD, Łódź)

ks. prof. UKSW dr hab. Rafał Leńniczak (UKSW, Warszawa, WSD, Łódź)

ks. dr Waldemar Bartocha (UKSW, Warszawa)

Redaktorzy językowi/Language Editors

mgr Maria Barbara Libiszowska (język polski/Polish)

mgr Agnieszka Kaflińska (język angielski/English)

mgr Liliana Kołcz (Kanada/Canada) (język angielski/English, język francuski/French)

© *Copyright by Wyższe Seminarium Duchowne w Łodzi*

Wszelkie prawa zastrzeżone. Kopiowanie, przedrukowywanie i rozpowszechnianie całości
lub fragmentów niniejszej publikacji bez zgody wydawcy zabronione

Wersja papierowa Kwartalnika Łódzkich Studiów Teologicznych jest wersją pierwotną

ISSN 1231-1634

Adres Redakcji/Editorial Office
90-457 Łódź, ul. św. Stanisława 14
tel. 42 6648800
e-mail: rafalles@vp.pl

ARCHIDIECEZJALNE WYDAWNICTWO ŁÓDZKIE

90-458 Łódź, ul. ks. I. Skorupki 3, tel./fax 42 636-04-81

<http://www.archidiecezja.lodz.pl/wydawnictwo>

e-mail: awl@archidiecezja.lodz.pl

Druk i oprawa: STOGA, Piotrków Trybunalski
www.stoga.com.pl

SPIS TREŚCI

ROZPRAWY I ARTYKULY

- ks. Jerzy Adamczyk, *Normy komplementarne fakultatywne konferencji episkopatów w zakresie „munus docendi” Kościoła* 5
- Michał Białkowski, *Biskup Michał Klepacz jako członek Episkopatu Polski. Część I. Wprowadzenie biograficzno-problemowe* 19
- ks. Daniel Dzikiewicz, *Der Begriff πῶλη in Mt 16,18 und die Tragödie Antigone von Sophokles. Ein Beitrag zur Problematik der Übersetzung* 37
- ks. Piotr Kaczmarek, *Jeden Bóg – wiele imion. Teologiczne interpretacje imienia Bożego w chrześcijaństwie oraz islamie* 49
- ks. Łukasz Libowski, ks. Piotr Wilk, *Ryszarda ze Świętego Wiktora Poczet cesarzy rzymskich od Oktawiana do Trajana, czyli przekład księgi szóstej z pierwszej części jego Libri exceptionum* 63
- ks. Jakub Najder, *Teologiczno-liturgiczne aspekty nowych wezwań Litanii loretańskiej do Najświętszej Maryi Panny* 85
- ks. Marcin Pawłuszewicz, *„Religia obywatelska” zagrożeniem dla ewangelizacyjnej misji Kościoła w Polsce* 97
- Malwina Rysak, *Dominikanie w sieci. Fenomen kaznodziejstwa internetowego* 113
- Bartosz Teodorowicz, *Wizerunek prezydenta elekta Andrzeja Dudy w polskich tygodnikach opinii w 2015 r.* 145

Z ŻYCIA SEMINARIUM

- Diariusz wydarzeń seminaryjnych. Rok akademicki 2019/2020 177
- Wykaz prac magisterskich napisanych w Wyższym Seminarium Duchownym w Łodzi. Rok 2020 181

*

- Sposób cytowania oraz przygotowanie tekstu do druku w Kwartalniku ŁST 183

TABLE OF CONTENTS

DISSERTATIONS AND ARTICLES

- ks. Jerzy Adamczyk, *Complementary optional norms of episcopal conferences regarding the munus docendi of the Church* 5
- Michał Białkowski, *Bishop Michał Klepacz as a member of the Episcopate of Poland. Part I: An introduction to the biography and the subject* 19
- ks. Daniel Dzikiewicz, *The word πύλη in Mt and the Tragedy Antigone of Sophocles. A Contribution to the Issue of Translation* 37
- ks. Piotr Kaczmarek, *One God – many names. Theological interpretation of God's name in Christianity and Islam* 49
- ks. Łukasz Libowski, ks. Piotr Wilk, *Set of Roman emperors from Octavian to Trajan of Richard of Saint Victor, i.e. a translation of the sixth book from the first part of his Liber exceptionum* 63
- ks. Jakub Najder, *Theological and Liturgical aspects of the new apostrophes of the Litany of the Blessed Virgin Mary in Loreto* 85
- ks. Marcin Pawłuszewicz, *„Civic Religion” as a Threat to the Evangelizing Mission of the Church in Poland* 97
- Malwina Rysak, *Dominicans on the web. The phenomenon of internet preaching* 113
- Bartosz Teodorowicz, *Wizerunek prezydenta elekta Andrzeja Dudy w polskich tygodnikach opinii w 2015 r.* 145

FROM THE LIFE OF THE SEMINARY

- A chronicle of Seminary events 2019/2020 177
- A list of master degree theses which were written in the Higher Theological Seminary in Łódź 181
- *
- Methods of quotation and text preparation for print in Łódź Theological Studies Quarterly 183

KS. JERZY ADAMCZYK

Wyższe Seminarium Duchowne w Radomiu

NORMY KOMPLEMENTARNE FAKULTATYWNE KONFERENCJI EPISKOPATÓW W ZAKRESIE *MUNUS DOCENDI* KOŚCIOŁA

Słowa klucze: nauczycielskie zadanie Kościoła, Kodeks Prawa Kanonicznego, prawo partykularne, Stolica Apostolska, konferencja episkopatu

1. Wprowadzenie. 2. Wydanie praktycznych norm – z uwzględnieniem jednak przepisów wydanych w tej sprawie przez najwyższą władzę kościelną – w przedmiocie działalności ekumenicznej zmierzającej do przywrócenia jedności wśród wszystkich chrześcijan (kan. 755 § 2 – norma fakultatywna). 3. Wydanie przepisów dotyczących dopuszczania wiernych świeccich do przepowiadania w kościołach i kaplicach (kan. 766 – norma fakultatywna). 4. Wydanie ogólnych norm w sprawie nauczania i wychowania religijnego w jakichkolwiek szkołach, albo przy pomocy różnych środków społecznego przekazu (kan. 804 § 1 – norma fakultatywna). 5. Podsumowanie

1. WPROWADZENIE

Wszyscy w Kościele na swój sposób uczestniczą w jego „proroczej funkcji” głoszenia Dobrej Nowiny o Jezusie Chrystusie¹ i pomagania sobie nawzajem, by stać się Jego uczniami. Mimo że przepowiadanie, formacja i wychowanie w zrewidowanym Kodeksie zostały zebrane w jednym, określonym miejscu, nie oznacza to, że funkcje nauczania są oddzielone od funkcji uświęcania i kierowania ludem Bożym. Przeciwnie, są one głęboko współzależne. Zostały one w Kodeksie wyodrębnione jedynie w celu utrzymania przejrzystości dyscyplinarnej, ale w życiu Kościoła muszą współdziałać w harmonii jak głosy w chórze².

Kodeks Prawa Kanonicznego z 1983 r. zobowiązuje konferencje biskupie do wydania norm komplementarnych do KPK m.in. w zakresie Księgi III KPK *Nauczy-*

¹ Por. kan. 204, 211.

² J. Coriden, *Book III. The teaching function of the Church (cc. 747–833), Introduction*, w: *New Commentary on the Code of Canon Law*, edited by J. Beal, New York 2000, 911.

cielskie zadanie Kościoła. Niektóre z tych norm kodeksowych obligują konferencje do wydania stosownych przepisów (kompetencyjne normy obligatoryjne), inne zezwalają na emanację takich postanowień (kompetencyjne normy fakultatywne).

Powstaje zatem pytanie: jak zadanie postawione przed konferencjami biskupimi przez prawodawcę kodeksowego w zakresie wydania norm fakultatywnych komplementarnych objętych zakresem Księgi III KPK wypełniły określone konferencje episkopatów. Czy wykorzystały uprawnienia fakultatywne udzielone im przez Kodeks i jak to uczyniły? Czy dostosowały swoje dekryty do miejscowych warunków. Zasygnalizowanym problemom zostanie poświęcony niniejszy artykuł.

**2. WYDANIE PRAKTYCZNYCH NORM
– Z UWZGLĘDNIENIEM JEDNAK PRZEPISÓW WYDANYCH
W TEJ SPRAWIE PRZEZ NAJWYŻSZĄ WŁADZĘ KOŚCIELNĄ
– W PRZEDMIOCIE DZIAŁALNOŚCI EKUMENICZNEJ
ZMIERZAJĄCEJ DO PRZYWRÓCENIA JEDNOŚCI
WŚRÓD WSZYSTKICH CHRZEŚCIJAN
(KAN. 755 § 2 – NORMA FAKULTATYWNA)**

Zespół kanonów wprowadzających do Księgi III KPK kończy dyspozycja kan. 755 dotycząca się działalności ekumenicznej Kościoła. Stwierdza się najpierw, że popieranie ruchu ekumenicznego i kierowanie nim należy do kolegium biskupów i Stolicy Apostolskiej, a celem tej działalności jest dążenie do jedności między wszystkimi chrześcijanami, zgodnie z nakazem Chrystusa³. Następnie przyznaje się biskupom oraz – stosownie do postanowień prawa – konferencjom biskupów prawo i obowiązek popierania pracy ekumenicznej oraz – stosownie do potrzeb i okoliczności wydawania praktycznych norm w tej dziedzinie, z uwzględnieniem odnośnych przepisów, wydanych przez najwyższą władzę Kościoła⁴.

Papieska Rada ds. Jedności Chrześcijan 25 marca 1993 r. opublikowała obowiązujące obecnie *Dyrektorium w sprawie realizacji zasad i norm dotyczących ekumenizmu*⁵. W kilku miejscach dokument ten przypomina konferencjom biskupim o możliwości wydania praktycznych norm, stosownie do różnych potrzeb i pożytku, odnoszących się do popierania jedności chrześcijan przy uwzględnieniu przepisów wydanych w tej sprawie przez najwyższą władzę kościelną⁶. Tak więc konferencje episkopatów zgodnie z prawem, popierając jedność chrześcijan, mogą „stosownie do różnych potrzeb i pożytku” wydawać praktyczne normy, z uwzględ-

³ Kan. 755 § 1.

⁴ Por. kan. 755 § 2; por. W. Góralski, *Nauczycielskie zadanie Kościoła*, w: *Komentarz do Kodeksu Prawa Kanonicznego z 1983 roku*, t. 3, Lublin 1986, 16. 139.

⁵ Pontificium Consilium ad Unitatem Christianorum Fovendam, *Directoire pour l'application des principes et des Normes sur l'Oecuménisme* (25 mars 1993), Acta Apostolicae Sedis 85 (1993), 1039–1119, tekst polski: Papieska Rada ds. Spraw Jedności Chrześcijan, *Dyrektorium w sprawie realizacji zasad i norm dotyczących ekumenizmu* (25 marca 1993), Communio. Wersja polska 14 (1994) 2, 3–93, (odtąd: *Directoire pour l'application*).

⁶ *Directoire pour l'application*, nr 40, por. nr 44 a, 50 g, 81, 130, 146, 154, 195.

nieniem przepisów wydanych w tej sprawie przez najwyższą władzę kościelną. Jest to zatem zalecenie, a nie ścisły obowiązek, gdyż konferencje mogą uznać, że na ich terenie normy Kodeksu i *Dyrektorium ekumenicznego* wystarczą w owocnej realizacji ruchu ekumenicznego. Tam gdzie wydano takie przepisy, istniało przekonanie, że należy uszczegółowić normy powszechne, aby lepiej popierać jednocześnie się chrześcijan.

José Tomás Martín de Agar stwierdza, że niewiele konferencji biskupich wydało wytyczne dotyczące kwestii ekumenizmu (kan. 755 § 2), prawie wszystkie z nich w obszarze Ameryki Łacińskiej. Tylko Konferencja Skandynawska w Europie zajmowała się tym tematem, pozostawiając każdemu ordynariuszowi ustalenie przypadków odnośnie do kan. 844 § 4⁷. Jeśli chodzi o normy praktyczne dotyczące ekumenizmu, to istnieją dwa rodzaje odpowiedzi konferencji na normę kan. 755 § 2: te, które ograniczają się aktualnie do zapowiedzenia przyszłego opracowania takich wytycznych, być może już ustalają zagadnienia i procedurę wspomnianego procesu legislacyjnego (Panama, Peru, Brazylia, Gambia–Liberia–Sierra Leone), oraz te, które już ustanowiły takie normy praktyczne⁸.

Odnośnie do pierwszego rodzaju reakcji na kan. 755 § 2, np. Konferencja Episkopatu Peru w sprawie kan. 755 § 2 postanowiła: „Normy dotyczące ekumenizmu (kan. 55). Komisja Biskupia Nauki Wiary ma za zadanie opracować praktyczne normy mające na celu promowanie i kierowanie autentycznym ekumenizmem. Normy te zostaną przedstawione do zatwierdzenia przez następne Zgromadzenie Konferencji Episkopatu Peru”⁹. Podobnie stwierdzili biskupi brazylijscy: „Odnośnie do kan. 755 § 2. Sekcja ds. ekumenizmu [Konferencji Episkopatu, *J.A.*] przygotowuje projekt praktycznych norm, korzystając z już przeprowadzonych badań, i przedstawi go Prezydium i CEP [Komisji Episkopatu, *J.A.*], które będą rozważać dalsze działania”¹⁰.

Gdy chodzi o drugą reakcję na kan. 755 § 2, to Konferencja Episkopatu Gwatemali w sprawie kan. 755 § 2 ustaliła: „Praktyczne normy dotyczące ekumenizmu (c. 755 § 2). a. Proboszczowie i inni święci szafarze mają pouczać wiernych na temat ekumenizmu w doktrynie Kościoła katolickiego zgodnie z «Dyrektorium ekumenicznym» wydanym przez Stolicę Apostolską. b. Wierni powinni być pouczani o zjawisku sekt fundamentalistycznych i wolnych ruchów religijnych. c. W obliczu prozelityzujących ataków sekt, ich błędy powinny być wyraźnie ujawnione, a ewangelizacja energicznie wzmocniona”¹¹.

⁷ *Estudio comparado de los decretos generales de las conferencias episcopales*, Ius Canonicum 32 (1992), 63 201.

⁸ Tamże, 203.

⁹ *Documentos de la Conferencia Episcopal Peruana, 1979–1989*, Lima 1989, 291.

¹⁰ Conferencia Nacional dos Bispos do Brasil, *Decreti generali della Conferenza episcopale, del 27 febbraio 1986 e del 30 ottobre 1986, riguardanti la legislazione complementare al codice di diritto canonico*, Ius Ecclesiae 1 (1989) 2, 775; por. J. Martín de Agar, *Estudio comparado de los decretos generales de las conferencias episcopales*, 202.

¹¹ Conferencia Episcopal de Guatemala, *Normas complementarias al Código*, w: *Consejo Episcopal Latinoamericano – CELAM, Universidad de Navarra Facultad de Derecho Canónico, Código de Derecho Canónico, edición bilingüe y anotada, Tomo II, a cargo del instituto martin de azpilcueta sexta edición revisada y actualizada*, Pamplona 2006, 1623.

Konferencja Episkopatu Salwadoru w sprawie ekumenizmu zarządziła jak następuje: „1. W głoszeniu naszej wiary katolickiej, wszystkie ataki na sekty zostaną wyeliminowane. W obronie ataków sekt przyjmuje się metodę prezentacji i wyjaśnienia. 2. Akty ekumeniczne, które są celebrowane, muszą być zorganizowane przez Episkopalną Komisję ds. Ekumenizmu lub przez Biskupa diecezjalnego lub mieć jego aprobatę. 3. Do grup modlitewnych katolików nie mogą być dopuszczane żadne działania prozelityzatorskie sekt. 4. Święci szafarze powinni często nauczać swoich wiernych zdrowej nauki w taki sposób, aby wiedzieli, jak odróżnić doktrynę lub nauczanie katolickie, od tego, które jest propagowane przez protestanckie wspólnoty kościelne i sekty”¹².

Konferencja Episkopatu Chile w sprawie kan. 755 § 2 postanowiła: „Jedność chrześcijan należy promować od samego początku katechezy i w różnych okresach posługi duszpasterskiej, i w tym celu należy zacząć od bardzo jasnego stwierdzenia, że bycie katolikiem to nie to samo, co przynależność do innego wyznania chrześcijańskiego. Od samego początku swojej katechezy dzieci powinny zrozumieć, że Kościół Jezusa Chrystusa, założony na Piotrze i Apostołach oraz na jego następcach, czyli na papieżu i biskupach, jest kontynuacją tego samego Kościoła w swoim życiu i misji. [...]. Należy pamiętać, że istnieją różne poziomy bliskości między wyznaniem chrześcijańskim. Komunia Kościoła katolickiego z Kościołami wschodnimi i innymi Kościołami z nimi zrównanymi, w opinii Stolicy Apostolskiej, choć nie pełna, jest większa niż z tymi innymi Kościołami, z którymi istnieją większe rozłamy. W praktyce sakramentalnej mają być przestrzegane normy zawarte w kanonie 844. Należy również pamiętać, że istnieje ogromna różnica między Kościołem i wspólnotami kościelnymi z jednej strony a sektami lub nowymi ruchami religijnymi z drugiej strony, biorąc pod uwagę, że wśród nich są sekty wywodzące się z religii chrześcijańskiej i sekty wywodzące się z innych religii lub z innych źródeł humanistycznych, zauważając, że sekty pochodzenia chrześcijańskiego wprowadzają głębokie zmiany w księgach objawionych, albo dlatego że dodają do Biblii inne księgi lub przekazy, albo dlatego że wykluczają z Biblii księgi proto-kanoniczne, albo dlatego że radykalnie zmieniają jej treść. Chociaż prowadzenie dialogu z sektami, który może być przeszkodą w edukacji ekumenicznej, tam gdzie są one aktywne, jest na ogół bardzo trudne lub niemożliwe, należy pamiętać, że «wyzwaniem» tych nowych ruchów religijnych jest stymulowanie naszej odnowy dla większej skuteczności duszpasterskiej. Musimy pozostać wierni nauce Chrystusa o miłości do wszystkich i nie możemy pozwolić, aby troska o sekty lub nowe ruchy religijne zmniejszyła nasz zapał do prawdziwego ekumenizmu ze wszystkimi chrześcijanami. Osoby odpowiedzialne za prowadzenie działalności ekumenicznej muszą być dobrze przygotowane i winny unikać generowania relatywizmu i zamieszania w pracy ekumenicznej. W seminariach i miejscach formacyjnych formacja ekumeniczna powinna być na-

¹² Conferencia Episcopal de el Salvador, *Normas complementarias al Código*, w: *Consejo Episcopal Latinoamericano – CELAM, Universidad de Navarra Facultad de Derecho Canónico, Código de Derecho Canónico, edición bilingüe y anotada, Tomo II, a cargo del instituto martin de azpilcueta sexta edición revisada y actualizada*, Pamplona 2006, 1605.

leżycie uwzględniona, a rozwój ekumenizmu powinien być prowadzony zgodnie z wytycznymi Dyrektorium Ekumenicznego”¹³.

Natomiast Konferencja Episkopatu Japonii postanawia: „Kan. 755 § 2 – praktyczne normy dla ruchu ekumenicznego. Normy praktyczne są zawarte w książce «O ekumenizmie» komisji biskupiej dla promowania jedności chrześcijan, która została opublikowana za zgodą wszystkich biskupów i uznana przez Stolicę Apostolską”¹⁴.

Wydaje się, że choć nieliczne, to jednak normy uzupełniające do kan. 755 § 2, gdzie upoważnia się konferencje episkopatu do wydania praktycznych przepisów w przedmiocie działalności ekumenicznej, zmierzającej do przywrócenia jedności wśród wszystkich chrześcijan są cenne. Świadczą, że ustawodawcy, wydając normy, uwzględniają lokalne warunki, potrzeby i możliwości, gdzie niejednokrotnie działają sekty i tzw. nowe ruchy religijne. Ważne jest, co podkreślają prawodawcy, aby duszpasterze i wierni zachowali katolicką tożsamość, aby nie ulegano fałszywemu irenizmowi i relatywizmowi. Istotne znaczenie ma formacja ekumeniczna w seminariach duchownych, odpowiednie przygotowanie duszpasterzy i konieczność stałego inspirowania akcji ekumenicznej, zmierzającej do przywrócenia jedności wśród chrześcijan. Warto podkreślić jest wezwanie do gruntownej ewangelizacji ochrzczonych, jako wielkiego wsparcia ruchu ekumenicznego. Istotna jest wskazówka, aby katolicy odnosili się z miłością i szacunkiem do wszystkich, którzy nie podzielają wiary katolickiej. Wydaje się, że chociaż kan. 755 § 2 jest tylko normą fakultatywną, to jednak zbyt mało konferencji zareagowało na jego treść normatywną, a przecież w wielu krajach, poza Ameryką Południową, istnieją podobne problemy w dziedzinie ekumenizmu¹⁵.

3. WYDANIE PRZEPISÓW DOTYCZĄCYCH DOPUSZCZANIA WIERNYCH ŚWIECKICH DO PRZEPOWIADANIA W KOŚCIOŁACH I KAPLICACH (KAN. 766 – NORMA FAKULTATYWNA)

Prawodawca w kan. 766 zezwala na przepowiadanie świeckich w następujących okolicznościach: „Świeckich można dopuścić do przepowiadania w kościele lub kaplicy, jeśli w określonych okolicznościach domaga się tego konieczność, albo gdy to w szczególnych wypadkach zaleca pożytek, zgodnie z przepisami wydanymi przez Konferencję Episkopatu i z zachowaniem przepisu kan. 767 § 1 (świeccy są wykluczeni z głoszenia homilii)”. Kanon ten daje możliwość, aby każda konfe-

¹³ *Legislación complementaria de la Conferencia Episcopal de Chile al Código de Derecho Canónico, 4a Edición, Marzo de 2006. Comentada por Mons. Juan Luis Ysern de Arce Obispo Emérito de Ancud, Santiago de Chile 2006, 43–45.*

¹⁴ *Conferentia Episcoporum Iapaniae, Normae applicativae C.I.C., 20 febbraio 1992, Ius Ecclesiae 4 (1992) 2, 776.*

¹⁵ W. Góralski, *Wymiar ekumeniczny Kodeksu Prawa Kanonicznego Jana Pawła II*, *Roczniki Nauk Prawnych* 1–2 (1991/1992), 20–21.

rencia biskupów przygotowała swoje własne przepisy w omawianej kwestii, którą to możliwość wykorzystało wiele konferencji¹⁶.

Biskupi Stanów Zjednoczonych, stosując się do przepisu kan. 766, postanowili, że: „Norma uzupełniająca: Głoszenie słowa Bożego jest jednym z głównych obowiązków tych, którzy otrzymali sakrament święceń (por. kan. 762–764). Wierni świeccy mogą być wezwani do współpracy w sprawowaniu posługi słowa (kan. 759). Zgodnie z kanonem 766 Krajowa Konferencja Biskupów Katolickich niniejszym postanawia, że wierni świeccy mogą być dopuszczeni do wykonywania tej posługi w kościołach i oratoriach, z uwzględnieniem następujących postanowień: jeśli konieczność tego wymaga w pewnych okolicznościach lub wydaje się to pożyteczne w szczególnych przypadkach, biskup diecezjalny może dopuścić wiernych świeckich do przepowiadania, do prowadzenia konferencji duchowych lub udzielania instrukcji w kościołach, oratoriach lub innych świętych miejscach swojej diecezji, gdy uzna, że jest to korzystne dla duchowej korzyści wiernych. Aby pomóc biskupowi diecezjalnemu w podjęciu odpowiedniej decyzji duszpasterskiej [...], przedstawia się następujące okoliczności i przypadki: brak lub niedobór duchowieństwa, szczególne wymagania językowe lub wykazana wiedza lub doświadczenie zainteresowanych wiernych świeckich. Wierni świeccy, którzy mają być dopuszczeni do przepowiadania w kościele lub oratorium, muszą być ortodoksyjni w wierze i dobrze przygotowani, zarówno przez świadectwo swojego życia jako chrześcijanie, jak i przez przygotowanie do głoszenia stosownie do okoliczności. Biskup diecezjalny określi odpowiednie sytuacje zgodnie z kan. 772 § 1. Biskup diecezjalny, przewidując przepowiadanie przez wiernych świeckich, nigdy nie może odstąpić od normy, która zastrzega homilię dla świętych szafarzy (kan. 767 § 1). Przepowiadanie przez wiernych świeckich nie może odbywać się w ramach celebracji Eucharystii w chwili zarezerwowanej na homilię”¹⁷.

Z kolei Konferencja Episkopatu Irlandii stanowi: „Zezwolenie na przepowiadanie przez osoby świeckie. Zgodnie z przepisem kan. 766, Konferencja Episkopatu Irlandii, podkreślając, że homilia podczas jakiegokolwiek Mszy św. może być wygłoszona tylko przez kapłana lub diakona (por. kan. 767 § 1), niniejszym postanawia, że w okolicznościach tego kraju może być korzystne (choć rzadko, jeśli w ogóle, konieczne), aby pozwolić osobie świeckiej na przepowiadanie w kościele lub oratorium, pod warunkiem że pozwolenie zostanie udzielone przez biskupa diecezjalnego, nawet w drodze przepisów ogólnych”¹⁸.

Konferencja Episkopatu Kenii ustala, jak następuje: „Dopuszczenie świeckich do przepowiadania w pewnych sytuacjach. Zgodnie z kan. 766, KEC [Kenya Episcopal

¹⁶ Por. J. Coriden, *Commentary on canon 766*, w: *New Commentary on the Code of Canon Law*, edited by J. Beal, New York 2000, 928.

¹⁷ United States Conference of Catholic Bishops, *Complementary norms, Canon 766, Lay Preaching* (13 December 2001), <http://www.usccb.org/beliefs-and-teachings/what-we-believe/canon-law/complementary-norms/canon-961-1-2-general-reconciliation.cfm> (dostęp: 15.04.2020); por. L. Dejmek, *Setting the world on fire. Lay Dominican Preachers as Grace in the World, Gift for the Church*, Eugene 2014, 26–27.

¹⁸ Irish Catholic Bishops' Conference, *Decrees of the Irish Episcopal Conference, Complementary norms to canon 766*, <https://www.catholicbishops.ie> (dostęp: 15.04.2020).

Conference, J.A.] ustala, że osoby niewyświęcone: seminarzyści studiów teologicznych, zatwierdzeni katecheci, członkowie życia konsekrowanego lub apostołskiego, którzy przeszli podstawowe przygotowanie teologiczne, poprzez kursy, seminaria, warsztaty, i są wzorowymi chrześcijanami, poleceni przez swojego właściwego proboszcza, w razie potrzeby po konsultacji z radą parafialną, mogą być upoważnieni do przepowiadania w kościele lub oratorium, po uzyskaniu takiego upoważnienia od miejscowego ordynariusza. Upoważnienie to może zostać przyznane również w następujących przypadkach: gdy żaden wyświęcony duchowny nie jest dostępny do posługi Pisma Świętego; gdy seminarzyści, którzy rozpoczęli studia teologii, są wysyłani do parafii w ramach ich formacji pastoralnej; gdy biskup diecezjalny uzna to za stosowne. Homilia podczas Mszy św. jest zawsze zarezerwowana dla kapłana lub diakona. Jednak w przypadku Mszy św. dla dzieci nadal obowiązują normy zawarte w *Mszy św. dla dzieci*¹⁹. Trzeba zauważyć, że norma o możliwości głoszenia homilii na Mszy św. dla dzieci²⁰, którą przywołują biskupi Kenii, została obecnie zniesiona. „Posoborowe prawodawstwo kościelne dopuszczało możliwość przepowiadania świeckich (homilii?) w czasie Mszy św. z udziałem dzieci. Instrukcja *Pueros baptizatos* z 1973 r., która ustanawiała tę wyjątkową sytuację, utraciła swą moc prawną z chwilą wejścia w życie Kodeksu Prawa Kanonicznego w 1983 r. Ewentualne wątpliwości co do obowiązywalności *Pueros baptizatos* i dialogowanej formy głoszenia słowa, rozstrzyga instrukcja z 1997 r.: «Możliwość „dialogu” podczas homilii może być czasem roztropnie

¹⁹ Kenya Episcopal Conference, *Complementary Norms*, *Ius Ecclesiae* 9 (1997) 2, 828–829. § 3. Nawet w mszach z udziałem dzieci nie wolno powierzać homilii wiernym świeckim: „Możliwość «dialogu» podczas homilii może być czasem roztropnie wykorzystywana przez kapłana sprawującego Mszę św. jako forma objaśnienia, co jednak nie oznacza złożenia na innych obowiązku głoszenia słowa”. Vari Dicasterie della Curia Romana, Istruzione Ecclesiae de Mysterio (15 agosto 1997), art. 3 § 3, *Acta Apostolicae Sedis* 89 (1997), 852–877, Citta del Vaticano 1997, tekst polski: Różne Dykasterie Kurii Rzymskiej, Instrukcja *Ecclesiae de mysterio*, *L'Osservatore Romano* wydanie polskie 19 (1998) 12, 30–40. „Należy pamiętać, że w myśl zapisu kan. 767 § 1 wszelkie wcześniejsze przepisy, które dopuszczały wiernych nie wyświęconych do wygłaszania homilii w czasie celebracji eucharystycznej, uznaje się za zniesione. Owo dopuszczenie zostaje cofnięte, tak że nie może być przywrócone mocą żadnego zwyczaju”. Congregatio de Cultu Divino et Disciplina Sacramentorum, *Instructio Redemptionis sacramentum*. De quibusdam observandis et vitandis circa Sanctissimam Eucharistiam (25 marzo 2004), nr 65, *Acta Apostolicae Sedis* 96 (2004), 549–601, tekst polski: Kongregacja ds. Kultu Bożego i Dyscypliny Sakramentów, Instrukcja *Redemptionis sacramentum*, Poznań 2004.

²⁰ „Ponieważ Eucharystia jest zawsze akcją całej wspólnoty kościelnej, pożądana jest obecność przynajmniej paru osób dorosłych nie dla nadzoru, lecz dla modlitewnego współuczestnictwa we Mszy św., a w miarę potrzeby i dla pomocy dzieciom. Nic nie stoi na przeszkodzie, aby jeden z dorosłych uczestników Mszy św. dla dzieci, za zgodą proboszcza lub rektora kościoła, przemówił do dzieci po Ewangelii, zwłaszcza jeśli kapłanowi trudno przychodzi dostosować się do mentalności dzieci”. *Sacra Congregatio pro Cultu Divino, Directorium de missis cum pueris Pueros baptizatos* (1 novembris 1973), nr 24, *Acta Apostolicae Sedis* 66 (1974), 30–46. Przytoczona norma została zniesiona przez aktualny KPK na mocy kan. 6 § 1 nr 4. Por. A. Domaszek, *Zdolność wiernych świeckich do przepowiadania słowa Bożego*, *Seminare. Poszukiwania naukowe* 20 (2004) 127; por. D. Le Tourneau, *La prédication des laïcs dans la législation universelle et dans la législation complémentaire des conférences des évêques* (c. 766), *Fidelium Iura* 4 (1994), 170.

wykorzystywana przez kapłana sprawującego Mszę św. jako forma objaśnienia, co jednak nie oznacza złożenia na innych obowiązku głoszenia słowa». Do kapłana należy głoszenie homilii, również w formie dialogu. W myśl instrukcji z 1997 r. nie można więc świeckim powierzać tej części liturgii. Głoszenie słowa w trakcie Mszy św. jest tak ważne, że nic nie może jego zastąpić²¹.

Konferencja Episkopatu Chile w sprawie kan. 766 zarządziła, jak następuje: „1. Kan. 766. Świeckich można dopuścić do przepowiadania w kościele lub kaplicy, jeśli w określonych okolicznościach domaga się tego konieczność, albo gdy to w szczególnych wypadkach zaleca pożytek, zgodnie z przepisami wydanymi przez Konferencję Episkopatu i z zachowaniem przepisu kan. 767 § 1. 2. Przyjmuje się, że istnieje konieczność, gdy wspólnota chrześcijańska gromadzi się w celu jakiejś celebracji pobożnej lub liturgicznej i nie ma kapłana lub diakona, który mógłby przepowiadać, a także w przypadkach, gdy osoba świecka, należycie upoważniona i zgodnie z normami, udziela chrztu (kan. 861 § 2), asystuje przy małżeństwach (kan. 1112), udziela Eucharystii poza Mszą św. (910 § 2), odprawia pogrzeby lub udziela błogosławieństwa albo pełni którąkolwiek z funkcji wskazanych w kan. 230 § 3. 3. Przyjmuje się, że pożytek w poszczególnych przypadkach doradza: – Kiedy świadectwo osoby świeckiej, która przeżyła pewne sytuacje lub realia życia, może służyć jako wskazówka lub wsparcie dla życia innych jako chrześcijan lub zachęta dla nich. – Kiedy jakiś świecki o szczególnych kompetencjach lub formacji może również wnieść wkład w życie chrześcijańskie. – Kiedy jest to w interesie wyjaśnienia, że świeccy mają swoje pole działania w misji Kościoła i że powinni być do niej dobrze przygotowani. 4. § 1 Aby osoba świecka mogła regularnie przepowiadać w kościele lub oratorium, musi posiadać wyraźną pisemną zgodę ordynariusza miejscowego, który udzieli jej tylko wtedy, gdy zostanie stwierdzone, że kandydat prowadzi właściwe życie chrześcijańskie i posiada prawowierną formację. Upoważnienie to będzie zawsze udzielane na czas określony. § 2 Jeżeli istnieje pilna potrzeba lub pożytek, jeżeli spełnione są wymogi wskazane w poprzednim punkcie, proboszcz lub osoba działająca w jego imieniu zgodnie z prawem może udzielić pozwolenia *ad casum*”²².

Konferencja Episkopatu Francji stwierdza następująco: „Dopuszczenie świeckich do głoszenia kazań. Aby zostać dopuszczonym do przepowiadania, zgodnie z kan. 766, osoba świecka musi posiadać odpowiednie przygotowanie i być mianowana przez ordynariusza na maksymalny okres trzech lat, z możliwością przedłużenia”²³.

Konferencja Episkopatu Włoch wydała następującą normę: „Przepowiadanie świeckich w kościołach i oratoriach. Świeccy, stosownie do warunków określonych w kan. 766 Kodeksu Prawa Kanonicznego i z zastrzeżeniem postanowień

²¹ A. Domaszek, art.cyt., 127.

²² *Legislación complementaria de la Conferencia Episcopal de Chile al Código de Derecho Canónico, 4a Edición, Marzo de 2006. Comentada por Mons. Juan Luis Ysern de Arce Obispo Emérito de Aconcagua, Santiago de Chile 2006, 46–47.* Wydaje się, że w tak rozbudowanej normie winno się wyraźniej podkreślić zakaz głoszenia homilii mszalnej przez świeckich.

²³ Conférence des évêques de France, *Normes complémentaires au Code de Droit Canonique, L'admission des laïcs à la predication, CIC 766*, (28 janvier 1986) Bulletin officiel de la Conférence épiscopale française 8 (1986) 30, 450.

kan. 767 § 1, mogą być dopuszczeni do przepowiadania w kościołach i oratoriach, kiedy: – posiadają oni w niezbędnym zakresie: ortodoksję wiary, przygotowanie teologiczno-duchowe, prowadzą wzorowe życie na poziomie osobistym i wspólnotowym, posiadają umiejętność komunikowania się; – otrzymali mandat od ordynariusza miejscowego”²⁴.

4. WYDANIE OGÓLNYCH NORM W SPRAWIE NAUCZANIA I WYCHOWANIA RELIGIJNEGO W JAKICHKOLWIEK SZKOŁACH, ALBO PRZY POMOCY RÓŻNYCH ŚRODKÓW SPOŁECZNEGO PRZEKAZU (KAN. 804 § 1 – NORMA FAKULTATYWNA)

Kanon 804 § 1 powierza konferencji episkopatu zadanie wydawania norm ogólnych dla danego kraju w sprawie nauczania i wychowania religijnego w jakichkolwiek szkołach, albo przy pomocy różnych środków społecznego przekazu²⁵. Racją takiej dyspozycji kodeksowej jest to, że z jednej strony, sytuacje istniejące w poszczególnych państwach są zbyt zróżnicowane, aby można je było odpowiednio uregulować na poziomie ustawodawstwa powszechnego. Z drugiej strony, ponieważ kwestia ta może dotyczyć delikatnych kwestii związanych z relacjami z władzami publicznymi, wymaga więc ona jednolitego prawodawstwa na szczeblu krajowym²⁶.

Katolickie wykształcenie, jak i wychowanie, podlegają władzy Kościoła (przez „władzę kościelną” wolno rozumieć konferencję episkopatu, biskupa diecezjalnego, ordynariusza miejsca według kan. 134 § 1–2, moderatora szkoły katolickiej), bez względu na to, czy są one prowadzone w szkołach katolickich, czy w jakiegokolwiek innej szkole lub za pomocą dowolnej formy komunikacji społecznej (np. filmy, nagrania, telekomunikacja, media drukowane, Internet itp.)²⁷. Kodeks daje

²⁴ *Delibere e decreti della Conferenza Episcopale Italiana*, a cura di Ufficio Nazionale per i Problemi Giuridici della Conferenza Episcopale Italiana, Milano 2006, 86.

²⁵ Por. *Congregatio pro Episcopis, Directorio per il ministero pastorale dei vescovi* (22 febbraio 2004), nr 30, 132, Città del Vaticano 2004, tekst polski: Kongregacja do spraw Biskupów, *Direktorium o pasterskiej posłudze biskupów „Apostolorum Successores”*, Kielce 2005. „Kościół uznaje to zadanie (nauczanie i wychowanie religijne, J.A.) jako swoje *ratione materiae* i uważa je za swoją własną kompetencję, niezależnie od charakteru szkoły (państwowa lub niepaństwowa, katolicka lub niekatolicka), w której jest udzielana. Dlatego: «Władzy kościelnej podlega katolickie nauczanie i wychowanie religijne przekazywane w jakichkolwiek szkołach [...] Jest rzeczą Konferencji Episkopatu wydać w tej sprawie ogólne normy, a do biskupa diecezjalnego należy kierowanie tą dziedziną i czuwanie nad nią. (kan. 804 § 1 CIC)»”. *Congregazione per l’Educazione Cattolica, Lettera Circolare 520/2009 ai Presidenti delle Conferenze Episcopali sull’insegnamento della religione nella scuola* (5 maggio 2009), nr 14, por. nr 19 b, *Communicationes* 41 (2009), 317–325; zob. M. Catterin, *Aspetti politici e giuridici per un insegnamento della religione nella scuola dell’Europa interculturale*, *Ius Ecclesiae* 27 (2015) 2, 287–289.

²⁶ Por. G. Feliciani, *L’insegnamento della religione cattolica nelle scuole pubbliche tra normativa canonica e legislazioni civili*, *Ius Ecclesiae* 6 (1994) 1, 165.

²⁷ Por. S. Euart, *Commentary on canon 804*, w: *New Commentary on the Code of Canon Law*,

możliwość konferencjom biskupów wydania w tej materii norm ogólnych, a biskup diecezjalny – do bliższego określenia tej dziedziny i czuwania nad przestrzeganiem odnośnych przepisów²⁸. Tak zatem kan. 804 § 1 ustala zasadę, że katolickie wychowanie religijne zależy od władzy kościelnej bez względu na sposób, w jaki jest ono przekazywane²⁹, i dzieli kompetencje w tej dziedzinie między konferencję episkopatu i biskupa diecezjalnego.

Konferencja Episkopatu Włoch wydała następującą normę: „Katolicka edukacja i nauczanie w szkołach zależnych od władzy kościelnej. – Zgodnie z kan. 804 § 1 Kodeksu Prawa Kanonicznego, katolicka edukacja i nauczanie w szkołach zależnych od władzy kościelnej, a w każdym razie uznanych za takie z punktu widzenia inspiracji chrześcijańskiej, są prowadzone we Włoszech zgodnie ze wskazaniem dokumentu: «Szkoła katolicka, dziś, we Włoszech»»³⁰.

Konferencja Episkopatu Sri Lanki promulgowała następujące przepisy do kan. 804 § 1: „Kanon 804 § 1. Dyrektywy podane w kanonach 773 do 780; 803 do 806; 827 stanowią podstawę pracy powierzonej przez Konferencję Episkopatu Katolickiego w Sri Lance Narodowej Komisji Episkopatu ds. Edukacji, Katechezy i Apostolstwa Biblijnego»³¹.

Konferencja Episkopatu Meksyku stanowi: „W różnych katolickich instytucjach i instytucjach edukacyjnych, *de iure* lub *de facto*, niezależnie od rodzaju i poziomu, należy zapewnić integralną, systematyczną i stopniową edukację, opartą na zasadach wiary katolickiej i magisterium Kościoła. Na uniwersytetach lub instytutach kultury wyższej, *de iure* lub *de facto* katolickich, musi być nauczana chrześcijańska etyka zawodowa. Uniwersytety i szkoły, które są katolickie *de iure* lub *de facto* mają dążyć do bycia wspólnotą wychowawczą ewangelizowaną i ewangelizującą. Ponieważ edukacja ma wybitnie społeczny charakter, obowiązkiem wspólnoty kościelnej jest zapewnienie godnego utrzymania i rozwoju tych instytucji bez szkody dla sprawiedliwości społecznej. Społeczność edukacyjna winna zachęcać do organizowania związków zawodowych, które należycie chronią uzasadnione prawa i interesy nauczycieli i innych pracowników, którzy współpracują ze społecznością edukacyjną (kan. 222 § 2; 231 § 2; 1286). W innych szkołach, należy przynajmniej starać się, aby: a) miała miejsce formacja nauczycieli jako wychowawców chrześcijańskich, którzy swoim świadectwem promieniują wartościami chrześcijańskimi w swoich uczniach i wśród swoich kolegów (kan. 798). b) Upowszechniać różne posługi duszpasterskie, aby zarówno nauczyciele, jak i uczniowie mieli możliwość zetknięcia się

edited by J. Beal, New York 2000, s. 959; zob. G. Lobo Méndez, J. Gómez Oñoro, *¿Necesita el hombre la religión? Religión, cultura y valores*, Madrid 2010, 15.

²⁸ Por. A. Montan, *L'educazione cattolica (cann. 793–821)*, w: *La funzione di insegnare della Chiesa*, red. Gruppo Italiano Docenti di Diritto Canonico, Milano 1994, 83.

²⁹ Tylko władza kościelna jest w rzeczywistości kompetentna do deklarowania tego, co jest doktryną Kościoła. Por. Z. Grocholewski, *Identidad y misión de la escuela católica: el ordenamiento canónico*, Madrid 2014, 23.

³⁰ *Delibere e decreti della Conferenza Episcopale Italiana*, a cura di Ufficio Nazionale per i Problemi Giuridici della Conferenza Episcopale Italiana, Milano 2006, 87.

³¹ Catholic Bishops' Conference in Sri Lanka, *Complementary Legislation to the Code of Canon Law*, Ius Ecclesiae 6 (1994) 1, 385.

z prawdą chrześcijańską i korzystania ze środków zbawczych Kościoła. W każdej diecezji, a także w ramach kurii diecezjalnej, powinien istnieć Sekretariat ds. Edukacji i Kultury, który będzie odpowiedzialny za wdrażanie tych norm w miarę możliwości oraz za monitorowanie wszystkiego, co wiąże się z edukacją chrześcijańską w diecezji”³².

Konferencja Episkopatu Peru ustaliła, jak następuje: „Komisje Biskupie ds. Edukacji i Katechezy opracują normy ogólne, zgodnie z którymi katolicka formacja religijna ma być prowadzona w ośrodkach i programach edukacyjnych lub za pomocą różnych środków komunikacji społecznej, z uwzględnieniem dokumentu 53 Konferencji Episkopatu Peru z 1982 r. «Integralna formacja wiary w peruwiańskim kontekście kulturowym i edukacyjnym». Prace te zostaną przeprowadzone w okresie nieprzekraczającym sześciu miesięcy i przedłożone Radzie Stałej do zatwierdzenia”³³.

Z kolei Konferencja Episkopatu Irlandii stanowi: „Katolicka edukacja religijna w szkołach. Biorąc pod uwagę kompetencje i działalność Komisji Biskupich ds. Edukacji i Katechezy oraz licznych organów stowarzyszonych z nimi, z których wszystkie stale monitorują sprawę katolickiego wychowania religijnego i odpowiednio doradzają Konferencji Episkopatu Irlandii, niniejszym Konferencja Episkopatu Irlandii zgodnie z przepisem kan. 804 § 1 zarządza, że obecnie obowiązujące normy ogólne pozostają w mocy i że w razie potrzeby mogą być wydawane nowe normy”³⁴.

Należy zauważyć, że normy konferencji biskupich w odniesieniu do kan. 804 § 1 mocno uwydatniają prawdę, że katolickie nauczanie i wychowanie religijne przekazywane w jakichkolwiek szkołach, albo przy pomocy różnych środków społecznego przekazu podlega władzy kościelnej. Cenne jest podkreślenie, konieczności formacji nauczycieli jako wychowawców chrześcijańskich, którzy winni dawać świadectwo wobec uczniów, współpracowników, jak również prowadzenia duszpasterstwa wspólnoty szkolnej. Wydaje się, że powinno się w normach odnieść do zawartych ewentualnie umów konkordatowych czy innych ustaleń na poziomie konferencji episkopatu i władzy państwowej.

5. PODSUMOWANIE

Konferencje biskupów mają w pewnych przypadkach władzę ustawodawczą, którą potwierdza aktualny Kodeks Prawa Kanonicznego. Konferencje mogą jednak wydawać dekryty ogólne (ustawy) i dekryty ogólne wykonawcze jedynie w tych

³² Conferencia del Episcopado Mexicano, *Decreti generali della Conferenza episcopale del 12 ottobre 1985 e dell'11 aprile 1988, riguardanti la legislazione complementare al codice di diritto canonico*, *Ius Ecclesiae* 1 (1989) 1, 368–369.

³³ *Documentos de la Conferencia Episcopal Peruana, 1979–1989*, Lima 1989, 292; zob. E. Flores Caldas, *Libertad religiosa y enseñanza de la religión católica en el ordenamiento jurídico peruano y en el acuerdo con la Santa Sede de 1980*, Madrid 2018, 263.

³⁴ Irish Catholic Bishops' Conference, *Decrees of the Irish Episcopal Conference, Complementary norms to canon 804 § 1*, <https://www.catholicbishops.ie> (dostęp: 20.04.2020).

sprawach, w których przewiduje to prawo powszechne bądź szczegółowe polecenie Stolicy Apostolskiej, wydane przez nią z własnej inicjatywy lub na prośbę samej konferencji. Kodeks Prawa Kanonicznego z 1983 r. zobowiązuje czy umożliwia konferencjom biskupim wydanie norm komplementarnych do KPK m.in. w zakresie *munus docendi* Kościoła. Niektóre z tych norm kodeksowych zobowiązują konferencje do wydania stosownych przepisów (kompetencyjne normy obligatoryjne) inne zezwalają na emanację takich postanowień (kompetencyjne normy fakultatywne). Dekrety konferencji winny brać pod uwagę miejscowe warunki i zapotrzebowania.

W trzech przypadkach Kodeks powierza konferencji biskupów regulację prawną spraw objętych treścią Księgi III *Nauczycielskie zadanie Kościoła* (kan. 772 § 2, 788 § 3, 831 § 2), także w trzech przypadkach prawodawca powszechny przewiduje wydanie ewentualnych ustaleń konferencji biskupiej w zakresie *munus docendi* Kościoła (kan. 755 § 2, 766, 804 § 1).

Konferencje biskupie różnie się ustosunkowały do kodeksowych norm komplementarnych fakultatywnych odnośnie do *munus docendi* Kościoła. Najwięcej norm wydano w sprawie kan. 766. dotyczącego dopuszczania wiernych świeckich do przepowiadania w kościołach i kaplicach, niewiele norm wydano w kwestiach ekumenizmu. Niektóre konferencje potwierdziły przepisy w obszarze *munus docendi*, które istniały jeszcze przed promulgacją KPK z 1983 r. Reakcja konferencji na uprawnienia legislacyjne co do funkcji nauczycielskiej świadczy, że biskupi uznali, że normy prawa powszechnego są niewystarczające w sytuacji ich Kościołów.

BIBLIOGRAFIA

Źródła

- Catholic Bishops' Conference in Sri Lanka, *Complementary Legislation to the Code of Canon Law*, *Ius Ecclesiae* 6 (1994) 1, 383–389.
- Conférence des évêques de France, *Normes complémentaires au Code de Droit Canonique, L'admission des laïcs à la prédication, CIC 766*, (28 janvier 1986) *Bulletin officiel de la Conférence épiscopale française* 8 (1986) 30, 450.
- Conferencia del Episcopado Mexicano, *Decreti generali della Conferenza episcopale del 12 ottobre 1985 e dell'11 aprile 1988, riguardanti la legislazione complementare al codice di diritto canonico*, *Ius Ecclesiae* 1 (1989) 1, 365–376.
- Conferencia Episcopal de el Salvador, *Normas complementarias al Código*, w: *Consejo Episcopal Latinoamericano – CELAM, Universidad de Navarra Facultad de Derecho Canónico, Código de Derecho Canónico, edición bilingüe y anotada, Tomo II, a cargo del instituto martin de azpilcueta sexta edición revisada y actualizada*, Pamplona 2006, 1601–1614.
- Conferencia Episcopal de Guatemala, *Normas complementarias al Código*, w: *Consejo Episcopal Latinoamericano – CELAM, Universidad de Navarra Facultad de Derecho Canónico, Código de Derecho Canónico, edición bilingüe y anotada, Tomo II, a cargo del instituto martin de azpilcueta sexta edición revisada y actualizada*, Pamplona 2006, 1615–1644.
- Conferencia Nacional dos Bispos do Brasil, *Decreti generali della Conferenza episcopale, del 27 febbraio 1986 e del 30 ottobre 1986, riguardanti la legislazione complementare al codice di diritto canonico*, *Ius Ecclesiae* 1 (1989) 2, 767–779.

- Conferentia Episcoporum Iapaniae, *Normae applicativae C.I.C.*, 20 febbraio 1992, *Ius Ecclesiae* 4 (1992) 2, 775–782.
- Congregatio pro Episcopis, *Direttorio per il ministero pastorale dei vescovi* (22 febbraio 2004), Città del Vaticano 2004, tekst polski: Kongregacja do spraw Biskupów, *Dyrektorium o pasterskiej posłudze biskupów „Apostolorum Successores”*, Kielce 2005.
- Congregatio de Cultu Divino et Disciplina Sacramentorum, *Instructio Redemptionis sacramentum. De quibusdam observandis et vitandis circa Sanctissimam Eucharistiam* (25 marzo 2004), „Acta Apostolicae Sedis” 96 (2004), s. 549–601, tekst polski: Kongregacja ds. Kultu Bożego i Dyscypliny Sakramentów, Instrukcja *Redemptionis sacramentum*, Poznań 2004.
- Congregazione per l’Educazione Cattolica, *Lettera Circolare 520/2009 ai Presidenti delle Conferenze Episcopali sull’insegnamento della religione nella scuola* (5 maggio 2009), *Communicationes* 41 (2009), 317–325.
- Delibere e decreti della Conferenza Episcopale Italiana*, a cura di Ufficio Nazionale per i Problemi Giuridici della Conferenza Episcopale Italiana, Milano 2006.
- Documentos de la Conferencia Episcopal Peruana*, 1979–1989, Lima 1989.
- Irish Catholic Bishops’ Conference, *Decrees of the Irish Episcopal Conference, Complementary norms to canon 804 § 1*, <https://www.catholicbishops.ie>, (dostęp: 20. 04. 2020).
- Irish Catholic Bishops’ Conference, *Decrees of the Irish Episcopal Conference, Complementary norms to canon 766*, <https://www.catholicbishops.ie>, (dostęp: 15. 04. 2020).
- Legislación complementaria de la Conferencia Episcopal de Chile al Código de Derecho Canónico, 4a Edición, Marzo de 2006. Comentada por Mons. Juan Luis Ysern de Arce Obispo Emérito de Ancud*, Santiago de Chile 2006.
- Pontificium Consilium ad Unitatem Christianorum Fovendam, *Directoire pour l’application des principes et des Normes sur l’Oecuménisme* (25 mars 1993), „Acta Apostolicae Sedis” 85 (1993), 1039–1119, tekst polski: Papińska Rada ds. Jedności Chrześcijan, *Dyrektorium w sprawie realizacji zasad i norm dotyczących ekumenizmu* (25 marca 1993), *Communio*. Wersja polska 14 (1994) 3–93.
- Sacra Congregatio pro Cultu Divino, *Directorium de missis cum pueris Pueros baptizatos* (1 novembris 1973), „Acta Apostolicae Sedis” 66 (1974), 30–46.
- Vari Dicasteri della Curia Romana, *Istruzione Ecclesiae de Mysterio* (15 agosto 1997), *Acta Apostolicae Sedis* 89 (1997), 852–877, Città del Vaticano 1997, tekst polski: Różne Dykasterie Kurii Rzymskiej, Instrukcja *Ecclesiae de mysterio*, *L’Osservatore Romano* wydanie polskie 19 (1998) 12, 30–40.

Literatura

- Catterin M., *Aspetti politici e giuridici per un insegnamento della religione nella scuola dell’Europa interculturale*, *Ius Ecclesiae* 27 (2015) 2, 271–294.
- Coriden J., *Book III. The teaching function of the Church (cc. 747–833), Introduction*, w: *New Commentary on the Code of Canon Law*, edited by J. Beal, New York 2000, 911.
- Coriden J., *Commentary on canon 766*, w: *New Commentary on the Code of Canon Law*, edited by J. Beal, New York 2000, 927–928.
- Domasz A., *Zdolność wiernych świeckich do przepowiadania Słowa Bożego*, *Seminare. Poszukiwania Naukowe* 20 (2004), 111–133.
- Euart S., *Commentary on canon 804*, w: *New Commentary on the Code of Canon Law*, edited by J. Beal, New York 2000, 958–959.
- Feliciani G., *L’insegnamento della religione cattolica nelle scuole pubbliche tra normativa canonica e legislazioni civili*, *Ius Ecclesiae* 6 (1994) 1, 159–176.
- Flores Caldas E., *Libertad religiosa y enseñanza de la religión católica en el ordenamiento jurídico peruano y en el acuerdo con la Santa Sede de 1980*, Madrid 2018.
- Góralski W., *Wymiar ekumeniczny Kodeksu Prawa Kanonicznego Jana Pawła II*, *Roczniki Nauk Prawnych* 1–2 (1991/1992), 17–28.

- Góralski W., *Nauczycielskie zadanie Kościoła*, w: *Komentarz do Kodeksu Prawa Kanonicznego z 1983 roku*, t. 3, Lublin 1986, 12–50.
- Grochowski Z., *Identidad y misión de la escuela católica: el ordenamiento canónico*, Madrid 2014.
- Le Tourneau D., *La prédication des laïcs dans la législation universelle et dans la législation complémentaire des conférences des évêques (c. 766)*, *Fidelium Iura* 4 (1994), 163–206.
- Lobo Méndez G., Gómez Oñoro J., *¿Necesita el hombre la religión? Religión, cultura y valores*, Madrid 2010.
- Martín de Agar J., *Estudio comparado de los decretos generales de las conferencias episcopales*, *Ius Canonicum*, 32 (1992) 63, 173–229.
- Montan A., *Il libro III: La funzione di insegnare della Chiesa*, w: *Il nuovo Codice Diritto Canonico*. Studi, Torino 1985, 138–163.

COMPLEMENTARY OPTIONAL NORMS OF EPISCOPAL CONFERENCES REGARDING THE *MUNUS DOCENDI* OF THE CHURCH

Summary

The purpose of the article is to present the issue of the use by the episcopal conferences of optional norms of the Code of Canon Law in the scope of the *munus docendi* of the Church. The Code obliges or enables episcopal conferences to issue norms complementary to the Code of Canon Law, among others regarding the teaching office of the Church. In three cases, the Code provides for the issuance of possible arrangements for an episcopal conference regarding the *munus docendi* of the Church (canon 755 § 2, 766, 804 § 1). The author presented and evaluated the provisions of selected episcopal conferences in the field of the teaching office of the Church. The whole article concludes with a summary and bibliography.

Key words: The Teaching Office Of The Church, Code of Canon Law, particular law, Apostolic See, episcopal conference

Nota o Autorze

Ksiądz Jerzy ADAMCZYK – dr hab. prawa kanonicznego; wykładowca WSD w Radomiu.
Kontakt e-mail: ksjerzyad@wp.pl

MICHAŁ BIAŁKOWSKI

Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu

BISKUP MICHAŁ KLEPACZ JAKO CZŁONEK EPISKOPATU POLSKI CZĘŚĆ I. WPROWADZENIE BIOGRAFICZNO-PROBLEMOWE

Słowa kluczowe: biskup Michał Klepacz, archidiecezja wileńska, diecezja łódzka, Konferencja Episkopatu Polski, Prymas Polski

1. Wstęp. 2. Zarys pracy duszpasterskiej, działalności naukowej i społecznej Michała Klepacza do objęcia rządów w diecezji łódzkiej w 1947 r. 3. Zarys posługi biskupiej Michała Klepacza w diecezji łódzkiej w latach 1947–1967. 4. Zmiany struktur Konferencji Episkopatu Polski i jej komisji specjalistycznych w okresie posługi biskupiej Michała Klepacza. 5. Podsumowanie

1. WSTĘP

10 grudnia 2020 r. upłynęła 100. rocznica ogłoszenia przez Benedykta XV Bulli *Christi Domini*. Mocą papieskiej decyzji sprzed wieku ustanawiano diecezję łódzką, która w 1992 r. podniesiona została do rangi archidiecezji¹. Wielki jubileusz i czas świętowania w naturalny sposób zamyka 75. rocznica prekonizowania na stolicę biskupią w Łodzi jej trzeciego ordynariusza biskupa Michała Klepacza. Wydarzenie to wspominać będziemy 20 grudnia 2021 r.

Biskup Michał Klepacz, na przestrzeni stu lat istnienia Kościoła łódzkiego, bezsprzecznie odegrał wyjątkową rolę. Zadecydował o tym nie tylko fakt kierowania diecezją przez dwie trudne powojenne dekady, ale przede wszystkim z racji przewodniczenia Episkopatowi podczas uwięzienia Prymasa Polski kardynała Stefana Wyszyńskiego w latach 1953–1956. W tym czasie hierarcha współuczestniczył i współkształtował relacje Kościoła katolickiego z komunistycznym aparatem władzy. Był głównym, pierwszoplanowym bohaterem „czasu zmagania i trudnych wybo-

¹ Ogólny zarys dziejów archidiecezji znajdziemy w publikacji: A. Ziółkowska, *Diecezja łódzka i jej biskupi w świetle dokumentów*, Łódź 1987; M. Budziarek, *Łódź Piotrowa. Krótka historia Kościoła w Łodzi*, Łódź 2005; *Historia Kościoła łódzkiego. Wydarzenia, dokumenty, ilustracje*, oprac. K. Dąbrowski, Łódź 2012. Bardziej szczegółowy rys dają książki: M. Przybysz, *Kościół rzymsko-katolicki w Łodzi w latach 1945–1956*, Łódź 2007; także, *Wyspy wolności. Duszpasterstwo akademickie w Łodzi 1945–1989*, Łódź 2008.

rów”, ponosił jednocześnie odpowiedzialność za losy wiary, kultury i tożsamości katolickiej Polaków².

Niniejszy artykuł otwiera cykl poświęcony biskupowi Michałowi Klepaczowi, jego zaangażowaniu w prace Konferencji Episkopatu Polski i jej komisji specjalistycznych. Tryptyk obejmować będzie: wprowadzenie biograficzno-problemowe (część I); działalność na forum Konferencji Plenarnej oraz Komisji Głównej Episkopatu Polski (część II); działalność na forum komisji specjalistycznych Episkopatu Polski (część III). Warto podkreślić, że dotychczas nie podjęto całościowego, szczegółowego omówienia tego zagadnienia³. Teksty przedstawiające działalność ordynariusza łódzkiego są kontynuacją podjętych w ostatnich latach badań dotyczących czołowych hierarchów Kościoła katolickiego w Polsce w okresie PRL: Karola Wojtyły⁴, Bolesława Kominka⁵,

² Podstawowe znaczenie do poznania dziejów Kościoła katolickiego w latach 1953–1956 ma wciąż praca: B. Noszczak, *Polityka państwa wobec Kościoła rzymskokatolickiego w Polsce w okresie internowania prymasa Stefana Wyszyńskiego 1953–1956*, Warszawa 2008.

³ Do najważniejszych prac zwartych i artykułowych poświęconych osobie tego hierarchy oraz jego działalności pasterskiej zaliczyć należy: *Humanista – Biskup Michał Klepacz (1893–1967)*, w: *W nurcie zagadnień posoborowych*, t. 1, red. B. Bejze, Warszawa 1967; M. J. Kononowicz, *Biskup Michał – prolegomena do portretu*, Warszawa 1968; *W kierunku chrześcijańskiej kultury. W 10. rocznicę śmierci Biskupa Michała Klepacza*, red. B. Bejze, Warszawa 1977; A. Ziółkowska, *Diecezja łódzka i jej biskupi*, Łódź 1987; K. Dąbrowski, *Arcybiskup Włodzimierz Jasiński 1873–1965. Życie i działalność*, wyd. 1 – Łódź 1990, wyd. 2 – Łódź 2015; K. Gruczyński, *Biskup Michał Klepacz 1893–1967*, Łódź 1993. W 1993 r. osobie Michała Klepacza poświęcony został monograficzny numer 2 Łódzkich Studiów Teologicznych. Znalazło się w nim kilkanaście tekstów, m.in.: T. Krahel, *Działalność ks. prof. Michała Klepacza w Wilnie i Białymstoku*, Łódzkie Studia Teologiczne 1993, t. 2, 11–19; Sz.W. Ślaga, *O doktoracie „honoris causa” biskupa Michała Klepacza*, 21–25; A. Just, *Michała Klepacza ideały wychowawcze*, 93–125; S. Skobel, *Biskup Michał Klepacz – pasterz cierpliwego dialogu. Przyczynek do analizy watykańskich konferencji radiowych*, 135–141; S. Grad, *Działalność biskupa Michała Klepacza jako przewodniczącego Konferencji Episkopatu Polski. Omówienie źródeł z Archiwum Prymasowskiego*, Łódzkie Studia Teologiczne 1993, t. 2, 209–220. W kolejnych latach problematyka podejmowana była – w różnym zakresie – w publikacjach: F. Stopniak, *Michał Klepacz*, w: *Słownik biograficzny katolicyzmu polskiego*, t. 3, Lublin 1994, 25–26; E. Gigilewicz, *Klepacz Michał bp*, w: *Encyklopedia katolicka*, t. IX, Lublin 2002, kol. 123–125; *Władze komunistyczne wobec Kościoła katolickiego w Łódzkiem 1945–1967*, red. J. Wróbel, L. Próchniak, Warszawa 2005; S. Grad, *Biskup Michał Klepacz (1893–1967) – zarys biografii*, Łódzkie Studia Teologiczne 2007, t. 16, 69–87; E. Wieczorek, *Działalność pedagogiczna biskupa Michała Klepacza*, Łódź 2007; B. Noszczak, *Polityka państwa wobec Kościoła rzymskokatolickiego w Polsce w okresie internowania prymasa Stefana Wyszyńskiego 1953–1956*, Warszawa 2008; M. Przybysz, *Aparat bezpieczeństwa wobec kurii biskupiej w Łodzi w latach 1945–1967*, w: *Aparat bezpieczeństwa wobec kurii biskupich w Polsce*, red. A. Dziurok, Warszawa 2009, 155–180; J. Klechta, *Biskup Michał Klepacz w dokumentach bezpieki*, Łódź 2012; M. Przybysz, M. Saran, *Pasterz cierpliwego dialogu. Biskup Michał Klepacz w polskiej delegacji na Sobór Watykański II*, w: *Studia Soborowe*, t. 2, cz. 2: *Historia i recepcja Vaticanum II*, red. M. Białkowski, Toruń 2015, 161–191;

⁴ M. Białkowski, *Działalność Karola Wojtyły na forum Konferencji Episkopatu Polski i jej komisji (1958–1978)*, Przegląd Zachodni 3(2018), 197–232; tamże, *Udział Karola Wojtyły w pracach Konferencji Episkopatu Polski i jej komisji specjalistycznych (1958–1978)*, Studia Salvatoriana Polonica 12(2018), 275–321; tamże, *Udział Karola Wojtyły w pracach Konferencji Episkopatu Polski i jej komisji specjalistycznych (1958–1978)*, Studia Pastoralne 15(2019), 13–57; tamże, *Karol Wojtyła jako członek Konferencji Episkopatu Polski i jej komisji specjalistycznych w latach 1958–1978*, w: *Biskupi w rzeczywistości politycznej Polski „ludowej”*, red. R. Łatka, Warszawa 2020, 139–176.

⁵ M. Białkowski, *Rzecznik Kościoła katolickiego na Ziemiach Zachodnich i Północnych. Działal-*

Antoniego Baraniaka SDB⁶ i Stefana Wyszyńskiego⁷. Podstawą źródłową były niepublikowane dotąd materiały archiwalne znajdujące się w Archiwum Archidiecezjalnym w Gnieźnie (zespół: Acta Hlondiana, w opracowaniu ks. Stanisława Kosińskiego SDB, oraz Stefan Wyszyński, *Pro memoria*) oraz w Archiwum Archidiecezjalnym Warszawskim (zespół: Sekretariat Prymasa Polski, działy: Episkopat Polski oraz Watykan). Wśród archiwaliów warszawskich – znajdujących się w zespole Sekretariatu Prymasa Polski – szczególną wartość miały kolekcje dokumentów: Protokoły Komisji Głównej/Rady Głównej Episkopatu Polski, Protokoły Konferencji Plenarnych Episkopatu Polski, akta Komisji Studiów oraz Komisji Szkolnej Episkopatu Polski. Uzupełnieniem opracowania była literatura przedmiotu.

2. ZARYS PRACY DUSZPASTERSKIEJ, DZIAŁALNOŚCI NAUKOWEJ I SPOŁECZNEJ MICHAŁA KLEPACZA DO OBJĘCIA RZĄDÓW W DIECEZJI ŁÓDZKIEJ W 1947 R.

Michał Klepacz urodził się 23 lipca 1897 r. we wsi Wola, leżącej na przedmieściach Warszawy, włączonej w jej granice w 1916 r. Mimo że pochodził z ubogiej rodziny niepiśmiennego robotnika sezonowego, dzięki swojej wielkiej determinacji w 1910 r. ukończył warszawskie IV Gimnazjum Klasyczne⁸. W tym samym roku wstąpił do Seminarium Duchownego w Kielcach. Wybuch I wojny światowej spowodował przerwę w przygotowaniach do kapłaństwa, która ostatecznie, szczęśliwie została zakończona w 1915 r. decyzją o wyjeździe do Petersburga⁹. Odtąd kleryk Michał Klepacz kontynuował studia w Rzymskokatolickiej Akademii Duchownej¹⁰. Z rąk ówczesnego sufragana mohylewskiego biskupa Jana Cieplaka 2 czerwca 1916 r. otrzymał święcenia kapłańskie¹¹. Przewrót bolszewickiej

ność Bolesława Kominka na forum Konferencji Episkopatu Polski i jej komisji (1956–1974), Przegląd Zachodni 3(2019), 89–128; tamże, *Udział Bolesława Kominka w pracach Konferencji Episkopatu Polski i jej komisji specjalistycznych (1956–1974)*, Studia Salvatoriana Polonica 13(2019), 155–204; tamże, *Udział Bolesława Kominka w pracach Konferencji Episkopatu Polski i jej komisji specjalistycznych (1956–1974)*, Studia Pastoralne, 2020, nr 16, 164–212; tamże, *Wkład Bolesława Kominka w prace Konferencji Episkopatu Polski i jej komisji specjalistycznych (1956–1974)*, w: *Kardynał Bolesław Kominek, biskup, dyplomata, wizjoner*, red. W. Kucharski, R. Łatka, Wrocław 2020, 213–267.

⁶ M. Białkowski, *Udział Antoniego Baraniaka SDB w pracach Konferencji Episkopatu Polski i jej komisji specjalistycznych (1951–1977)*, Ecclesia. Studia z dziejów Wielkopolski, nr 14 (2019), 121–158; tamże, *Udział Antoniego Baraniaka SDB w pracach Konferencji Episkopatu Polski i jej komisji specjalistycznych (1951–1977)*, Studia Salvatoriana Polonica, t. 14, 2020, 95–133; tamże, *Działalność Antoniego Baraniaka SDB na forum Konferencji Episkopatu Polski i jej komisji (1951–1977)*, Studia Pelplińskie, 2020, r. 54, 47–86.

⁷ M. Białkowski, *Udział Stefana Wyszyńskiego w pracach Konferencji Episkopatu Polski i jej komisji specjalistycznych w okresie posługi prymasowskiej (1948–1981)*, [w druku].

⁸ M. Gruczyński, dz.cyt., 16–19.

⁹ S. Grad, *Biskup Michał Klepacz...*, art.cyt., 69–70.

¹⁰ Szerzej zob. I. Wodzianowska, *Rzymskokatolicka Akademia Duchowna w Petersburgu 1842–1918*, Lublin 2007.

¹¹ J. Klechta, dz.cyt., 7.

Rosji i wiążąca się z nim decyzja o zamknięciu uczelni kościelnej spowodowały konieczność sfinalizowania studiów teologiczno-biblijnych do czerwca 1918 r. W terminie tym ukończył je również ks. Michał Klepacz, który w kwietniu 1918 r. uzyskał stopień kandydata świętej teologii. Latem 1918 r. powrócił do kraju i został mianowany sekretarzem generalnym Związku Młodzieży Katolickiej Diecezji Kieleckiej¹². Utworzenie – na bazie kadry naukowej petersburskiej Rzymskokatolickiej Akademii Duchownej – Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego i inauguracja jego działalności 9 grudnia 1918 r. były impulsem do podjęcia starań o kontynuację studiów. W styczniu 1919 r. ks. Michał Klepacz rozpoczął naukę, a już w lipcu obronił – napisaną pod kierunkiem ks. prof. Idziego Radziszewskiego – pracę magisterską¹³. Wkrótce po śmierci swojego mentora – w 1922 r. – rozpoczął przygotowania do otwarcia przewodu doktorskiego. Swoją plan zrealizował dopiero dziesięć lat później – 26 października 1932 r. Wcześniejsza próba zdania egzaminów doktorskich na Uniwersytecie Jagiellońskim zakończyła się w czerwcu 1926 r. niepowodzeniem¹⁴.

Obok intensywnej pracy naukowej ks. Michał Klepacz sumiennie wykonywał powierzone mu liczne obowiązki duszpasterskie. Znaczną część czasu pochłaniały mu obowiązki profesora kieleckiego Seminarium Duchownego, działalność publicystyczna oraz zaangażowanie w działalność Towarzystwa Szkoły Katolickiej w Kielcach. W tej ostatniej instytucji – od 1927 r. – sprawnie zarządzał finansami i nadzorował całość spraw gospodarczych. Dodatkowo od 1926 r. pełnił funkcję kapelana pomocniczego w duszpasterstwie wojskowym w garnizonie kieleckim¹⁵.

Ciekawym doświadczeniem pastoralnym było powierzenie mu przez Prymasa Polski kardynała Augusta Hlonda misji kapelana okrętowego na statku pasażerskim MS „Kościuszko”, na którym odbył w maju i czerwcu 1931 r. rejs z Gdyni do Stanów Zjednoczonych i z powrotem¹⁶. Należał również do grona aktywnych kapłanów – radiowców, często głosząc kazania na falach radiowych. Wygłaszanie homilii radiowych kontynuował w okresie wileńskim, najczęściej podczas transmisji prowadzonych z archikatedry św. Stanisława Biskupa lub z Kaplicy Ostrobramskiej. Zebrane w jednym tomie, obejmującym lata 1937–1939, były przygotowywane do druku.

Jak już wspomniano, mimo starań podejmowanych w latach dwudziestych XX w., ks. Michałowi Klepaczowi nie udało się uzyskać stopnia doktora. Pasja naukowa nie opuszczała go jednak, skoro jesienią 1932 r. na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim obronił rozprawę doktorską zatytułowaną: „Idea Boga w historiozofii Augusta hr. Cieszkowskiego na tle ówczesnych prądów umysłowych”¹⁷. Blisko trzy lata trwały starania o objęcie Katedry Filozofii Chrześcijańskiej, mimo podjętej jeszcze 16 listopada 1933 r. przez Radę Wydziału Teologicznego Uniwersytetu Stefana Batorego w Wilnie uchwały o powołaniu ks. Michała Klepacza na stanowi-

¹² E. Gigilewicz, *Klepacz Michał bp*, w: *Encyklopedia katolicka*, t. IX, Lublin 2002, kol. 123.

¹³ M. Gruczyński, dz.cyt., 25–26.

¹⁴ S. Grad, *Biskup Michał Klepacz...*, art.cyt., 71–72.

¹⁵ J. Klechta, dz.cyt., 10.

¹⁶ M. Gruczyński, dz.cyt., 30–31.

¹⁷ S. Grad, *Biskup Michał Klepacz...*, art.cyt., 72.

sko profesora nadzwyczajnego¹⁸. Wiązało się to z problemami formalno-prawnymi, m.in. kwestionowaniem przez władze państwowe prawa do nadawania przez Katolicki Uniwersytet Lubelski stopnia doktora oraz brakiem habilitacji u kandydata. Dopiero jesienią 1936 r. zapadły korzystne decyzje i 15 grudnia tego roku prezydent RP Ignacy Mościcki podpisał akt nominacji na stanowisko profesora nadzwyczajnego filozofii chrześcijańskiej¹⁹.

Ponieważ nowy profesor nadzwyczajny zdecydował przenieść się do Wilna dopiero od nowego roku akademickiego, okres jego pracy naukowo-dydaktycznej na Uniwersytecie Stefana Batorego trwał stosunkowo krótko, tylko od września 1937 r. do 15 grudnia 1939 r. Wykłady prowadził głównie z zakresu apologetyki, historii filozofii, współczesnej kultury i literatury, a także seminarium filozoficzne. Zdążył podjąć również obowiązki wykraczające poza ramy ściśle uniwersyteckie. Jeszcze w 1937 r. został moderatorem wileńskiej Sodalicji Mariańskiej Akademickiej²⁰.

Wybuch II wojny światowej diametralnie zmienił sytuację życiową naukowca. Napaść Związku Sowieckiego na Polskę 17 września 1939 r. przesądziła losy Wilna i jego mieszkańców. W ostatnich dniach października 1939 r. Sowieci przekazali miasto i jego okolice Litwinom²¹. Nowe władze utrudniały działalność uniwersytetu, usunęły większość pracowników naukowych i postanowiły zastąpić wykładowy język polski językiem litewskim. Wcześniej w październiku 1939 r. – jeszcze w okresie okupacji sowieckiej – ks. Michał Klepacz został powołany na stanowisko profesora zwyczajnego Uniwersytetu Stefana Batorego oraz wybrany dziekanem Wydziału Teologicznego²². Było to wyraźne docenienie jego dorobku naukowego oraz zdolności organizacyjnych, szczególnie ważnych w niełatwym wojennym czasie.

Rządy litewskie w Wilnie doprowadziły ostatecznie do zamknięcia uczelni, co formalnie nastąpiło 15 grudnia 1939 r.²³ Zajęcia były jednak kontynuowane w formie konspiracyjnej, a sam Wydział Teologiczny Uniwersytetu Stefana Batorego znalazł schronienie w gmachu Archidiecezjalnego Wyższego Seminarium Duchownego w Wilnie. Przez ponad dwa lata, aż do początku marca 1942 r., prowadzono w nim wykłady i zajęcia mimo coraz trudniejszej sytuacji lokalowej²⁴.

Trwająca od końca czerwca 1941 r. niemiecka okupacja Wilna była dla ks. Michała Klepacza czasem doświadczenia więziennego i obozowego. Aresztowany 3 marca 1942 r. wraz z innymi polskimi księżmi profesorami oraz klerykami przebywał początkowo w więzieniu na wileńskich Łukiszkach²⁵. Od 19 marca 1942 r.

¹⁸ T. Krahel, art.cyt., 11–12.

¹⁹ T. Czyżewski, *Wileńskie środowisko filozoficzne*, Przegląd Filozoficzny 1948, nr 1–3, 37–41.

²⁰ M. Gruczyński, dz.cyt., 39.

²¹ L. Tomaszewski, *Kronika Wileńska 1939–1941*, Warszawa 1990, 38–39.

²² T. Krahel, art.cyt., 13.

²³ S. Czyżewski, *Wspomnienia o Księdzu Doktorze Romualdzie Jalbrzykowskim Arcybiskupie Metropolicie Wileńskim spisane w 1959 roku*, Wrocław 2015, 206.

²⁴ J. Klechta, dz.cyt., 15–16.

²⁵ L. Tomaszewski, *Kronika Wileńska 1941–1945. Z dziejów polskiego państwa podziemnego*, Warszawa 1992, 181.

osadzony był w budynku litewskiego Seminarium Duchownego w Wyłkowyszkach, a stamtąd 17 października tego samego roku przewieziono go do majątku w Szałtupiu, gdzie urządzono niemiecki obóz pracy. Surowy rygor, głód i przymuszanie do ciężkich prac były rzeczywistością, która trwała do 3 grudnia 1942 r.²⁶. Kolejne etapy wojennej gehenny ks. Michała Klepacza wyznaczało więzienie w Kownie, skąd 16 stycznia 1943 r. został przewieziony do obozu w Prowieniszkach. Przyszły ordynariusz łódzki przebywał w nim do 26 lipca 1943 r. Następnie osadzony został w majątku Pamierzy, by ostatecznie powrócić 4 marca 1944 r. do obozu w Szałtupiu. Tam właśnie – wobec ewakuacji wojsk niemieckich – nadarzyła się możliwość ucieczki, co nastąpiło 16 lipca 1944 r. Po kilku dniach tułaczki i ukrywania się ks. Michał Klepacz 4 sierpnia 1944 r. powrócił do Wilna²⁷.

Archidiecezjalne Wyższe Seminarium Duchowne, mimo braku zgody władz sowieckich, wznowiło działalność 1 października 1944 r. Nie udało się natomiast reaktywować Uniwersytetu Stefana Batorego, choć utrzymano – również poza władzami sowieckimi – istnienie Wydziału Teologicznego. Miało to niebagatelne znaczenie, gdy Sowieci – w ramach represji wobec ludności polskiej zamieszkującej Wilno i Wileńszczyznę – 20 lutego 1945 r. zamknęli Archidiecezjalne Wyższe Seminarium Duchowne²⁸.

Nieuchronność zmian politycznych, w tym utraty przez Polskę Kresów Wschodnich, spowodowała podjęcie przez arcybiskupa wileńskiego Romualda Jałbrzykowskiego radykalnych, a zarazem bolesnych rozwiązań²⁹. Opuszczenie Wilna i tymczasowe przeniesienie siedziby arcybiskupiej, kurii, kapituły, sądu oraz wyższego seminarium do Białegostoku – największego miasta położonego na skrawku archidiecezji pozostawionej Polsce – dawało szansę na zachowanie ciągłości istnienia archidiecezji, jej centralnych organów i struktur³⁰. Zasadniczy transport urzędników kurialnych i majątku ruchomego dotarł do Białegostoku 30 kwietnia 1945 r. Wraz z urzędami metropolii wileńskiej przeniesiono wówczas Seminarium Duchowne oraz Wydział Teologiczny Uniwersytetu Stefana Batorego. Otwarcie Seminarium nastąpiło już 8 maja 1945 r.³¹ Wykład inauguracyjny – 24 maja tego samego roku – wygłosił dziekan ks. prof. Michał Klepacz³². W kolejnych

²⁶ T. Krahel, art.cyt., 16.

²⁷ M. Gruczyński, dz.cyt., 43.

²⁸ T. Krahel, art.cyt., 17.

²⁹ O zmianach struktury administracyjnej Kościoła katolickiego w Polsce, w szczególności po zakończeniu drugiej wojny światowej, pisali: B. Kumor, *Rozwój organizacji metropolitalnej i diecezjalnej na historycznych ziemiach polskich (1000–1992)*, Resovia Sacra. Studia Teologiczno-Filozoficzne Diecezji Rzeszowskiej 1997, t. 4, 213–221; W. Jakubowski, M. Solarczyk, *Rzymskokatolicka organizacja kościelna na ziemiach polskich*, Warszawa 2007; tamże, *Organizacja Kościoła Rzymskokatolickiego na ziemiach polskich od X do XXI wieku*, Warszawa–Olsztyn 2011; E. Klima, *Struktury Kościoła rzymskokatolickiego w Polsce*, Acta Universitatis Lodzensis, Folia Geographica Socio-Oeconomica 11:2011, 45–77; S. Wilk, *Struktura administracyjna Kościoła w Polsce przed bullą «Totus Tuus Poloniae Populus»*, w: *Kościół w Polsce. Dzieje i kultura*, t. 12, red. J. Walkusz, Lublin 2013, 129–144.

³⁰ S. Czyżewski, *Wspomnienia o Księdzu Doktorze...*, dz.cyt., 260–263.

³¹ Tamże, 289.

³² J. Klechta, dz.cyt., 17.

latach, przyszły ordynariusz łódzki, z dużym zaangażowaniem prowadził wykłady z teologii dogmatycznej, ontologii, pedagogiki, apologetyki. Ponadto powołany został na sędziego Sądu Arcybiskupiego, udzielał się duszpastersko w kościele św. Wojciecha w Białymstoku³³. Był także inspiratorem działań zmierzających do włączenia Wydziału Teologicznego w struktury nowo powstałego Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu, wprost odwołującego się do tradycji wileńskiej Alma Mater³⁴.

Na tym etapie życia zastała ks. Michała Klepacza decyzja Piusa XII powierzenia mu diecezji łódzkiej. Bulla nominacyjna wystawiona została 20 grudnia 1946 r.³⁵. Prekonizacja nastąpiła 15 stycznia 1947 r. Nowy biskup objął władzę w diecezji 2 marca 1947 r. poprzez swojego delegata ks. prof. Aleksandra Mościckiego podczas posiedzenia Kapituły Katedralnej Łódzkiej. Nominacja biskupia wymagała również uporządkowania spraw naukowych, w tym zwolnienia z czasochłonnych obowiązków dziekańskich. Na stanowisku tym 12 marca 1947 r. zastąpił go dawny rektor Uniwersytetu Stefana Batorego ks. prof. Czesław Falkowski³⁶. Akcentując swoje przywiązanie do archidiecezji wileńskiej, na miejsce konsekracji biskupiej wybrał kościół farny pw. Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny w Białymstoku. Świątynia ta od 1945 r. pełniła funkcję prokatedry archidiecezji wileńskiej³⁷. Sakry biskupiej udzielił mu Prymas Polski kardynał August Hlond, a współkonsekratorami byli metropolita wileński arcybiskup Romuald Jałbrzykowski, ordynariusz kielecki biskup Czesław Kaczmarek, ordynariusz siedlecki biskup Ignacy Świrski oraz sufragan kielecki biskup Franciszek Sonik. Uroczystość święceń biskupich odbyła się 13 kwietnia 1947 r., a ingres do katedry łódzkiej pw. Stanisława Kostki nastąpił tydzień później³⁸.

Warto w tym miejscu dodać pewną uwagę. Po zakończeniu II wojny światowej ks. Michał Klepacz nie był jedynym biskupem wywodzącym się z wileńskiego środowiska naukowego, obejmującego Uniwersytet Stefana Batorego oraz Archidiecezjalne Wyższe Seminarium Duchowne. Do grona obdarzonych sakrą biskupią kolejno dołączyli: Ignacy Świrski w 1946 r., Władysław Suszyński w 1948 r., Czesław Falkowski w 1949 r. oraz Aleksander Mościcki w 1952 r.³⁹.

³³ S. Czyżewski, *Wspomnienia o Księdzu Doktorze...*, dz.cyt., 261, 266.

³⁴ J. Bagrowicz, *Tym, których spotkałem. Zapiski wspomnienia z Uniwersytetu Mikołaja Kopernika*, Toruń 2020, 114–118.

³⁵ P. Nitecki, *Biskupi Kościoła w Polsce. Słownik biograficzny*, Warszawa 1992, 103.

³⁶ S. Hołodok, *Wydział Teologiczny Uniwersytetu Stefana Batorego w Białymstoku (1945–1951)*, Studia Teologiczne 1992, t. 10, 127–128.

³⁷ M. Gruczyński, dz.cyt., 47–48.

³⁸ S. Czyżewski, *Wspomnienia o Księdzu Doktorze...*, dz.cyt., 267–268.

³⁹ Zob. krytyczne i wysoce polemiczne uwagi na temat poszczególnych dostojników zawarte zostały w publikacji: J. Umiński, *Episkopat Polski z pierwszej połowy XX wieku*, do druku przygotowali, wstępem i przypisami opatrzyli S. Grochowina, J. Sziling, Toruń 2016, 41–42, 44–45.

3. ZARYS POSŁUGI BISKUPIEJ MICHAŁA KLEPACZA W DIECEZJI ŁÓDZKIEJ W LATACH 1947–1967

W pierwszych miesiącach rządów biskupa Michała Klepacza ciężącym na wizerunku diecezji problemem była osoba poprzedniego pasterza, od grudnia 1946 r. arcybiskupa tytularnego, Włodzimierza Jasińskiego⁴⁰. Hierarcha ten nie potrafił przeciwstawić się żądaniom władz komunistycznych, a z czasem przyjął wobec przedstawicieli reżimu postawę wręcz ugodową. Nie bez znaczenia był fakt poparcia przez dostojnika wyborów do Sejmu Ustawodawczego w styczniu 1947 r.⁴¹. Formalnie powodem rezygnacji z kierowania diecezją był zły stan zdrowia biskupa, ale wiele do życzenia pozostawiała również formacja kapłańska i kształcenie seminaryjne⁴². Ostatecznie do złożenia prośby o zwolnienie z urzędu ordynariusza skłoniły hierarchę niepowodzenia związane ze staraniami o odzyskanie gmachu Wyższego Seminarium Duchownego⁴³.

Biskup Michał Klepacz obejmował diecezję o specyficznej strukturze społecznej, charakteryzującej się znaczącym odsetkiem ludności robotniczej i wysokim stopniem urbanizacji. Liczba ludności diecezji – w 1946 r. – wynosiła ponad 928 tys. mieszkańców, z czego aż 551 tys. to mieszkańcy Łodzi. W bezpośrednim sąsiedztwie położonych było kilka innych miast, z których największe – Brzeziny, Koluszki, Łask, Pabianice i Zgierz – liczyły od 10 do blisko 41 tys. mieszkańców. Natomiast całą aglomerację łódzką zamieszkiwało ponad 600 tys. osób. Tak więc 2/3 ludności diecezji łódzkiej było mieszkańcami miast, a 1/3 mieszkała na wsi⁴⁴. Uwarunkowania społeczne i środowiskowe miały znaczący wpływ na kondycję Kościoła łódzkiego, począwszy od liczebności duchowieństwa diecezjalnego. O ile w 1946 r. na terenie diecezji łódzkiej pracowało tylko 225 kapłanów, to w 1966 r. liczba ta wzrosła do 418⁴⁵. Newralgiczna sprawa budynku Wyższego Seminarium Duchownego, zakończona została sukcesem w grudniu 1947 r. Odzyskanie własności kościelnej pozwoliło lepiej zorganizować studia i przeprowadzić nabór kleryków. W roku akademickim 1952/1953 w łódzkim Seminarium Duchownym kształciło się 115 alumnów, w roku 1953/1954 – 124, a w 1954/1955 – 122. Ponadto od 1947 do 1952 r. funkcjonowało Niższe Seminarium Duchowne, zwane Liceum Diecezjalnym. Mimo że przez dwadzieścia lat rządów biskupa Michała Klepacza święcenia prezbiteratu otrzymało aż 253 diakonów – w skali kraju – tereny diecezji łódzkiej miały wciąż jeden z najniższych wskaźników kapłanów na 10 tys. mieszkańców (poniżej 3,00)⁴⁶.

⁴⁰ K. Dąbrowski, *Arcybiskup Włodzimierz Jasiński 1873–1965. Życie i działalność*, Łódź 2015, 215–219.

⁴¹ M. Przybysz, *Aparat bezpieczeństwa wobec kurii biskupiej w Łodzi w latach 1945–1967*, w: *Aparat bezpieczeństwa wobec kurii biskupich w Polsce*, 158–159.

⁴² J. Umiński, dz.cyt., 37–38.

⁴³ P. Zwoliński, *Sytuacja Kościoła łódzkiego w pierwszych latach po II wojnie światowej*, w: *Władze komunistyczne wobec Kościoła...*, dz.cyt., 33–34.

⁴⁴ M. Gruczyński, dz.cyt., 143–144.

⁴⁵ Tamże, 227.

⁴⁶ *Kościół katolicki w Polsce 1918–1990. Rocznik statystyczny*, red. L. Adamczuk, W. Zdaniewicz, Warszawa 1991, 135.

Dbałość o rozwój diecezji przejawiała się również w trosce o nowych biskupów sufraganów, najbliższych współpracowników ordynariusza. Podczas urzędowania biskupa Michała Klepacza sakrę biskupią otrzymało trzech kapłanów: Jan Fondaliński 8 września 1957 r., Jan Wawrzyniec Kulik 4 października 1959 r., Bohdan Bejze 1 września 1963 r.⁴⁷

Przebudowie i rozbudowie uległa sieć dekanatów i parafii. Rok po objęciu rządów biskup Michał Klepacz dokonał reorganizacji dekanatów, zwiększając ich liczbę do 16. Kolejna zmiana nastąpiła w 1962 r., coraz większe trudności w zarządzaniu na terenie Łodzi przesądziły o utworzeniu w stolicy diecezji czterech dekanatów. Dwa kolejne powstały na prowincji. Łącznie w okresie pasterzowania biskupa Michała Klepacza erygowano sześć dekanatów, zwiększając ich liczbę do 21⁴⁸. Podobnym przeobrażeniom uległa mapa parafii. W 1946 r. na obszarze diecezji łódzkiej było 131 parafii, natomiast w chwili śmierci Pasterza w 1967 r. ich liczba zwiększyła się o kolejnych 15. Sieć parafialna składała się już z 146 samodzielnych placówek duszpasterskich⁴⁹. W latach 1947–1967 na terenie diecezji łódzkiej udało się wznieść sześć nowych kościołów⁵⁰.

Przeobrażeniom społecznym „czerwonej” Łodzi towarzyszyły narodziny „intelektualnej” Łodzi, co związane było z powstaniem wielu uczelni oraz wrażliwym odsetkiem osób z wyższym lub specjalistycznym wykształceniem. Odpowiadając na potrzeby formacji duchowej pracowników szkół wyższych, studentów i szeroko pojętej inteligencji ordynariusz łódzki wspierał rozwijające się jezuickie duszpasterstwo akademickie⁵¹. Jego założycielem i opiekunem – w latach 1945–1950 oraz 1961–1963 – był o. Tomasz Rostworowski SJ⁵². Aresztowany przez funkcjonariuszy Urzędu Bezpieczeństwa 21 stycznia 1950 r., a następnie skazany na 12 lat więzienia za rzekomą działalność antypaństwową. Jezuita zawdzięczał swoje zwolnienie z więzienia w 1955 r. usilnym staraniom biskupa Michała Klepacza⁵³.

Do znaczących wydarzeń w historii diecezji łódzkiej w okresie rządów biskupa Michała Klepacza zaliczyć należy synody diecezjalne. Co prawda zarówno przeprowadzony w 1948 r., jak i ten w 1958 r. miały charakter przedsoborowy, to nie ulega wątpliwości, że były widocznym znakiem głębokich przemian zachodzących we wspólnocie Kościoła łódzkiego⁵⁴. Zamiar zwołania I Synodu Diecezji Łódz-

⁴⁷ P. Nitecki, *Biskupi Kościoła w Polsce. Słownik biograficzny*, 27, 60, 116.

⁴⁸ M. Gruczyński, dz.cyt., 158–159.

⁴⁹ Tamże, 160–164.

⁵⁰ *Kościół katolicki w Polsce 1918–1990...*, dz.cyt., 205.

⁵¹ T. Rostworowski, *Zaraz po wojnie. Wspomnienia duszpasterza 1945–1956*, Paryż 1986, 58; T. Toborek, *Łódzkie duszpasterstwo akademickie*, w: *Władze komunistyczne wobec Kościoła...*, dz.cyt., 145–154.

⁵² *Rostworowski Tomasz, ks.*, w: *Encyklopedia wiedzy o jezuitach na ziemiach Polski i Litwy 1564–1995*, oprac. L. Grzebień, Kraków 1996, 578–579.

⁵³ J. Klechta, dz.cyt., 33–34.

⁵⁴ Zob. uwagi dot. synodów w artykule: W. Wójcik, *Synody polskie w latach 1918–1968 na tle rozwoju ustawodawstwa synodalnego w Polsce*, *Prawo Kanoniczne: kwartalnik prawnohistoryczny* 1970, t. 13/3–4, 127–165.

kiej został ogłoszony przez ordynariusza już 16 maja 1947 r., a więc dwa miesiące po kanonicznym objęciu diecezji. Obradujący 22–23 czerwca 1948 r. Synod rozpoczął się uroczystą sesją w katedrze, po której odbyły się trzy posiedzenia zwyczajne. Poświęcono je na odczytanie oraz debatę nad projektami ustaw synodalnych. Drugiego dnia obrad odczytano i przyjęto uchwały synodalne oraz dokonano zamknięcia Synodu. Zwołany i obradujący dziesięć lat później – 27 czerwca 1958 r. – II Synod Diecezji Łódzkiej podjął zagadnienia wynikające z dynamiki życia oraz warunków społecznych. Zarówno przepisy I, jak i II Synodu Diecezji Łódzkiej, uporządkowały wiele zagadnień związanych z funkcjonowaniem parafii, życiem codziennym duchowieństwa, sprawowaniem sakramentaliów⁵⁵.

Ostatnim ważnym wydarzeniem osobiście koordynowanym przez biskupa Michała Klepacza były przygotowania do Milenium Chrztu Polski w diecezji łódzkiej. Ordynariusz łódzki zapowiedział je 18 grudnia 1966 r. podczas obchodów swojego złotego jubileuszu kapłaństwa i 20. rocznicy prekonizacji biskupiej⁵⁶. Śmierć hierarchy – 27 stycznia 1967 r. – nie pozwoliła mu już w nich uczestniczyć. Centralne uroczystości milenijne diecezji łódzkiej odbyły się w Łodzi i Tumie pod Łęczycą, w scenerii XII-wiecznej, romańskiej kolegiaty NMP i św. Aleksego. Rozpoczęło je nabożeństwo celebrowane 10 czerwca 1967 r. przez arcybiskupa Karola Wojtyłę, a zakończyła dzień później Msza św., podczas której homilię wygłosił kardynał Stefan Wyszyński⁵⁷.

4. ZMIANY STRUKTUR KONFERENCJI EPISKOPATU POLSKI I JEJ KOMISJI SPECJALISTYCZNYCH W OKRESIE POSŁUGI BISKUPIEJ MICHAŁA KLEPACZA

Odbywające się regularnie, począwszy od marca 1919 r., posiedzenia plenarne Konferencji Episkopatu Polski przerwał wybuch II wojny światowej. Wznowione zostały wkrótce po jej zakończeniu. Już w czerwcu 1945 r. odbyło się spotkanie hierarchów w Krakowie, a w październiku tego samego roku na Jasnej Górze⁵⁸. Podczas tego drugiego spotkania biskupi utworzyli Komisję Główną, która miała kompetencje zbliżone do przedwojennego Komitetu Biskupów, a więc stanowiła prezydium Episkopatu⁵⁹.

Kardynał Stefan Wyszyński przywołał prace Episkopatu w latach bezpośrednio poprzedzających jego uwięzienie, podczas historycznego wystąpienia wygłoszonego w łódzkim Wyższym Seminarium Duchownym 6 listopada 1956 r. Była to jednocześnie publiczna deklaracja pełnego zaufania, jakim darzył osobę biskupa Michała

⁵⁵ M. Gruczyński, dz.cyt., 238–247.

⁵⁶ Tamże, 58.

⁵⁷ K. Lesiakowski, *Obchody milenijne w diecezji łódzkiej 1966–1967*, w: *Władze komunistyczne wobec Kościoła...*, dz.cyt., 167 i n.

⁵⁸ J. Pietrzak, *Pełnia prymasostwa. Ostatnie lata prymasa Polski kardynała Augusta Hlonda 1945–1948*, t. 1, Poznań 2009, 86, 93.

⁵⁹ AAG, Acta Hlondiana, oprac. S. Kosiński, Protokół Konferencji Episkopatu Polskiego odbytej dnia 3–4 października 1945 r. w Częstochowie, Częstochowa, 3–4 X 1945 r.; T.P. Zakrzewski, *Wspomnienia*, wydał i oprac. M. M. Grzybowski, Ciechanów–Płock 2016, 317–318.

Klepacza. Prymas Polski podkreślił wówczas wyraźnie znaczenie ich współpracy na forum Komisji do Rozmów z Rządem oraz Komisji Głównej Episkopatu Polski:

Nigdy przedtem, przed wojną, w czasach wolności absolutnej Episkopat nie obradował tak często jak w ostatnich czasach. Nigdy konferencje Episkopatu nie przedłużały się po kilka dni, nigdy nie pracowało tyle najrozmaitszych komisji, co w ciągu ostatnich lat. Wśród tych komisji nie mało miejsca zajmowała Komisja dla rozmów z Rządem. Pracowała ona najściślejzym zespoleniu ze mną, pod moim kierownictwem i prowadziła długie, uciążliwe rozmowy, nie zawsze skuteczne, z przedstawicielami władz. Na czele Episkopatu stała Komisja Główna, która kilkanaście razy do roku odbywała pod naszym kierownictwem nie kończące się narady. W tej ciężkiej pracy Episkopat niesłychanie się zespolił.

Mieliśmy więc prace podzielone i ściśle określone. Tego bowiem wymagała sytuacja: koordynacji i zespolenia. Prace, którym musiałem przewodniczyć, stykały mnie szczególnie blisko z Arcypasterzem Łódzkim. Biskup Michał był moim najczęstszym gościem z tytułu swoich obowiązków i z tytułu naszego współzycia i współpracy. Prawie wszystko robiliśmy razem. Razem przygotowywaliśmy materiały do rozmów na Komisjach Mieszanych. Po zakończeniu ich wspólnie podsumowywaliśmy rezultaty. Razem jeździliśmy do Rzymu i razem stamtąd wracaliśmy po wspólnych rozmowach z Ojcem Świętym i z przedstawicielami Stolicy Apostolskiej⁶⁰.

Do pełnego wyjaśnienia mechanizmów funkcjonowania polskiego Episkopatu warto dodać, że pracom Konferencji Episkopatu Polski zawsze przewodniczył Prymas Polski. Tylko w zupełnie wyjątkowych sytuacjach funkcję tę przejmował inny dostojnik. Przypomnijmy zatem, że po zakończeniu II wojny światowej funkcje przewodniczącego Konferencji Episkopatu Polski pełnili kolejno: arcybiskup/kardynał Adam Stefan Sapieha (czerwiec–sierpień 1945 r. i październik 1948 r. – kwiecień 1949 r.); kardynał August Hlond (wrzesień 1945 r. – październik 1948 r.); arcybiskup/kardynał Stefan Wyszyński (kwiecień 1949 r. – wrzesień 1953 r. i październik 1956 r. – maj 1981 r.); biskup Michał Klepacz (wrzesień 1953 r. – październik 1956 r.⁶¹); kardynał Franciszek Macharski (maj – lipiec 1981 r.) oraz arcybiskup/kardynał Józef Glemp (lipiec 1981 r. – marzec 2004 r.)⁶².

Prymas Polski jako przewodniczący Konferencji Episkopatu Polski kierował również obradami Komisji Głównej Episkopatu Polski. Było to o tyle istotne, że do zatwierdzenia przez Stolicę Apostolską 15 marca 1969 r. *Statutu Konferencji Episkopatu Polski* biskupi nie mieli konstytutywnego aktu normatywnego⁶³. Działania opierali na przedwojennych tradycjach, wypracowanych wówczas zwyczajach i zasadach pracy. Znaczenie historyczne godności i urzędu Prymasa Polski oraz ogromny autorytet, jakim cieszyli się kardynałowie August Hlond i Stefan Wyszyński, było wzmocnione rozległymi kompetencjami władczymi⁶⁴. Miały one swoje umocowanie w nadzwyczajnych uprawnieniach (*facultates speciales*) nada-

⁶⁰ Przemówienie Kardynała Stefana Wyszyńskiego, Łódź, 6 XI 1956 r., w: J. Klechta, dz.cyt., 118.

⁶¹ B. Noszczak, *Polityka państwa wobec Kościoła rzymskokatolickiego w Polsce w okresie interwencji prymasa Stefana Wyszyńskiego 1953–1956*, 70–92; T.P. Zakrzewski, dz.cyt., 337–340.

⁶² *100-lecie Konferencji Episkopatu Polski. Księga Jubileuszowa*, red. A. Miziński, Kielce 2019, 205–249.

⁶³ M. Stępień, *Pozycja prawna Konferencji Episkopatu Polski. Studium prawno-historyczne*, Łomża 2014, 119–133.

⁶⁴ J. M. Dyduch, *Kształt prawny Konferencji Episkopatu Polski*, Prawo Kanoniczne 2013, nr 2 (56), 3–15; M. Stępień, dz.cyt., 25–61; *100-lecie Konferencji Episkopatu...*, dz.cyt., 61–65.

wanych Prymasom Polski – zarazem przewodniczącym Konferencji Episkopatu Polski – przez kolejnych papieży, począwszy od Piusa XII⁶⁵.

W celu pełnej i terminowej realizacji zadań spoczywających na Episkopacie, już w październiku 1945 r., w ramach jego struktury, utworzono pierwsze wyspecjalizowane komisje odpowiedzialne za poszczególne odcinki pracy programowo-formacyjnej Kościoła⁶⁶. Z czasem liczba komisji uległa znacznemu zwiększeniu. W lutym 1957 r., a więc pod koniec dziesiątego roku posługi biskupiej Michała Klepacza, istniało 10 komisji: 1) Główna; 2) Duszpasterstwa (przewodniczący biskup Zdzisław Goliński); 3) Maryjna (przewodniczący kardynał Stefan Wyszyński); 4) Szkolna (przewodniczący biskup Jan Stepa); 5) Dobroczyńności (przewodniczący arcybiskup Eugeniusz Baziak); 6) Liturgiczna (przewodniczący biskup Tadeusz Zakrzewski); 7) Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego (przewodniczący kardynał Stefan Wyszyński); 8) Prasowa (przewodniczący kardynał Stefan Wyszyński); 9) Wydawnictw Katolickich (przewodniczący biskup Edmund Nowicki); 10) Duszpasterstwa Akademickiego (przewodniczący biskup Zdzisław Goliński)⁶⁷.

Natomiast w listopadzie 1959 r. funkcjonowało już 15 komisji: 1) Główna; 2) Duszpasterstwa (przewodniczący biskup Bolesław Kominek); 3) Maryjna (przewodniczący kardynał Stefan Wyszyński); 4) Szkolna (przewodniczący biskup Jerzy Stroba); 5) Dobroczyńności (przewodniczący arcybiskup Eugeniusz Baziak); 6) Liturgiczna (przewodniczący biskup Tadeusz Zakrzewski); 7) Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego (przewodniczący kardynał Stefan Wyszyński); 8) Prasowa (przewodniczący kardynał Stefan Wyszyński); 9) Wydawnictw Katolickich (przewodniczący biskup Edmund Nowicki); 10) Duszpasterstwa Akademickiego (przewodniczący biskup Tomasz Wilczyński); 11) Studiów (przewodniczący biskup Michał Klepacz); 12) Instytucji Polskich w Rzymie (przewodniczący kardynał Stefan Wyszyński); 13) Filmu, Telewizji i Radia (przewodniczący biskup Herbert Bednorz); 14) Soborowa (przewodniczący arcybiskup Antoni Baraniak); 15) „Księżówki” w Zakopanem (przewodniczący biskup Karol Pękała)⁶⁸.

⁶⁵ Zob. coraz pełniejszą i obszerniejszą literaturę na ten temat: S. Wilk, *Nadzwyczajne uprawnienia Prymasa Polski kard. Augusta Hlonda*, *Studia Prymasowskie* 5(2011), 15–27; J. Krukowski, *Uprawnienia nadzwyczajne Stefana Wyszyńskiego, Prymasa Polski, wobec zagrożeń Kościoła ze strony reżimu komunistycznego*, *Studia Prymasowskie* 5(2011), 29–42; K. Mikołajczuk, *Uprawnienia Kardynała Stefana Wyszyńskiego wobec Kościoła Greckokatolickiego w archiwaliach Prymasa i Konferencji Episkopatu Polski*, Lublin 2014; K. Śmigiel, *Prymasostwo polskie. Instytucja, prymasi, dokumenty*, Warszawa 2018; M. Białkowski, *Prymas Stefan Wyszyński jako ordynariusz wiernych obrządku ormiańskiego. Szkic do dziejów religijnych diaspory Ormian polskich w latach 1957–1981*, *Studia Gdańskie* t. XLV, 2019, 149–171; tamże, *Rola Prymasa Polski kardynała Stefana Wyszyńskiego jako ordynariusza wiernych obrządku ormiańskiego (1957–1981)*, w: *Scientia magnam laetitiam parat. Studia z historii kultury, społeczeństwa i polityki ofiarowane Profesorowi Kazimierzowi Maliszewskiemu*, red. A. Kucharski, A. Laddach, W. Piasek, Toruń 2020, 533–562; *Uprawnienia wyjątkowe prymasa Stefana Wyszyńskiego. Wybór dokumentów 1948–1979*, wybór i oprac. K. Śmigiel, P. Lewandowski, Pelplin 2020.

⁶⁶ M. Stępień, dz.cyt., 30–31.

⁶⁷ AAW, SPP, Protokoły KEP, sygn. II 4/173, k. 11–13, Komisje biskupie do uzupełnienia, [b.d.].

⁶⁸ AAW, SPP, Protokoły KEP, sygn. II 4/187, k. 7–10, Komisje uzupełnione, 19 XI 1959 r.

Wiosną 1962 r. – obok Komisji Głównej – pracowało 16 komisji specjalistycznych: 1) Duszpasterstwa (przewodniczący arcybiskup Bolesław Kominek); 2) Maryjna (przewodniczący kardynał Stefan Wyszyński), 3) Katechetyczna (przewodniczący biskup Jerzy Stroba); 4) Dobroczynności (przewodniczący arcybiskup Eugeniusz Baziak); 5) Liturgiczna (przewodniczący biskup Franciszek Jop); 6) KUL (przewodniczący kardynał Stefan Wyszyński); 7) Prasowa (przewodniczący kardynał Stefan Wyszyński); 8) Wydawnictw Katolickich (przewodniczący biskup Edmund Nowicki); 9) Duszpasterstwa Akademickiego (przewodniczący biskup Jerzy Modzelewski); 10) Studiów (przewodniczący biskup Michał Klepacz); 11) Instytucji Polskich w Rzymie (przewodniczący kardynał Stefan Wyszyński); 12) Filmu, Telewizji i Radia (przewodniczący biskup Herbert Bednorz); 13) Soboru Powszechnego (przewodniczący arcybiskup Antoni Baraniak); 14) „Księżówki” (przewodniczący biskup Karol Pękała); 15) Spraw Trzeźwości (przewodniczący biskup Henryk Strąkowski); 16) Artystyczno-Konserwatorska (przewodniczący biskup Kazimierz Józef Kowalski)⁶⁹. Warto zwrócić uwagę na wyraźnie dominującą w Episkopacie rolę kardynała Stefana Wyszyńskiego, który oprócz kierowania Komisją Główną, przewodniczył aż czterem komisjom specjalistycznym: Maryjnej, KUL, Prasowej oraz Instytucji Polskich w Rzymie. Podczas ostatniej reorganizacji komisji Episkopatu przeprowadzonej za życia biskupa Michała Klepacza – 9 kwietnia 1965 r. – do istniejących 17 dodano wówczas dwie kolejne komisje: 18) Powołań (przewodniczący biskup Stefan Bareła) oraz 19) Emigracji (przewodniczący kardynał Stefan Wyszyński). Natomiast w ramach Komisji Duszpasterstwa wyodrębniono Podkomisję Duszpasterstwa Duszpasterzy (przewodniczący biskup Jerzy Modzelewski) i Podkomisję Rodzinną (przewodniczący biskup Wilhelm Pluta)⁷⁰.

Podsumowując tę część naszych rozważań, wskazać należy, że po powrocie na stolicę arcybiskupie i wznowieniu przez kardynała Stefana Wyszyńskiego jesienią 1956 r. posługi prymasowskiej, wśród najważniejszych obszarów działań Episkopatu należy wymienić: 1) aktywność pastoralną, która wyrażała się poprzez tworzenie całościowych, spójnych programów duszpasterskich, realizowanych we wszystkich diecezjach oraz w ramach duszpasterstw obejmujących grupy społeczne, stanowe bądź zawodowe; 2) stosunki z władzami komunistycznymi; 3) kontakty ze Stolicą Apostolską; 4) stosunki z zagranicznymi Konferencjami Episkopatów; 5) relacje ze środowiskami katolików świeckich; 6) organizację struktur kościelnych na Ziemiach Zachodnich i Północnych; 7) odnowę liturgii oraz studiów biblijnych; 8) działalność edukacyjną; 9) działalność wydawniczą; 10) pracę charytatywną⁷¹. Większość tej aktywności koordynowały prace komisji specjalistycznych, a biskup Michał Klepacz należał do grona najbardziej aktywnych, twórczych, niestrudzonych ich uczestników. Działalność ta zostanie zaprezentowana w kolejnych częściach cyklu.

⁶⁹ AAW, SPP, Protokoły KEP, sygn. II 4/200, k. 118–123, Protokół 71. KPEP, Warszawa, 14–15 III 1962 r.

⁷⁰ AAW, SPP, Protokoły KEP, sygn. II 4/216, k. 23–25, Protokół 87. KPEP, Warszawa, 9 IV 1965 r.

⁷¹ M. Białkowski, *Protokoły konferencji polskich ojców soborowych. Zbiór dokumentów 1962–1965*, Lublin 2019, 158–159.

5. PODSUMOWANIE

Życie i działalność biskupa Michała Klepacza ukazują nam złożone losy wybitnego przedstawiciela polskiego Episkopatu. Sakrę biskupią poprzedziła bogata działalność naukowa i społeczna, naznaczona wyteżoną pracą, wieloma trudnościami i cierpieniem lat II wojny światowej. Objęcie rządów w diecezji łódzkiej wiązało się z uregulowaniem relacji z władzami państwowymi, odnową formacji kapłańskiej, reorganizacją i rozbudową struktur kościelnych. Na pontyfikat biskupa Michała Klepacza wpłynęło ponadto zwołanie dwóch synodów diecezjalnych oraz aktywny udział w ogólnopolskich programach duszpasterskich.

W dalszej części rozważań zarysowano kształt prawno-strukturalny Konferencji Episkopatu Polski oraz jej komisji specjalistycznych, akcentując uwagę na obecności w tych gremiach biskupa Michała Klepacza. Podkreślono ponadto znaczenie urzędu Prymasa Polski – pełniącego jednocześnie funkcję przewodniczącego Konferencji Plenarnej i Komisji Głównej Episkopatu Polski.

BIBLIOGRAFIA

1. Źródła archiwalne

Archiwum Archidiecezjalne w Gnieźnie

AAG, Acta Hlondiana, oprac. S. Kosiński, Protokół Konferencji Episkopatu Polskiego odbytej dnia 3–4 października 1945 r. w Częstochowie, Częstochowa, 3–4 X 1945 r.

Archiwum Archidiecezjalne Warszawskie

AAW, SPP, Protokoły KEP, sygn. II 4/173, k. 11–13, Komisje biskupie do uzupełnienia, [b. d.].

AAW, SPP, Protokoły KEP, sygn. II 4/187, k. 7–10, Komisje uzupełnione, 19 XI 1959 r.

AAW, SPP, Protokoły KEP, sygn. II 4/200, k. 118–123, Protokół 71. KPEP, Warszawa, 14–15 III 1962 r.

AAW, SPP, Protokoły KEP, sygn. II 4/216, k. 23–25, Protokół 87. KPEP, Warszawa, 9 IV 1965 r.

2. Źródła drukowane

Białkowski M., *Protokoły konferencji polskich ojców soborowych. Zbiór dokumentów 1962–1965*, Lublin 2019.

Czyżewski S., *Wspomnienia o Księdzu Doktorze Romualdzie Jalbrzykowskim Arcybiskupie Metropolicie Wileńskim spisane w 1959 roku*, Wrocław 2015.

Klechta J., *Biskup Michał Klepacz w dokumentach bezpieki*, Łódź 2012.

Rostworowski T., *Zaraz po wojnie. Wspomnienia duszpasterza 1945–1956*, Paryż 1986.

Uprawnienia wyjątkowe prymasa Stefana Wyszyńskiego. Wybór dokumentów 1948–1979, wybór i oprac. K. Śmigiel, P. Lewandowski, Pelplin 2020.

Zakrzewski T. P., *Wspomnienia*, wydał i oprac. M. M. Grzybowski, Ciechanów–Płock 2016.

3. Literatura

Bagrowicz J., *Tym, których spotkałem. Zapiski wspomnienia z Uniwersytetu Mikołaja Kopernika*, Toruń 2020.

Białkowski M., *Działalność Karola Wojtyły na forum Konferencji Episkopatu Polski i jej komisji (1958–1978)*, Przegląd Zachodni 3(2018), 197–232.

- Białkowski M., *Działalność Antoniego Baraniaka SDB na forum Konferencji Episkopatu Polski i jej komisji (1951–1977)*, Studia Pelplińskie, 2020, r. 54, 47–86.
- Białkowski M., *Karol Wojtyła jako członek Konferencji Episkopatu Polski i jej komisji specjalistycznych w latach 1958–1978*, w: *Biskupi w rzeczywistości politycznej Polski „ludowej”*, red. R. Łatka, Warszawa 2020, 139–176.
- Białkowski M., *Prymas Stefan Wyszyński jako ordynariusz wiernych obrządku ormiańskiego. Szkic do dziejów religijnych diaspory Ormian polskich w latach 1957–1981*, Studia Gdańskie t. XLV, 2019, 149–171.
- Białkowski M., *Rola Prymasa Polski kardynała Stefana Wyszyńskiego jako ordynariusza wiernych obrządku ormiańskiego (1957–1981)*, w: *Scientia magnam laetitiam parat. Studia z historii kultury, społeczeństwa i polityki ofiarowane Profesorowi Kazimierzowi Maliszewskiemu*, red. A. Kucharski, A. Laddach, W. Piasek, Toruń 2020, 533–562.
- Białkowski M., *Rzecznik Kościoła katolickiego na Ziemiach Zachodnich i Północnych. Działalność Bolesława Kominka na forum Konferencji Episkopatu Polski i jej komisji (1956–1974)*, Przegląd Zachodni 3(2019), 89–128.
- Białkowski M., *Udział Antoniego Baraniaka SDB w pracach Konferencji Episkopatu Polski i jej komisji specjalistycznych (1951–1977)*, Ecclesia. Studia z dziejów Wielkopolski, nr 14 (2019), 121–158.
- Białkowski M., *Udział Antoniego Baraniaka SDB w pracach Konferencji Episkopatu Polski i jej komisji specjalistycznych (1951–1977)*, Studia Salvatoriana Polonica, t. 14, 2020, 95–133.
- Białkowski M., *Udział Bolesława Kominka w pracach Konferencji Episkopatu Polski i jej komisji specjalistycznych (1956–1974)*, Studia Pastoralne, 2020, nr 16, 164–212.
- Białkowski M., *Udział Bolesława Kominka w pracach Konferencji Episkopatu Polski i jej komisji specjalistycznych (1956–1974)*, Studia Salvatoriana Polonica 13(2019), 155–204.
- Białkowski M., *Udział Karola Wojtyły w pracach Konferencji Episkopatu Polski i jej komisji specjalistycznych (1958–1978)*, Studia Pastoralne 15(2019), 13–57.
- Białkowski M., *Udział Karola Wojtyły w pracach Konferencji Episkopatu Polski i jej komisji specjalistycznych (1958–1978)*, Studia Salvatoriana Polonica 12(2018), 275–321.
- Białkowski M., *Udział Stefana Wyszyńskiego w pracach Konferencji Episkopatu Polski i jej komisji specjalistycznych w okresie posługi prymasowskiej (1948–1981)*, [w druku].
- Białkowski M., *Wkład Bolesława Kominka w prace Konferencji Episkopatu Polski i jej komisji specjalistycznych (1956–1974)*, w: *Kardynał Bolesław Kominek, biskup, dyplomata, wizjoner*, red. W. Kucharski, R. Łatka, Wrocław 2020, 213–267.
- Budziarek M., *Łódź Piotrowa. Krótka historia Kościoła w Łodzi*, Łódź 2005.
- Czyżewski T., *Wileńskie środowisko filozoficzne*, Przegląd Filozoficzny 1948, nr 1–3, 37–41.
- Dąbrowski K., *Arcybiskup Włodzimierz Jasiński 1873–1965. Życie i działalność*, wyd. 1 – Łódź 1990, wyd. 2 – Łódź 2015.
- Dyduch J. M., *Kształt prawny Konferencji Episkopatu Polski*, Prawo Kanoniczne 2013, nr 2 (56), 3–15.
- Gigilewicz E., *Klepacz Michał bp*, w: *Encyklopedia Katolicka*, t. IX, Lublin 2002, kol. 123–125.
- Grad S., *Biskup Michał Klepacz (1893–1967) – zarys biografii*, Łódzkie Studia Teologiczne 2007, t. 16, 69–87.
- Grad S., *Działalność biskupa Michała Klepacza jako przewodniczącego Konferencji Episkopatu Polski. Omówienie źródeł z Archiwum Prymasowskiego*, Łódzkie Studia Teologiczne 1993, t. 2, 209–220.
- Gruczyński K., *Biskup Michał Klepacz 1893–1967*, Łódź 1993.
- Historia Kościoła łódzkiego. Wydarzenia. Dokumenty. Ilustracje*, oprac. K. Dąbrowski, Łódź 2012.
- Hołodok S., *Wydział Teologiczny Uniwersytetu Stefana Batorego w Białymstoku (1945–1951)*, Studia Teologiczne 1992, t. 10, 117–136.
- Humanista – Biskup Michał Klepacz (1893–1967)*, w: *W nurcie zagadnień posoborowych*, t. 1, red. B. Bejze, Warszawa 1967.
- Jakubowski W., Solarczyk M., *Rzymskokatolicka organizacja kościelna na ziemiach polskich*, Warszawa 2007.

- Jakubowski W., Solarczyk M., *Organizacja Kościoła Rzymskokatolickiego na ziemiach polskich od X do XXI wieku*, Warszawa–Olsztyn 2011.
- Just A., *Michała Klepacza ideały wychowawcze*, Łódzkie Studia Teologiczne 1993, t. 2, 93–125.
- Klima E., *Struktury Kościoła rzymskokatolickiego w Polsce*, Acta Universitatis Lodzensis, Folia Geographica Socio-Oeconomica 11:2011, 45–77.
- Kononowicz M. J., *Biskup Michał – prolegomena do portretu*, Warszawa 1968.
- Kościół katolicki w Polsce 1918–1990. Rocznik statystyczny*, red. L. Adamczuk, W. Zdaniewicz, Warszawa 1991.
- Kraheil T., *Działalność ks. prof. Michała Klepacza w Wilnie i Białymstoku*, Łódzkie Studia Teologiczne 1993, t. 2, 11–19.
- Krukowski J., *Uprawnienia nadzwyczajne Stefana Wyszyńskiego, Prymasa Polski, wobec zagrożeń Kościoła ze strony reżimu komunistycznego*, Studia Prymasowskie 5(2011), 29–42.
- Kumor B., *Rozwój organizacji metropolitalnej i diecezjalnej na historycznych ziemiach polskich (1000–1992)*, Resovia Sacra. Studia Teologiczno-Filozoficzne Diecezji Rzeszowskiej 1997, t. 4, 213–221.
- Lesiakowski K., *Obchody milenijne w diecezji łódzkiej 1966–1967, w: Władze komunistyczne wobec Kościoła katolickiego w Łódzkiem 1945–1967*, pod red. J. Wróbla i L. Próchniaka, Warszawa 2005, 155–176.
- Nitecki P., *Biskupi Kościoła w Polsce. Słownik biograficzny*, Warszawa 1992.
- Noszczak B., *Polityka państwa wobec Kościoła rzymskokatolickiego w Polsce w okresie internowania prymasa Stefana Wyszyńskiego 1953–1956*, Warszawa 2008.
- Pietrzak J., *Pełnia prymasostwa. Ostatnie lata prymasa Polski kardynała Augusta Hlonda 1945–1948*, t. 1, Poznań 2009.
- Przybysz M., *Aparat bezpieczeństwa wobec kurii biskupiej w Łodzi w latach 1945–1967*, w: *Aparat bezpieczeństwa wobec kurii biskupich w Polsce*, red. A. Dziurok, Warszawa 2009, 155–180.
- Przybysz M., *Kościół rzymskokatolicki w Łodzi w latach 1945–1956*, Łódź 2007.
- Przybysz M., *Wyspy wolności. Duszpasterstwo akademickie w Łodzi 1945–1989*, Łódź 2008.
- Przybysz M., Saran M., *Pasterz cierpliwego dialogu. Biskup Michał Klepacz w polskiej delegacji na Sobór Watykański II*, w: *Studia Soborowe*, t. 2, cz. 2: *Historia i recepcja Vaticanum II*, red. M. Białkowski, Toruń 2015, 161–191.
- Rostworowski Tomasz, ks., w: *Encyklopedia wiedzy o jezuitach na ziemiach Polski i Litwy 1564–1995*, oprac. L. Grzebień, Kraków 1996, 578–579.
- Skobel S., *Biskup Michał Klepacz – pasterz cierpliwego dialogu. Przyczynek do analizy watykańskich konferencji radiowych*, Łódzkie Studia Teologiczne 1993, t. 2, 135–141.
- Stępień M., *Pozycja prawna Konferencji Episkopatu Polski. Studium prawno-historyczne*, Łomża 2014.
- Stopniak F., *Michał Klepacz*, w: *Słownik biograficzny katolicyzmu polskiego*, t. 3, Lublin 1994, 25–26.
- Ślaga Sz. W., *O doktoracie „honoris causa” biskupa Michała Klepacza*, Łódzkie Studia Teologiczne 1993, t. 2, 21–25.
- Toborek T., *Łódzkie duszpasterstwo akademickie*, w: *Władze komunistyczne wobec Kościoła katolickiego w Łódzkiem 1945–1967*, pod red. J. Wróbla i L. Próchniaka, Warszawa 2005, 145–154.
- Tomaszewski L., *Kronika Wileńska 1939–1941*, Warszawa 1990.
- Tomaszewski L., *Kronika Wileńska 1941–1945. Z dziejów polskiego państwa podziemnego*, Warszawa 1992.
- Umiński J., *Episkopat Polski z pierwszej połowy XX wieku*, do druku przygotowali, wstępem i przypisami opatrzyli S. Grochowina, J. Sziling, Toruń 2016.
- Wieczorek E., *Działalność pedagogiczna biskupa Michała Klepacza*, Łódź 2007.
- Wilk S., *Nadzwyczajne uprawnienia Prymasa Polski kard. Augusta Hlonda*, Studia Prymasowskie 5 (2011), 15–27.
- Wilk S., *Struktura administracyjna Kościoła w Polsce przed bullą «Totus Tuus Poloniae Populus»*, w: *Kościół w Polsce. Dzieje i kultura*, t. 12, red. J. Walkusz, Lublin 2013, 129–144.
- W kierunku chrześcijańskiej kultury. W 10. rocznicę śmierci Biskupa Michała Klepacza*, red. B. Bejze, Warszawa 1977.

- Władze komunistyczne wobec Kościoła katolickiego w Łódzkiem 1945–1967*, red. J. Wróbel, L. Próchniak, Warszawa 2005.
- Wodzianowska I., *Rzymskokatolicka Akademia Duchowna w Petersburgu 1842–1918*, Lublin 2007.
- Wójcik W., *Synody polskie w latach 1918–1968 na tle rozwoju ustawodawstwa synodalnego w Polsce*, Prawo kanoniczne: kwartalnik prawnohistoryczny 1970, t. 13/3–4, 127–165.
- Ziółkowska A., *Diecezja łódzka i jej biskupi*, Łódź 1987.
- Ziółkowska A., *Diecezja łódzka i jej biskupi w świetle dokumentów*, Łódź 1987.
- Zwołański P., *Sytuacja Kościoła łódzkiego w pierwszych latach po II wojnie światowej*, w: *Władze komunistyczne wobec Kościoła katolickiego w Łódzkiem 1945–1967*, pod red. J. Wróbla i L. Próchniaka, Warszawa 2005, 27–34.
- 100-lecie Konferencji Episkopatu Polski. Księga Jubileuszowa*, red. A. Miziński, Kielce 2019.

BISHOP MICHAŁ KLEPACZ AS A MEMBER OF THE EPISCOPATE OF POLAND

PART I. AN INTRODUCTION TO THE BIOGRAPHY AND THE SUBJECT

Summary

This paper, opening a series of publications dedicated to activities of Bishop Michał Klepacz at the Episcopal Conference of Poland, is an introduction to his biography and to the subject. Its first part presents the life and activities of the Bishop. The future Łódź ordinary was born on July 23, 1893, in the village of Wola, a suburb of Warsaw. He was ordained in 1916. He was a graduate of the Roman Catholic Theological Academy in Saint Petersburg and the Catholic University of Lublin, at which he defended his PhD dissertation in 1932. In 1936, he was appointed an Associate Professor of the Christian philosophy at the Stefan Batory University in Vilnius. The years he spent in Vilnius under Soviet, Lithuanian and, again, Soviet occupation, were dedicated to conspirational educational and research activities. During the German occupation in 1942–1944, he was held in prison and in labour camps. Following changes in state borders imposed after the end of the World War II, he was forced to leave Vilnius and settle in Białystok. And it was there where he received his appointment as a bishop of Łódź in 1947. Rev. Michał Klepacz was ordained a bishop on April 13, 1947, and his ingress to the Łódź cathedral took place one week later. During twenty years of his rule as the bishop, the most important events in the life of the Łódź Diocese included regulation of relations with the government, renewal of the priestly formation, reorganisation and development of the Church structures, and convoking of two Diocese Councils in 1948 and 1958. Bishop Michał Klepacz died on January 27, 1967, on a day preceding the millennial celebrations in the Łódź Diocese.

The subsequent part of this work briefly presents the legal and structural basis of the Episcopal Conference of Poland and its specialist committees, focusing in particular on Bishop Michał Klepacz's participation in those bodies. Furthermore, the importance of the office of the Primate of Poland was emphasised, as a person also being a chairman of the Plenary Conference and the Main Committee of the Episcopate of Poland.

Key words: bishop Michał Klepacz, Vilnius Archdiocese, Łódź Diocese, Episcopal Conference of Poland, Primate of Poland

Nota o Autorze

Doktor hab. **Michał BIAŁKOWSKI**, prof. UMK – historyk Kościoła, politolog, regionalista; profesor w Katedrze Bezpieczeństwa Społecznego i Kulturowego na Wydziale Nauk o Polityce i Bezpieczeństwie Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu. Prezes Klubu Inteligencji Katolickiej

w Toruniu i sekretarz Porozumienia Klubów Inteligencji Katolickiej w Polsce. Główne obszary badawcze: Kościół katolicki w XX w.; Episkopat Polski w XX w.; życie i działalność kard. Stefana Wyszyńskiego; historia i recepcja Soboru Watykańskiego II; rola katolików świeckich w przeobrażeniach polityczno-społecznych w Europie i w Polsce w XX–XXI w.; opozycja w PRL i państwach bloku wschodniego, relacje między polityką i religią (w szczególności stosunki państwo–Kościół katolicki w Polsce po 1989 r.), dzieje Pomorza i Kujaw.

Kontakt e-mail: bialkowski@umk.pl

KS. DANIEL DZIKIEWICZ

Instytut Teologiczny Seminarium św. Józefa w Wilnie, Litwa

DER BEGRIFF $\pi\acute{o}\lambda\eta$ IN Mt 16,18 UND DIE TRAGÖDIE *ANTIGONE* VON SOPHOKLES EIN BEITRAG ZUR PROBLEMATIK DER ÜBERSETZUNG

Key words: translation, gate, power, throat, Sophocles, Antigone, Hades, city

1. Vorwort. 2. Das Argument aus dem urbanistischen Bereich. 3. Das Argument aus dem Konzept des Hades. 4. Nachwort

1. VORWORT

Im Jahre 2017 erschien in der zweiten Nummer der wissenschaftlichen Zeitschrift *Colloquia Theologica Ottoniana* der Artikel unter dem Namen *Der Beitrag zur Übersetzung des Wortes $\pi\acute{o}\lambda\eta$ im Vers Mt 16,18*¹. Darin beschäftigt man sich mit der Problematik der Übertragung des im Titel der Abhandlung erwähnten griechischen Begriffes. Der erste Teil der Publikation stellt dar und setzt sich auseinander mit den zwei Hauptübersetzungslinien des genannten Terminus, welche konventionell als *wörtliche* sowie *metaphorische* bezeichnet sind. Die *wörtliche* Übersetzungsrichtung liest das Wort $\pi\acute{o}\lambda\eta$ beispielsweise als *Pforte* (Luther Bibel, 1545; Schlachter Bibel, 1951; Neue Genfer Übersetzung, 2011) und *Tor* (Zürcher Bibel, 1531; Das Neue Testament übersetzt von Fridolin Stier, 1989), die *metaphorische* – als *Macht* (Gute Nachricht Bibel, 1968; Hoffnung für Alle, 2002) und *Mächte* (Einheitsübersetzung, 1980)². Der zweite Abschnitt schlägt eine neue Übertragung vor. Laut dieses Hinweises sollte man das Wort $\pi\acute{o}\lambda\eta$ in Mt 16,18 mit einem Begriff übersetzen, der gleichzeitig eine gewisse Beziehung zum *Schlucken* und zur *Sprache* hätte, weil solche Aussage 1) deutlicher die Idee der Aggressivität des Hades, welcher in Mt 16,18 alle Gott und seiner Kirche widersprechenden Realitäten symbolisiert, ausdrückte (z.B. in Gen 4,7 ist die Sünde als *lauerndes Tier* dargestellt; in 1 Petr 5,8 verbildlicht man den Teufel als *brüllenden Löwen*; in Joh 8,44 nennt man den Satan *Vater der*

¹ Vgl. D. Dzikiewicz, *Przyczynek do tłumaczenia słowa $\pi\acute{o}\lambda\eta$ w wersecie Mt 16,18*, *Colloquia Theologica Ottoniana* 2 (2017), s. 57–67.

² Vgl. *ibidem*, s. 58–61.

Lüge etc.) und 2) besser dem literarischen Kontext entspräche, da der griechische Terminus ἐκκλησία, welcher aus der Präposition ἐκ und dem Verb καλέω aufgebaut ist, wörtlich übersetzt *herausgerufene Gemeinschaft* bedeutet (z.B. in Mk 1,17–20 wurden die ersten Jünger Jesu durch *seinen Anruf* zu Gliedern der Kirche; laut Mt 28,19–20 sollen die Christen alle Menschen zu Jüngern Jesu machen, doch nicht nur diese taufend, sondern auch *die Lehre* Jesu Christi ihnen *verkündigend* usw.)³. Eine solche eventuelle Möglichkeit in deutscher Sprache wäre das Wort *Schlund*, welcher hinter der Mundhöhle und dem Kehlkopf liegenden Raum, der in die Speiseröhre übergeht, bezeichnet⁴. In solchem Falle würde der Satz Mt 16,18, so wörtlich wie möglich, folgendermaßen klingen: *Und ich aber sage dir: Du bist ein Fels und auf diesen Felsen werde ich meine herausgerufene Gemeinschaft bauen und die Schlunde des Hades werden sie nicht überwältigen*. Und weil in der deutschen Sprache die Aussage *Höllenschlunde* ziemlich bekannt und verbreitet ist, deshalb könnte man sie statt der Äußerung *die Schlunde des Hades* verwenden. Dann hieße die Perikope Mt 16,18 im Gegenwartsdeutsch so: *Ich aber sage dir: Du bist Petrus-Fels und auf diesen Felsen werde ich meine Kirche bauen und die Höllenschlunde werden sie nicht überwältigen*. Diese Abhandlung will das Thema weiterführen und im erwähnten Artikel den schon gemachten Vorschlag mit zwei neuen Argumenten, die aus der Tragödie *Antigone* von Sophokles stammen, unterstützen. Das beabsichtigte Ziel wird in zwei Schritten realisiert. Im ersten geht es um die Argumentation aus dem urbanistischen Bereich und im zweiten um die Begründung aus dem Konzept des Hades. Das Studium endet mit einem zusammenfassenden und Hauptschlussfolgerungen darstellenden Nachwort.

2. DAS ARGUMENT AUS DEM URBANISTISCHEN BEREICH

Das literarische Erbe des antiken Griechenlands ist umfangreich und besteht aus verschiedenen Gattungen und Formen. Eine von diesen ist die Tragödie. Diese Art und Weise der Literatur wurde ungefähr Ende des VI. Jahrhunderts vor Christus in Griechenland zum ersten Mal verwendet. Als ihre Heimat vermutet man die Stadt Athen, wo sogar jährliche Wettbewerbsfestivals organisiert wurden (Dionysostheater)⁵. Von dort aus breitete sie sich auf weitere Städte der Balkanhalbinsel und, beginnend mit lateinischen Übersetzungen Ende des III. Jahrhunderts vor Christus, auch auf andere Länder Europas aus⁶. Sie wurde vor allem von drei Schriftstellern Aischylos (ca.

³ Vgl. *ibidem*, s. 61–64.

⁴ Vgl. *Das Bedeutungswörterbuch*, (Duden 10), hrsg. v. W. Müller u. a., Mannheim–Leipzig–Wien–Zürich 1985², s. 558.

⁵ Vgl. M. Griffith, *Introduction*, in: Sophocles, *Antigone*, ed. M. Griffith, (Cambridge Greek and Latin Classics), Cambridge 2003, s. 1–68, hier: 4; Sophocles, *Antigone. Oedipus the King. Oedipus at Colonus*, ed. D. Grene, R. Lattimore, M. Griffith, G.W. Most, trans. E. Wyckoff, D. Grene, R. Lattimore, vol. I, (The Complete Greek Tragedies), Chicago–London 2013³, s. 15ff; *Sophocles' Antigone. A New Translation*, trans. a. ed. D.J. Rayor, K. Limban, Cambridge 2011, s. xiff.

⁶ Vgl. *The Oxford Dictionary of the Classical World*, (Oxford Paperback Reference), ed. J. Roberts, Oxford 2007, s. 773–776.

525–456), Sophokles (490–406) und Euripides (480–455) entwickelt. Der berühmteste dieser ist Sophokles, Gewinner von ca. 20 *Grand Prix* auf den erwähnten Festivals. Er hat über 120 Tragödien geschrieben, jedoch überdauerten nur sieben Stücke von ihnen⁷. Eine der bekanntesten heißt *Antigone*⁸. Ihr genaues Entstehungsdatum ist unsicher. Dies sollte, wie Experten vermuten, ungefähr in der Mitte des V. Jahrhunderts geschehen sein⁹.

Die Tragödie *Antigone* wurde nach dem Prinzip der Einheit der drei Ebenen – des Raumes, der Zeit und der Aktion – verfasst, das heißt, dass ihre Handlung an einer Stelle (eine Stadt), während eines Zeitabschnittes (ein Tag) und in einem Akt (keine zusätzlichen narrativen Fäden) stattfindet¹⁰. Für diesen Artikel ist die erste von den dreien besonders wichtig. Die Aktion der Tragödie entwickelt sich, wie schon erwähnt, in einer Stadt, und zwar in Theben – Θῆβαι (siehe z.B. Nr. 101.149.153.733.937.940.988.1120)¹¹, einer namhaften und bedeutenden Polis des antiken Griechenland, die Heimat des mythologischen Helden Herakles, eines der wichtigsten Mittelpunkte des Kultes des Weingottes Bakchos, der auch unter dem Beinamen Dionysos bekannt war, und das Verbreitungszentrum des griechischen Alphabetes, so behauptete wenigstens der Historiker Herodot (ca. 486–430)¹². Auf den Seiten der *Antigone* ist diese Stadt ziemlich oft erwähnt. Das geschieht jedoch nicht nur durch die Verwendung des Wortes πόλις (siehe z.B. Nr. 7.36.162.167.191.194.994.1015.1094)¹³. Dazu tragen ebenfalls solche Begriffe wie *Häuser* – δόμος, οἶκος (siehe z.B. Nr. 297.284.674), *Dächer* – στέγη (siehe z.B. 888.1248) und *Gassen* – ἀγυιά (siehe z.B. 1135), aber auch die damaligen klassischen urbanistischen Elemente bei. Zu solchen gehörten vor allem 1) die Tempel – ναός, in welchen die Götter als Schutzpatrone der Stadt verehrt wurden (siehe z.B. Nr. 152.285)¹⁴, 2) der Palast des Königs (Er wird in der Tragödie statt der technischen Begriffe αὐλή und βασιλείος

⁷ Vgl. Sophocles, *Antigone*..., s. 2.4.7; *The Oxford*..., s. 716; J. Szczepanik, A. Marszał, *Antygona. Opracowanie*, in: Sofokles, *Antygona*, (Lektura plus opracowanie), tłum. K. Morawski, Warszawa 2011, s. 61–94, hier: s. 62–63; *Sophocles* '...', s. XIII.

⁸ „Sine the late eighteenth century, Antigone has been one of the most widely read, translated, performed, discussed, adapted, and admired of all classical Greek texts“, M. Griffith, *Preface*, in: Sophocles, *Antigone*, ed. M. Griffith, (Cambridge Greek and Latin Classics), Cambridge 2003, s. VII–X, hier: s. VII; vgl. *Sophocles* '...', s. XI.

⁹ „There is good external evidence for dating Antigone to 442 or 441 [...]“, Sophocles, *Antigone*..., s. 2; vgl. *The Oxford*..., s. 43; *Sophocles* '...', s. XVI; D. Cairns, *Sophocles: Antigone*, (Bloomsbury Companions to Greek and Roman Tragedy), London–Oxford–New York–New Dehli–Sydney 2016, s. 1ff.

¹⁰ Vgl. J. Szczepanik, A. Marszał, *Antygona*..., s. 62.

¹¹ Vgl. M. Griffith, *Introduction*..., s. 4ff. Den griechischen Text der *Antigone* zitiert man aus: Sophocles, *The Plays and Fragments, with critical notes, commentary, and translation in English prose. Part III: The Antigone*, trans. a. ed. R.C. Jebb, Cambridge 1900, [online], <https://www.perseus.tufts.edu/hopper/text?doc=Perseus%3Atext%3A1999.04.0023%3Atext%3Dintro> (dostęp: 15.06.2020).

¹² Vgl. *The Oxford*..., s. 748.

¹³ Manchmal bezieht sich das Wort *Stadt* (πόλις) nicht nur auf das Wohngebiet, sondern auch auf ihre Bewohner (siehe z.B. Nr. 7.36.162.167.191.194.994.1015.1094).

¹⁴ Normalerweise gab es wenigstens zwei Tempel, das Hauptheiligtum in der Mitte der Stadt und ein weiteres an der Stadtmauer, dessen Götze die Rolle des Beschützers der Stadtgrenze spielte; vgl. *The Oxford*..., s. 795.

meistens mit dem Wort δόμος – *Haus* – bezeichnet (siehe z.B. Nr. 386.1255), aber, dass es auch die königlichen Gebäude meint, geht besonders deutlich aus der folgenden Stelle hervor, welche den König Kreon und sein Haus zusammenbringt: „**Herr** (ὦ δέσποθ’), Leid besitzt du und erwirbst du noch dazu: Das eine trägst du da in deinen Armen, und es scheint, du kommst auch noch das andere bald zu sehn **in deinem Haus** (ἐν δόμοις)“ (Nr. 1276–1280)¹⁵ und 3) die sogenannte Agora, das heißt der Markt-, Fest- und Versammlungsplatz der Bürger von Polis¹⁶ (In der Tragödie taucht das technische Wort ἀγορά nicht auf, doch gibt es dort wenigstens zwei Episoden, die die Agora als einen Bürgerversammlungs- und Informationsaustauschplatz suggerieren – in der ersten geht es um den Wächter, welcher zaudert die Nachricht über das Brechen des Verbotes der Beerdigung Polyneikes auszusprechen (Nr. 243) und in der zweiten handelt es sich um das Treffen Kreons mit Teiresias, wobei der Königs meint, dass der Wahrsager ein allgemeines Wort sagen will (Nr. 1049); einige Übertragungen setzen an diesen Stellen das Wort *Platz* ein)¹⁷. Zur klassischen Polis gehörte jedoch damals noch eine weitere urbanistische Komponente, und zwar eine Mauer, welche normalerweise die ganze Stadt umfasste und ihre Bewohner mit ihrem Besitz vor Angreifern schützte. In der *Antigone* fehlt dieses urbanistische Einzelteil nicht. Es taucht dort bei einigen Gelegenheiten auf: „[...] da stieß er mit dem Blitzstrahl hinab ihn, der oben am Ziel, auf den Schranken der **Mauern** (ἐπ’ ἄκρων), zum Siegesjubel schon anhob“ (Nr. 131–133)¹⁸. Die damaligen Stadtmauern hatten, außer Wachtürmen – πύργος (siehe z.B. Nr. 120.952), natürlich auch Tore – πύλη (siehe z.B. Nr. 100), die Ein- und Ausgänge für Menschen und Tiere ermöglichten. Ohne diese könnte eine Stadt gar nicht funktionieren¹⁹. Jedes Tor sollte normalerweise ein Schließ- und Öffnungssystem haben, wie zum Beispiel eine Schiebetür und ein Gitter (Dtn 3,5; 1 Sam 23,7; 1 Kön 4,13). Tore, die man über Nacht und beim Heranrücken der Feinde schloss, wurden von Wächtern, besonders in der Dunkelheit, bewacht (Jos 2,5; 2 Kön 7,11; Neh 7,1.3; 13,19)²⁰. Die aufgezeigten Dinge befinden sich gleichfalls im Text der *Antigone*. Darauf bezieht sich vergleichsweise der folgende Satz: „Denn sieben Truppenführer **an den sieben Toren** (ἐφ’ ἐπτά πύλαις) aufgestellt [...]“ (Nr. 141). Die wichtigste Stelle zum Thema des Artikels ist jedoch folgende: „Und stand über den Dächern, mit blutlechzenden Lan-

¹⁵ Den deutschen Text der *Antigone* zitiert man aus: Sophokles, *Antigone. Tragödie*, übers. u. hrsg. v. K. Steinmann, (Reclams Universal-Bibliothek 19075), Ditzingen–Stuttgart 2013.

¹⁶ Vgl. *The Oxford...*, s. 795.

¹⁷ „Bo to niesporo na **plac** ze złą wieścią. [...] Cóż, z jakim znowu na **plac** ogólnikiem?“, Sofokles, *Antygona*, (Lektura plus opracowanie), tłum. K. Morawski, Warszawa 2011, Nr. 229.963.

¹⁸ Im griechischen Original des zitierten Satzes taucht kein technischer Begriff, wie z.B. τεῖχος oder φραμός, für *Mauer* auf. Die benutzte Aussage ἐπ’ ἄκρων (ἄκρα – *höchster Punkt*) drückt jedoch die Idee einer Mauer aus: „βαλβίδων ἐπ’ ἄκρων, at his topmost goal, i.e. at his goal on the top of our walls“, Sophocles, *The Plays...*, [online] <https://www.perseus.tufts.edu/hopper/text?doc=Perseus%3Aatext%3A1999.04.0023%3Atext%3Dcomm%3Acommline%3D131> (dostęp: 16.05.2020).

¹⁹ „Das T. bildete einen wesentlichen Bestandteil der Befestigung einer Stadt“, H. Haag, *Tor*, in: *Bibel-Lexikon*, hrsg. v. H. Haag, Leipzig 1969, s. 1766–1767, hier: s. 1766.

²⁰ Vgl. H. Haag, *Tor...*, s. 1766–1767; *Lexikon zur Bibel*, hrsg. v. F. Rienecker, G. Maier, Witten 2008⁷, s. 1605f.

zen rings umgierend **den siebentorigen Mund** [...]“ (Nr. 117–119). Das ist der Vers, welcher aus der ersten Antrittsrede des sogenannten Chores thebanischer Greise stammt (Nr. 100–161)²¹. In dieser werden die Vorgeschichte und der Hintergrund der Aktion der Tragödie in wenigen Worten zusammengefasst. Die zwei Brüder – Polyneikes und Eteokles – hatten um den thebanischen Thron gegeneinander bis zum Tod gekämpft²². Das zitierte Stück beschreibt einen Augenblick dieses Kampfes. Die mit Lanzen bewaffneten Kämpfer umringen die Mauer der Stadt, von welcher man hier nur die sieben Tore (ἐπτάπυλον) erwähnt. Diese werden ebenfalls als *Münder* (στόμα) genannt. Eine solche Zusammenstellung der Begriffe *Tor* und *Mund* scheint nicht zufällig zu sein. Die zwei Objekte haben einiges gemeinsam, und zwar sind beide sehr wichtige Öffnungen, welche eine lebendige Funktion, wie für Städte (Tor) so für Menschen (Mund), ausüben. Sie ermöglichen ja die Aufnahme von Nahrung und Informationsaustausch, weil die Tore der antiken Städte, im bestimmten Sinne, die Rolle des Mundes ausführten. Durch sie zogen wohl verschiedene Karawanen mit Nahrungsmitteln, was ebenfalls zum Nachrichtenwechsel diente. Deshalb ist ein solcher Vergleich des *Mundes* und des *Tores* in *Antigone* Nr. 117–119 ganz logisch und begründet. Das könnte auch als Rechtfertigung der in dem Artikel *Der Beitrag zur Übersetzung des Wortes πύλη im Vers Mt 16,18* gestellten Hypothesen gelten. Wenn schon Sophokles *Tore* der Mauer einer Stadt mit dem *Mund* verglich, umso mehr passte eine solche Interpretation des Begriffes πύλη in Mt 16,18, welcher eine negative gegen Gott und seine Kirche ausgerichtete Handlung des Hades beschreibt: Die Höllenschlund versuchen immer wieder *Ecclesiam Dei* zu „verschlingen“.

3. DAS ARGUMENT AUS DEM KONZEPT DES HADES

Die Aussage πύλαι ᾗδου in Mt 16,18 wird normalerweise im Sinn einer Stelle interpretiert: „Diese Wendung legt das Bild einer Festung oder eines Gefängnisses nahe, das die Toten einschließt und deren Befreier aussperrt“²³. Zu dieser Richtung gehören diese Übersetzungen, welche die Äußerung πύλαι ᾗδου beispielsweise als *Pforten/Tore der Unterwelt/Hölle* übertragen. Solche Tendenz ist ganz berechtigt,

²¹ Vgl. D. Cairns, *Sophocles...*, s. 13.

²² Vgl. M. Griffith, *Introduction...*, s. 16; *Sophocles'...*, s. XVIII.

²³ R.E. Nixon, *Das Evangelium nach Matthäus*, in: *Kommentar zur Bibel. AT und NT in einem Band*, hrsg. v. D. Guthrie, J.A. Motyer, übers. v. G. Balders u.a., Witten 2012⁸, s. 1–53; hier: s. 34; vgl. W.R.F. Browning, *Oxford Dictionary of the Bible*, (Oxford Paperback Reference), Oxford 2004, s. 163; W. Grundmann, *Das Evangelium nach Matthäus*, (Theologischer Handkommentar zum Neuen Testament I), Berlin 1968, s. 390f; J. Schmid, *Das Evangelium nach Matthäus*, (Regensburger Neues Testament 1), Leipzig–Regensburg 1963⁴, s. 249f; W. Trilling, *Das Evangelium nach Matthäus. 2. Teil*, (Geistliche Schriftlesung NT 1/2), Düsseldorf 1965, s. 97; K. Hoheisel, F. Seldmeier, L. Wehr, *Unterwelt*, in: *Lexikon für Theologie und Kirche*, hrsg. v. W. Kasper u. a., Bd. 10, Freiburg–Basel–Rom–Wien 2001³, s. 445–448, hier: s. 448; R. Bauckham, *Hades, Hell*, in: *The Anchor Yale Bible Dictionary*, ed. D.N. Freedman, vol. 3, New Haven–London 1992, s. 14–15, hier: s. 15; R.T. France, *The Gospel of Matthew*, (The New International Commentary on the New Testament), Grand Rapids–Cambridge 2007, s. 624.

weil der griechische Begriff ᾗδης den hebräischen Terminus הַאֲשֵׁיִם meint, welcher im Alten Testament vor allem einen bestimmten Raum bezeichnet (Gen 37,35; Num 16,30; 1 Kön 2,6; Ijob 7,9; Ps 55,16; Jes 14,11; Ez 32,27)²⁴. Dieselbe Idee kann man auch im griechisch-hellenistischen Konzept des Hades finden. Laut griechisch-hellenistischer Mythologie und Literatur, besonders dieser nichtattischen, meint das Wort *Hades* ebenfalls einen Platz, der sich im Inneren der Erde befindet und unter der Herrschaft des Hades, des erstgeborenen Sohnes des Kronos und der Rhea, steht²⁵. Dieser Ort, wie man glaubte, wurde von dem Hund Kerberos bewacht. Er begrüßte die dort Ankommenden mit freundlichem Schwanzwedeln und fraß alle auf, die dieser Lokalität zu entfliehen versuchten. Auf die Vorstellung des Hades als eines Platzes weisen gleichfalls einige alte Sprichwörter hin, wie zum Beispiel das folgende: *Der Weg zum Hades ist derselbe für alle*. Damit ist nicht nur die universale Sterblichkeit der Menschen gemeint: Dem Tod kann keiner entfliehen²⁶. Die Aussage *der Weg zum Hades* suggeriert das Bild einer „geographischen“ Stätte, welche durch die Überwindung einer gewissen Strecke erreichbar ist. Die *Antigone* von Sophokles beinhaltet ebenso die Idee des Hades als eines Raumes. Laut dieses Textes ist der Hades wie *ein Abgrund der Toten* – κενὸς νεκύων (siehe z.B. Nr. 818), in welchem Verstorbene ihr *ewiges Lager* haben – οἰκησις αἰείφρουρος (siehe z.B. Nr. 892) und wo grundsätzlich *Schatten*, sowie *Dunkelheit* herrschen – φέγγος λεύσσοισαν ἀελίου, κοῦπος ἄσθις (siehe z.B. Nr. 809–810), dargestellt. Ungeachtet dessen jedoch funktionierte die griechisch-hellenistische Vorstellung des Hades in viel komplexerer Weise, und zwar bezeichnete der Begriff *Hades* nicht nur eine *Stelle*, sondern gleichzeitig eine *Person*, die, wie schon erwähnt, das Kind von Kronos und Rhea war und den Namen Hades trug²⁷. Er hatte eine eigene Frau, die sich Persephone nannte. Sie wurde von ihm durch die Gabe eines Granatapfels verführt. Sie hatten allerdings keinen Nachwuchs. In der griechisch-hellenistischen

²⁴ „Das ntl. Verständnis der U. (griech. meist ᾗδης, Hades; seltener ἄβυσσος, Abyssus) knüpft an die atl. Vorstellung v. der – schon in der LXX meist mit ᾗδης übersetzten – הַאֲשֵׁיִם an“, K. Hoheisel, F. Seldmeier, L. Wehr, *Unterwelt...*, s. 447; „Hades“ is the NT equivalent of Sheol [...]“, R.T. France, *The Gospel...*, s. 624; vgl. *Diccionario bíblico hebreo-español*, editado por L. Alonso Schökel, V. Morla, V. Collado, Madrid 1999², s. 740–741; W.R.F. Browning, *Oxford...*, s. 163; R. Bauckham, *Hades...*, s. 14; O. Böcher, ᾗδης, in: *Dizionario Esetico del Nuovo Testamento*, vol. I, a cura di H. Balz, G. Schneider, O. Soffritti, trad. R. Chiavarino, V. Gatti, E. Riboldi, Brescia 1995, s. 80–81, hier: 80; H. Haag, *Scheol*, in: *Bibel-Lexikon*, hrsg. v. H. Haag, Leipzig 1969, s. 1537; D.J. Harrington, *The Gospel of Matthew*, (Sacra Pagina Series 1), Collegeville 1991, s. 248; K. Hoheisel, F. Seldmeier, L. Wehr, *Unterwelt...*, s. 446ff; J. Schmid, *Das Evangelium...*, s. 249.

²⁵ „In Greek religious thought Hades was the god of the underworld; but more commonly the term referred to his realm, the underworld [...]“, R. Bauckham, *Hades...*, s. 14; vgl. J. Nelis, *Hades*, in: *Bibel-Lexikon*, hrsg. v. H. Haag, Leipzig 1969, s. 654; L. Greene, J. Sharman-Burke, *Die mythische Reise. Die Bedeutung der Mythen als ein Führer durch Leben*, übers. v. Z. Weller, München 2004, s. 246.256f.

²⁶ Die griechisch-hellenistische Mythologie kennt jedoch einige Ausnahmen. Laut dieser sind solche Helden wie Herakles, Theseus und Orpheus in den Hades gegangen und von dort zurückgekehrt; vgl. *The Oxford...*, s. 321.

²⁷ „Hades was a Greek god whose name means “the unseen one““, D.J. Harrington, *The Gospel...*, s. 248; vgl. J. Nelis, *Hades...*, s. 654; R. Bauckham, *Hades...*, s. 14; L. Greene, J. Sharman-Burke, *Die mythische...*, s. 64, 98, 127.

Literatur wird er auf verschiedene Art betitelt: Herr der Toten/ des Todes, König des Landes des Todes/derer von unten, der irdische Zeus/Gottheit, Zeus, der Abgereisten, der zweite Zeus usw. Ihm wurde göttliche Würde gegeben, doch bekam er keinen offiziellen Kult, weil er sich nicht, wie die Göttin des Todes (Thanatos), von menschlichen Gebeten und Opfern beeinflussen ließ²⁸. In der *Antigone* befinden sich ebenfalls einige Abschnitte, welche dem Hades die Qualitäten einer Person zuschreiben: Er kennt und kann die Taten der Antigone bezeugen – „Wer es getan, bezeugen Hades und die Toten“ (Nr. 543), welche ihn mehr als alle anderen Götter mag und ehrt – „Dort mag sie Hades, den sie einzig von den Göttern ehrt [...]“ (Nr. 777). Hades persönlich bereitet der Antigone das Totenbett und führt sie in sein Reich – „Sondern er, der alle einst bettet, Hades, führt mich nun lebend zu Acherons Ufer [...]“ (Nr. 810–812). Er weiß, wie auch die anderen Götter, sich zu rächen – „Drum stellen dir die Unheilsmächte nach, die hinterher zerstören, des Hades und der Götter Rachegeister, dass du von diesen gleichen Übeln wirst erfasst“ (Nr. 1074–1076). Diese hier angeführten Beispiele, welche die Vorstellung des Hades bei den alten Griechen als einer Person illustrieren, könnten, wie das früher genannte Argument aus dem urbanistischen Bereich, ebenfalls als eine Begründung der in dem Artikel *Der Beitrag zur Übersetzung des Wortes πύλη im Vers Mt 16,18* aufgestellten These zählen: Die Interpretation des Begriffes ᾄδης in Mt 16,18 im Schlüssel einer Personifikation Gott und seiner Kirche widersprechenden Kräfte darf man für angebracht halten²⁹.

4. NACHWORT

Der Begriff πύλαι in Mt 16,18 wird normalerweise in zweispurigen Richtungen übersetzt. Die *wörtliche* Übertragungstendenz liest ihn als *Tore* oder *Pforten* und die *metaphorische* als *Kräfte* oder *Mächte*. Der Vorschlag, welcher in dem Artikel *Der Beitrag zur Übersetzung des Wortes πύλη im Vers Mt 16,18* gemacht wurde, richtet sich nach der zweiten Linie. Laut dieser Abhandlung sollte man das Wort πύλαι in Mt 16,18 als *Schlünde* lesen. Das hier durchgeführte Studium versucht solche Anregung mit zwei neuen Argumenten zu unterstützen. Diese wurden der Tragödie *Antigone* von Sophokles entnommen. Das erste weist darauf hin, dass in dem Drama die *Tore* der Stadtmauer von Theben als *Münder* interpretiert sind. Und das zweite zeigt an, dass im Trauerspiel der Hades nicht nur als ein gewisser Raum, sondern auch als eine Person dargestellt wird. Das alles trägt dazu bei den Terminus πύλαι in Mt 16,18 tatsächlich im Sinn der *Schlünde* zu verstehen. In diesem Falle bekäme die Äußerung πύλαι ᾄδου eine dynamische und aggressive Deutung. Sie würde alle Gott und seiner Kirche widerstehenden Kräfte, dies- und jenseitige, bezeichnen. Eine solche Exegese des Wortes πύλαι in Mt 16,18 hätte auch ihre biblische, alt- und neutestamentliche, Legitimation. In einigen Texten des Alten Testaments werden die Worte ἡνάψ (ᾄδης) und ἡνά (στόμα) ebenfalls zusammengebracht (Num 16,30;

²⁸ Vgl. *The Oxford...*, s. 321.

²⁹ „The idea in Matt 16:18 is that death and other powers opposed to God will not triumph over the Church [...]“, D.J. Harrington, *The Gospel...*, s. 248.

Jes 5,14; Ps 141,7). Und in der Perikope Offb 6,8 spricht man über den Hades als eine Person, welche hinter dem auf dem Pferd reitenden Tod herzieht: „καὶ εἶδον, καὶ ἰδοὺ ἵππος χλωρός, καὶ ὁ καθήμενος ἐπάνω αὐτοῦ ὄνομα αὐτῷ [ὁ] θάνατος, καὶ ὁ ᾄδης ἠκολούθει μετ’ αὐτοῦ [...]“³⁰. Das geht besonders klar daraus hervor, weil der Terminus ᾄδης als sein Prädikat das Verb ἀκολουθέω hat, welches man in der Bibel (ca. 13x im AT / 90x im NT) eigentlich für die Beschreibung der Handlung gewisser Personen benutzen wird. Es gibt nur eine Ausnahme, wo als Subjekt dieses Verbes kein menschliches Wesen erscheint³¹. In Offb 14,13 sind *gute Taten*, welche die erlösten Christen begleiten – „[...] τὰ γὰρ ἔργα αὐτῶν ἀκολουθεῖ μετ’ αὐτῶν“, gemeint. *Gute Taten* werden in diesem Satz jedoch personifiziert, das würde heißen in der Gestalt von Personen dargestellt, und das geschieht gerade durch die Benutzung des Wortes ἀκολουθέω in der Funktion des Prädikates des Begriffes τὰ ἔργα. Deshalb könnte man sagen, dass diese Ausnahme die Benutzung des Verbes ἀκολουθέω als Prädikat nur für die lebendigen Subjekte bestätigt³². Allerdings gibt es noch einen Text, welcher – wenigstens auf den ersten Blick – von der erwähnten Regel abweicht. Damit ist die Perikope Jdt 12,2 gemeint, wo Judith das angebotene Essen ablehnt und sich bereit erklärt nur die eigenen Nahrungsvorräte zu benutzen. Im griechischen Text sind diese mit der Äußerung ἐκ τῶν ἠκολουθηκότων bezeichnet, was wörtlich übersetzt *von den Nachgefolgten* hieße. Das wäre noch ein klares Beispiel der rhetorischen Figur der Personifizierung, in diesem Fall *Essensvorräte*, die wieder mit Hilfe des Verbes ἀκολουθέω erreicht wird. Aus dem angeführten Beitrag könnte man drei Hauptschlüsse ziehen. *Erstens*, der vorgeschlagene Zugang, einen biblischen Text im Licht der griechisch-hellenistischen Literatur zu interpretieren, ist keine Neuigkeit. Und genau aus diesem Grunde stimmt er mit den Prinzipien der biblischen Hermeneutik der Kirchenväter und der heutigen Kirche überein. Die ersten benutzten diese ziemlich häufig für die Erläuterung der Bibel³³ und die zweite ermöglicht verschiedene Zugänge über *Humanwissenschaften* zum Studium der Heiligen Schrift³⁴. *Zweitens*, die angebotenen Argumente, welche die Übertragung

³⁰ „Hades und Tod sind personifiziert u. begegnen durchweg gemeinsam. Sie erhalten v. Gott begrenzte Macht (6,8); bei der Auferstehung geben sie die Toten wieder heraus u. werden dann selbst im Feuersee endgültig vernichtet (20,13f.)“, K. Hoheisel, F. Seldmeier, L. Wehr, *Unterwelt...*, s. 447–448; „Morte e Ade, entrambi pensati come esseri personali e demoniaci [...]“, O. Böcher, *ᾄδης...*, s. 80; vgl. E.W. Bullinger, *Commentary on Revelation*, Grand Rapids 1984, s. 259f; I. Paul, *Revelation. An Introduction and Commentary*, (Tyndale New Testament Commentaries 20), Downers Grove–London 2018, s. 146f.

³¹ In 1 Kor 10,4 hat das Verb ἀκολουθέω als Subjekt das Dingwort πέτρα – *Fels*, jedoch bezieht es sich auf Jesus Christus, den neutestamentlichen wasserspendenden Felsen: „καὶ πάντες τὸ αὐτὸ πνευματικὸν ἔπιον πόμα· ἔπινον γὰρ ἐκ πνευματικῆς ἀκολουθοῦσης πέτρας, ἡ πέτρα δὲ ἦν ὁ Χριστός“; vgl. H.J. Klauck, *I. Korintherbrief. 2. Korintherbrief*, Fs. für Rudolf Schnackenburg zum 70. Geburtstag, Leipzig 1989, s. 72f; M. Rosik, *Pierwszy list do Koryntian. Wstęp, przekład z oryginału, komentarz*, (Nowy Komentarz Biblijny Nowy Testament VII), Częstochowa 2009, s. 311–312.

³² „Deeds here include their *endurance, obedience* to the commandments of God, and *faith* in Jesus [...]“, G.E. Ladd, *A Commentary on the Revelation of John*, Grand Rapids 1972, s. 198.

³³ Vgl. P. Grech, *Ermeneutica*, in: *Nuovo Dizionario di Teologia Biblica*, a cura di P. Rossano, G. Ravasi, A. Girlanda, Cinisello Balsamo 2001⁷, s. 464–489, hier: s. 466ff.

³⁴ Vgl. Pontificia Commissione Biblica, *L'interpretazione della Bibbia nella Chiesa*, in: Pontificia Commissione Biblica, G. Ghiberti, F. Mosetto, *L'interpretazione della Bibbia nella Chiesa*.

des Wortes πύλαι in Mt 16,18 als *Schlünde* unterstützen, sind eigentlich zweideutig. Die erste Begründung, diese aus *dem urbanistischen Bereich*, ist ziemlich originell und einmalig. Eine solche Aussage, welche ein *Tor* mit dem *Mund* vergleicht und noch in neutestamentlicher Sprache, findet man nicht so leicht. Wenn es aber um den zweiten Beleg geht, *das Konzept des Hades*, dann müsste man in Betracht ziehen, dass ein solcher auch aus anderen griechisch-hellenistischen literarischen Quellen herausgenommen werden könnte. *Drittens*, die vorgeschlagene Argumentation, den Terminus πύλαι in Mt 16,18 als *Schlünde* zu übersetzen, hat einen ziemlich wichtigen Schwachpunkt. Die Übertragung des Wortes πύλαι als *Tore* oder *Pforten* passt besser zum Bild Jesu Christi als einen *Torhüter/Pförtner*, der, laut der Perikope Offb 1,18, die Schlüssel zum Tod und zur Hölle besitzt: „καὶ ὁ ζῶν, καὶ ἐγενόμενον νεκρὸς καὶ ἰδοὺ ζῶν εἰμι εἰς τοὺς αἰῶνας τῶν αἰώνων καὶ ἔχω τὰς κλεῖς τοῦ θανάτου καὶ τοῦ ᾗδου“³⁵. Im Fall der Übersetzung als *Schlünde* vermisst man diese Idee. Andererseits hat aber die Übertragung als *Tore* und *Pforten* auch eigene Schwachstellen. Sie stimmt mit dem Satz Mt 16,18 als Ganzes nicht überein. Darin, wie schon erwähnt wurde, spricht man von der Kirche (ἐκκλησία), die in den Worten Gottes ihren Ursprung hat. Das beweist beispielsweise der folgende Vers: „Καὶ τὰ νῦν παρατίθεμαι ὑμᾶς τῷ θεῷ καὶ τῷ λόγῳ τῆς χάριτος αὐτοῦ, τῷ δυναμένῳ οἰκοδομῆσαι καὶ δοῦναι τὴν κληρονομίαν ἐν τοῖς ἡγιασμένοις πᾶσιν“ (Apg 20,32). Das ist ein Fragment der Abschiedsrede des heiligen Paulus in Milet (Apg 20,17–38). Der Völkerapostel empfiehlt die Gemeinde Gott dem Herrn und seinem Wort, welches die Gemeinde aufbauen soll³⁶. Hier wird eigentlich dasselbe Verb οἰκοδομέω, das ebenfalls in Mt 16,18 auftaucht, verwendet: „καὶ γὰρ ἐγὼ σοὶ λέγω ὅτι σὺ εἶ Πέτρος, καὶ ἐπὶ ταύτῃ τῇ πέτρᾳ οἰκοδομήσω μου τὴν ἐκκλησίαν καὶ πύλαι ᾗδου οὐ κατισχύσουσιν αὐτῆς“. Die Kirche lebt aus den *Worten* Gottes. Sie wird jedoch ebenfalls durch *Worte* bekämpft. Das sind z.B. Worte der Lügen (Mt 28, 11–15) und Irrlehren (Gal 1, 6–9). Die Übersetzung der Äußerung πύλαι ᾗδου als *Höllenschlunde* brächte deutlicher auf diese Idee. Anders gesagt, die beiden Übertragungen – *Tore/Pforten* und *Schlünde* – sind aus der theologischen Sicht ganz wichtig. Übersetzer der Bibel haben meistens keine Möglichkeit diese zwei Gedanken mit einem Begriff auszudrücken, deshalb müssen sie sich für eine Variante entscheiden. Das wäre eine klare Illustration der sogenannten *Leiden der Dolmetscher*.

Commento, (Percorsi e traguardi biblici), Leumann 1998, s. 25–97, hier: s. 33ff; D. Dikevičius, *Biblinė hermeneutika: literatūrinė prieitis*, „Magnificat“ 5 (2017), s. 13–17.

³⁵ „There was a legend (Isa. 38: 10; Matt. 16: 18) that entry into Hades was through gates, and Christians supposed that the keys were in the possession of the risen Christ (Rev. 1: 18)“, W.R.F. Browning, *Oxford...*, s. 163.

³⁶ „Nicht die Gemeindeglieder und ihre Leiter sind es, die letztlich Gemeinde aufbauen und vollendetes Heil wirken, sondern Gott ist es und sein Wort“, A. Weiser, *Die Apostelgeschichte*, Leipzig 1989, s. 320; vgl. F.F. Bruce, *Die Apostelgeschichte*, in: *Kommentar zur Bibel. AT und NT in einem Band*, hrsg. v. D. Guthrie, J.A. Motyer, übers. v. G. Balders u. a., Witten 2012⁸, s. 207–256, hier: s. 245.

BIBLIOGRAPHIE

- Bauckham R., *Hades, Hell*, in: *The Anchor Yale Bible Dictionary*, ed. D.N. Freedman, vol. 3, New Haven–London 1992, s. 14–15.
- Böcher O., ᾗδης, in: *Dizionario Esegético del Nuovo Testamento*, vol. I, a cura di H. Balz, G. Schneider, O. Soffritti, trad. R. Chiavarino, V. Gatti, E. Riboldi, Brescia 1995, s. 80–81.
- Browning W.R.F., *Oxford Dictionary of the Bible*, (Oxford Paperback Reference), Oxford 2004.
- Bruce F.F., *Die Apostelgeschichte*, in: *Kommentar zur Bibel. AT und NT in einem Band*, hrsg. v. D. Guthrie, J.A. Motyer, übers. v. G. Balders u. a., Witten 2012⁸, s. 207–256.
- Bullinger E.W., *Commentary on Revelation*, Grand Rapids 1984.
- Cairns D., *Sophocles: Antigone*, (Bloomsbury Companions to Greek and Roman Tragedy), London–Oxford–New York–New Dehli–Sydney 2016.
- Das Bedeutungswörterbuch*, (Duden 10), hrsg. v. W. Müller u. a., Mannheim–Leipzig–Wien–Zürich 1985².
- Diccionario bíblico hebreo-español*, editado por L. Alonso Schökel, V. Morla, V. Collado, Madrid 1999².
- Dikevičius D., *Biblinė hermeneutika: literatūrinė prieitis*, „Magnificat“ 5 (2017), s. 13–17.
- Dzikiewicz D., *Przyczynek do tłumaczenia słowa πύλη w wersecie Mt 16,18*, „Colloquia Theologica Ottoniana“ 2 (2017), s. 57–67.
- France R.T., *The Gospel of Matthew*, (The New International Commentary on the New Testament), Grand Rapids–Cambridge 2007.
- Grech P., *Ermeneutica*, in: *Nuovo Dizionario di Teologia Biblica*, a cura di P. Rossano, G. Ravasi, A. Girlanda, Cinisello Balsamo 2017⁷, s. 464–489.
- Greene L., Sharman-Burke J., *Die mythische Reise. Die Bedeutung der Mythen als ein Führer durch Leben*, übers. v. Z.Weller, München 2004.
- Griffith M., *Introduction*, in: *Sophocles, Antigone*, ed. M. Griffith, (Cambridge Greek and Latin Classics), Cambridge 2003, s. 1–68.
- Griffith M., *Preface*, in: *Sophocles, Antigone*, ed. M. Griffith, (Cambridge Greek and Latin Classics), Cambridge 2003, s. VII–X.
- Grundmann W., *Das Evangelium nach Matthäus*, (Theologischer Handkommentar zum Neuen Testament I), Berlin 1968.
- Haag H., *Scheol*, in: *Bibel-Lexikon*, hrsg. v. H. Haag, Leipzig 1969, s. 1537.
- Haag H., *Tor*, in: *Bibel-Lexikon*, hrsg. v. H. Haag, Leipzig 1969, s. 1766–1767.
- Harrington D.J., *The Gospel of Matthew*, (Sacra Pagina Series 1), Collegeville 1991.
- Hoheisel K., Seldmeier F., Wehr L., *Unterwelt*, in: *Lexikon für Theologie und Kirche*, hrsg. v. W. Kasper u. a., Bd. 10, Freiburg–Basel–Rom–Wien 2001³, s. 445–448.
- Klauck H.J., *1. Korintherbrief. 2. Korintherbrief*, Fs. für Rudolf Schnackenburg zum 70. Geburtstag, Leipzig 1989.
- Ladd G.E., *A Commentary on the Revelation of John*, Grand Rapids 1972.
- Lexikon zur Bibel*, hrsg. v. F. Rienecker, G. Maier, Witten 2008⁷.
- Nelis J., *Hades*, in: *Bibel-Lexikon*, hrsg. v. H. Haag, Leipzig 1969, s. 654.
- Nixon R.E., *Das Evangelium nach Matthäus*, in: *Kommentar zur Bibel. AT und NT in einem Band*, hrsg. v. D. Guthrie, J.A. Motyer, übers. v. G. Balders u. a., Witten 2012⁸, s. 1–53.
- Paul I., *Revelation. An Introduction and Commentary*, (Tyndale New Testament Commentaries 20), Downers Grove–London 2018.
- Pontificia Commissione Biblica, *L'interpretazione della Bibbia nella Chiesa*, in: Pontificia Commissione Biblica, G. Ghiberti, F. Mosetto, *L'interpretazione della Bibbia nella Chiesa. Commento*, (Percorsi e traguardi biblici), Leumann 1998, s. 25–97.
- Rosik M., *Pierwszy list do Koryntian. Wstęp, przekład z oryginału, komentarz*, (Nowy Komentarz Biblijny Nowy Testament VII), Częstochowa 2009.
- Schmid J., *Das Evangelium nach Matthäus*, (Regensburger Neues Testament 1), Leipzig–Regensburg 1963⁴.

- Sophocles' Antigone. A New Translation*, trans. a. ed. D.J. Rayor, K. Limban, Cambridge 2011.
- Sofokles, *Antygona*, (Lektura plus opracowanie), tłum. K. Morawski, Warszawa 2011.
- Sophocles, *Antigone. Oedipus the King. Oedipus at Colonus*, ed. D. Grene, R. Lattimore, M. Griffith, G.W. Most, trans. E. Wyckoff, D. Grene, R. Lattimore, vol. I, (The Complete Greek Tragedies), Chicago–London 2013³.
- Sophocles, *The Plays and Fragments, with critical notes, commentary, and translation in English prose. Part III: The Antigone*, trans. a. ed. R.C. Jebb, Cambridge 1900, [online], <https://www.perseus.tufts.edu/hopper/text?doc=Perseus%3Atext%3A1999.04.0023%3Atext%3Dintro> (dostęp: 15.06.2020).
- Sophokles, *Antigone. Tragödie*, übers. u. hrsg. v. K. Steinmann, (Reclams Universal–Bibliothek 19075), Ditzingen–Stuttgart 2013.
- Szczepanik J., Marszał A., *Antygona. Opracowanie*, in: Sofokles, *Antygona*, (Lektura plus opracowanie), tłum. K. Morawski, Warszawa 2011, s. 61–94.
- The Oxford Dictionary of the Classical World*, (Oxford Paperback Reference), ed. J. Roberts, Oxford 2007.
- Trilling W., *Das Evangelium nach Matthäus. 2. Teil*, (Geistliche Schriftlesung NT 1/2), Düsseldorf 1965.
- Weiser A., *Die Apostelgeschichte*, Leipzig 1989.

SŁOWO πύλη W MT 16,18 I TRAGEDIA ANTYGONA SOFOKLESA PRZYCZYNEK DO PROBLEMATYKI TŁUMACZENIA

Streszczenie

Niniejszy artykuł stanowi kontynuację studium podjętego w 2017 r. na łamach drugiego numeru czasopisma *Colloquia Theologica Ottoniana* (s. 57–67). Zaproponowana wówczas argumentacja, uzasadniająca odczytanie słowa πύλαι w Mt 16,18 jako „gardziele”, jest tu wzbogacona o kolejne dwie racje przemawiające za takim właśnie zrozumieniem analizowanego greckiego rzeczownika. Przytaczane dowody pochodzą z *Antygony* Sofoklesa i niejako utwierdzają w słuszności proponowanej interpretacji.

Słowa kluczowe: przekład, brama, moc, gardziele, Sofokles, Antygona, Hades, miasto

THE WORD πύλη IN Mt AND THE TRAGEDY ANTIGONE OF SOPHOCLES A CONTRIBUTION TO THE ISSUE OF TRANSLATION

Summary

This article follows a study undertaken 2017 in the journal *Colloquia Theologica Ottoniana* (pp. 57–67). The argumentation proposed at that time justifying the reading of the term πύλαι in Mt 16,18 as “throats” is here enriched with two other reasons for just such understanding of the analyzed Greek noun. The recited evidence comes from Sophocles’ *Antigone* and in some measure confirms the correctness of the proposed interpretation.

Key words: translation, gate, power, throat, Sophocles, Antigone, Hades, city

Nota o Autorze

Daniel DZIKIEWICZ – prezbiter diecezji wileńskiej, wykładowca przedmiotów biblijnych w Instytucie Teologicznym Seminarium św. Józefa w Wilnie (Litwa), bakalarz z teol.: Wydział Teologii Katolickiej na Uniwersytecie Witolda Wielkiego w Kownie (1995), licencjat z teol. biblijnej: Papieski Uniwersytet Gregoriański w Rzymie (2003), doktorat z teol. biblijnej: Papieski Wydział Teologiczny we Wrocławiu (2014), ORCID: 0000-0002-8195-6623.

Kontakt e-mail: ddz12b@gmail.com

Daniel DZIKIEWICZ – Priester aus dem Bistum Vilnius, Litauen; Dozent am Theologischen Institut des Seminars des hl. Josefs in Vilnius; Bachelor der Theologie: Fakultät der Katholischen Theologie an der Vytautas Magnus Universität in Kaunas, Litauen (1995); Lizenziat der biblischen Theologie: Päpstliche Gregorianische Universität in Rom, Italien (2003); Doktorat der biblischen Theologie: Päpstliche Theologische Fakultät in Breslau, Polen (2014).

KS. PIOTR KACZMAREK

Akademia Katolicka w Warszawie

JEDEN BÓG – WIELE IMION TEOLOGICZNE INTERPRETACJE IMIENIA BOŻEGO W CHRZEŚCIJAŃSTWIE ORAZ ISLAMIE

Słowa kluczowe: islam, dialog, imię Boga

1. Wprowadzenie. 2. Znaczenie imienia. 3. Starotestamentalne imię Boga. 4. Bóg i Jego imiona w islamie. 5. Bóg „dopowiada” swoje imię. 6. Podsumowanie

1. WPROWADZENIE

Sobór Watykański II w Deklaracji *Nostra aetate* wyraźnie zaznaczył, że w swojej obecnej misji „główną uwagę poświęca temu, co jest ludziom wspólne”¹. Idąc tą drogą rozumowania, Kościół dostrzegł pewne słowa-klucze, które miały bardziej otworzyć na dialog obie wskazane w tytule artykułu strony². Jak naucza Kościół, w innych religiach niechrześcijańskich istnieją pewne elementy prawdy i łaski, które są prawdziwe i święte. Nie jest to jednak żadna próba unifikacji religii, albowiem prawdę o pełni Objawienia wyrażonej w Jezusie Chrystusie, Kościół powinien zawsze głosić i z szacunkiem zachowywać³. Z drugiej strony, także inne religie mówią o Bogu. Czy więc jest to ten sam Bóg, ale różnie opisywany i nazywany, czy też prawdziwą tożsamość Boga wyraża jedynie chrześcijaństwo? Pytanie to będzie nas interesować w kontekście wzajemnego odniesienia chrześcijaństwa i islamu. *Nostra aetate* wymienia bowiem kilka określeń Boga, które używane są w chrze-

¹ Sobór Watykański II, *Deklaracja o stosunku Kościoła do religii niechrześcijańskich* „*Nostra aetate*”, nr 1 (dalej – DRN).

² Szerzej na ten temat: P. Kaczmarek, „Słowa-klucze” w dialogu Kościoła Rzymskokatolickiego z islamem po Soborze Watykańskim II, *Warszawskie Studia Teologiczne*, 25 (2012) 1, 239–252; *Poróżnione dzieci Abrahama – kilka myśli na temat dialogu Kościoła katolickiego z islamem*, *Studia Loviciensia*, 19 (2017), 125–137.

³ Mocno podkreśliła to Deklaracja *Dominus Iesus* z 6 sierpnia 2000 r.: Kongregacja Nauki Wiary, *Deklaracja o jedyności i powszechności zbawczej Jezusa Chrystusa i Kościoła* „*Dominus Iesus*”, w: *W trosce o pełnię wiary. Dokumenty Kongregacji Nauki Wiary 1995–2000*, red. J. Królikowski, Z. Zimowski, Tarnów 2002, 74–94.

ścijańskiej tradycji. Jak naucza Sobór: „Kościół spogląda z szacunkiem również na mahometan, oddających cześć jednemu Bogu, żywemu i samoistnemu, miłosiernemu i wszechmocnemu, Stwórcy nieba i ziemi, Temu, który przemówił do ludzi”⁴. Czy przywołane tu określenia, to jedyne „imiona” Boga w religii muzułmańskiej? A jeśli nie, to czy istnieją takie określenia, które wyznawca Chrystusa musiałyby odrzucić? Czy Bóg chrześcijan i muzułmanów, to ten sam Bóg, który poprostu jest różnie nazywany? Oto pytania, które rodzą się w kontekście zagadnień, jakie pragniemy poruszyć. Na początku tego szkicu zajmiemy się samym rozumieniem imienia, zwłaszcza w kulturze Wschodu, potem przeanalizujemy imiona Boga przekazywane w Starym Testamencie, następnie w kulturze islamu, a na końcu przyjrzymy się rozumieniu Boga w odniesieniu do Osoby Jezusa Chrystusa.

2. ZNACZENIE IMIENIA

W stosunkach międzyludzkich imię stanowi podstawowy wyróżnik określający tożsamość. Znając czyjeś imię, potrafimy zidentyfikować konkretną osobę i wyodrębnić ją spośród grona innych. Starożytne kultury dostrzegały w imionach bardzo duże znaczenie, przypisując im określone sensy, które miały determinować osobę lub przywoływać jakieś wydarzenie z nią związane. „[...] imię sprawiało, że ktoś był SOBĄ”⁵. R. Fuller potwierdza taki punkt widzenia, podkreślając, że „Odzwierciedlają to historie, w których imię danej osoby zostaje zmienione na znak zmiany jej natury, charakteru lub statusu”⁶. A zatem „imię wyraża całą głębię człowieka”⁷.

Pismo Święte przykładą wielką wagę do imienia, a także przywołuje bogatą etymologię imion wielu ważnych postaci w dziejach biblijnego Izraela. Na określenie imienia używa się w językach biblijnych dwóch terminów: hebrajskiego: *szem* i greckiego *onoma*. Imię w Piśmie Świętym „najczęściej określa osobę, jej charakter, godność, przeznaczenie; wtórnie stanowi wyróżnik osoby i ma wartość porządkującą; służy do identyfikacji osób [...]”⁸. Nadawanie imienia wiąże się z władzą, jaką się ma nad kimś, kto to imię otrzymuje. Istniał zwyczaj zmiany imienia podbitego władcy, w celu pokazania całkowitej dominacji nad wasalem. Przywołać można choćby decyzję Nabuchodonozora, króla babilońskiego, który po zdobyciu Jerozolimy za czasów Jojakina, osadził na tronie królewskim jego stryja, Mataniasza i zmienił mu imię na Sedecjasz (por. 2 Krn 24, 17). Ważny duchowy zwrot w życiu człowieka również mógł łączyć się ze zmianą imienia. Tak było choćby w przypadku patriarchów Abrama (Abrahama) i Jakuba (Izraela), ale również Apostoła Szymona (Piotra). Imię oznacza czyjeś przeznaczenie bądź pozwala zachować

⁴ DRN, nr 3.

⁵ A. Pelanowski, *Fale łaski. Komentarze do Ewangelii św. Łukasza*, Kraków 2013, 18.

⁶ R. Fuller, *Imiona i nadawanie imienia*, w: *Słownik wiedzy biblijnej*, red. B.M. Metzger, M.D. Coogan, tłum. zb., konsultacja wyd. pol. W. Chrostowski, Warszawa 1996, 243.

⁷ X. Léon-Dufour, *Imię*, w: tenże, *Słownik Nowego Testamentu*, tłum. K. Romaniuk, Poznań 1981, 299.

⁸ S. Szymik, *Imię*, w: *Encyklopedia katolicka*, t. 7, red. S. Wielgus, J. Duchniewski, M. Daniluk, Lublin 1997, k. 57.

w pamięci jakiegoś szczególne wydarzenie, które wywarło piętno na życiu konkretnego człowieka⁹.

Imię może występować w prostej postaci (jednoelementowej) oraz złożonej. Te pierwsze imiona mogą pochodzić od nazw zaczerpniętych ze świata fauny i flory, a złożone zwykle wyrażały jakąś prawdę teologiczną. Biblia podaje wiele przykładów imion teoforycznych, w których zawarte jest słowo „Bóg”, pochodzące od „Jahwe” lub „El”. Są to formy rzeczownikowe, czasownikowe lub przymiotnikowe. Miały one przywoływać moc i opatrność Boga, który kieruje ludzkim losem i wyznacza każdemu człowiekowi konkretne powołanie jako Ten, który zna człowieka, zanim ten się narodzi (por. Jr 1, 5). W imionach również zawierała się jakaś forma dedykacji Bogu lub wspomnienia Jego szczególnego działania związanego z narodzinami czy życiem osoby (np. Samuel – „uproszony od Boga” – 1 Sm 1, 20).

Ludzie nadawali imiona nie tylko sobie nawzajem oraz otaczającym ich elementom rzeczywistości. Nadawali również imiona swoim bogom¹⁰. Babilończycy przypisali swojemu bóstwu *Mardukowi* aż pięćdziesiąt imion dla uczczenia jego zwycięstwa, które dokonało się podczas stworzenia świata. Z kolei Kananejczycy, którzy również czcili wielu bogów, używali dla nich wspólnego imienia *Baal*, co znaczy po prostu „Pan”. Nie sposób tu podać etymologii wszystkich bóstw czczonych w starożytności, ale można powiedzieć, że imiona większości z nich łączyły się z transcendencją, witalnością, potęgą sił przyrody, żywiołów, ciałami astralnymi, panowaniem nad życiem i losem człowieka¹¹.

3. STAROTESTAMENTALNE IMIĘ BOGA

Biblia hebrajska przywołuje imię własne Boga wielokrotnie. Można przypuszczać, że tetragram liter JHWH wymawiano jako *Jahwe* (użyte w Starym Testamencie około 6700 razy). Jednak imię Boga było otaczane tak wielkim szacunkiem, że zasadniczo nie wymawiano go na głos, dlatego też powyższe spółgłoski czytano najczęściej jako *Adonaj* („mój Pan”). Częściej jednak używa się w Biblii hebraj-

⁹ Przykładów takich imion w Biblii jest wiele. Izrael – „Bóg walczący”; Benjamin – „syn prawicy”, imię zmienione przez Jakuba, po tym jak umierająca przy porodzie Rachela nazwała swego syna „syn mojej boleści” (por. Rdz 35, 18). I inne imiona: Izajasz – „Zbawieniem jest Jahwe”, Jeremiasz – „Jahwe podnosi”; Ezechiel – „Bóg jest mocny”.

¹⁰ Nawet jeśli Ateńczycy zbudowali na Areopagu ołtarz poświęcony nieznanemu bogu (por. Dz 17, 16–34), to raczej z ostrożności, by nie pominąć jakiegoś bóstwa, a nie dlatego by czcić konkretnego boga bez imienia. Według Karola Wojtyły, św. Paweł widział w tym przedstawieniu wyraz szukania Boga przez Ateńczyków, jakąś głębszą intuicję, której jeszcze nie potrafili nazwać, a którą św. Paweł przyszedł im obwieścić, mówiąc: „Ja wam głoszę to, co czcicie, nie znając” (Dz 17, 23) (por. K. Wojtyła, *Kazanie na Areopagu*, Kraków 2018, 17–19).

¹¹ Główne sumeryjskie bóstwa *An*, *Enlil* i *Enka* wyrażały kolejno: „niebo”, „pana powietrza” i „pana ziemi”. Egipt czcił m.in. boga *Re*, którego imię oznaczało „słońce w zenicie”. Tradycja huryccko-hetycka przekazała imię boga *Eliuna* – *Hypsistosa* – „Najwyższego”. Religie semickie wywodzą genealogie swoich bóstw od boga *El*. Plemiona indoeuropejskie czcili bogów, których imiona wiązały się z tematem *deiwos*, oznaczającym „niebo” – stąd m.in. imiona: *Djaus*, *Zeus*, *Jupiter* (por. M. Eliade, *Historia wierzeń i idei religijnych*, t. 1, tłum. S. Tokarski, Warszawa 1988, 42. 64.105.107.133.).

skiej słowa *Elohim*, w którym dostrzegamy semicki pierwowzór imienia Bożego *El*. Samo *El* też jest używane, choćby do wyrażenia nazwy jakiegoś świętego miejsca (np. *Betel* – „Dom Boży”). Na kartach Biblii spotkamy także określenie *El Szaddaj* („Bóg Wszchemogący”). Znaczące imię Boga to również *melek* („król”). Imię to stosowano w rozmaitych konstelacjach znaczeniowych¹².

Bardzo istotny kontekst w poznaniu imienia Bożego kreśli przed nami scena rozmowy Mojżesza z Bogiem w Księdze Wyjścia (Wj 3–4). Mojżesz miał stać się narzędziem w ręku Boga, jego zwiastunem i pośrednikiem. W tym kontekście padło pytanie o tożsamość Boga, który właśnie przemawiał: „Mojżesz zaś rzekł Bogu: «Oto pójdę do Izraelitów i powiem im: Bóg ojców naszych posłał mię do was. Lecz gdy oni mnie zapytają, jakie jest Jego imię, to cóż im mam powiedzieć?»» Odpowiedział Bóg Mojżeszowi: «JESTEM, KTÓRY JESTEM». I dodał: «Tak powiesz synom Izraela: JESTEM posłał mnie do was». Mówił dalej Bóg do Mojżesza: «Tak powiesz Izraelitom: „JESTEM, Bóg ojców waszych, Bóg Abrahama, Bóg Izaaka i Bóg Jakuba posłał mnie do was. To jest imię moje na wieki i to jest moje zawołanie na najdalsze pokolenia (Wj 3, 13)”¹³. Bóg odkrył swoją tożsamość, nie tylko wypowiadając imię „JESTEM”, ale również przywołując pamięć i tożsamość pokoleń. Potwierdził, że jest tym samym Bogiem, którego czcili patriarchowie. Bóg w ten sposób wskazał, że jest tym samym Bogiem, który od początku prowadził Naród Wybrany, a odbywające się właśnie objawienie jest częścią długiej historii przemierza. Ponadto widzimy, że to sam Bóg objawia swoje imię, co różni Jahwe od innych bóstw, którym imiona nadawali ludzie. Nie jest to już projekcja ludzkich potrzeb i wyobrażeń, ale własne objawienie samego Boga.

Zanim zajmiemy się analizą imienia *Jahwe*, warto przybliżyć kontekst omawianego objawienia, albowiem cała dynamika tej sceny wyraźnie podkreśla wartość i doniosłość całego wydarzenia. Gdy Mojżesz został wezwany po imieniu, odpowiedział gotowością. Wtedy tajemniczy głos nakazał mu zdjąć sandały, gdyż wkraczał on w sferę *sacrum*. Późniejsze przepisy kultyczne zachowały ten zwyczaj, gdyż kapłan wchodzący do świątyni, także czynił to bosy. Podobnie mużłamanie również w obecnych czasach zdejmują obuwie, wchodząc do meczetu. Warto wspomnieć jeszcze inny element wskazujący na bojaźń Bożą Mojżesza. Mojżesz, słysząc tajemniczy głos, zakrył twarz, gdyż według przekonania ówczesnej kultury, ten, kto zobaczyłby Boga, niechybnie by umarł. A zatem miał on świadomość, że będzie rozmawiał z samym Bogiem, a cała scena przeniknięta jest aurą świętości i tajemnicy¹⁴.

Imię Boga stało się na przestrzeni wieków przedmiotem wielu rozważań teologiczno-filozoficznych¹⁵. Co to znaczy, że Bóg mówi o sobie „JESTEM”? Czy cho-

¹² Więcej na temat słownikowych znaczeń imienia Boga w: J.A. Emerton, *Imiona Boga w Biblii Hebrajskiej*, w: *Słownik wiedzy biblijnej...*, dz.cyt., 241–243.

¹³ Drugi opis powołania Mojżesza również przywołuje imię Boga Jahwe: „Bóg rozmawiał z Mojżeszem i powiedział mu: «Jam jest Jahwe. Ja objawiłem się Abrahamowi, Izaakowi i Jakubowi jako Bóg Wszchemocny, ale imienia mego, Jahwe, nie objawiłem im»” (Wj 6, 2–3).

¹⁴ Por. *Księga Wyjścia: wstęp, przekład z oryginału, komentarz*, t. 1–2, oprac. S. Łach, Poznań 1964, 102.

¹⁵ Temat ten podejmowali Efrem z Nisibis, Cyryl Aleksandryjski, Grzegorz z Nyssy i Grzegorz

dzi o zapewnienie bliskości, czy też mówimy o prawdzie ontologicznej dotyczącej Boga? Sporo uwagi poświęcił temu zagadnieniu św. Tomasz z Akwinu, który odwołując się do metafizyki wypracowanej przez Arystotelesa, stworzył własny oryginalny system metafizyczny¹⁶. Nie od razu dostrzeżono to *novum* w filozofii Akwinaty, uważając pierwotnie, że jedynie włożył metafizykę Arystotelesa w nowe okładki chrześcijańskiej wizji świata i że w istocie oba systemy niezbyt się od siebie różnią. Dopiero w XX w. odkryto, że św. Tomasz z Akwinu wytyczył nową ścieżkę rozumienia Boga¹⁷. Doktor Anielski uwypuklił wartość *esse* – istnienia, które tak naprawdę urealnia *essentia* – istotę Boga. Jak pisze E. Morawiec o myśli św. Tomasza: „[...] w filozofii tej istnienie jest elementem konstytuującym byt jako taki, ono też stanowi rację jego realności”¹⁸. Można więc powiedzieć, że dla Akwinaty – Bóg jest tym, w którym istnienie jest Jego istotą. Jak sam napisał: „[...] Jego istota nie jest czymś innym niż Jego istnienie”¹⁹. Wyjaśnia to także E. Gilson: „[...] Bóg jest bytem, o którym można powiedzieć, że to, co w innych bytach jest ich istotą, w Nim jest Tym, co nazywamy »być« [...] Ponieważ w Bogu nie ma czegoś, czemu można by przypisywać istnienie, Jego *esse* jest dokładnie tym, czym Bóg jest”²⁰.

Należy jednak zaznaczyć, że konotacja ontologiczna, którą można wyprowadzić z sensu imienia Boga *Jahwe*, nie jest jedyną interpretacją, a poza tym rodzi ona pytanie o spójność prawdy filozoficznej z przeżywaną wiarą²¹. G. von Rad zauważa, że kontekst sceny rozmowy Boga z Mojżeszem o wiele bardziej sugeruje, że Bóg nie tyle chce mówić, kim jest, ale raczej jak ujawni się swojemu ludowi. Imię *Jahwe* należałoby więc rozumieć nie jako objawienie się samoistnego Absolutu, ale raczej trzeba widzieć w tym słowie Tego, który mówi: „Jestem dla was”. Jest to zatem Bóg, który pociesza, umacnia, zapewnia swój Naród Wybrany, że o nim pamięta i że go nie opuścił²². Ponadto wyjawienie imienia było potwierdzeniem prawdziwości całego zjawiska. Jak pisze S. Łach: „[...] każda żyjąca jednostka musi mieć swą nazwę. Co nie ma własnego imienia, to w rzeczywistości nie istnieje”²³. Kapłani egipscy nie

z Nazjanzu, Hilary z Poitiers, Hieronim, Augustyn i Anzelm z Canterbury. Więcej na ten temat: W. Seńko, *Jak rozumieć filozofię średniowieczną*, Kęty 2001, 126–128.

¹⁶ Święty Tomasz opierał się nie tylko na dziełach Arystotelesa, ale również na myśli filozoficznej żydowskiego myśliciela Majmonidesa oraz arabskiego filozofa Ibn Siny (Awicenny).

¹⁷ Do tego odkrycia walnie przyczynili się tacy filozofowie, jak: J. Maritain, E. Gilson, a podjęli twórczo: L.B. Geiger, E.L. Mascall, a na grunt Polski przenieśli: M.A. Krąpiec, M. Gogacz, S. Kamiński, A.B. Stępień, Z.J. Zdybicka, M. Maryniarczyk i E. Morawiec. Dużo na ten temat znajdziemy w E. Morawiec, *Odkrycie egzystencjalnej wersji metafizyki klasycznej*, Warszawa 2004.

¹⁸ Tamże, 315.

¹⁹ „[...] *essentia sua non est aliud quam esse suum*” (św. Tomasz z Akwinu, *De ente et essentia*, V, w: M.A. Krąpiec, *Dzieła. Byt i istota*, t. 11, tłum. i kom. tenże, Lublin 1994, 36).

²⁰ E. Gilson, *Historia filozofii chrześcijańskiej w wiekach średnich*, tłum. S. Zalewski, Warszawa 1987, 332. W innym miejscu Gilson stwierdził: „Bóg nie tylko jest, dlatego iż jest doskonały, ale dlatego jest doskonały, iż jest” (E. Gilson, *Duch filozofii średniowiecznej*, tłum. J. Rybałt, Warszawa 1958, 59).

²¹ Por. B. Dembowski, *Bóg i Jego relacja do świata*, *Studia Philosophiae Christianae* 18 (1982) 1, 63–103.

²² Por. G. von Rad, *Teologia Starego Testamentu*, tłum. B. Widła, Warszawa 1986, 148.

²³ *Księga Wjścia...*, dz.cyt., 104.

wyjawiali imion swoich bóstw, stąd Izraelici, słysząc imię swojego Boga, zyskali by pewność, że Bóg rzeczywiście z nimi jest. Objawienie Bożego imienia wzmacnia ponadto przekonanie, że misja, którą ma podjąć Mojżesz, jest misją z gruntu religijną, a nie tylko militarną czy polityczną. To istotny aspekt tego wydarzenia. Bóg potwierdza, że wchodzi w historię Narodu Wybranego. Wyjście z Egiptu stanie się przecież wydarzeniem założycielskim Biblijnego Izraela, jego świadomości i tożsamości religijno-narodowej. Potem sam Bóg będzie przywoływał wydarzenie Paschy, deklarując jednocześnie swoją tożsamość²⁴, a religia biblijnego Izraela raz jeszcze ukazała się jako religia historyczna²⁵.

Zauważa się również, że zwrot użyty przez Boga „JESTEM, KTÓRY JESTEM” może być pewnego rodzaju uchyleniem się od konkretnej odpowiedzi. Istniała bowiem wśród starożytnych ludów dość mocno zakorzeniona mentalność, mówiąca, że kiedy pozna się imię bóstwa, będzie można je w pewien sposób „przymusić” do spełniania własnych przyziemnych pragnień i zachcianek. Wzywając bóstwo po imieniu i spełniając stosowne obrzędy, bóstwo było zobowiązane do łaskawego spojrzenia na wypowiedzianą prośbę. Gdy Jakub chciał poznać tożsamość tajemniczej postaci, z którą się zmagał, pada wymijająca odpowiedź: „Czemu pytasz mnie o imię?” (Rdz 32, 30). Jak zauważa G. von Rad: „[...] w słowach: «Jestem, który Jestem», tkwi jednocześnie oddalenie pytania; w każdym razie, podając tę informację, Jahwe broni swojej wolności, przejawiającej się właśnie w Jego istnieniu, w Jego skutecznej obecności”²⁶.

4. BÓG I JEGO IMIONA W ISLAMIE

Język arabski, który jest kanonicznym językiem religii muzułmańskiej, jako język należący do rodziny języków semickich, ma również tradycje znaczeniowe, które odkrywamy w Biblii. Zwłaszcza kiedy mówi się o Bogu, wyznawca islamu przywołuje jakąś prawdę teologiczną. Żeby lepiej to zobrazować, należy najpierw przywołać pokrótce status ontologiczny Boga w tej religii. Przyjrzyjmy się więc temu, jaki jest obraz Boga w islamie i jak jest on rozumiany.

Wiarę w Boga islam wysuwa na pierwszy plan. Wśród głównych filarów wiary muzułmańskiej znajduje się *szahada*, będąca wyznaniem, że: „Nie ma żadnego bóstwa oprócz Boga jedynego, a Muhammad jest wysłannikiem Boga (*La ilaha illa Allahu wa-Muhammadun-u rasulu Llahin*)”²⁷. Jest to zgodne ze słowami Koranu, który

²⁴ Przywołajmy scenę przekazania przez Boga Dekalogu Mojżeszowi: „Ja jestem Pan, twój Bóg, który cię wywiódł z ziemi egipskiej, z domu niewoli” (Wj 20, 2). Dopiero po tym przywołaniu Bożego działania w historii, *Jahwe* ogłasza swoje przykazania.

²⁵ Jak pisze ks. W. Chrostowski: „Opowiadając o przeszłości, Izraelici kształtowali przyszłość, byli ku niej silnie ukierunkowani, dzięki czemu ich wiara miała charakter historyczny, osadzony w dziejach, a nie kosmiczny, jak religie pogańskie” (W. Chrostowski, *Bóg, Biblia, Mesjasz*, Warszawa 2007, 207).

²⁶ Por. G. von Rad, dz.cyt., 149.

²⁷ Por. J. Bielawski, *Islam*, Warszawa 1980, 104.

zaznacza: „Lecz prawdziwie pobożny jest: kto wierzy w Boga [...]”²⁸. Treść zawartą w świętej księdze islamu – Koranie (*Al-Kitab*) przekazał Muhammad, który utrzymywał, że „święte słowa” zostały mu objawione przez anioła Gabriela (*Dżibril*), począwszy od 610 r. aż do jego śmierci (632 r.). Sam Prorok był zapewne niepiśmienny, jego orędzie notowano na różnych przedmiotach, ale przede wszystkim przekazywano w tradycji ustnej. Uzgodnienia jednego obowiązującego kodeksu Koranu dokonał kalif Usman (zm. 656 r.). Orędzie przyniesione przez Muhammada niosło w sobie bardzo radykalny monoteizm.

Zanim jednak scharakteryzujemy obraz Boga w islamie, przyjrzyjmy się jak wyglądała mapa religijna Półwyspu Arabskiego – obszaru, na którym narodził się islam. Trzeba bowiem pamiętać, że było to terytorium o ciekawej i różnorodnej kulturze²⁹. Centralnym miejscem kultycznym była świątynia Al-Kaba w Mekce, gdzie znajdowały się posążki całego panteonu bóstw (tradycyjnie przyjmuje się liczbę 360 bóstw). Dawni Arabowie czcili nie tylko bóstwa, ale również przodków, drzewa i kamienie. Najważniejszym bóstwem Arabii Centralnej był *Allah* (Bóg). Imię to zawiera semicki rdzeń „’l”, który w języku arabskim jest wyrażony przez „’ilah” („bóstwo”). Dołączony rodzajnik „al-” podkreśla wyraźną jedyność Boga³⁰. Czy jednak imię *Allah* jest tylko imieniem Boga islamu, czy raczej stanowi ogólniejszy termin, który oznacza po prostu Boga jako takiego? A. Wąs wyjaśnia: „Religijna transformacja arabskiego świata i powstanie muzułmańskiej koncepcji Boga nie upoważnia muzułmanów do monopolizowania terminu Allah”³¹. I dodaje, że tym samym słowem posługują się arabscy chrześcijanie, którzy mówiąc o Bogu biblijnym, także nazywają Go *Allahem*. W niektórych plemionach *Al-laha* czczono pod imieniem *Hubal*. *Hubalowi* przypisywano trzy żony (lub córki): *Al-Lat* (bogini słońca), *Manat* (bogini umarłych i przeznaczenia) i *Al-Uzzę* (bogini planety Wenus). Na terenie Arabii Centralnej czczono, takie bóstwa jak: *Ja’uk* („Ostrzegający”), *Jaghus* (związany z kultem solarnym), *Nasr* („Orzeł”) i *Wedd* („Miłość”). Natomiast na innych terenach Arabii przedmiotem kultu były: *Manaf* („Wysoki, Wzniosły”) i *Isaf, Na’ila*. Ponadto Beduini czcili niższy świat duchowy – dobre i złe duchy – *dżinny*.

Gdy Muhammad zdobył Mekkę, wprowadził bezkompromisowy monoteizm. Przyczyniło się to do stworzenia tym samym *ummy* muzułmańskiej, czyli wspólnoty, która kierowała się zasadą jedności *tawhidu*, czyli wspólnej: wiary, prawa (*szari’at*) i obyczajów. W ten sposób przewyciężone zostały więzy plemienne, które wcześniej organizowały arabską społeczność. Islam ogłosił wspólnotę jednoczącą się ponad podziałami i zależnościami plemiennymi. Wyzwoliło to niezwykle dynamizm owej całej wspólnoty, która w szybkim tempie zaczęła rozszerzać obszar panowania islamu.

²⁸ Koran 2, 177 (wszystkie cytaty na podstawie: *Koran*, tłum. J. Bielawski, Warszawa 1986).

²⁹ Polecam książkę Marka M. Dziekana, który prezentuje okres przedmuzułmański, zwany *dżahilija* (por. M.M. Dziekan, *Dzieje kultury arabskiej*, Warszawa 2008).

³⁰ Por. J. Danecki, *Podstawowe wiadomości o islamie*, t. 1, Warszawa 2002, 111.

³¹ A. Wąs, *Bóg (Allah) w głównych nurtach teologii muzułmańskiej: próba odpowiedzi na pytanie: Ten sam Bóg?*, Biblioteka Teologii Fundamentalnej 11 (2016), 38.

Jaki jest Bóg, którego Muhammad nakazał czcić jako jedyne? Jest to Byt absolutny i duchowy, skupiający w sobie wszelkie pozytywne cechy, a przede wszystkim wszechmoc i potęgę. Dostrzeganie w Bogu wszelkich doskonałości nie przybliży jednak automatycznie człowieka do Boga. Co istotne, w przeciwieństwie do Boga chrześcijan, Bóg muzułmanów jest Bytem całkowicie transcendentnym, odległym i właściwie niepoznawalnym. W pojęciu wyznawców islamu, *Allah* nie tyle objawia siebie, ile swoją wolę. Jak zauważa Karen Armstrong: „Allah z Koranu jest jednakże bardziej bezosobowy niż YHWH. Brak mu współczucia i silnej emocjonalności biblijnego Boga”³². Człowiek nie może poznać Boga, może jedynie pełnić Jego wolę, którą objawił Muhammadowi. Z takim pojmowaniem relacji do Boga wiąże się specyficzna kultura religijna i rozumienie swoich powinności wobec Boga. Muzułmanin pada na twarz przed Bogiem, ale nie nazwie Go Ojcem, jak może uczynić to chrześcijanin.

Z drugiej jednak strony, człowiek ma potrzebę jakoś o Bogu mówić, nazywać Go i określać. W Koranie można odczytać istotną wskazówkę: „Do Boga należą imiona najpiękniejsze! Wzywajcie Go więc nimi”³³. W Tradycji muzułmańskiej wyróżnia się 99 imion Boga. Setne imię to *Allah*³⁴. Listę tych imion można podzielić według różnego klucza. Przywołajmy kilka możliwości. Wyróżniamy imiona zamkowane, które podkreślają osobowy i podmiotowy wymiar Boga („Ja”, „Który”, „On”). Forma ta potwierdza, że *Allah* nie jest bezosobową siłą, ale Tym, który działa tu i teraz. Inna grupa Boskich imion, to formy rzeczownikowe, które ukazują charakter działania Bożego oraz Jego godność („Stwórca”, „Król”, „Opiekun”, „Światło”). Możemy również przywołać formy przymiotnikowe, które odwołują się do natury Boga („Pierwszy”, „Ostatni”, „Jeden”, „Mocny”, „Silny”) oraz formy imiesłowowe, mówiące o przymiotach i funkcjach Boga („Widzący”, „Rozpoczynający”, „Przebaczający”)³⁵. Można się również spotkać z inną klasyfikacją, dzielącą imiona Boże na immanentne: „Ostatni”, „Król”; imiona oparte na relacji Bóg – kosmos: „Wszechwładny”, „Stworzyciel” oraz imiona odnoszące się do relacji Bóg – człowiek: „Sprawiedliwy”, „Rozgrzeszający”³⁶. Koran wielokrotnie podkreśla potęgę Boga. Z jednej strony Boża obecność może budzić lęk, ale z drugiej strony staje się ona rękojmnią i wsparciem wierzącego, którego Bóg będzie chronił. *Al-Kitab* mówi również o Bożym miłosierdziu i litości, które przeważają nad Bożą zemstą i gniewem³⁷.

³² K. Armstrong, *Historia Boga. 4000 lat dziejów Boga w judaizmie, chrześcijaństwie i islamie*, tłum. B. Cendrowska, Warszawa 1996, 164.

³³ Koran 7, 180.

³⁴ Wypis tych imion znajdziemy m.in. w: J. Danecki, *Podstawowe wiadomości o islamie*, t. 2, Warszawa 2002, 230–235.

³⁵ Por. E. Sakowicz, *Doktryna islamu*, w: *Czy islam jest religią terrorystów?*, red. tenże, Kraków 2002, 53.

³⁶ Por. M.M. Dziekan, *Symbolika arabsko-muzułmańska. Mały słownik*, Warszawa 1997, 45.

³⁷ Wzmianki na temat miłości i miłosierdzia znajdziemy w Koranie aż 192 razy, natomiast wzmianki o gniewie i zemście Boga występują zaledwie w 17 fragmentach.

5. BÓG „DOPOWIADA” SWOJE IMIĘ

Koran również wspomina Jezusa, syna Maryi. Jednocześnie wyraźnie zaznacza, że jest on jedynie prorokiem. Natomiast przypisywanie Jezusowi natury Boskiej, byłoby równoznaczne z przypisywaniem Bogu „towarzyszy”, czyli z grzechem bałwochwalstwa. Zapewne wpływ na taki sposób rozumienia Jezusa miały podróże Muhammada po szlakach handlowych, na których zetknął się najprawdopodobniej z zanieczyszczoną wersją chrześcijaństwa, przypuszczalnie w formie ariańskiej. Jak wiadomo, Ariusz odmawiał Bóstwa Jezusowi, uznając Go jedynie za pierwszego wśród stworzeń. Nie należy się więc dziwić, że Muhammad uznał, iż chrześcijanie praktykują swoisty triteizm, co uderzałoby w same fundamenty muzułmańskiego monoteizmu. W Koranie odnajdziemy echo tego sprzeciwu: „Oni powiedzieli: «Bóg wziął sobie syna!» Niech Mu będzie chwała! On sam sobie wystarcza!”³⁸. Cała misja Jezusa skupia się zatem na Jego posłannictwie prorockim, które podporządkowane jest głoszeniu islamu. Według perspektywy muzułmańskiej, Jezus przyszedł na świat tylko po to, aby głosić islam³⁹. Jego działalność pozbawiona jest jakiegokolwiek wymiaru soteriologicznego, albowiem nawet Jego śmierć na krzyżu była tylko pozorna⁴⁰. Islam, odmawiając Jezusowi przymiotu Boskości, nie przyjmuje tym samym chrześcijańskiej prawdy o Trójcy Świętej⁴¹. Odmienne także rozumie poszczególne Osoby. M. Eliade uważa, że Muhammad Trójcę Świętą pojmował jako Świętą Rodzinę – wspólnotę Ojca, Jezusa i Maryji⁴².

Jak wierzą chrześcijanie, Jezus przyszedł na ziemię, kiedy „nadeszła pełnia czasu” (Ga 4, 4) i przyniósł pełnię zbawienia, doprowadzając objawienie „do końca i doskonałości”⁴³. *Credo* przyjęte na Soborze w Nicei (325 r.) sformułowało dogmatyczną prawdę o *homoousios* – współistotności Ojca i Syna⁴⁴. Kościół wyznaje zatem wiarę w Jezusa Chrystusa – prawdziwego Boga i prawdziwego Człowieka.

Imię Jezusa, choć nadane podczas formalnego obrzędu obrzezania w ósmym dniu po przyjściu na świat (por. Łk 2, 21), zostało najpierw objawione Maryi przez archanioła Gabriela w czasie zwiastowania: „Oto poczniesz i porodzisz Syna, któremu nadasz imię Jezus” (Łk 1, 31). Sam Bóg poprzez swojego posłańca objawił imię „Jezus”. Ponadto przekazał prawdę o tym, że Dziecię będzie Synem Bożym (por.

³⁸ Koran 10, 68. Por. także: 4, 171n.; 6, 100n.; 10, 68n.; 17, 111; 18, 4n.; 19, 34n.; 21, 26; 23, 91n.; 25, 2; 39, 3n.; 43, 81n.

³⁹ Por. E. Sakowicz, dz.cyt., 72–73.

⁴⁰ W Koranie znajdziemy następujące słowa: „– podczas gdy oni ani Go nie zabili, ani Go nie ukrzyżowali, tylko im się tak zdawało; [...] oni Go nie zabili z pewnością. Przeciwnie! Wyniósł Go Bóg do Siebie!”, Koran 4, 157–158.

⁴¹ Czytamy w Koranie: „O ludu księgi! Nie przekraczaj granic w twojej religii i nie mów o Bogu niczego innego, jak tylko prawdę! Mesjasz, Jezus syn Marii, jest tylko posłańcem Boga; i Jego słowem, które złożył Marii; i Duchem pochodzącym od Niego. Wierzcie więc w Boga i Jego posłańców i nie mówcie: «Trzy!»”, Koran 4, 171.

⁴² Por. M. Eliade, *Historia wierzeń i idei religijnych*, t. 3, tłum. A. Kuryś, Warszawa 1997, 56.

⁴³ Por. Sobór Watykański II, *Konstytucja dogmatyczna o Objawieniu Bożym „Dei verbum”*, nr 4.

⁴⁴ Por. *Breviarium Fidei. Wybór doktrynalnych wypowiedzi Kościoła*, red. I. Bokwa, Poznań 2007, nr 30 (Wyznanie wiary Soboru Nicejskiego I).

Łk 1, 35). W Ewangelii według św. Mateusza imię Dziecięcia zostało objawione św. Józefowi we śnie. Znajdziemy tam również dopowiedzenie: „On bowiem zbawi swój lud od jego grzechów” (Mt 1, 21). To rozwinięcie stanowi właściwie powtórzenie imienia Jezus (*Jeshua*), które właśnie znaczy „JHWH jest zbawieniem”. A zbawienie to ma polegać na wyzwoleniu z grzechu – prerogatywa przysługująca jedynie Bogu, bo tylko Bóg może odpuszczać grzechy.

Imię Jezusa zawiera w sobie głęboką treść, w której odkrywamy perspektywę mesjańską. Oto przybywa Bóg, który przyjmuje ludzką naturę, aby przynieść wyzwolenie i ocalenie. Moc tego imienia jest tak wielka, że samo przywoływanie imienia „Jezus” może sprawiać cuda. Liczne tego przykłady odnajdujemy w Ewangelii i Dziejach Apostolskich. Apostołowie leczyli chorych⁴⁵, wyrzucali złe duchy⁴⁶, czynili różne cuda⁴⁷ i znosili cierpienia⁴⁸, a wszystko dlatego, by potwierdzić soteriologiczny wymiar misji Jezusa, wyrażony w stwierdzeniu: „I nie ma w żadnym innym zbawienia, gdyż nie dano ludziom pod niebem żadnego innego imienia, w którym moglibyśmy być zbawieni” (Dz 4, 12). Imię Jezusa konstytuuje wspólnotę wierzących i określa zasady jej życia: „chrześcijanie zbierają się razem w imię Jezusa (Mt 18, 20), przygarniają chętnie tych, którzy przychodzą w imię Jezusa (Mk 9, 37 paral.), ale wystrzegają się uwodzicieli (Mk 13, 6 paral.); składają Bogu dzięki w imię Pana naszego Jezusa Chrystusa (Ef 5, 20; Kol 3, 17) i postępują tak, żeby imię Pana naszego Jezusa Chrystusa było uwielbione (2 Tes 1, 11n). Podczas modlitwy zwracają się do Ojca w imię Jego Syna (J 14, 13–16; 15, 16; 16, 23n. 26n.)”⁴⁹.

Skoro w Jezusie jest pełnia objawienia Bożego, to spełniają się w Nim wcześniejsze zapowiedzi i intuicje obecne nie tylko w tradycji Starego Testamentu, ale również w całej historii ludzkości i jej religijnych poszukiwaniach⁵⁰. To, co było do tej pory niedopowiedziane, w Jezusie odnajduje pełną treść. Także imię Boga objawione na Horebie „JHWH” ma w Jezusie swoje dopełnienie. Pamiętamy bowiem, że imię Boga objawione Mojżeszowi pozostawiło w sobie cień tajemnicy, misterium. W związku z tym J. Ratzinger dzieli się myślą: „Tetragram, tajemnicze imię z Horebu, w imieniu Jezusa jest tajemniczo zawarte i rozbudowane aż do określenia: «Bóg zbawia». Imię z Synaju, które niejako pozostało niekompletne, zostaje

⁴⁵ „«Nie mam srebra ani złota – powiedział Piotr – ale co mam, to ci daję: w imię Jezusa Chrystusa Nazarejczyka, chodź!» I ująwszy go za prawa rękę, podniósł go. A on natychmiast odzyskał władze w nogach, i chodził [...]” (Dz 3, 6–7).

⁴⁶ „Wróciło siedemdziesięciu dwóch z radością, mówiąc: «Panie, przez wzgląd na Twoje imię, nawet złe duchy nam się poddają»” (Łk 10, 17).

⁴⁷ „Wielu powie Mi w owym dniu: «Panie, Panie, czy nie prorokowaliśmy mocą Twego imienia i nie wyrzucaliśmy złych duchów mocą Twego imienia, i nie czyniliśmy wielu cudów mocą Twego imienia?»” (Mt 7, 22).

⁴⁸ „A przywoławszy Apostołów kazali ich ubiczować i zabronili im przemawiać w imię Jezusa, a potem zwolnili. A oni odchodzą sprzed Sanhedrynu i cieszyli się, że stali się godni cierpieć dla imienia [Jezusa]” (Dz 5, 41).

⁴⁹ X. Léon-Dufour, dz.cyt., 326.

⁵⁰ Szukaniu różnych inspiracji w starożytnych tradycjach religijnych poświęciłem mój artykuł: P. Kaczmarek, *Intuicje mesjańskie różnych wierzeń a osoba Jezusa Chrystusa*, *Studia Loviciensia* 15 (2013), 213–224.

wypowiedziane do końca. Bóg, który jest, jest Bogiem obecnym i zbawiającym. Objawienie imienia Boga, zainicjowane w płonącym krzewie, zostaje dopełnione w Jezusie (zob. J 17, 26)⁵¹. Imię Boga wskazuje nie tylko na istotę Boga, ale i cały zasięg Jego działania. Jest to Bóg, który dotyka ludzkiej rzeczywistości, pragnie ją przemieniać, oczyszczać z grzechu i zepsucia, by mogło przyjść królestwo Boże i człowiek mógł wyzwolić się od śmierci. Kolejny wymiar tożsamości Jezusa odnajdujemy w słowie „Syn”, które w Chrystusie nabiera sensu wyjątkowego. Jezus przyszedł na świat, aby objawić imię Ojca, zgodnie z tym, co sam mówił: „Objawiłem imię Twoje ludziom, których Mi dałeś ze świata” (J 17, 6). Jak przypomina J. Królikowski, tytuł „Syna Bożego”: „wskazuje na jedyną i wieczną relację, jaka łączy Jezusa Chrystusa z Bogiem, Jego Ojcem”⁵².

Wypada dodać jeszcze jedno dopowiedzenie. Otóż Jezus po zmartwychwstaniu i wniebowstąpieniu zasiadł po prawicy Boga, gdzie Bóg umieścił Go „ponad wszelkim innym imieniem wzywany nie tylko w tym wieku, ale i w przyszłym” (Ef 1, 21). Oprócz takich określeń jak: Emmanuel, Chrystus, Syn Boży, Jezus otrzymał nowe imię (por. Ap 3, 12), które jest tożsame z imieniem Bożym (por. Ap 14, 1). Cały sens tego imienia zawarty jest w tytule „Pan”. Na imię to zegnije się każde kolano, uznając władzę Boga nad stworzeniem, a wszelki język wyzna, że Jezus jest Panem (por. Fl 2, 10–11).

6. PODSUMOWANIE

Podsumowując, można powiedzieć, że koncepcja Boga w chrześcijaństwie i islamie krystalizuje się na Osobie Jezusa Chrystusa i Jego odmiennym rozumieniu. Można zatem szukać pewnych podobieństw dotyczących Boga i używać określeń wspólnych obu tradycjom – niewątpliwie uda się takie wskazać. Jednak w pewnym momencie proces sprowadzania do wspólnego mianownika się kończy. Drogi islamu i chrześcijaństwa rozchodzą się w miejscu, w którym trzeba zmierzyć się z prawdą o Jezusie. Dopiero w perspektywie chrystologicznej można ostatecznie skonfrontować się z pytaniem, czy czcimy tego samego Boga czy nie, a przynajmniej czy odkrywamy Go w taki sam sposób. Dopóki mówimy o Bogu w ogólnikach, które są na tyle pojemne, że można w nich zawrzeć wszelkie wyobrażenia o potędze, wszechmocy oraz skupić się na różnych doskonałościach Absolutu, obraz Boga będzie wydawał się zbieżny dla chrześcijaństwa i islamu. Te słowa-klucze wymienił Sobór Watykański II, o czym już wspomnieliśmy. Natomiast problemy pojawiają się, gdy wchodzimy głębiej w Boże objawienie.

Islam mówi o Jezusie, ale zupełnie w innej perspektywie. Wyraża się o Nim z wielkim szacunkiem i przeznacza Mu do wypełnienia ważne zadania, ale jednocześnie odmawia Jezusowi Boskiej natury. Zadając pytanie – czy chrześcijanie i muzułmanie są ludami księgi, można powiedzieć, że: „Dla chrześcijan, słowo Boże

⁵¹ J. Ratzinger, *Jezus z Nazaretu. Joseph Ratzinger Opera Omnia*, t. VI/1, tłum. M. Górecka, W. Szymona, Lublin 2015, 56.

⁵² J. Królikowski, *Syn Boży i nasz Zbawiciel*, Kraków 2016, 11.

istnieje w perspektywie osobowej Jezusa Chrystusa, wypełnia się w Nim. Dla muzułmanów Jezus jest tylko jednym z tych słów. Jeśli można tak powiedzieć, w rozumieniu wyznawców islamu, Jezus, to «słowo» jedynie wypowiedziane przez Boga, ale nie wcielone⁵³. Wcielenie i wszystkie z tym faktem związane konsekwencje teologiczne są tak unikatowe i fundamentalne, że bez zaakceptowania prawdy o przyjęciu przez Syna Bożego natury ludzkiej, nie da się mówić o Bogu chrześcijańskim. Stając wobec prawdy o Wcieleniu, islam wypowiada swój zdecydowany protest⁵⁴.

Bóg otrzymał wiele imion od człowieka, ale dla wyznawanej wiary najważniejsze będzie to imię (czy imiona), które On sam nam objawił, gdyż w ten sposób Bóg mówi coś istotnego o sobie. Odkrywa przed człowiekiem nie tylko rzeczywistość siebie samego, ale przede wszystkim objawia się jako Ten, który wyzwala ludzi z grzechu i przynosi ocalenie. A czyni to z miłości, dlatego na koniec warto przywołać jeszcze jedno imię Boga, o którym wspomina św. Jan, gdy mówi, że „Bóg jest miłością” (1 J 4, 16).

BIBLIOGRAFIA

- Armstrong K., *Historia Boga. 4000 lat dziejów Boga w judaizmie, chrześcijaństwie i islamie*, tłum. B. Cendrowska, Warszawa: Świat Książki 1996.
- Bielawski J., *Islam*, Warszawa: Krajowa Agencja Wydawnicza 1980.
- Breviarium Fidei. Wybór doktrynalnych wypowiedzi Kościoła*, red. I. Bokwa, Poznań: Księgarnia Świętego Wojciecha, 2007.
- Chrostowski W., *Bóg, Biblia, Mesjasz*, Warszawa: Fronda, 2007.
- Danecki J., *Podstawowe wiadomości o islamie*, t. 1, 2, Warszawa: Wydawnictwo Akademickie Dialog, 2002.
- Dembowski B., *Bóg i Jego relacja do świata*, *Studia Philosophiae Christianae* 18 (1982) 1, 63–103.
- Dziekan M.M., *Dzieje kultury arabskiej*, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN, 2008.
- Dziekan M.M., *Symbolika arabsko-muzułmańska. Mały słownik*, Warszawa: Wydawnictwo Księży Werbistów Verbinum, 1997.
- Eliade M., *Historia wierzeń i idei religijnych*, t. 1, tłum. S. Tokarski, Warszawa: Instytut Wydawniczy PAX, 1988.
- Eliade M., *Historia wierzeń i idei religijnych*, t. 3, tłum. A. Kuryś, Warszawa: Instytut Wydawniczy PAX, 1997.
- Emerton J.A., *Imiona Boga w Biblii Hebrajskiej*, w: *Słownik wiedzy biblijnej*, red. B.M. Metzger, M.D. Coogan, tłum. zb., konsultacja wyd. pol. W. Chrostowski, Warszawa: Oficyna Wydawnicza Vocatio, 1996, 241–243.

⁵³ P. Kaczmarek, *Czy chrześcijanie i muzułmanie są ludami księgi?*, *Collectanea Theologica* 84 (2014) 2, 119.

⁵⁴ Na ten temat zabrał głos św. Jan Paweł II w swojej rozmowie z Vittorio Messori: „Ten wielki protest nazywa się naprzód Synagogą, a potem Islamem. I jedni, i drudzy nie mogą przyjąć Boga, który jest tak bardzo ludzki. Protestują: «To nie przystoi Bogu»” (św. Jan Paweł II, *Przekroczyć próg nadziei*, Lublin 1994, 49). Ciekawy komentarz do tej wypowiedzi czyni ks. W. Chrostowski: „Dramatyczny paradoks polega więc na tym, że ci, którzy protestują, judaizm i islam, próbują obronić Boga przed Nim samym, próbują zalecić Bogu inną drogę zbawienia niż ta, którą wybrał i urzeczywistnił w Jezusie Chrystusie” (W. Chrostowski, dz.cyt., 450).

- Fuller R., *Imiona i nadawanie imienia*, w: *Słownik wiedzy biblijnej*, red. B.M. Metzger, M.D. Coogan, tłum. zb., konsultacja wyd. pol. W. Chrostowski, Warszawa: Oficyna Wydawnicza Vocatio, 1996.
- Gilson E., *Duch filozofii średniowiecznej*, tłum. J. Rybałt, Warszawa: Instytut Wydawniczy PAX, 1958.
- Jan Paweł II św., *Przekroczyć próg nadziei*, Lublin: Redakcja Wydawnictw Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, 1994.
- Kongregacja Nauki Wiary, *Deklaracja o jedyności i powszechności zbawczej Jezusa Chrystusa i Kościoła „Dominus Iesus”*, w: *W trosce o pełnię wiary. Dokumenty Kongregacji Nauki Wiary 1995–2000*, red. J. Królikowski, Z. Zimowski, Tarnów: Wydawnictwo Diecezji Tarnowskiej Biblos, 2002, 74–94.
- Kaczmarek P., *Czy chrześcijanie i muzułmanie są ludami księgi?*, *Collectanea Theologica* 84 (2014) 2, 107–120.
- Kaczmarek P., *Intuicje mesjańskie różnych wierzeń a osoba Jezusa Chrystusa*, *Studia Loviciensia* 15 (2013), 213–224.
- Kaczmarek P., *Poróżnione dzieci Abrahama – kilka myśli na temat dialogu Kościoła katolickiego z islamem*, *Studia Loviciensia*, 19 (2017), 125–137.
- Kaczmarek P., „Słowa-klucze” w dialogu Kościoła Rzymsko-katolickiego z islamem po Soborze Watykańskim II, *Warszawskie Studia Teologiczne*, 25 (2012) 1, 239–252.
- Koran*, tłum. J. Bielawski, Warszawa: Państwowy Instytut Wydawniczy, 1986.
- Królikowski J., *Syn Boży i nasz Zbawiciel*, Kraków 2016.
- Księga Wyjścia: wstęp, przekład z oryginału, komentarz*, t. 1–2, oprac. St. Łach, Poznań 1964.
- Léon-Dufour X., *Słownik Nowego Testamentu*, tłum. K. Romaniuk, Poznań: Pallottinum, 1981.
- Morawiec E., *Odkrycie egzystencjalnej wersji metafizyki klasycznej*, Warszawa: Wydawnictwo Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego, 2004.
- Pelanowski A., *Fale łaski. Komentarze do Ewangelii św. Łukasza*, Kraków: Paganini, 2013.
- Rad G. von, *Teologia Starego Testamentu*, tłum. B. Widła, Warszawa: Instytut Wydawniczy PAX, 1986.
- Ratzinger J., *Jezus z Nazaretu. Joseph Ratzinger Opera Omnia*, t. VI/1, tłum. M. Górecka, W. Szymona, Lublin: Wydawnictwo Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, 2015.
- Sakowicz E., *Doktryna islamu*, w: *Czy islam jest religią terrorystów?*, red. tenże, Kraków: Wydawnictwo Homo Dei, 2002, 51–97.
- Seńko W., *Jak rozumieć filozofię średniowieczną*, Kęty: Wydawnictwo Antyk, 2001.
- Sobór Watykański II, *Deklaracja o stosunku Kościoła do religii niechrześcijańskich „Nostra aetate”*, Pallottinum.
- Sobór Watykański II, *Konstytucja dogmatyczna o Objawieniu Bożym „Dei verbum”*, Pallottinum.
- Szymik S., *Imię*, w: *Encyklopedia katolicka*, t. 7, red. S. Wielgus, J. Duchniewski, M. Daniluk, Lublin: Towarzystwo Naukowe Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, 1997, k. 57.
- Tomasz z Akwinu św., *De ente et essentia*, V, w: M.A. Krąpiec, *Dzieła. Byt i istota*, t. 11, tłum. i kom. tenże, Lublin: Redakcja Wydawnictw Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, 1994, 9–47.
- Wąs A., *Bóg (Allah) w głównych nurtach teologii muzułmańskiej: próba odpowiedzi na pytanie: Ten sam Bóg?*, *Biblioteka Teologii Fundamentalnej* 11 (2016), 36–57.
- Wojtyła K., *Kazanie na Areopagu*, Kraków: Wydawnictwo Literackie, 2018.

ONE GOD – MANY NAMES

THEOLOGICAL INTERPRETATION OF GOD’S NAME IN CHRISTIANITY AND ISLAM

Summary

Since the Second Vatican Council, the question of dialogue between Christianity and Islam has taken a special development. The Church tried to get to know Islam in various ways. One of the questions arising from the output of the dialogue is as follows – are we talking about the same God or

another? The article considers this issue. First, it is discussed the meaning of God's name in the Bible, especially in the Old Testament. Then the topic of meaning of God's name in Islam was taken up. It is complemented by the Christian message about Jesus Christ. It is in him that God makes his name definitively complete. Therefore, it should be emphasized that the interpretation of God's name is different in Christianity and Islam.

Key words: Islam, Dialogue, God's name

Nota o Autorze

Piotr KACZMAREK – prezbiter diecezji łowickiej. Absolwent Wyższego Seminarium Duchownego w Łowiczu, dr filozofii (UKSW). Obecnie rektor Wyższego Seminarium Duchownego w Łowiczu. Absolwent studiów doktoranckich UKSW na kierunku Mariologii w Instytucie Kolbianum w Niepokalanowie, gdzie uzyskał licencjat kanoniczny. Adiunkt Akademii Katolickiej w Warszawie. Obszar zainteresowań: filozofia, mariologia, religiologia, teologia duchowości.
Kontakt e-mail: jormoseno@poczta.fm

KS. ŁUKASZ LIBOWSKI

Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II

KS. PIOTR WILK

Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II

**RYSZARDA ZE ŚWIĘTEGO WIKTORA
POCZET CESARZY RZYMSKICH OD OKTAWIANA DO TRAJANA,
CZYLI PRZEKŁAD KSIĘGI SZÓSTEJ
Z PIERWSZEJ CZĘŚCI JEGO *LIBRI EXCEPTIONUM***

Słowa kluczowe: wiktoryni, Ryszard ze Świętego Wiktora, *Liber exceptionum*, historiografia, cesarze rzymscy

Ryszarda ze Świętego Wiktora należy zaliczyć niewątpliwie do grona tych autorów średniowiecznych, którzy wzbudzają obecnie duże zainteresowanie uczonych, o których w konsekwencji coraz więcej dziś się pisze i których myśli coraz lepiej są znane¹. Tu w celu przybliżenia jego postaci – tytułem wprowadzenia czytelnika

¹ Oto uporządkowana alfabetycznie lista – oczywiście, że niezamknięta i niewyczerpująca – prac poświęconych myśli Ryszarda: Marc-Aeilko Aris. 1996. „*Contemplatio*”. *Philosophische Studien zum Traktat „Benjamin Maior” des Richards von St. Viktor* (seria: *Fuldaer Studien*, t. 6). Frankfurt a. Main: J. Knecht; John Bligh. 1960. „Richard of St. Victor’s *De Trinitate*: Augustinian or Abelardian?”. *The Heythrop Journal* 15: 118–139; Pierluigi Cacciapuoti. 1998. „*Deus existentia amoris*”. *Teologia della carità e teologia della Trinità negli scritti di Riccardo di San Vittore († 1173)* (seria: *Bibliotheca victorina*, t. 9). Turnhout: Brepols; Steven L. Chase. 1995. *Angelic Wisdom. The Cherubim and the Grace of Contemplation in Richard of St. Victor*. Notre Dame: University of Notre Dame Press; Jean Châtillon. 1939. „Les quatre degrés de la charité d’après Richard de Saint-Victor”. *Revue d’ascétique et de mystique* 20: 237–264; tenże. 1940. „Les trois modes de la contemplation chez Richard de Saint-Victor”. *Bulletin de littérature ecclésiastique* 41: 3–26; tenże. 1988. „Richard de Saint-Victor”. *Dictionnaire de spiritualité* 13: 593–654; Nico Den Bok. 1996. *Communicating the Most High. A Systematic Study of Person and Trinity in the Theology of Richard of St. Victor* (seria: *Bibliotheca victorina*, t. 7). Turnhout: Brepols; Raymond D. DiLorenzo. 1982. „Imagination as the First Way to Contemplation in Richard of St. Victor’s Benjamin Minor”. *Mediaevalia et humanistica* 11: 77–98; Gervais Dumeige. 1952. *Richard de Saint-Victor et l’idée chrétienne de l’amour* (seria: *Bibliothèque de philosophie contemporaine*). Paris: Presses Universitaires de France; Joseph Ebner. 1917. *Die Erkenntnislehre Richards von Saint Viktor* (seria: *Beiträge zur Geschichte der Philosophie und Theologie des Mittelalters*, t. 19, z. 4). Münster: W. Aschendorff; Thomas Ebner. 2005. *Exsistere: zur Persondefinition in der Trinitätslehre des*

ka do lektury przekładu jednej księgi z jego dzieła *Liber exceptionum* – dość będzie powiedzieć, że jego życie było, jak się zdaje, typowym życiem średniowiecznego intelektualisty².

Z pochodzenia był Szkotem. Od Wilhelma z Saint-Lô wiemy, że jako młodzieniec zapukał do furty paryskiego opactwa Świętego Wiktora. Wstąpił do zgromadzenia augustianów i właśnie w tym konwencji Świętego Wiktora spędził cały swój żywot. Najpierw tam się wykształcił – nie jest to wprawdzie pewne, ale dość prawdopodobne, iż uczestniczył w zajęciach prowadzonych przez Hugona ze Świętego Wiktora (zm. w 1141 r.), charyzmatycznego założyciela szkoły wiktoryńskiej – a potem gorliwie tam pracował, piastując różne funkcje: był kolejno, jak się uważa, magistrem, a więc na-

Richard von St. Viktor (†1173). Fribourg: Academic Press Fribourg; Albert Marie Éthier. 1939. *Le „De Trinitate” de Richard de Saint-Victor* (seria: *Publications de l’Institut d’études médiévales d’Ottawa*, t. 9). Paris: J. Vrin; Hugh Bernard Feiss. 1979. *Learning and the Ascent to God in Richard of St. Victor*. Rome: Pont. Athanaeum of Sant’ Anselmo; Mieczysław Gogacz. 1957. *Filozofia bytu w „Beniamin Major” Ryszarda ze Świętego Wiktora*. Lublin: Towarzystwo Naukowe Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego; François Guimet. 1948. „*Caritas ordinata et amor discretus* dans la théologie trinitaire de Richard de Saint-Victor”. *Revue du Moyen âge latin* 4: 225–236; Robert Javelet. 1962. „Thomas Gallus et Richard de Saint-Victor mystiques”. *Recherches de théologie ancienne et médiévale* 29: 205–233; tenże. 1963. „Thomas Gallus et Richard de Saint-Victor mystiques”. *Recherches de théologie ancienne et médiévale* 30: 88–121; Eugeniusz Kulesza. 1931. „Kontemplacja mistyczna według Ryszarda od św. Wiktora”. *Collectanea Theologica* 12: 236–253; Marcel Lenglard. 1935. *La théorie de la contemplation mystique dans l’œuvre de Richard de Saint-Victor*. Paris: Alcan; Roman Majeran, Jerzy Misiurek. 2012. Ryszard ze Świętego Wiktora CRSA. W *Encyklopedia katolicka* 17: 697–702. Lublin: Towarzystwo Naukowe Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II; Maria Domenica Melone. 2001. *Lo Spirito santo nel „De Trinitate” di Riccardo di S. Vittore* (seria: *Studia Antoniana*, t. 45). Roma: Pontificium Athenaeum Antonianum; Hideki Nakamura. 2011. „*Amor invisibilium*”: *Die Liebe im Denken Richards von Sankt Viktor (†1173)* (seria: *Corpus Victorinum*, t. 5). Münster: Aschendorff Verlag; Tenże. 2002. *Cognitio sui bei Richard von Sankt Viktor*. W „*Scientia*” and „*Disciplina*”: *Wissenschaftstheorie und Wissenschaftspraxis im 12. und 13. Jahrhundert* (seria: *Erudiri Sapientia*, t. 3). Ed. Rainer Berndt, Matthias Lutz-Bachmann, Ralf M.W. Stammberger i in., 127–156. Berlin: De Gruyter Akademie Forschung; Csaba Németh. 2002. „*Videre sine speculo*. The immediate Vision of God in the Works of Richard of St. Victor”. *Annual of Medieval Studies at Central European University* 8: 123–137; Ritva Palmén. 2014. *Richard of St. Victor’s Theory of Imagination*. Leiden: Brill; Tomasz Pawlikowski. 2007. Ryszard ze Świętego Wiktora. W *Powszechna encyklopedia filozofii* 8: 880–883. Lublin: Polskie Towarzystwo Tomasza z Akwinu; J.-A. Robilliard. 1939. „Les six genres de contemplation chez Richard de Saint-Victor et leur origine platonicienne”. *Revue des sciences philosophiques et théologiques* 28: 229–233; Gaston Salet. 1964. Les chemins de Dieu d’après Richard de Saint-Victor. W *L’homme devant Dieu. Mélanges offerts au Père Henri de Lubac*, t. 2: *Du Moyen âge au siècle des lumières*, 73–88. Paris: Aubier; Alfred Sharpe. 1912. Richard of St. Victor. W *The Catholic Encyclopedia*, <http://www.newadvent.org/cathen/13045c.htm> (dostęp: 17.02.2020). New York: Robert Appleton Company; Grover A. Zinn. 1977. „Personnifications, Allegory and Visions of Light in Richard of St. Victor’s Teaching on Contemplation”. *University of Toronto Quarterly* 46: 190–214; Jan Willem Van Zwieten. 1987. „Jewish Exegesis within Christian Bounds. Richard of St Victor’s ‘De Emmanuele’ and Victorine Hermeneutics”. *Tijdschrift voor Philosophie en Theologie* 48: 327–335.

² Zob. w tym kontekście np. znane prace Le Goffa – przede wszystkim: Jacques Le Goff. 1997. *Inteligencja w wiekach średnich*. Tłum. Eligia Bąkowska. Warszawa: Oficyna Wydawnicza Volumen, Bellona – a także: Tenże. 1994. *Kultura średniowiecznej Europy*. Tłum. Hanna Szumańska-Grossowa. Warszawa: Oficyna Wydawnicza Volumen, Klon; Tenże. (red.). 2000. *Człowiek średniowiecza*. Tłum. Maria Radożycka-Paoletti. Warszawa: Świat Książki.

uczycielem w klasztornej szkole – przyjmuje się, że po mistrzu Nanterusie – podprzeorem i w końcu – pod opatem Ervisiusem, który był człowiekiem, delikatnie mówiąc, trudnym – przeorem. Sumiennie wypełniając powierzone mu zadania, podejmował Ryszard – najczęściej związaną z tymiż zadaniami – posługę duszpasterską oraz dość intensywną, trzeba jednak stwierdzić, aktywność pisarską: zostawił bowiem po sobie około czterdziestu pism, zarówno obszernych traktatów, jak i krótkich broszurek. Warto może zaznaczyć, iż ze względu na swoje literackie dokonania był nasz autor znany i poważany już za swoich ziemskich dni. Zmarł 10 marca 1173 r.³

Odnosnie do słynnego Ryszardowego *Liber exceptionum*, powstałego między rokiem, jak to ustalili badacze, 1153 a 1162⁴, z którego wyjątek poniżej jest tłumaczony, przywołać z kolei w tym miejscu wypada dwa stwierdzenia, jakie napotyka się w literaturze przedmiotu, w sposób możliwie ogólny starające się owo dzieło, jego specyfikę scharakteryzować. Powiada się mianowicie, po pierwsze, iż *Liber exceptionum* stanowi odpowiednik *Didaskalikonu* wspomnianego Hugona ze Świętego Wiktora⁵ oraz, po wtóre, że należy on do grupy utworów egzegetycznych Ryszarda⁶. Jakiego rodzaju dziełem jest ów Hugonowy *Didaskalikon*?⁷ Otóż z jednej strony pisze się, iż ze względu na jego treściowe bogactwo i treściową niejednorodność bardzo trudno jest go zaklasyfikować do jakiegoś gatunku literackiego. Z drugiej strony natomiast zwykło się sądzić, że stanowi on dzieło wprowadzające w studium sztuk wyzwolonych; w wielu aspektach do tego studium przygotowujące⁸. W istocie, utworem tego właśnie rodzaju, a więc dotyczącym kilku przynajmniej różnych zagadnień propedeutykiem do dalszych, pogłębionych studiów, jest interesujący nas tu *Liber exceptionum* Ryszarda. Marshall Crossnoe nazywa go, bardzo chyba trafnie, po prostu encyklopedią⁹. Zarówno wielość i różnorodność podejmowanych w nim kwestii, jak i ich wprowadzającą naturę można sobie uzmysłowić, analizując chociażby spis pomieszczonych w nim materiałów¹⁰.

Otóż dzieło podzielone jest na dwie części: pierwszą tworzy ksiąg dziesięć, drugą natomiast ksiąg czternaście. W części pierwszej, omówiwszy dwa zagadnie-

³ Podaję niniejsze informacje za: Dominique Poirel, Patrice Sicard. 2008. Figure vittorine: Riccardo, Acardo e Tommaso. W *La fioritura della dialettica. X-XII secolo* (seria: *Figure del pensiero meidevale*, t. 2). Red. Inos Biffi, Costante Marabelli, 459–537. Milano: Città Nuova; Majeran, Misiurek. 2012. Ryszard ze Świętego Wiktora CRSA, 697–702.

⁴ Marshall Crossnoe. 2018. „Devout, Learned, and Virtuous”: The History and Histories of the Order of Saint Victor. W *A Companion to the Abbey of Saint Victor in Paris*. Red. Hugh Feiss, Juliet Mousseau. Leiden: Brill, 4.

⁵ Zob. np. Poirel, Sicard. 2008. Figure vittorine: Riccardo, Acardo e Tommaso, 459 i n.

⁶ Zob. np. Majeran, Misiurek. 2012. Ryszard ze Świętego Wiktora CRSA, 697.

⁷ Mamy to dzieło dostępne po polsku: Hugon ze Świętego Wiktora. 2017. *Didascalikon, czyli co i jak czytać* (seria: *Bibliotheca Litterarum Medii Aevi. Artes*, t. 4). Tłum. Paulina Pludra-Żuk, wstęp Jacek Soszyński, kom. Paulina Pludra-Żuk i Jacek Soszyński. Warszawa: Instytut Badań Literackich PAN.

⁸ Zob. np. Marcin Janecki. 2017. „*Omnia disce*. Mistrza Hugona ze Świętego Wiktora rady dla studentów”. *Studia Antyczne i Mediewistyczne* 15(50): 160–161.

⁹ Crossnoe. 2018. „Devout, Learned, and Virtuous”: The History..., 4.

¹⁰ Jean Chatillon (wyd.). 1958. *Richard de Saint-Victor: Liber Exceptionum* (seria: *Textes Philosophiques du Moyen Age*, t. 5). Paris: Librairie Philosophique J. Vrin, 546–547.

nia wstępne – rzecz można: metaprzedmiotowe – mianowicie pochodzenie i podział sztuk, czyli poszczególnych dyscyplin naukowych, oraz o czym traktuje literatura świecka, a o czym Pismo Święte, a także opisawszy układ ziem na świecie, daje Ryszard streszczenie historii powszechnej, „przeгляд historii świata”¹¹. Przedstawiając zaś dzieje ludzkości, co warto odnotować, postępuje bardzo metodycznie, stopniowo – jest to często spotykany „chwyt” pisarski – zawężając perspektywę¹²: najpierw wszelako reasumuje, co wydarzyło się od Adama aż do Chrystusa, potem wylicza rozmaite królestwa, jakie na przestrzeni wieków na ziemi istniały, dalej przechodzi do zreferowania tego, co działo się za panowania kolejnych cesarzy rzymskich i władców, którzy nastali po nich, od Oktawiana aż do Karola Wielkiego – to sekwencja najobszerniejsza, której część pierwsza w polskim przekładzie niniejszym ogłaszana jest drukiem – by wreszcie zająć się historią Franków aż do stulecia XII¹³.

W części drugiej *Libri exceptionum* Ryszard zajmuje się zaś Biblią – w ten sposób staje się jasne, dlaczego interesujące nas tu *opus* autora zaliczane jest do jego prac egzegetycznych. W zasadzie streszcza tu Ryszard historię starotestamentalną oraz ewangelijną, dołączając do tegoż streszczenia zbiór swoich kazań – jest tych kazań dwadzieścia siedem i poświęcone są różnym tematom¹⁴. Intencja, jaka przyświecała Ryszardowi, kiedy sporządzał swoje kompendium, była najprawdopodobniej taka: ukazać „dynamikę najszerszej rozumianej historii”¹⁵, wpisując w nią dynamikę historii biblijnej, staro- i nowotestamentalnej, by wyświecić, że i w jaki sposób dwie te historie do siebie przystają i ze sobą harmonizują, tworząc całość – sensowną całość, całość, która ma, którą przepełnia sens. Marshall Crossnoe mówi w tym kontekście o historycznym, dosłownym czy literalnym, znaczeniu opowieści Pisma Świętego¹⁶. Gdy chodzi natomiast o propedeutyczną naturę *Liber exceptionum*, to uwyrażnia się ona, jak się zdaje, przynajmniej w pierwszym zetknięciu się z tym dziełem, w fenomenie, który odwołując się do klasycznej koncepcji ἀρετῶν λέξεως czy *virtutum dicendi*¹⁷, możemy określić mianem συντομία, *brevitas*¹⁸: o żadnej bowiem z dwudziestu czterech ksiąg składających się na *Librum exceptionum*, choć znajdujemy wśród nich, naturalnie i księgi dłuższe, nie sposób stwierdzić, iż jest obszerna i co z tego nieuchronnie wynika, w swej za-

¹¹ „A survey of world history” – Crossnoe. 2018. „Devout, Learned, and Virtuous”: The History..., 4.

¹² Zob. w tym kontekście np. Umberto Eco. 2007. *Sześć przechadzek po lesie fikcji*, tłum. J. Jar-niewicz, Kraków: Wydawnictwo Znak, 88 i n.

¹³ Por. Crossnoe. 2018. „Devout, Learned, and Virtuous”: The History..., 4.

¹⁴ Por. z prezentacją zawartości *Didaskalikonu* Hugona: Janecki. 2017. „*Omnia disce*. Mistrza Hugona ze Świętego Wiktora rady dla studentów”, 161.

¹⁵ „To help [...] understand [...] the dynamics of history most broadly construed” – Crossnoe. 2018. „Devout, Learned, and Virtuous”: The History..., 4.

¹⁶ „To help ... understand the literal/historical meaning of Scripture” – Crossnoe. 2018. „Devout, Learned, and Virtuous”: The History..., 4.

¹⁷ Zob. hasło „Virtutes dicendi”, w: *Brill’s New Pauly*, red. Hubert Cancik, Helmut Schneider. http://dx.doi.org/10.1163/1574-9347_bnp_e12205680 (dostęp: 24.09.2020).

¹⁸ O zwięzłości piszą np. Cic. *Inv.* I, 32: „Brevitas est, cum nisi necessarium nullum assumitur verbum”; Quint. *Inst.* IV, II, 43: „Nos autem breuitatem in hoc ponimus, non ut minus sed ne plus dicatur quam oporteat”.

wartości pogłębiona, dokładna. By podsumować: Dominique Poirel i Patrice Sicard konstatują, że *Liber exceptionum* to opus programowe, a zatem podręcznik zawierający materiał niezbędny tym wszystkim, którzy skorzystać chcieli z intelektualnego i moralnego programu nauczania Szkoły Świętego Wiktora, wiodącego ku kontemplacji i w onym akcie kontemplacji kulminującego¹⁹.

Wreszcie, skreśliwszy parę słów o jego autorze oraz o utworze, z którego jest zaczerpnięty, powiedziec w tym miejscu należy cokolwiek i o samym tekście, który czytelnik znajdzie poniżej. Potrzeba tu rzec o dwóch właściwie tylko sprawach. Po pierwsze, zwróćmy uwagę na fakt, że tekst nasz przynależy do zbioru tekstów, który nazywamy historiografią przednowoczesną. To zaś oznacza, że rządzi się on swoimi prawami, które w swej istocie bardzo niewiele mają chyba wspólnego z historiografią nowoczesną, oraz – w konsekwencji – że nie wolno oczekiwać odeń tego, czego oczekuje się zwykle od dziejopisarstwa nowożytnego²⁰. Bynajmniej nie uprawia Ryszard krytyki źródła, którym dysponuje i z którego pełnymi garściami korzysta, i nie uważa, że najpierwszym z jego zadań jest, aby dążyć do ustalenia „nagich” faktów, a więc do odkrycia prawdy, całej i wyłącznie prawdy o rzeczywistości przeszłej. I jest tego świadomy – oczywiście, na tyle, na ile jako pisarz średniowieczny mógł być tego świadomy: najdobitniej wydaje się świadczyć o tym fakt, że swoje *opus*, z którego wyjęty jest tekst prezentowany na następujących stronach w polskim tłumaczeniu – co zresztą najzupełniej zgadza się z tym, czym utwór ten jest – nazywa on *Księgą wypisów*. Sygnalizuje w ten sposób, że materiał, jaki w swoim *Libro exceptionum* pomieścił, nie jest niczym innym, jak tylko konglomeratem cytatów, które na poszczególne interesujące go tematy u innych pisarzy zdołał wynaleźć. Jaki jest zatem cel Ryszarda-dziejopisa?

Tu przechodzimy do zaanonsowanej kwestii wtórej. Owóż ponieważ jest on autorem chrześcijańskim i ponieważ na to, co minione patrzy w optyce wyznawanej przez siebie wiary, liczy się dla niego przede wszystkim to, co z jego wiarą się wiąże – przy czym sformułowanie to trzeba brać w jego sensie możliwie szerokim: to też w swoim opowiadaniu uwypukla; niebezzasadne będzie tedy stwierdzenie, iż publikowany niniejszym *Poczet cesarzy rzymskich od Oktawiana do Trajana* stanowi swoistą próbkę średniowiecznej historiografii chrześcijańskiej. Snując swoją skomponowaną z ekscerptów z innego pisarza opowieść o przeszłości, skupia się bowiem Ryszard głównie na tym, aby ukazać, jak kształtowały się losy tych wszystkich, którzy uwierzyli i wierzyli Chrystusowi i w Chrystusa, czyli innymi słowy, stara się wyświetlić, jakie są dzieje wspólnoty chrześcijańskiej od samych jej początków. Choć wprawdzie poświęca swoją pracę sylwetkom i poczynaniom kolejnych władców rzymskich, to jednak, jak się wydaje, nie biogramy cesarskie są w teź jego pracy dlań najważniejsze: służą mu one jedynie za tło, na którym odmalowuje on – co zasadniczo go zajmuje – jak wraz z upływem czasu Kościół rozrastał się i rozwijał; albo tak powiedzmy, odwołując się do rzemiosła włókienniczego: słu-

¹⁹ Poirel, Sicard. 2008. Figure vittorine: Riccardo, Acardo e Tommaso, 459 i n.

²⁰ Zob. w tym kontekście m.in. Krzysztof Pomian. 2019. *Przeszłość jako przedmiot wiary. Historia i filozofia w myśli średniowiecza*. Warszawa: Wydawnictwo Uniwersytetu Warszawskiego – w publikacji tej można też szukać dalszej literatury.

żą mu one cesarskie biogramy za osnowę, poprzez którą ciągnie on wątek swojego sprawozdania biegu dziejów Kościoła, tworząc tkaninę przedstawiającą historię spotkania i relacji człowieka z Bogiem i Boga z człowiekiem, to jest historię zbawienia w jej odsłonięciu wtórej, niebiblijnej już. Marshall Crossnoe konstatuje, iż Ryszard reprezentuje podejście do historii instrumentalne²¹.

W toku swojej narracji – zwróćmy tu może i na to jeszcze uwagę – przekazuje Ryszard pewną prawdę, nie wyrażając jej – jak łatwo się domyślić – w słowach, ale by tak rzec, wyrażając ją między słowami, poprzez dobór takich, a nie innych relacjonowanych wypadków, poprzez nagromadzone przez siebie takie, a nie inne – powiedzielibyśmy najchętniej i słusznie może – kazusy. Krótko, w wielkim streszczeniu i skrócie prawdę tę, która przypomina bardzo przesłanie biblijne, zwłaszcza chyba przesłanie wielu ksiąg starotestamentalnych²², można by ująć następująco: kto, otwierając się na Boga, czci Go i szanuje Jego wiernych, temu wiedzie się dobrze, kto natomiast od Boga się odwraca, jakkolwiek Bogu sprzeciwia się i lekceważy Go, czy nawet prześladuje Jego wyznawców, temu się nie powodzi i ten borykać się musi z różnymi trudnościami, by na ostatek żywota swego dokończyć marnie. Zdaniem Ryszarda, na przestrzeni wieków po wielokroć okazało się, iż rzeczona prawidłowość jest słuszna, iż rzeczona prawidłowość faktycznie zachodzi – i o tym właśnie pragnie przekonać on, w trosce o jego zbawienie, w trosce o jego duszę, swego odbiorcę, starając się w ten sposób skłonić i pociągnąć go – jak należy domniemywać – do nawrócenia, a jeśli jest już on nawrócony, to do prowadzenia pogłębionego i jak najszczerzego życia chrześcijańskiego.

Kończąc lekturę niniejszego wstępu, czytelnik winien otrzymać jeszcze garść informacji o samym przekładzie. Otóż tłumaczenie poniżej drukowane powstało w związku z uczestnictwem jego autorów – ze względu na pandemię koronawirusa uczestnictwem online – w semestrze letnim roku akademickiego 2019/2020 w zajęciach *Lektura tekstów łacińskich*, prowadzonych w Katolickim Uniwersytecie Lubelskim Jana Pawła II na kierunku filologia klasyczna przez mgr Alicję Narecką. Przyjęty *modus operandi* był taki: kolejne partie łacińskiego oryginału każdy z tłumaczy spolszczał systematycznie, z lekcji na lekcję sam, potem zaś obie pierwotne wersje translacji zestawiono i porównano ze sobą, wybierając najlepsze rozwiązania i ustalając ostateczną wersję przekładu. Wypada zatem w tym miejscu bardzo go-

²¹ „Richard of Saint Victor (d. 1173) shared ... general conception of and instrumental approach to history” – Crossnoe. 2018. „Devout, Learned, and Virtuous”: The History..., 4.

²² O orędziu biblijnym, o które tu chodzi, w jakiejś mierze mówi na przykład Benedykt XVI w Adhortacji apostolskiej *Verbum Domini*, 26: „Bardzo często, zarówno w Starym, jak i w Nowym Testamencie, spotykamy opis grzechu jako *nieśluchanie słowa*, jako *zerwanie Przymierza*, a więc jako zamknięcie się na Boga, zapraszającego do komunii z Nim [w przypisie wskazuje papież kilka fragmentów biblijnych istotnych dla nas: „Na przykład Pwt 28, 1–2. 15. 45; 32, 1; wśród proroków por. Jr 7, 22–28; Ez 2, 8; 3, 10; 6, 3; 13, 2; aż do ostatnich: Za 3, 8. U św. Pawła por. Rz 10, 14–18; 1 Tes 2, 13”]. Pismo Święte istotnie pokazuje nam, że grzech człowieka jest zasadniczo nieposłuszeństwem i «nieśluchaniem». Właśnie radykalne posłuszeństwo Jezusa aż do śmierci krzyżowej (por. Flp 2, 8) odsłania do głębi ten grzech. Dzięki Jego posłuszeństwu wypełnia się Nowe Przymierze między Bogiem i człowiekiem oraz jest nam dana możliwość pojednania. Jezus został bowiem posłany przez Ojca jako ofiara przebłagalna za nasze grzechy i za grzechy całego świata (por. 1 J 2, 2; 4, 10; Hbr 7, 27)”.

rażę podziękować szanownej Pani Profesor Alicji Nareckiej za cierpliwe i rzetelne sprawdzanie najpierw dwóch pierwszych tłumaczeń „lekcyjnych”, a potem także i tego, które tu szerokiej publiczności zostaje przedłożone.

Ryszard ze Świętego Wiktora

POCZET CESARZY RZYMSKICH OD OKTAWIANA DO TRAJANA

Liber exceptionum

– Część pierwsza – Księga szósta²³

Księga szósta mówi o cesarzach rzymskich²⁴ od narodzenia Chrystusa, to jest od Oktawiana aż do Trajana. Zawiera trzynaście rozdziałów:

- I. O zgodności wydarzeń minionych i następujących po nich
- II. O Oktawianie, drugim władcy, i chwalebnych narodzinach Chrystusa
- III. O Klaudiuszu Tyberiuszu
- IV. O Gajuszu Kaliguli
- V. O Klaudiuszu
- VI. O Neronie
- VII. O Galbie
- VIII. O Otonie
- IX. O Witeliuszu
- X. O Wespazjanie i zniszczeniu Jerozolimy
- XI. O Tytusie, synu Wespazjana
- XII. O Domicjanie
- XIII. O Nerwie

Rozdział I. O zgodności wydarzeń minionych i następujących po nich

Postaram się teraz przedłożyć zestawienie władców i obszarów ich panowania, a także ich imiona według porządku, w jakim następowali po sobie od wcielenia Słowa aż do naszych czasów. Oś bowiem naszego zestawienia, za pomocą której od-

²³ Tekst tu publikowany – jak to, ufać można, wynika z niniejszego dość rozbudowanego nagłówka – stanowi tłumaczenie szóstej księgi z pierwszej części dzieła zatytułowanego *Liber exceptionum* autorstwa Ryszarda ze Świętego Wiktora; oto opis bibliograficzny edycji krytycznej tegoż *operis*, z której korzystano: Jean Chatillon (wyd.). 1958. *Richard de Saint-Victor. „Liber exceptionum”* (seria: *Textes Philosophiques du Moyen Age*, t. 5). Paris: Librairie Philosophique J. Vrin. Tytuł, którym opatrzone przekład – mianowicie: *Poczet cesarzy rzymskich od Oktawiana do Trajana* – pochodzi od tłumaczy. Oni także, aby ułatwić lekturę opracowanego przez siebie tekstu, wyodrębnili w nim poszczególne akapity.

²⁴ W tłumaczeniu niniejszym rzeczowniki „cesarz”, „król”, „władca” itp. używane są synonimicznie; tak samo, a więc traktując je jako bliskoznaczniki, posługuje się Ryszard ich łacińskimi ekwiwalentami.

mierzamy bieg obecnego wieku, podzieliliśmy na dwie równe części. Przyjmujemy tedy, że pierwsza jej część oznacza czas od początku naszego wieku aż do wcielenia Słowa, a jej część druga i późniejsza – okres od uniżonego wcielenia Słowa aż do naszych czasów.

Po epoce konsulów władzę w republice rzymskiej przejęli monarchowie. Skoro jako pierwszy doszedł do władzy Juliusz Cezar, ponownie wprowadzony został w Rzymie – w roku siedemset dwudziestym drugim od założenia miasta, natomiast pięćset osiemdziesiątym od wypędzenia królów – obyczaj podporządkowania się jednemu, którego nazwano później nie królem, wodzem czy dostojnym, lecz augustem²⁵.

Rozdział II. O Oktawianie, drugim władcy, i narodzinach Chrystusa

Po zabiciu Juliusza Cezara jako drugi władca rzymski nastąpił Oktawian. Zajął on Ilirię i Panonię, a także podporządkował sobie Sykambrów²⁶ oraz Asturów²⁷, ludy hiszpańskie, i wprowadził u nich zwyczaje rzymskie. Dzięki dzielności jego wodzów ujarzmieni zostali również Norykowie²⁸, Dalmaci²⁹, Mesowie³⁰, Brofroanowie³¹, Trakowie³², Dakowie³³ i Sarmaci³⁴.

Zanim jednak August objął pełną władzę królewską, panował w Italii, Galii i Hiszpanii, podczas kiedy w Azji i Poncie rządził Antoniusz. I stało się, że Antoniusz, pomimo że był teściem Augusta, oddaliwszy jego siostrę³⁵, związał się z Kleopatą, królową egipską, i wypowiedział Augustowi wojnę. Lecz kiedy doszło do starcia, nie będąc w stanie odeprzeć Augusta, Antoniusz popełnił samobójstwo, Kleopatra zaś przybliżywszy do siebie węże, pogrążyła się w śmiertelnym śnie. Wtedy to zająwszy Aleksandrię, miasto niezmiernie bogate, jako triumfator powrócił August do Rzymu.

²⁵ Powszechnie uznaje się, że Rzym został założony w 753 r. p.n.e., a zatem podana data według Ryszarda wypada w 31 r. p.n.e. Z kolei jako datę wypędzenia królów z Rzymu przyjmuje się rok 509 p.n.e., a wobec tego wskazana data powinna oznaczać rok 61 n.e. Z kolei Oktawian otrzymał tytuł augusta w 27 r. p.n.e.

²⁶ Prawdopodobnie chodzi o Kantabrów, starożytne plemię celtyckie zamieszkujące północną Hiszpanię.

²⁷ Plemię celtyckie zamieszkujące północno-zachodnią część Półwyspu Iberyjskiego, sąsiadowali z Kantabrami.

²⁸ Ludność zajmująca teren obecnej Górnej Austrii.

²⁹ Społeczność z rodziny plemion iliryskich, zamieszkiwali pas nad Morzem Adriatyckim, dzisiejsza Chorwacja.

³⁰ Lud zamieszkujący obszar obecnej Bułgarii i Serbii. W starożytności była to dwie prowincje rzymskie: Mezja Górna i Dolna.

³¹ Prawdopodobnie chodzi o mieszkańców Bosporu, zajmujących część Półwyspu Krymskiego i północne wybrzeża Morza Czarnego. Sąsiadowali z Mezją.

³² Lud indoeuropejski zamieszkujący teren wschodniej części Półwyspu Bałkańskiego nad Morzem Czarnym i Egejskim.

³³ Lud pokrewny z Trakami, zajmował obszar dzisiejszej Rumunii i po części Węgier. Rzymianie toczyli z nim długie wojny.

³⁴ W okresie rządów Oktawiana zamieszkiwali dolne tereny naddunajskie.

³⁵ Marek Antoniusz, by wzmocnić układ z Oktawianem (II triumwirat w 43 r. p.n.e.) oddał mu za żonę córkę swej żony Fulwii, Klodię Pulchrę; zatem w pewnym momencie Marek Antoniusz był teściem Oktawiana. Później siostra Oktawiana, Oktawia, była żoną Marka Antoniusza; zatem byli oni dla siebie też szwagrami. Małżeństwa te miały potwierdzać zawarte umowy polityczne.

Skoro sprawy przybrały taki obrót, znakomici Partowie dobrowolnie zwrócili Oktawianowi rzymskie sztandary, które przejęli po zabiciu Krassusa, a dawszy mu zakładników, zasłużyli sobie na to, żeby zawarł z nimi przymierze. Również Hindusi, Garamantowie³⁶ i Etiopczycy wysłali do Augusta posłów z darami. Przybył do niego także i Herod, król Judei, ponieważ – dlatego że był jednym z przyjaciół Antoniusza – pozbawiony został korony i zabrano mu insygnia królewskie. Przybył – powiadam – owszem, z usposobieniem uniżonym, lecz i z myślą o władzy. A kiedy stojąc przed obliczem Augusta, bardzo pięknie przemawiał na temat wierności, jakiej dochował Antoniuszowi, cesarz zachwycony lojalnością i dobrocią tego człowieka, rzekł: „Obyś miał się dobrze! A od teraz, jako że cnót nie zazdrościmy, ale się nimi cieszymy, dierz jeszcze większą władzę!”. I mówiąc te słowa, nałożył cesarz koronę na głowę Heroda. Powiększył także jego królestwo, dając mu Gadarę i Hipponum, Samarię i Jopp oraz Turrim Stratońską³⁷. Spośród tych miast przyzдобił Herod właśnie Turrim Stratońską, wznosząc w niej dworskie budowle; rozkazał również, aby nazywana była Cezareą.

Kiedy więc nastał pokój we wszystkich ziemiach na całym świecie, wydany został przez cesarza Augusta edykt, ażeby przeprowadzono w państwie powszechny spis ludności. Pierwszy tego rodzaju spis sporządził zarządca Syrii Kwiryniusz. Dlatego że był z rodu Dawida, udał się zatem Józef z Nazaretu w Galilei wraz z Maryją, swoją małżonką, która była w stanie błogosławionym, do Betlejem w Judei, aby tam i on został zapisany. I tak w czterdziestym drugim roku panowania Oktawiana Augusta, w trzydziestym pierwszym roku rządów Heroda, w czasie sto dziewięćdziesiątej trzeciej olimpiady, kiedy trwały pokój panował wszędy na ziemi, w Betlejem Judzkim, zgodnie z godnymi wiary prorocत्वami, narodził się Jezus Chrystus, Boży syn. Aniołowie, radując się z jego narodzenia, śpiewali: „Chwała Bogu na wysokościach, a na ziemi ludziom dobrej woli pokój.” Ze Wschodu natomiast, aby oddać mu cześć, przybyli magowie; i ofiarowali mu dary: złoto, kadzidło i mirrę.

Owładnięty podejrzliwością Herod zabił zaś wszystkich chłopców, mając nadzieję, że wraz z rówieśnikami Chrystusa zabije i jego samego. A potem zbrukanego śmiercią Heroda złe przeczucie doprowadziło do popełnienia wielu czynów haniebnych. Albowiem najpierw, aby nie wydał się nikomu człowiekiem z niskiego rodu, wziął do siebie Mariannę, córkę Arystobula³⁸. A później związał się jeszcze z dziewięcioma innymi kobietami: lecz spośród nich wszystkich, dzięki swej wspaniałej urodzie, największe znaczenie miała dlań Marianna, dlatego też kochał ją i nie chciał jej urazić. Wskutek intrygi oskarżono jednak Mariannę o cudzołóstwo, jakoby swoje wdzięki okazała Antoniuszowi, ażeby w ten sposób swoim pięknem wzbudzić u niego pożądliwość względem siebie. Kiedy więc Herod o tym usłyszał, rozkazał ją zabić. Acz niedługo potem pożałował tego, co zaszło. Zaczęło mu się bowiem zdawać, że słyszy i widzi Mariannę, a niekiedy nawet, że spotyka się z nią i rozmawia. Jeszcze większych udręk przysparzali mu ci, którzy przestrzegali go, że

³⁶ Lud berberyjski, obejmował swym zasięgiem teren północnej Afryki, szczególnie dzisiejszą Saharę.

³⁷ Herod otrzymał od Oktawiana m.in. miasta Gazę, Antedon, Joppę, Gadarę, Hippos oraz Jerycho.

³⁸ Księżniczka z Hasmoneuszy, rodu panującego w Izraelu w latach 147–37 p.n.e. W rzeczywistości Marianna była córką Aleksandra i Aleksandry, a wnuczką Arystobula.

musi się strzec zasadzek swoich synów, utrzymując, iż chcąc pomścić śmierć matki, szykują oni przeciwko niemu oddział³⁹. Koniec końców Aleksandra i Arystobulosa – tak bowiem nazywali się owi synowie – zawleczonych do miasta Sebasty, z rozkazu ich ojca uduszono. Doprowadził też Herod do tego, że zabity został i jego syn Antypater. Wreszcie toczony chorobą wewnętrzną⁴⁰ zaległ Herod w łożu i na ostatek zakończył życie najgorszym rodzajem śmierci. Po Herodzie nastąpił zatem Archelaos, jego syn, zaiste, mniejszy od niego pod względem chwały, lecz nie mniejszy pod względem wad.

W tym to czasie swoje najlepsze lata przeżywali w Rzymie Wergiliusz, Salustiusz, Terencjusz, Horacy i Liwiusz Hortensjusz.

W późniejszym okresie swoich rządów cesarz August był wprawdzie nieskory do zawierania nowych przyjaźni, ale za to wiernie podtrzymywał te, które już trwały. Był przyjazny, miły, jego myśli i dowcip były życzliwe; całe swoje ciało miał piękne, a jeszcze piękniejsze spojrzenie rozświetlało jego twarz. Znacząco rozbudował Rzym, szcycąc się takim oto powiedzeniem: „Zastałem Miasto ceglane, zostawiłem je zaś marmurowe”. Schorowany zmarł w Noli⁴¹, a jako swojego następcę pozostawił Tyberiusza, swego pasierba.

Rozdział III. Klaudiusz Tyberiusz

Wyniesiony do godności władcy, Klaudiusz Tyberiusz sprawował rządy przez około dwadzieścia dwa lata. Początkowo odznaczał się taką skromnością, iż mówił, że powinnością dobrego pasterza jest strzeżenie stada, a nie jego marnowanie. A potem oskarżony wobec niego o zdzierstwo król Archelaos zesłany został do miasta Wienney w Galii na banicję, a braci Archelaosa – Lizaniasza, Antypatera, Filipa i Heroda – żeby w ten sposób pomniejszyć potęgę królestwa judzkiego, ustanowiono tetrarchami.

W roku zaś dwunastym panowania cesarza Tyberiusza prokuratorem Judei mianowany został Piłat. Z kolei w roku piętnastym rządów cesarza Tyberiusza, kiedy namiestnikiem Judei był Poncjusz Piłat, a wspomniani synowie Heroda zarządzali przydzielonymi sobie ziemiami, słowo Boże spoczęło na przebywającym na pustyni Janie, synu Zachariasza. Obchodził więc Jan całą okolicę nadjordańską, opowiadając o chrzcie na odpuszczenie grzechów. W tym to roku Pan nasz Jezus Chrystus podjął działalność ewangelizacyjną i powołał dwunastu Apostołów. Następnie wybrał jeszcze siedemdziesięciu dwóch uczniów. Natomiast tetrarcha Herod zabrał w tym czasie swemu bratu Filipowi żonę Herodiadę. A gdy Jan Chrzciiciel go napominał, Herod uwięził Jana, a na koniec doprowadził do tego, że w twierdzy, która nazywana jest Macherontem, został on ścięty. Potem – w tym samym roku, w którym zabito świętego Jana – Pan nasz Jezus Chrystus został umęczony i trzeciego dnia zmartwychwstał.

³⁹ Dzieci miały obowiązek pomścić zabójców swych rodziców. Było to święte prawo zemsty.

⁴⁰ Najprawdopodobniej była to przewlekła choroba nerek połączona z infekcją i gangreną narządów płciowych.

⁴¹ Miejscowość na północy Włoch, w regionie Liguria.

Rzymianie trzymali się zaś starego zwyczaju, że sędziowie prowincjonalni zawiadamiali pismem senat, jeśli w tych prowincjach, którymi zarządzali, przydarzyło się coś nowego. Piłat napisał więc do Tyberiusza list o tym, jak rozwiązano sprawę Pana naszego Jezusa Chrystusa, zaznaczając, że ów Jezus prawdziwie był Zbawicielem świata. Tyberiusz przesłał list, wraz ze swoją bardzo życzliwą opinią, do senatu, domagając się zarazem, aby Chrystusa ogłoszono bogiem. Senat odrzucił jednak tę propozycję, tłumacząc, że list nie został dostarczony, jak stanowi obyczaj, najpierw do niego. Od tego zatem dnia niezwykle wcześniej wychwalana przychylność cezara wobec senatu jęła się przemieniać w nieprzychylność i zaczął się on stawać przeciwnikiem senatu.

Tymczasem w Jerozolimie apostołowie wyświęcili Macieja, a także siedmiu diakonów, których imiona są następujące: Szczepan, Filip, Prochor, Nikanor, Tymon, Parmenas i Mikołaj Antiocheńczyk. Od tego ostatniego wzięła początek herezja nikolaitów⁴². W tym samym czasie Filip, schodząc do Samarii, głosił tam słowo Boże – i wielu uwierzyło. Lecz ochrzczony tam został i Szymon Mag, który swoimi czarodziejskimi sztuczkami wprowadził w podziw całe miasto. Toteż kiedy do Samarii przybyli Piotr i Jan, i Szymon ujrzawszy, że przez nałożenie ich rąk udzielany jest wierzącym Duch Święty, przyniósł im pieniądze, prosząc, aby i on mógł posiadać taką samą władzę. Słowami Piotra surowo jednak zganiony, odszedł.

Wreszcie, mniej więcej w tym samym czasie, na apostoła powołany został Paweł, w Jerozolimie ukamienowany został Szczepan, a Jakub, syn Alfeusza, ustanowiony został patriarchą. Skoro z kolei Judea odrzuciła słowo Boże, apostołowie rozeszli się do poszczególnych prowincji: Piotr do Kapadocji, Jan do Azji, Paweł do Grecji, Andrzej do Achai, Mateusz do Etiopii, Filip do Scytii, Szymon i Juda do Persji, Bartłomiej do Indii mniejszych, a Tomasz do Indii większych. Początkowo ci, którzy nawracali się na wiarę, nie byli nazywani chrześcijanami; dopiero w bardzo żywotnym Kościele skupionym w Antiochii po raz pierwszy wierzących w Chrystusa nazywano chrześcijanami.

Na koniec, kiedy cesarz rozprawił się już ze swoimi wrogami wewnętrznymi i zewnętrznymi, ponieważ dyscyplina w wojsku stacjonującym w Rzymie uległa rozprężeniu, Armenia złupiona została przez Partów, Mezja przez Daków, Pannonia przez Sarmatów, a Galia przez ludy sąsiednie. Wreszcie zaś, wskutek spisku Gajusza Kaliguli, Klaudiusz Tyberiusz został zamordowany.

Rozdział IV. O Gajuszu Kaliguli

Ustanowiony cesarzem, Gajusz Kaligula przekazał Herodowi Agryppie, synowi Arystobula, który z kolei był synem Heroda Wielkiego i Marianny, królestwo judejskie. Przekazał więc Gajusz Herodowi tetrarchie tetrarchów Filipa, Lizaniasza i Heroda i rozkazał mu, jako że dopuścił się nieczystości, udać się wraz z Herodiadą na wieczną zsyłkę do Hiszpanii. Z kolei córkę Herodiady, która tańczyła przy ściegu świętego Jana, polecił zakopać żywcem. Także namiestnik Piłat nie uszedł bez-

⁴² Herezja chrześcijańska charakteryzująca się swobodą obyczajów. Jest wzmiankowana w Apokalipsie.

karnie, lecz wysłany został pod Wien⁴³, gdzie własną ręką zadał sobie śmierć. W tym to niespokojnym czasie Mateusz spisał ewangelię.

Cezar natomiast, wyruszywszy w poszukiwaniu wroga, wraz z niewielkimi siłami przemierzając Germanię i Galię, przyjął w poddaństwo Bellina⁴⁴, syna króla Brytów, który przed starciem z nim skapitulował, i tak powrócił do Rzymu. W tych także dniach Żydzi z Aleksandrii, udęczeni rozlewem krwi, ponieważ w mieście wybuchły zamieszki, posłali do cezara Filona⁴⁵, który był bardzo wymowny, w celu rozstrzygnięcia powstałych między nimi sprzeczek. Lecz cesarz wzgardził poselstwem Filonowym. W końcu zaś rozkazał, żeby sprofanowana została świątynia, która znajdowała się w Jerozolimie, i żeby on sam czczony był jak Bóg. Potem z powodu plugawych jego obyczajów wszyscy się nim brzydzili; zgładzili go żołnierze pretorianie.

Rozdział V. O Klaudiuszu

Tak więc cesarzem ustanowiony został Klaudiusz Tyberiusz, stryj Kaliguli. Ten to dotarłszy do Brytanii, uczynił sobie poddaną część tej wyspy, a wyspy Orkady przyłączył do imperium rzymskiego, powróciwszy zaś do Rzymu, swojemu synowi nadał imię Brytanika.

W owych dniach wzmiankowany wyżej król Herod posłał garstkę zbrojnych, aby prześladowali niektórych spośród należących do Kościoła. Przy użyciu miecza Herod zabił Jakuba, brata Jana, a Piotra pochwyił i wtrącił do więzienia, aby po święcie Paschy wydać go ludowi. Lecz nie pozwoliła na to Boża Opatrzność. W końcu Herod, popadłszy w pychę – uczestniczył bowiem w widowiskach ku czci cezara, w czasie których, z uwagi na jego wyzłacaną szatę, lud okrzyknął go bogiem, a nie człowiekiem – porażony został przez anioła, a skoro ogarnęła go niemoc, zmarł; i nastał po nim Agryppa, jego syn.

A zatem jako pierwszy spośród cudzoziemców sprawował u Judejczyków władzę Herod Wielki⁴⁶. Po nim rządził Archelaos⁴⁷, jego syn, a z kolei po nim tetrarcha Herod⁴⁸, brat Archelaosa. Po nim rządził również Herod, Agryppa⁴⁹, syn Arystobula, a po nim, jako ostatni, znów Agryppa⁵⁰, syn Heroda Agryppy. Tenże panował aż do całkowitego zniszczenia świątyni, trwając niewzruszenie w przyjaźni względem Rzymian i radykalnie odcinając się od owego powstania żydowskiego. W tym to okresie Piotr przybył do Rzymu, a Marek spisał ewangelię.

⁴³ Miejsce w centralnej Francji. Życie Piłata było opisywane w twórczości apokryficznej.

⁴⁴ Według Swetoniusza (*Gajus Kaligula* 44), Kaligula przyjął hołd od Adminiusza, syna Cynobellina, króla Brytanów.

⁴⁵ Filon z Aleksandrii (ur. w 25 r. p.n.e., zm. w 50 r. n.e.), zhellenizowany Żyd, filozof i teolog.

⁴⁶ Herod Wielki był Idumejczykiem.

⁴⁷ Herod Archelaos, syn Heroda Wielkiego, władca w Judei w latach od 4 r. p.n.e. do 6 r. n.e.

⁴⁸ Herod Antypas, syn Heroda Wielkiego, zarządzał Galileą od 4 r. p.n.e. do 39 r. n.e.

⁴⁹ Herod Agryppa I, wnuk Heroda Wielkiego, od 37 r. król Batanei, Gaulanidy, Trachonu i Paneas, dwa lata później również Galilei i Perei, a od roku 41 Judei.

⁵⁰ Herod Agryppa II, władca Chalkis w latach 49–53, Batanei, Gaulanidy, od 53 r. Trachonu i Paneas. W czasie powstania żydowskiego popierał Rzymian. Zmarł około 100 r. w Rzymie.

Cezar Klaudiusz doprowadził zaś do tego, że jego syn Brytanik został odsunięty od władzy, i jako następcę po sobie pozostawił Nerona, męża swojej córki Oktawii⁵¹.

Rozdział VI. O Neronie

Neron, przejąwszy więc władzę w Rzymie, przez pięć lat żył jako człowiek bardzo obyczajny.

W drugim roku swoich rządów poruczył Judeę Festusowi⁵², w którego obecności, po zakończonym procesie, Paweł jako więzień skierowany został do Rzymu. Tam to przez dwa lata przetrzymywany był Paweł w areszcie domowym. Potem, uwolniony, wyruszył stamtąd do Hiszpanii, a powróciwszy z Hiszpanii do Rzymu, po raz drugi został zatrzymany i uwięziony. W tym samym również czasie po Festusie, prokuratorze Judei, nastał Albin⁵³, a po Albinie z kolei Florus⁵⁴. Ów zaś Florus w dzień uroczystości w Jerozolimie, w obecności Bereniki, siostry króla Agrypy, wysmagał biczami i zawiesił na krzyżach znamienitych obywateli żydowskich. Żydzi, nie mogąc tego zdzierżyć, wszczęli bunt przeciwko Rzymianom. W celu poskromienia buntowników cesarz przysłał Wespazjana, dowódcę wojsk, wraz z jego synem Tytusem.

Później, mniej więcej w tym samym czasie, Szymon Mag⁵⁵ w taki sposób zaczął bałamucić lud rzymski, że zanim jeszcze jego poglądy się rozpowszechniły, czczony był już jako bóg. Jednakowoż kiedy Piotr w imię Jezusa Chrystusa wskrzesił młodzieńca, krewnego cesarza, którego on swoimi magicznymi sztuczkami nie był w stanie zbudzić do życia, zmieszany ogłosił, że jest atakowany przez Galilejczyków i że zamyśla opuścić miasto; wskazał też dzień, w którym zostanie wniebowzięty. Lecz kiedy unosił się już w przestworza, mocą modlitwy Piotra runął na ziemię i połamany zmarł. Cezar, rozgniewany tym wydarzeniem, rozkazał uwięzić Piotra. A kiedy Piotr, poruszony płaczem wiernych, obiecał, że będzie uchodził z miasta, miał widzenie, jak Chrystus zachodzi mu drogę i jak on, oddając Chrystusowi cześć, mówi Doń: „Panie, dokąd idziesz?”. Pan mu zaś odpowiedział: „Idę do Rzymu, aby ponownie być ukrzyżowanym”. Zrozumiał więc Piotr, że ta wypowiedź Pana dotyczyła jego męki, toteż zawrócił; został zatrzymany, a potem ukrzyżowany. Także apostoł Paweł został wtedy ścięty.

Za czasów Nerona spisał swoją ewangelię Łukasz, a Jakub, patriarcha Jerozolimy, zabity został przy użyciu pałki foluszniczej.

Potem cesarz Neron, wróg sprawiedliwości, jako pierwszy rozpoczął prześladowanie chrześcijan. Zabił również swoją matkę, siostrę, żonę i niemal wszystkich swoich krewnych. Zgładził poetę Lukrecjusza i Senekę, swojego wychowawcę.

⁵¹ Klaudia Octawia (40–62) – córka cesarza Klaudiusza i jego trzeciej żony Messaliny, pierwsza żona następcy Klaudiusza, cesarza Nerona.

⁵² Procjusz Festus, prokurator Judei w latach 58–62. Jest wspomniany w Dz 24–26.

⁵³ Lukcejusz Albinus, prokurator Judei w latach 62–64.

⁵⁴ Gesjusz Florus sprawował urząd prokuratora Judei od 64 r. do 66 r. Niezwykle przekupny, za jego namiestnictwa wybuchło powstanie żydowskie.

⁵⁵ Iluzjonista znany z kart Pisma Świętego (Dz 8). Od niego pochodzi termin symonii, czyli kupczenia rzeczami świętymi.

A kiedy dopełnił tych i wielu innych jeszcze czynów, rządzą w Hiszpanii zamianowany został Galba. Wtedy, opuszczony przez wszystkich, uciekł Neron z miasta i zabił także samego siebie.

W tym czasie kwitli w Rzymie poeci Lukian⁵⁶ i Owidiusz, satyrycy Juwenalis⁵⁷ i Persjusz⁵⁸, tragik Seneka⁵⁹, filozof Muzoniusz⁶⁰ oraz Plutarch⁶¹.

Rozdział VII. O Galbie

Po śmierci Nerona, przybywając do Rzymu, przez sześć miesięcy i tyleż dni rządził Galba. Adoptował on dorastającego Pizona⁶². Lecz na środku forum obu tych, Galbę i Pizona, zabił Oton, przejmując w ten sposób władzę.

Rozdział VIII. O Otonie

Oton panował więc przez trzy miesiące. Walczył z nim Witeliusz, syn Lucjusza Witeliusza, trzykrotnego konsula. Lecz widząc, że on sam i jego poplecznicy przegrali bitwę⁶³, targnął się Oton na swoje życie.

Rozdział IX. O Witeliuszu

Witeliusz, dosięgnąwszy zatem władzy, rządził przez osiem miesięcy.

Tymczasem Wespazjan podbijał prowincję narodu żydowskiego. Ponieważ zaś wśród wojska wzmagały się pogłoski dotyczące wojen domowych, zabójstwa Galby i Otona oraz panowania Witeliusza, który trwał po poprzednikach niczym osad, starsi żołnierze i wodzowie mianowali imperatorem, wbrew jego woli, Wespazjana jako męża nadającego się do rządzenia i zdatnego do toczenia walk. Wówczas to, wyruszając z Judei, wraz ze swoim synem Tytusem pośpieszył Wespazjan do Aleksandrii. Wiedział bowiem, że przebywa tam bardzo wielu obywateli rzeczypospolitej. Po pomyślnym dla siebie załatwieniu tam spraw powrócił do Antiochii. Stąd wysłał do Italii wodza Mucjanusa⁶⁴, który wybrał się tam poprzez Kapadocję i Frygię.

W jakiś czas potem, poruszony niepomyślnymi wieściami, Witeliusz powierzył Cecyniuszowi, wodzowi swojego wojska, wszystko, co wiązało się z zażegna-

⁵⁶ Prawdopodobnie chodzi o Lukiana z Samosat, pisarza i retora, autora dialogów satyrycznych. Niemniej podaje się, że ramami życia Lukiana są lata 120–190, co nie pokrywa się z panowaniem Nerona.

⁵⁷ Juwenalis z Akwinum (około 60–130), rzymski poeta satyryczny.

⁵⁸ Persjusz żył w latach 34–62, był satyrykiem. Pozostało po nim sześć utworów.

⁵⁹ Seneka Młodszy, poeta, filozof stoicki, wychowawca Nerona. Ur. w 4 r. p.n.e., zm. w roku 65 n.e.

⁶⁰ Muzoniusz Rufus, stoik, urodzony około 30 r. n.e.

⁶¹ Plutarch z Cheroni (50–120), pisarz grecki, historyk i filozof moralista.

⁶² Lucjusz Kalpurniusz Pizon (38–69) miał być adoptowany przez Galbę jako przyszły władca. Zginął wraz z Galbą z ręki Otona.

⁶³ Bitwa po Beredicum (rozegrała się 14 kwietnia 69 r.) pomiędzy Otonem a Witeliuszem. Zwyciężył ten ostatni.

⁶⁴ Gajusz Licyniusz Mucjanus, namiestnik Syrii i stronnik Wespazjana w walce o tron.

niem niebezpieczeństwa. Kiedy zatem Cecyniusz przybył do Rzymu, zorientował się, że oto nadciąga potężny oddział; zwoławszy więc centurionów, przekonał ich do powstrzymania się od walki, argumentując, że w ten sposób sprawią, iż zająśniejże chwala imperatora Witeliusza. Lecz podczas kiedy Cecyniusz grał na zwłokę, wódz strony przeciwnej imieniem Antoniusz zaskoczył go i starłszy się z nim w bitwie, zwyciężył go⁶⁵.

Gdy Witeliusz dowiedział się o tym, co zaszło, zdecydował się zrazu złożyć władzę. Ale potem, nagabywany do tego przez pewnych ludzi, zabił Sabina, brata Wespazjana, niepodejrzewającego nic złego. Po dwóch dniach zjawił się Antoniusz. Witeliusz został otoczony przez przeciwnika, a po stoczeniu trzech potyczek w pobliżu miasta⁶⁶ jego zwolenników rozgoniono i zabito. Skoro zaś witeliańczycy zostali rozgromieni, Witeliusz ukrył się w jakiejś komórce. Haniebnie z niej wywleczony, został zaciągnięty na forum i tam zabity; a na ostatek, wrzucony do Tybru, pozbawiony został przysługującego mu publicznego pochówku.

Rozdział X. O Wespazjanie i zniszczeniu Jerozolimy

Wespazjan zatem, w roku siedemdziesiątym pierwszym od Wcielenia Pańskiego wyniesiony do godności władzy cesarskiej, rządził przez dziewięć lat, jedenaście miesięcy i dwadzieścia dni.

W tym to okresie, ponieważ między Judejczykami nie były przestrzegane przepisy prawa, a kult został przez nich zaniedbany, Opatrzność Boża opuściła Żydów, wskutek czego nie tylko Rzymianie ich gnębili, ale także i oni sami wyniszczali się wzajemnie, wznecając zamieszki domowe. Przewodziło tym rozruchom dwóch mężów: jednym był niejaki Jan⁶⁷, człek lekkomyślny, zakała ludu, przebiegły w podstępach i pierwszorzędny w oszustwach, który kłamstwo uważał za cnotę i który niewątpliwie doprowadziłby do tego, iż pobłądziliby nawet ludzie najszlachetniejsi; drugim przywódcą był natomiast Szymon, nie mniej od Jana okrutny, choć nie wyraził on tak wiele zła jak tamten⁶⁸.

Tak więc Tytus, współuczestnik triumfu ojcowskiego, wraz z silnym oddziałem zawrócił z Aleksandrii w celu oblężenia Jerozolimy. Oblęął ją w uroczysty dzień Paschy, w którym to dniu zgromadził się w Jerozolimie wielki tłum Żydów, aby – zgodnie ze sprawiedliwym wyrokiem Bożym – ci, którzy w dniu Paschy zabili naszego Zbawiciela, w tym samym dniu – jakby zamknięci w więzieniu – otrzymali wyrok kary śmierci, na którą zasłużyli. Wówczas ci, którzy wskutek nieustannych spisków byli dotychczas podzieleni, przystali na to, żeby wspólnie bronić ojczyzny. Jan toczył bój w twierdzy nazywanej Antonią. Po jego śmierci natomiast miejsce jego, aby bronić miasta, zajął Szymon. I było tak, że Żydom dodawała odwagi roz-

⁶⁵ Mowa o drugiej bitwie pod Bedriacum (jesień 69 r.).

⁶⁶ Atak był prowadzony z trzech stron.

⁶⁷ Jan z Giskali, przywódca radykalnego stronnictwa zelotów. Jeden z uczestników powstania żydowskiego.

⁶⁸ Szymon bar Giora, przywódca skrajnego odłamu zelotów, sykariuszy. Uczestnik powstania żydowskiego.

pacz, z kolei Rzymianom przymnażało sił pragnienie chwały. Lecz Tytus napominał swoich żołnierzy, aby walczyli roztropnie: nazywał dzielną tylko tę postawę, której towarzyszką jest ostrożność.

Wielu ludzi zostało wtedy zabitych. A skoro użyto taranów, mury Jerozolimy zaczęły pomału ustępować. Gdy więc Rzymianie sforsowali pierwszy mur, Żydzi wycofali się za mur wtóry. Kiedy uciekali, Rzymianie wkroczyli do miasta i zburzyli jego mur zewnętrzny. Wewnątrz pełno było okropności: wszędzie dał się słyszeć płacz, wszędzie panował strach, kobiety zawodziły, starcy jęczeli, umierający stękali, a ci, którzy jeszcze żyli, byli zrozpaczeni. Cezar rozkazał, aby taran doprowadzony został pod mur drugi. I tak, dzięki sile nacierającego cezara, zwalony został i ten wtóry mur. Ostał się więc jeszcze tylko jeden mur, trzeci. Wtedy to Tytus rozkazał żołnierzom wstrzymać atak, Żydów zaś skłonił do tego, żeby – jeśli tylko w ten sposób chcą dopomóc samym sobie i swojej ojczyźnie – nie wzniecali pożarów w tej części miasta, która była już zajęta przez armię; zapewniał też Żydów, że zamierza okazać im łaskę. Po upływie zaś trzech dni, ponieważ Żydzi nie skapitulowali, Tytus zaatakował obwarowania.

Tymczasem między zamkniętymi wewnątrz trzeciego muru zapanował wielki głód. Spożywali więc oni w swoich kryjówkach nawet nieugotowane jedzenie. Nędzna strawa, żalosne jadlo – rodzice z ust swoich dzieci wydzielali pokarm, a dzieci wyrzywały go z ust rodziców. Czyż zatem nie jest tu konieczne, aby przybliżyć skalę głodu, który miał miejsce w czasie oblężenia Jerozolimy – głodu, o jakim nie słyszano ani u Greków, ani u barbarzyńców? Otóż pozostała w mieście pewna nieszczęsna matka, która zabiła swoje dziecko, upiekła je i zjadła. Lecz kiedy je piekła, woń pieczeni rozeszła się aż do sąsiednich domostw. Udęczeni więc głodem ich mieszkańcy podążyli za zapachem i dotarli do domu owej kobiety. W ten to sposób odkryto, do czego doszło. Wieść o tej niegodziwej zbrodni natychmiast rozprzestrzeniła się po całym mieście i wszyscy byli przerażeni, wyobrażając sobie ów straszliwy posiłek biesiadny, a wielu przestraszonych tą tragedią uciekło z miasta do wroga. Kiedy cesarz się o tym dowiedział, powodowany wstrętem do dziejącej się na biednej ziemi potworności, wznosząc ręce ku niebu, przemówił w tych słowach: „O współtowarzysze, przybyliśmy tu na wojnę, lecz okazuje się, że oto toczymy bój z ludźmi okrutniejszymi od dzikich zwierząt. Bo te kochają swoje młode i żywią je także w czasie głodu, to zaś jest ponad wszelką dzikość, żeby matka zjadała członki, które sama powiła. Z taką ohydą ja, człowiek czysty – ze względu na ciebie, jakakolwiek potęgę jesteś w niebie – nie chcę mieć nic wspólnego! Wiesz zresztą, potęgę, że niejednokrotnie proponowałem pokój. A teraz nieszczęsne jest to miasto, w którym mieści się takie domostwo i w którym panują takie obyczaje! Niechajże ruiny tego miasta pogrzebią ten dom i niech ukryją tego rodzaju obrzydlistwo, aby ani słońce go nie widziało, ani sklepienie gwiazd na nie nie patrzyło, a plugawe usta niech zostaną pohańbione! Ucztę Tiestesa⁶⁹ uznawaliśmy za wymysł, tu zaś widzimy ów szkaradny czyn i poznajemy prawdę, która jest gorsza od prawdy zawartej w historii o Tiestesie. Czym prędzej zakończmy więc tę wojnę i opuśćmy tę ziemię

⁶⁹ Postać z mitologii greckiej, władca Myken. Toczył spór z bratem Atreuszem, który w ramach zemsty podał Tiestesowi podczas uczty potrawy przygotowane z jego synów.

przeklętą i pełną niebezpieczeństw”. Tak przemówiwszy, cesarz rozkazał, aby tarany przyprowadzone zostały pod mur.

Po upływie zatem dwóch lat od oblężenia miasta zwycięski Tytus zburzył jego mury, używając w tym celu machin i innego jeszcze oprzyrządowania wojkowego, jednak nie bez ofiary krwi swoich ludzi. Kiedy mury zwalono, rozległ się potężniejszy niż zazwyczaj dźwięk trąby. Usłyszawszy ryk tuby, Tytus rozkazał, aby jego wojsko pobiegło do broni. I już wróg wdziera się do miasta, i już wszystko plądruje – i otwiera się rana przy ranie, a miecz siecze z właściwą żelazu nieugiętością. Można było zobaczyć, jak po ziemi płynie jakby rzeka krwi: wszędzie rzeź, wszędzie zawrodożenie, wszędzie niebezpieczeństwo, wszędzie krzyk, wszędzie beznadzieja. Zaprawdę, dopiero kiedy nadeszła noc, wojsko odetchnęło.

Gdy nastał poranek, cesarz zarządził, żeby podpalono obłożone srebrem bramy przybytku. Wprawdzie Tytus zamierzał ocalić świątynię, lecz kiedy dowódcy orzekli, że korzenie rebelii należy bezwzględnie wytrzebić, jeden z Rzymian przy bramie domu Bożego, która to brama zwała się Piękną, rozpałił ogień, skutkiem czego pokrywająca bramę warstwa złota, stopiwszy się, odsłoniła drewno. Wówczas to płomień ognia, wdarszy się do wnętrza świątyni, rozprzestrzeniły się. Żywiół strawił już właściwie gmach przybytku, kiedy przybył Tytus, chcąc zobaczyć, jaka to świątynia była u Judejczyków. Przejęty jej pięknem oświadczył, iż była ona wspanialsza od rzymskich budynków świątynnych, uznając, że ponieważ była tak znakomita, nie mogła być siedzibą kogo innego, jak tylko Boga najwyższego. Był urzeczony ogromem kamieni, spojeniem metali, świetnością dzieła, wdziękiem piękności. Tymczasem jeden spośród kapłanów oddał się Rzymianom wraz z jakimiś naczyniami, dwoma świecznikami, stołami, kraterami, złotymi miskami i zasłoną przybytku. Z kolei Fineasz, schwytyany strażnik skarboni, pokazał im wielką ilość kapłańskiej purpury, szkarłat i cynamon, kadzidła i wonności, a także naczynia i świętą szatę najwyższego kapłana. Ponadto Jan poddał się Tytusowi, a pojmany przez Rufusa Terencjusza⁷⁰ Szymon został Tytusowi przedstawiony. Miasto spalono, a jego mury zrównano z ziemią. Wreszcie, odbywając wspaniały triumf nad Judejczykami, Wespazjan i Tytus weszli do Rzymu i natychmiast obwieścili pokój w całym państwie rzymskim.

Takim to zrządzeniem losu, aby zupełnie nie popadła w ruinę, otrzymała republika Wespazjana. Zmarł on w siedemdziesiątym roku swego życia, to, co poważne – doprawdy – obracając w żart. Kiedy bowiem wyczerpany rozwolnieniem powstał, stwierdził, iż trzeba, żeby wódz rozstał się z ziemią na stojąco. I tak też, stojąc, wyzionął ducha⁷¹. Po nim nastał zaś Tytus, jego syn.

Rozdział XI. O Tytusie, synu Wespazjana

Tytus, wyniesiony do godności cesarza, rządził dwa lata. Pod każdym względem był on doskonały; podziwiano go z uwagi na nieprzeciętność jego cesarskich obyczajów. A przy tym był tak niezmiernie wymowny, że mowę sądową kończyć zwykł

⁷⁰ O postaci tej wspomina Józef Flawiusz (*Wojna żydowska* 7.2.2).

⁷¹ Prawdopodobnie powodem śmierci było picie skażonej wody, co wywołało ostrą biegunkę.

wierszem łacińskim; układał także tragedie w języku greckim. Gdy więc minął okres dwóch lat jego panowania, wśród wielkiego, zaiste, smutku swoich ludzi wydał swe ostatnie tchnienie – z powodu gorączki – u Sabinów⁷².

Rozdział XII. O Domicjanie

Domicjan, młodszy brat Tytusa, sprawował władzę przez piętnaście lat i sześć miesięcy. On to podbił Chattów⁷³ i Germanów, a także wznosił w Rzymie wiele budowli. To on wybudował świątynię Panteon, która teraz poświęcona jest czci Wszystkich Świętych. Lecz będąc człowiekiem nieokrzyszonym, zabił Domicjan wielu znamienitych mężów, wielu zesłał też na wygnanie – między innymi skazał na banicję Jana Apostoła, kierując go na wyspę Patmos.

Później, za panowania Domicjana, papież Klemens celem ewangelizacji oddelegował do Galii następujących mężczyzn: do Lyończyków Fotyna, do Narbonów⁷⁴ Pawła, do Turyńczyków Gracjana, do Cenomanów⁷⁵ zaś Juliana.

Istotnie, ponieważ okrutnie gnębił lud w mieście i ponieważ doprowadził do tego, że na oczach wszystkich wrogowie wycięli wojsko rzymskie w pień, Domicjan zamordowany został przez senat, a jego ciało odmówiono pochówku.

Rozdział XIII. O Nerwie

Nerwa, doszedłszy do władzy, pierwszym swym rozporządzeniem odwołał z banicji wszystkich wygnańców, których wypędził był Domicjan. Stąd to i błogosławiony Jan wrócił wtedy do Efezu.

W jakiś czas później w Azji rozpleniły się liczne herezje – Cerynta⁷⁶, Ebiona⁷⁷ i innych, którzy negowali stwierdzenie, że Chrystus przyjął na się ludzkie ciało, a których Jan apostoł nazywa antychrystami⁷⁸. Wytknąwszy zaś im ich błąd, na prośbę wielu apostoł Jan napisał ewangelię.

W końcu zaś cesarz zatroszczył się bardzo o republikę, za syna przybierając sobie Trajana, męża potężnego.

* * *

Tu kończy się księga szósta, a zaczyna siódma.

⁷² Lud zamieszkujący centralną Italię.

⁷³ Plemię germańskie żyjące w okolicach rzeki Men, na obszarze od dzisiejszego Frankfurtu aż do Würzburga.

⁷⁴ Najprawdopodobniej chodzi o prowincję rzymską Gallia Narbonensis w południowej Francji nad Morzem Śródziemnym.

⁷⁵ Lud celtycki zamieszkujący Galię Przedalpejską, dzisiejsze tereny Brescii i Bergamo.

⁷⁶ Przywódca herezji chrześcijańskiej, która zachowywała nadal przepisy Starego Testamentu oraz negowała bóstwo Jezusa.

⁷⁷ Rzekomy przywódca ebionitów, odłamu chrześcijańskiego zaprzeczającego bóstwu Jezusa, bliskiego gnostycyzmowi.

⁷⁸ Por. 1 J 4, 2–3.

BIBLIOGRAFIA

- Aris Marc-Aeilko. 1996. „*Contemplatio*”. *Philosophische Studien zum Traktat „Benjamin Maior” des Richards von St. Viktor* (seria: *Fuldaer Studien*, t. 6). Frankfurt a. Main: J. Knecht.
- Bligh John. 1960. „Richard of St. Victor’s *De Trinitate*: Augustinian or Abelardian?”. *The Heythrop Journal* 15: 118–139.
- Brill’s New Pauly*. Red. Hubert Cancik, Helmuth Schneider. http://dx.doi.org/10.1163/1574-9347_bnp_e12205680 (dostęp: 24.09.2020).
- Cacciapuoti Pierluigi. 1998. „*Deus existentia amoris*”. *Teologia della carità e teologia della Trinità negli scritti di Riccardo di San Vittore († 1173)* (seria: *Bibliotheca victorina*, t. 9). Turnhout: Brepols.
- Chase Steven L. 1995. *Angelic Wisdom. The Cherubim and the Grace of Contemplation in Richard of St. Victor*. Notre Dame: University of Notre Dame Press.
- Chatillon Jean (wyd.). 1958. *Richard de Saint-Victor. Liber Exceptionum* (seria: *Textes Philosophiques du Moyen Age*, t. 5). Paris: Librairie Philosophique J. Vrin.
- Châtillon Jean. 1939. „Les quatre degrés de la charité d’après Richard de Saint-Victor”. *Revue d’ascétique et de mystique* 20: 237–264.
- Châtillon Jean. 1940. „Les trois modes de la contemplation chez Richard de Saint-Victor”. *Bulletin de littérature ecclésiastique* 41: 3–26.
- Châtillon Jean. 1988. „Richard de Saint-Victor”. *Dictionnaire de spiritualité* 13: 593–654.
- Crossnoe Marshall. 2018. „Devout, Learned, and Virtuous”: The History and Histories of the Order of Saint Victor. w: *A Companion to the Abbey of Saint Victor in Paris*. Red. Hugh Feiss, Juliet Mousseau. Leiden: Brill, 1–51.
- Den Bok Nico. 1996. *Communicating the Most High. A Systematic Study of Person and Trinity in the Theology of Richard of St. Victor* (seria: *Bibliotheca victorina*, t. 7). Turnhout: Brepols.
- DiLorenzo Raymond D. 1982. „Imagination as the First Way to Contemplation in Richard of St. Victor’s Benjamin Minor”. *Mediaevalia et humanistica* 11: 77–98.
- Dumeige Gervais. 1952. *Richard de Saint-Victor et l’idée chrétienne de l’amour* (seria: *Bibliothèque de philosophie contemporaine*). Paris: Presses Universitaires de France.
- Ebner Joseph. 1917. *Die Erkenntnislehre Richards von Saint Viktor* (seria: *Beiträge zur Geschichte der Philosophie und Theologie des Mittelalters*, t. 19, z. 4). Münster: W. Aschendorff.
- Ebner Thomas. 2005. *Existere: zur Persondefinition in der Trinitätslehre des Richard von St. Viktor (†1173)*. Fribourg: Academic Press Fribourg.
- Eco Umberto. 2007. *Sześć przechadzek po lesie fikcji*. Tłum. J. Jarniewicz. Kraków: Wydawnictwo Znak.
- Éthier Albert Marie. 1939. *Le „De Trinitate” de Richard de Saint-Victor* (seria: *Publications de l’Institut d’études médiévales d’Ottawa*, t. 9). Paris: J. Vrin.
- Feiss Hugh Bernard. 1979. *Learning and the Ascent to God in Richard of St. Victor*. Rome: Pont. Athanaeum of Sant’ Anselmo.
- Gogacz Mieczysław. 1957. *Filozofia bytu w „Beniamin Major” Ryszarda ze Świętego Wiktora*. Lublin: Towarzystwo Naukowe Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego.
- Guimet François. 1948. „*Caritas ordinata et amor discretus* dans la théologie trinitaire de Richard de Saint-Victor”. *Revue du Moyen âge latin* 4: 225–236.
- Hugon ze Świętego Wiktora. 2017. *Didascalikon, czyli co i jak czytać* (seria: *Bibliotheca Litterarum Medii Aevi. Artes*, t. 4). Tłum. Paulina Pludra-Żuk, wstęp Jacek Soszyński, kom. Paulina Pludra-Żuk i Jacek Soszyński. Warszawa: Instytut Badań Literackich PAN.
- Janecki Marcin. 2017. „*Omnia disce*. Mistrza Hugona ze Świętego Wiktora rady dla studentów”. *Studia Antyczne i Mediewistyczne* 15(50): 160–161.
- Javelet Robert. 1962. „Thomas Gallus et Richard de Saint-Victor mystiques”. *Recherches de théologie ancienne et médiévale* 29: 205–233.
- Javelet Robert. 1963. „Thomas Gallus et Richard de Saint-Victor mystiques”. *Recherches de théologie*

ancienne et médiévale 30: 88–121.

- Kulesza Eugeniusz. 1931. „Kontemplacja mistyczna według Ryszarda od św. Wiktora”. *Collectanea Theologica* 12: 236–253.
- Le Goff Jacques (red.). 2000. *Człowiek średniowiecza*. Tłum. Maria Radożycka-Paoletti. Warszawa: Świat Książki.
- Le Goff Jacques. 1994. *Kultura średniowiecznej Europy*. Tłum. Hanna Szumańska-Grossowa. Warszawa: Oficyna Wydawnicza Volumen, Klon.
- Le Goff Jacques. 1997. *Inteligencja w wiekach średnich*. Tłum. Eligia Bąkowska. Warszawa: Oficyna Wydawnicza Volumen, Bellona.
- Lengart Marcel. 1935. *La théorie de la contemplation mystique dans l'œuvre de Richard de Saint-Victor*. Paris: Alcan.
- Majeran Roman, Misiurek Jerzy. 2012. Ryszard ze Świętego Wiktora CRSA. W *Encyklopedia katolicka* 17: 697–702. Lublin: Towarzystwo Naukowe Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II.
- Melone Maria Domenica. 2001. *Lo Spirito santo nel „De Trinitate” di Riccardo di S. Vittore* (seria: *Studia Antoniana*, t. 45). Roma: Pontificium Athenaeum Antonianum.
- Nakamura Hideki. 2002. Cognition sui bei Richard von Sankt Viktor. W „*Scientia*” und „*Disciplina*”: *Wissenstheorie und Wissenschaftspraxis im 12. und 13. Jahrhundert* (seria: *Erudiri Sapientia*, t. 3). Ed. Rainer Berndt, Matthias Lutz-Bachmann, Ralf M.W. Stammberger i in., 127–156. Berlin: De Gruyter Akademie Forschung.
- Nakamura Hideki. 2011. „*Amor invisibilium*”: *Die Liebe im Denken Richards von Sankt Victor (†1173)* (seria: *Corpus Victorinum*, t. 5). Münster: Aschendorff Verlag.
- Németh Csaba. 2002. „*Videre sine speculo*”. The immediate Vision of God in the Works of Richard of St. Victor”. *Annual of Medieval Studies at Central European University* 8: 123–137.
- Palmén Ritva. 2014. *Richard of St. Victor's Theory of Imagination*. Leiden: Brill.
- Pawlikowski Tomasz. 2007. Ryszard ze Świętego Wiktora. W *Powszechna encyklopedia filozofii* 8: 880–883. Lublin: Polskie Towarzystwo Tomasza z Akwinu.
- Poirel Dominique, Sicard Patrice. 2008. Figure vittorine: Riccardo, Acardo e Tommaso. W *La fioritura della dialettica. X–XII secolo* (seria: *Figure del pensiero meidevale*, t. 2). Red. Inos Biffi, Costante Marabelli, 459–537. Milano: Città Nuova.
- Pomian Krzysztof. 2019. *Przeszłość jako przedmiot wiary. Historia i filozofia w myśli średniowiecza*. Warszawa: Wydawnictwo Uniwersytetu Warszawskiego.
- Robilliard J.-A. 1939. „Les six genres de contemplation chez Richard de Saint-Victor et leur origine platonicienne”. *Revue des sciences philosophiques et théologiques* 28: 229–233.
- Salet Gaston. 1964. Les chemins de Dieu d'après Richard de Saint-Victor. W *L'homme devant Dieu. Mélanges offerts au Père Henri de Lubac*, t. 2: *Du Moyen âge au siècle des lumières*, 73–88. Paris: Aubier.
- Sharpe Alfred. 1912. Richard of St. Victor. W *The Catholic Encyclopedia*, <http://www.newadvent.org/cathen/13045c.htm> (dostęp: 17.02.2020). New York: Robert Appleton Company.
- Van Zwieten Jan Willem. 1987. „Jewish Exegesis within Christian Bounds. Richard of St Victor's 'De Emmanuele' and Victorine Hermeneutics”. *Tijdschrift voor Philosophie en Theologie* 48: 327–335.
- Zinn Grover A. 1977. „Personnifications, Allegory and Visions of Light in Richard of St. Victor's Teaching on Contemplation”. *University of Toronto Quarterly* 46: 190–214.

**SET OF ROMAN EMPERORS FROM OCTAVIAN TO TRAJAN
OF RICHARD OF SAINT VICTOR,
I.E. A TRANSLATION OF THE SIXTH BOOK FROM
THE FIRST PART OF HIS *LIBER EXCEPTIONUM***

Summary

This article presents the reader with the first Polish translation of the sixth book from the first part of *Liber exceptionum* by Richard of Saint Victor, one of the main representatives of the Victorine school operating in the 12th century in Saint Victor's Abbey in Paris, which deals with successive Roman emperors from Octavian to Trajan. The text is undoubtedly an example of medieval Christian historiography. It is preceded by a preface, in which Richard is briefly introduced and in which the *Liber exceptionum* is generally characterized as well as the corresponding sixth book itself. Translation has been provided with notes for more efficient reading.

Key words: Victorians, Richard of Saint Victor, *Liber exceptionum*, historiography, Roman emperors

Nota o Autorach

Lukasz LIBOWSKI – prezbiter diecezji opolskiej; mgr teologii (UO, 2013), lic. filozofii (KUL, 2018), lic. filologii klasycznej (KUL, 2020); obecnie student studiów magisterskich z filologii klasycznej w Instytucie Literaturoznawstwa Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II oraz doktorant w Katedrze Historii Filozofii Starożytnej i Średniowiecznej w Instytucie Filozofii tej uczelni; w ramach pracy magisterskiej tłumaczyć będzie *De institutione novitiorum* Hugona ze Świętego Wiktora, natomiast jako rozprawę doktorską przygotowuje edycję krytyczną pierwszych dwóch ksiąg komentarza Marsyliusza z Inghen do *Metafizyki* Arystotelesa.

Kontakt e-mail: lukasz.libowski@gmail.com

Piotr WILK – prezbiter diecezji sandomierskiej; mgr teologii (KUL, 2016), lic. filologii klasycznej (KUL, 2020); obecnie student studiów magisterskich z filologii klasycznej w Instytucie Literaturoznawstwa Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II oraz słuchacz w Teologicznym Studium Licencjackim w Instytucie Nauk Teologicznych tej uczelni – kierunek: patrologia; w ramach pracy magisterskiej tłumaczyć będzie *De regibus apostaticis* Licyfera z Cagliari.

Kontakt e-mail: piotr1705@op.pl

KS. JAKUB NAJDER

Wydział Teologiczny UKSW w Warszawie

TEOLOGICZNO-LITURGICZNE ASPEKTY NOWYCH WEZWAŃ LITANII LORETAŃSKIEJ DO NAJŚWIĘTSZEJ MARYI PANNY

Słowa kluczowe: Litania loretańska, Matka miłosierdzia, Matka nadziei, Pocięcha migrantów, *Mater misericordiae*, *Mater spei*, *Solacium Migrantium*

1. Wprowadzenie. 2. Powstanie i historia Litanii loretańskiej. 3. Aspekty teologiczne *Litanii loretańskiej*. 4. „Matko Miłosierdzia”. 5. „Matko nadziei”. 6. „Pocięcho migrantów”. 7. Zakończenie

1. WPROWADZENIE

We wspomnienie Niepokalanego Serca Najświętszej Maryi Panny, 20 czerwca 2020 r., papież Franciszek dodał trzy nowe wezwania do Litanii loretańskiej. W liście Kongregacji ds. Kultu Bożego i Dyscypliny Sakramentów czytamy, że do tekstu modlitwy należy włączyć kolejne tytuły maryjne: „*Mater misericordiae*”, „*Mater spei*” i „*Solacium Migrantium*”. Konferencja Episkopatu Polski 28 sierpnia 2020 r. zatwierdziła polskie tłumaczenia łacińskich wezwań. „*Mater misericordiae*” przetłumaczono jako „Matko miłosierdzia” i dodano po wezwaniu „Matko Kościoła”. „*Mater spei*”, czyli „Matko nadziei”, umiejscowiono po „Matko Łaski Bożej”, a „*Solacium Migrantium*” – „Pocięcho migrantów” po wezwaniu „Ucieczko grzesznych”. Czerwcową reformą Litanii loretańskiej sprawiła, że w jej skład wchodzi 55 wezwań skierowanych do Matki Bożej.

2. POWSTANIE I HISTORIA LITANII LORETAŃSKIEJ

Nie da się nie zauważyć, że forma modlitwy litanijnej inspirowana jest modlitwą synagogalną. W chrześcijaństwie pierwszą modlitwą w takiej formie jest Litania do Wszystkich Świętych, która powstała i rozpowszechniła się przez działalność mnichów celtyckich. Na jej podstawie zaczęto układać inne formuły modlitewne,

pojawiły się też litanie opiewające Maryję. Najstarsze znane litanie do Matki Bożej pochodzą z XII w. Charakteryzują się prostym układem, składają się bowiem z starotestamentalnych określeń Maryi, do których dołączano prośbę „Módl się za nami”. W XV w. pojawia się Litania loretańska, choć pierwszą wzmiankę o niej odnajdujemy dopiero w 1531 r. Znany dziś tekst Litanii rozwinął się jako kompilacja litanii odmawianych w Loreto, a został opublikowany przez św. Piotra Kanizjusza (1521–1597) w połowie XVI w.¹.

Litania loretańska została zatwierdzona przez papieża Klemensa VIII (1592–1605) dekretem *Quoniam multi*, wydanym 6 września 1601 r. przez Kongregację Inkwizycji Świętego Oficjum, Do publikacji dekretu przyczynił się wzrost różnych formularzy litanijnych, często zakrawających na herezję. Wśród najbardziej znanych wówczas litanii prym wiodła właśnie loretańska².

Nie da się ukryć, że na publikacji wspomnianego dekretu nie zakończył się proces redakcyjny tej Litanii. Pius VII (1742–1823) 15 września 1815 r. do tekstu Litanii dodał wezwanie „Wspomożenie chrześcijan”, które w różnych formach funkcjonowało w Loreto już w XVI w. Kolejną okazją do włączenia nowego wezwania było ogłoszenie dekretu o Niepokalanym Poczęciu Najświętszej Maryi Panny (1858 r.), wówczas Pius IX (1792–1887) włączył wezwanie „Królowo bez zmyy pierworodnej poczęta”. Leon XIII (1810–1903) podczas swojego pontyfikatu wprowadził dwa kolejne wezwania „Królowo różańca świętego”³ i „Matko dobrej rady”⁴. Benedykt XV (1854–1922) dodał wezwanie „Królowo pokoju”⁵. Pius XII, z racji na ogłoszenie dogmatu u Wniebowzięciu NMP, dodał wezwanie „Królowo Wniebowzięta”⁶. Wezwanie „Matko Kościoła” funkcjonujące w Polsce od 1971 r., usankcjonowane zostało 13 maja 1980 r.⁷ przez Jana Pawła II (1920–2005). W trakcie trwania pontyfikatu Papieża – Polaka do Litanii zostało również włączone wezwanie „Królowo rodzin”⁸.

W Polsce Litania loretańska znana była już w pierwszej połowie XVII w. Można znaleźć ją w modlitewniku z 1632 r., pod nazwą *Litania Loretańska o Najświętszej Pannie Maryey*⁹. Typowo polskie wezwanie „Królowo Korony Polskiej” zostało dodane przez nuncjusza Pietro Vidoniego, po złożeniu ślubów przez Jana Kazimierza

¹ Por. J. Nowak SAC, *Maryja w liturgii i pobożności Kościoła*, Poznań 2009, 327.

² Por. G. Besutti, *Litanie*, NDM, 763.

³ 10 grudnia 1883 r.

⁴ 22 kwietnia 1903 r., zob. J. Nowak SAC, dz.cyt., 328.

⁵ 5 maja 1917 r., Benedykt XV, *Epistola Ad Petrum S.R.E. Card Gasparri*, AAS 9 (1917), 266.

⁶ 31 października 1950 r., Kongregacja Obrzędów, *Litaniis Laurentanis additur invocatio: „Regina in caelum assumptis”*, AAS 15 (1950), 795.

⁷ Kongregacja ds. Sakramentów i Kultu Bożego, *Litterae circulares od Praesides Conferentiarum Episcopaliū de invocatione „Mater Ecclesiae” in Litanis Laurentanas inserenda*, Notitiae 4 (1980), 159.

⁸ 31 grudnia 1995 r., Kongregacja ds. Kultu Bożego i Dyscypliny Sakramentów, *Litterae circulares od Praesides Conferentiarum Episcopaliū de invocatione „Mater Familiae” in Litanis Laurentanas inserenda*, Notitiae 4 (1996), 190.

⁹ Zob. S. Grzybek, *Powstanie i rozwój litanii do Najświętszej Maryi Panny*, RBL 4 (1951), nr 1–2, 98–99.

1 kwietnia 1656 r. przed obrazem Matki Bożej Łaskawej we Lwowie. Oficjalne wprowadzenie go do Litanii nastąpiło w 1908 r., a po I wojnie światowej jego brzmienie zmieniono na „Królowo Polski”¹⁰.

3. ASPEKTY TEOLOGICZNE LITANII LORETAŃSKIEJ

Litanię loretańską, jak zauważa ks. prof. Jacek Nowak SAC, można podzielić na trzy grupy wezwań¹¹, poprzedzone inwokacją *Kyrie eleison*, którą ukonkretniają wezwania do Trzech Osób Boskich.

Pierwsza grupa wezwań przedstawia Matkę Bożą jako Matkę Odkupiciela¹², Opiekunkę ludu¹³, Dziewicę¹⁴. Tytuły maryjne, zawarte w tej części, są kompatybilne z dogmatami zdefiniowanymi podczas Soboru Efeckiego (431 r.) i Chalcedońskiego (451 r.)¹⁵.

W drugiej grupie wezwań można znaleźć wiele odniesień do zadań Maryi w dziejach. Pojawiają się tu określenia pochodzące ze Starego Testamentu¹⁶, w których można dostrzec pierwowzory, przez które Bóg zapowiadał zadanie Maryi. Inne wezwania pokazują Maryję jako osobę opiekującą się ludźmi. Jej opieka ma pomóc np. w odzyskaniu zdrowia (*Uzdrowienie chorych*) czy pomoc w przezwyciężeniu trudności (*Pocieszycielko strapionych*)¹⁷. Można dopatrzeć się tu pewnej analogii ze starożytną modlitwą maryjną *Pod Twoją obronę*, która przedstawia Maryję nie tylko jako Bożą Rodzicielkę, ale również jako Pośredniczkę i Obrończynię ludzi wierzących¹⁸.

Trzecią grupę stanowią wezwania ukazujące miejsce Maryi w chwale. Matka Boża ukazana jest jako Królowa Aniołów oraz wszystkich, którzy osiągnęli chwałę zbawienia. Podkreślona zostaje Jej relacja nie tylko wobec „wybranych”, ale również w stosunku do całego stworzenia (*Królowo rodzin, Królowo pokoju...*)¹⁹.

Litania loretańska przez podział wezwań na trzy grupy staje się niejako powiązana z liturgią, w liturgii bowiem obowiązuje zasada trójczasowości – anamneza, czyli pamiętka; uobecnienie i antycypacja wieczności. Wspomniane wcześniej grupy wezwań charakteryzuje właśnie owa trójczasowość. Pierwsza grupa odnosi się do przeszłości, wspominając historyczną rolę Maryi. Druga, pokazując rolę Matki Bożej w życiu człowieka, odnosi do terażniejszości. Przez pokazanie Maryi w chwale nieba, trzecia grupa wezwań odnosi się do przyszłości. Przez taki podział

¹⁰ Zob. J. Nowak SAC, dz.cyt., 329; J. Najder, *Maryjna pobożność ludowa w świetle „Dyrektorium o pobożności ludowej i liturgii”*, Warszawa 2018, 40.

¹¹ Wezwania dogmatyczne, historyczne i zbawcze.

¹² *Matko Chrystusowa*.

¹³ *Matko Kościoła*.

¹⁴ *Matko dziewicza*.

¹⁵ Zob. J. Nowak SAC, dz.cyt., 331.

¹⁶ Np. *Wieżo Dawidowa, Arko przymierza* itp.

¹⁷ Zob. J. Nowak SAC, dz.cyt., 331.

¹⁸ E. Adamiak, *Traktat o Maryi*, w: *Dogmatyka*, t. 2, red. E. Adamiak, A. Czaja, J. Majewski, Warszawa 2006, 114.

¹⁹ Zob. J. Nowak SAC, dz.cyt., 331.

Litania zbliża się do liturgii, o co proszą Ojcowie Soborowi w 13 punkcie Konstytucji o liturgii świętej *Sacrosanctum concilium*²⁰.

Litania kończy się potrójnym wezwaniem do Baranka Bożego, co stanowi swoistą klamrę z rozpoczynającą inwokacją *Kyrie eleison*. Zarówno *Agnus Dei*, jak i *Kyrie eleison* są prośbą o odpuszczenie grzechów i zmiłowanie się nad ludźmi, o co prosi się przez orędownictwo Najświętszej Maryi Panny²¹.

Po odmówieniu wszystkich wezwań Litanii następuje modlitwa:

Panie, nasz Boże, daj nam, sługom swoim, cieszyć się trwałym zdrowiem duszy i ciała, i za wstawiennictwem Najświętszej Maryi, zawsze Dziewicy, uwolnij nas od doczesnych utrapień i obdarz wieczną radością. Przez Chrystusa, Pana naszego. Amen.

Modlitwa ta, pochodząca od Alkuina²², stanowi kolektę pierwszej Mszy świętej o Najświętszej Maryi Pannie²³ oraz Mszy o NMP – Uzdrawieniu Chorych²⁴. Tekst odwołuje się do Psalmu 103, w którym autor natchniony mówi, że Pan odpuszcza wszystkie winy i leczy choroby²⁵. Wierni, odmawiając modlitwę, proszą Boga o uleczenie zarówno fizyczne, jak i duchowe *od [...] utrapień*. Wstawiennictwo Maryi, o które proszą modlący się, stanowi niejako podsumowanie czy scalenie litanijskich wezwań²⁶.

Podsumowując, można dojść do wniosku, że tytuły maryjne (zarówno dogmatyczne, jak i metaforyczne) zawarte w Litaniu loretańskiej wyrażają prawdę o ścisłym zjednoczeniu Matki Bożej z Jezusem Chrystusem. Wyeksponowana jest postać Maryi, którą uzyskała, stając się Matką Syna Bożego, oraz pokazana jest Jej rola w dziele i historii zbawienia²⁷.

4. MATKO MIŁOSIERDZIA

Wśród wielu tytułów, jakie zostały nadane Maryi, na szczególną uwagę zasługuje tytuł *Matki Miłosierdzia*. Choć literatura podaje, że został on oficjalnie wprowadzony do użycia w X w., to nie należy podawać w wątpliwość, że istniał już znacznie wcześniej²⁸.

Najstarszą modlitwą maryjną jest *Pod Twoją obronę*, jej powstanie datowane jest między II a IV w. Najstarsza znana, spisana wersja modlitwy została odnaleziona przez M.C.H. Robertsa w Egipcie w 1917 r. Niewielki kawałek papirusu zawiera 10 linijek tekstu, który nie został zidentyfikowany przez archeologa. P.F. Mercenier, po zbadaniu znaleziska i skonfrontowaniu go z tekstami liturgicznymi, zrekonstruował treść modlitwy:

²⁰ Tamże, 332.

²¹ Tamże.

²² Błogosławiony Alkuin (730–804) – teolog, filozof, pedagog. Wniósł ogromny wkład w rozwój muzyki kościelnej oraz liturgii.

²³ Zob. MRP, 897; MRP, 5.

²⁴ Zob. ZM NMP, 179.

²⁵ Por. Ps 103, 3.

²⁶ Zob. J. Nowak SAC, dz.cyt., 333.

²⁷ Zob. tamże.

²⁸ K. Wendlik OSPPE, *Maryja jako Matka miłosierdzia w aspekcie jej „ipsissima verba et facta” oraz źródeł teologicznych z I tysiąclecia*, w: Łódzkie Studia Teologiczne 24 (2015) 4, 104–105.

Tekst z papirusu	Tekst zrekonstruowany	Tekst polski
ΠΟ	[ὁ]πὸ [τὴν σκέπην τῆς	Pod Twoje (albo pod ochronę)
ΣΥΣΠΑ	εὐσπλ[αγχνίας σου	Miłosierdzie (albo Twojego miłosierdzia)
ΚΑΤΑΘΕ	καταφε[ύγομεν, ὧ	Uciekamy się
ΘΕΟΤΟΚΕΤ	Θεότοκε τ[ᾶς ἡμῶν	Boża Rodzicielko. Naszych
ΙΕΣΙΑΣΜΗΡΑ	ικεσίας μὴ πα[ρ’	Próśb Ty nie odrzucaj
ΕΙΔΗΣΕΜΠΕΡΙΣΤΑΣ	εἰδης ἐμ περιστάσ[ει (albo περιστάσ[εσι)	W potrzebie (albo w potrzebach)
ΑΛΛΕΚΚΙΝΔΥΝΟΥ	ἀλλ’ ἐκ κινδύνου	Ale od niebezpieczeństwa
ΡΥΣΑΙΗΜΑΣ	ῥῦσαι ἡμᾶς [σὺ ἢ	Wybaw nas:
ΜΟΝΗ	μόνη [ἀγνή και (albo μόνη [σεμνή και)	Jedyna czysta (albo czcigodna), jedyna
ΗΕΥΛΟΓ	ἡ εὐλογ[ημένη.	Błogosławiona

Początkowo modlitwa ta nie została włączona do użytku liturgicznego, stanowiła raczej wyraz pobożności ludowej. Ciekawy jest fakt, że ma ona charakter modlitwy zbiorowej, w której wierni uciekają się do *miłosiernych wnętrzości* Najświętszej Maryi Panny. Wyrażenie to występuje w Piśmie Świętym jako określenie serca człowieka charakteryzującego się litością i dobrocią²⁹.

Rzymska wersja modlitwy pojawiła się w *Liber Responsorialis* Grzegorza Wielkiego (590–604). Autor wymienił słowo *Misericordia na praesidium*, stąd też późniejsze tłumaczenia i adaptacje opierają się raczej na sformułowaniu *pod Twoją obronę*. Przypatrując się obecności tej modlitwy w innych obrządkach, można jednak zauważyć, że miłosierdzie Maryi nie zostało całkiem wyparte. W obrządku koptyjskim istnieje wersja: *Pod obronę miłosierdzia Twojego*, w ambrozjańskim i bizantyjskim: *Pod Twoje miłosierdzie*³⁰.

Miłosierdzia Maryi należy dopatrywać się również w tekście Pisma Świętego. Jak zauważa K. Wendlik, już od sceny zwiastowania postać Matki Bożej charakteryzuje się tą cechą. *Użyte przez Maryję wyrażenie: „Jestem służebnicą Pana; niech mi się stanie według Twego słowa”, wskazuje, iż wypełnienie powierzonego zadania – macierzyństwo wobec Jezusa – nie może się dokonać w jakikolwiek inny sposób, lecz jedynie na drodze powołania. Tym samym miłosierne macierzyństwo Maryi jest w swojej istocie*

²⁹ A. Krupa, *Maryja Matka Miłosierdzia*, Poznań–Warszawa 1970, 9–10.

³⁰ J. Nowak SAC, dz.cyt., 279–282.

powołaniem, a nie tylko skutkiem wyrażenia zgody³¹. Miłosierdzie, jakiego doświadcza Maryja przez fakt Jej macierzyństwa, zauważalne jest również w hymnie *Magnificat*³². Wypowiadając słowa hymnu, Matka Boża nie tylko odczuwa wielkie działanie miłosierdzia, ale również zauważa jego inicjatywę w Jej życiu. Zbawienie, które utożsamiane jest z działaniem miłosierdzia Bożego, dokonuje się poprzez Jej uległość wobec woli Najwyższego, dotyczącej boskiego macierzyństwa Maryi³³.

Nie sposób pominąć również tzw. *Testamentu Jezusa spod krzyża*³⁴. Jezus, umierając na krzyżu, objawia miłosierdzie Boga wobec wszystkich ludzi. Maryja w tym fragmencie Ewangelii jest figurą Kościoła. Jej macierzyństwo, jak zauważa K. Wendlik, osiąga tu swój kulminacyjny moment, gdzie w śmierci Jej Syna miłosierdzie rozlewa się, za pośrednictwem Maryi na rodzący się Kościół, którego ona jest Matką³⁵.

5. MATKO NADZIEI

W Modlitwie świętego Bernarda³⁶ wierni zwracają się do Maryi, która nigdy nie opuściła zwracających się do Niej. Warto zauważyć, że Maryja w teologicznym zamyśle Ludu Bożego jawi się jako ta, która nie może zawieść. Warto zestawić tę cechę Najświętszej Maryi Panny z fragmentem *Listu do Rzymian*, w którym św. Paweł mówi, że „Nadzieja zawieść nie może”³⁷. Maryja w pewien sposób utożsamiana jest z nadzieją, a sama nadzieja jest Jej nieodzownym przymiotem.

W jednej z katechez poświęconych nadziei, wygłoszonych na pl. św. Piotra w Rzymie, papież Franciszek nazywa Maryję „Matką nadziei”³⁸. Zauważa, że Matka Jezusa, przepełniona nadzieją, staje u progu rodzącego się Kościoła razem z uczniami. Mimo iż „jeden się zaparł, wielu uciekło, każdy się bał”³⁹, Maryja zachowuje się w sposób naturalny. Staje się dla nas nauczycielką „cnoty oczekiwania”⁴⁰ oraz „wspiera nasze kroki”⁴¹. Biskup Damian Muskus OFM, w homilii wygłoszonej 2 maja 2020 r. w sanktuarium Miłosierdzia Bożego w Łagiewnikach, podkreśla, że *Maryja jest Matką nadziei, bo miłość była Jej oddechem*⁴². Według biskupa Muskusa

³¹ K. Wendlik, art.cyt., 100.

³² Zob. Łk 1, 46–55.

³³ Zob. K. Wendlik, art.cyt., 101.

³⁴ Zob. J 19, 25–27.

³⁵ Zob. K. Wendlik, art.cyt., 102–103.

³⁶ Tekst modlitwy znajduje się m.in. w: *Liturgia godzin. Codzienna modlitwa Ludu Bożego*, t. 3, Poznań 1984, 1828.

³⁷ Rz, 5, 5.

³⁸ Zob. <https://deon.pl/kosciol/serwis-papieski/franciszek-maryja-matka-nadziei,437456> (dostęp: 3.01.2021).

³⁹ Tamże.

⁴⁰ Tamże.

⁴¹ Tamże.

⁴² Zob. <https://diecezja.pl/aktualnosci/bp-damian-muskus-ofm-w-lagiewnikach-maryja-jest-matka-nadziei/> (dostęp: 3.01.2021).

Maryja nie pozwoliła, by śmierć Jej Syna zasłoniła „horyzont nadziei”. Doświadczenie spod krzyża, pozwoliło Jej umocnić nadzieję na zmartwychwstanie, a jednocześnie stać się dla ludzi Matką niosącą nadzieję⁴³.

Najlepiej jednak postaci Maryi jako Matki nadziei przedstawia Benedykt XVI w Encyklice *Spe salvi*⁴⁴. Choć nie nazywa Jej dosłownie „Matką nadziei”, to wskazuje, że ten tytuł doskonale należy się Najświętszej Maryi Pannie. Papież, odnosząc się do starożytnego hymnu *Ave Maris Stella*, odnosi się do Maryi jako do gwiazdy wskazującej drogę człowiekowi. Pisze, że „życie jest drogą”⁴⁵ porównywalną do żeglugi po morzu, która charakteryzuje się różnymi zjawiskami – zarówno delikatnymi falami sprzyjającymi podróży, jak i sztormem, który skutecznie ją uniemożliwia. Maryja, jako „Gwiazda Morza”, wyznacza odpowiedni kierunek. *Któż bardziej niż Maryja*, pisze Benedykt XVI, mógłby być gwiazdą nadziei dla nas – Ona, która przez swoje «tak» otwarła Bogu samemu drzwi naszego świata; Ona, która stała się żyjącą Arką Przymierza, w której Bóg przyjął ciało, stał się jednym z nas, pośród nas «rozbił swój namiot»⁴⁶.

Benedykt XVI akcentuje, że *prawdziwe spotkanie z nadzieją jest możliwe jedynie przez Chrystusa*⁴⁷. Maryja jest pośredniczką tego spotkania. Ona, która zrodziła Zbawiciela, staje się Matką niosącą nadzieję. Przyczyniła się również do rozumienia nadziei życia wiecznego i wypełniania się woli Bożej⁴⁸.

6. POCIECHO MIGRANTÓW

Termin „migracja” pochodzi od łacińskiego czasownika *migrare*, który tłumaczy się jako *przenosić się*, wędrować, *przechodzić*⁴⁹. Niemal każda z dziedzin naukowych opracowała swoją definicję słowa „migracja”. Dla jednych badaczy będzie to inwestycja zwiększająca produktywność ludzkich zasobów, dla innych zmiana miejsca zamieszkania lub naturalna część drogi życiowej człowieka⁵⁰. Można dopatrywać się wielu przyczyn migracji. Często zjawisko to następuje ze względów ekonomicznych, rodzinnych, politycznych lub religijnych. Nie można podać daty określającej powstanie tego zjawiska. Migracje leżą w naturze człowieka i choć na niespotykaną dotąd skalę pojawiły się dopiero w XX i XXI w., widoczne są od początku istnienia człowieka⁵¹.

⁴³ Zob. tamże.

⁴⁴ Benedykt XVI, Encyklika *Spe salvi*, Rzym 2007.

⁴⁵ Tamże, nr 40.

⁴⁶ Tamże.

⁴⁷ M. Kluz, *Nadzieja w życiu i postawie moralnej człowieka w świetle Encykliki „Spe salvi” Benedykta XVI*, Rocznik Teologii Katolickiej, t. XIV/2, 2015, 103.

⁴⁸ Tamże.

⁴⁹ *Mały słownik łacińsko-polski*, Warszawa 2001, 402.

⁵⁰ J. Cabańska, *Uwarunkowania migracji ludności na jednolitym rynku europejskim na przykładzie nowych państw członkowskich Unii Europejskiej*, Poznań 2015, 19.

⁵¹ Por. tamże, 16, 32.

Papież Franciszek nazwał migrantów *pionkami na szachownicy ludzkości*⁵². Podkreśla, że wszystkie te osoby zmuszone z różnych powodów do zmiany miejsca swojego zamieszkania, *mają takie samo słuszne pragnienie, by umieć więcej, by mieć więcej, ale przede wszystkim, by więcej być*⁵³. Rozważania Ojca Świętego kierują się ku rozwojowi świata, który nie będzie odrzucał słabszych, ale starał się ich wspierać w podejmowanym przez nich trudzie migracji. Jako przykład migrantów podaje Świętą Rodzinę z Nazaretu, która również zaznała odrzucenia na początku swojej drogi: *Maryja «powiła swego pierworodnego Syna, owinęła Go w pieluszki i położyła w żłobie, gdyż nie było dla nich miejsca w gospodzie»* (Łk 2, 7). *Zaiste Jezus, Maryja i Józef doświadczyli, co to znaczy opuścić swoją ziemię i być migrantami: zagrożeni przez żądzę władzy Heroda, zmuszeni byli uciekać i schronić się w Egipcie* (por. Mt 2, 13–14). *Lecz matczyne serce Maryi i troskliwe serce Józefa, Stróża Świętej Rodziny, zachowały zawsze ufność, że Bóg nigdy nie opuszcza*⁵⁴.

W tym fragmencie papieskich rozważań można zauważyć myśl teologiczną, która wskazuje, że Maryja jest „pociechą migrantów”, warto przyjrzeć się też orędziu św. Jana Pawła II wystosowanemu na tę samą okazję w 1988 r.⁵⁵. Święty Papież już na początku zauważa, że *Najświętsza Dziewica poprzez sposób, w jaki przeszła swoją ziemską drogę, jest punktem odniesienia dla migrantów i uchodźców. Jej ziemskie życie naznaczone było ciągłym pielgrzymowaniem: pośpieszna wędrówka do swojej krewnej Elżbiety; droga do Betlejem na spis ludności, gdzie porodziła Syna w grocie, gdyż nie było dla nich miejsca w gospodzie; dyskretnie i pełne troski towarzyszenie Jezusowi w Jego działalności apostołskiej na terenie Palestyny; współcierpiąca obecność na Kalwarii*⁵⁶. Analiza życiorysu Matki Chrystusa pokazuje również inne momenty z Jej życia, które pozwalają uważać Maryję za swoisty wzór dla wszystkich migrujących, którzy w Jej doświadczeniu mogą dostrzegać swoją dolę. Papież zauważa również, że wędrówka jest symbolem Kościoła, a zarazem zbawczego planu Boga. *Wędrówka, według Ojca Świętego, jawi się jako najbardziej stosowne tło zbawienia człowieka ze wszystkimi jego ograniczeniami i zdaje się najlepiej go ukazywać w jego dążeniu do ostatecznego wyzwolenia*⁵⁷. Jan Paweł II nakłania migrantów, by w Maryi pokładali swoją ufność, bo Ona, jako Matka Kościoła, wywodząca się z ludu i angażująca się dla ludu, jest symbolem wierzących, którzy podążają po ścieżkach świata⁵⁸.

⁵² Franciszek, *Orędzie Ojca Świętego Franciszka na Światowy Dzień Migranta i Uchodźcy 2014 r.*, w: http://www.vatican.va/content/francesco/pl/messages/migration/documents/papa-francesco_20130805_world-migrants-day.html?fbclid=IwAR2-9U0Tn8h3BExyVN8_ICg4nmP03mP1jghoecXZ7hfSJ4UbpIDAL-CA1rA (dostęp: 4.01.2021).

⁵³ Tamże.

⁵⁴ Tamże.

⁵⁵ Jan Paweł II, *Maryja punktem odniesienia dla migrantów i uchodźców*. Orędzie na Światowy Dzień Migranta 1988 r., w: https://opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/jan_pawel_ii/przemowienia/migranci_04101988.html?fbclid=IwAR0-YSIGFhTDUeBeb-gh1fLbODFwhf5bX7P4MFCbO87VMKiXXsS2N46ga4 (dostęp: 4.01.2021).

⁵⁶ Tamże.

⁵⁷ Tamże.

⁵⁸ Tamże.

7. ZAKOŃCZENIE

Litania loretańska uznawana jest za jedną z najpiękniejszych modlitw maryjnych. Jej powstanie podyktowane było teologicznym zmysłem wspólnoty wierzącej. Określenia dogmatyczne i metaforyczne Najświętszej Maryi Panny wyrażają ścisłą więź Matki z Synem i Kościołem. Całą formułę modlitewną charakteryzuje uwielbienie, oddawanie czci oraz prośby skierowane do Maryi. Powstawanie Litani loretańskiej było rozłożone w czasie. Wiele wezwań określających przymioty Matki Chrystusa powstało w wyniku warunków panujących na świecie, stąd zasadne wydaje się „dokładanie” nowych. Miłosierdzie i nadzieja są bardzo potrzebne współczesnemu człowiekowi. W dobie zaniku wartości stają się niezbędne do prawidłowego rozwoju i funkcjonowania. Wypełniają duchową pustkę w życiu człowieka. Maryja doskonale odzwierciedla te przymioty, dlatego też od lat nazywana jest przez wiernych *Matką miłosierdzia* oraz *Matką nadziei*. Jednocześnie spotęgowanie zjawiska migracji wymaga podjęcia pewnych działań oraz wskazania odpowiedniej drogi. Matka Boża w historii swojego życia staje się niejako „gwiazdą wskazującą drogę” tym, którzy zmuszeni zostali do zmiany swojego miejsca zamieszkania. Doświadczając trudu wędrowności, migranci mogą zapatrywać się w Maryję, która poznała ich los i szukać u Niej pocieszenia. Jednocześnie Maryja jako *Matka Kościoła* jest Matką wszystkich wędrujących – zmierzających na spotkanie z Chrystusem.

BIBLIOGRAFIA

I. Magisterium Kościoła

- Benedykt XV, *Epistola Ad Petrum S.R.E. Card Gasparri*, AAS 9 (1917).
- Benedykt XVI, Encyklika *Spe salvi*, Rzym 2007.
- Franciszek, *Orędzie Ojca Świętego Franciszka na Światowy Dzień Migranta i Uchodźcy 2014 r.*, w: http://www.vatican.va/content/francesco/pl/messages/migration/documents/papa-francesco_20130805_world-migrants-day.html?fbclid=IwAR2-9U0Tn8h3BExyVN8_ICg4nmP03mP1j-ghoecXZ7hfSJ4UbpLDAL-CA1rA (dostęp: 4.01.2021).
- Jan Paweł II, *Maryja punktem odniesienia dla migrantów i uchodźców. Orędzie na Światowy Dzień Migranta 1988r.*, w: https://opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/jan_pawel_ii/przemowienia/migranci_04101988.html?fbclid=IwAR0-YSIGFhTDUeBeb-gh1fLbODFwhf5bX7P4MFCbO87VMKiXXsSs2N46ga4 (dostęp: 4.01.2021)
- Kongregacja ds. Kultu Bożego i Dyscypliny Sakramentów, *Litterae circulares od Praesides Conferentiarum Episcopaliū de invocatione „Mater Familiae” in Litanis Laurentanas inserenda*, Notitiae 4 (1996).
- Kongregacja ds. Sakramentów i Kultu Bożego, *Litterae circulares od Praesides Conferentiarum Episcopaliū de invocatione „Mater Ecclesiae” in Litanis Laurentanas inserenda*, Notitiae 4 (1980).
- Kongregacja Obrzędów, *Litaniis Lautentanis additur invocatio: „Regina in caelum assumptis”*, AAS 15 (1950).

II. Księgi liturgiczne

- Mszal rzymski dla diecezji polskich*, Poznań 2009.
Zbiór Mszy o Najświętszej Maryi Pannie, Poznań 1999.
Liturgia godzin. Codzienna modlitwa Ludu Bożego, t. 3, Poznań 1984.

III. Opracowania

- Adamiak E., *Traktat o Maryi*, w: *Dogmatyka*, t. 2, red. E. Adamiak, A. Czaja, J. Majewski, Warszawa 2006.
 Besutti G., *Litanie*, NDM.
 Cabańska J., *Uwarunkowania migracji ludności na jednolitym rynku europejskim na przykładzie nowych państw członkowskich Unii Europejskiej*, Poznań 2015.
 Grzybek S., *Powstanie i rozwój litanii do Najświętszej Maryi Panny*, RBL 4 (1951), nr 1–2.
 Kluz M., *Nadzieja w życiu i postawie moralnej człowieka w świetle Encykliki „Spe salvi” Benedykta XVI*, *Rocznik Teologii Katolickiej*, t. XIV/2, 2015.
 Krupa A.L., *Maryja Matka Miłosierdzia*, Poznań–Warszawa 1970.
 Najder J., *Maryjna pobożność ludowa w świetle „Dyrektorium o pobożności ludowej i liturgii”*, Warszawa 2018.
 Nowak J., SAC, *Maryja w liturgii i pobożności Kościoła*, Poznań 2009.
 Wendlik K., OSPPE, *Maryja jako Matka miłosierdzia w aspekcie jej „ipsissima verba et facta” oraz źródeł teologicznych z I tysiąclecia*, *Łódzkie Studia Teologiczne* 24 (2015) 4, 99–110.
Mały słownik łacińsko-polski, Warszawa 2001.

IV. Źródła internetowe

- <https://deon.pl/kosciol/serwis-papieski/franciszek-maryja-matka-nadziei,437456> (dostęp: 3.01.2021).
<https://diecezja.pl/aktualnosci/bp-damian-muskus-ofm-w-lagiewnikach-maryja-jest-matka-nadziei/> (dostęp: 3.01.2021).
 Franciszek, *Orędzie Ojca Świętego Franciszka na Światowy dzień migranta i uchodźcy 2014 r.* w: http://www.vatican.va/content/francesco/pl/messages/migration/documents/papa-francesco_20130805_world-migrants-day.html?fbclid=IwAR2-9U0Tn8h3BExyVN8_ICg4nmP03mPljghoecXZ7hfSJ4UbpIDAL-CA1ra (dostęp: 4.01.2021).
 Jan Paweł II, *Maryja punktem odniesienia dla migrantów i uchodźców*. Orędzie na Światowy Dzień Migranta 1988 r., w: https://opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/jan_pawel_ii/przemowienia/migranci_04101988.html?fbclid=IwAR0-YSIGFhTDUeBeb-gh1fLbODFwhf5bX7P4MFCbO87VMKiXXsSs2N46ga4 (dostęp: 4.01.2021).

THEOLOGICAL AND LITURGICAL ASPECTS OF THE NEW APOSTROPHES OF THE LITANY OF THE BLESSED VIRGIN MARY IN LORETO

Summary

The presented analysis of the Litany of the Blessed Virgin Mary in Loreto shows theological thoughts resulting from this prayer. The history of its creation indicates that it is a work of adding new invocations that define Mary. Pope Francis, analyzing the signs of the times, added three new apostrophes to the group of terms: Mother of Mercy, Mother of Hope and Consolation of migrants. All new exhortations have their thoroughly open, in which it is possible to justify, not only in the official teaching of the Church, but also in the theological plan of the People of God.

The Mother of God is always open to the voice of her earthly children, she always listens to them with love, although time is relentlessly moving forward and the world is changing from year to year. Therefore, it seems right to say that in the light of the constant changes and the signs of the times, prayer to Our Lady may also evolve, depending on the needs. Thus, the addition of new apostrophes and indications of the Mother of God in the Litany of Loreto seems fully justified. And maybe even especially nice to her.

Key words: Litany of Loreto, Mother of Mercy, Mother of Hope, Consolation of migrants, Mater misericordiae, Mater spei, Solacium Migrantium

Nota o Autorze

Jakub NAJDER – prezbiter archidiecezji łódzkiej, mgr teologii (UKSW), student II roku specjalistycznym studiów teologicznych z zakresu liturgiki na Wydziale Teologicznym UKSW.
Kontakt e-mail: janajder@gmail.com

KS. MARCIN PAWLUSZEWICZ

Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie

„RELIGIA OBYWATELSKA” ZAGROŻENIEM DLA EWANGELIZACYJNEJ MISJI KOŚCIOŁA W POLSCE

Słowa kluczowe: religia obywatelska, ewangelizacja, intronizacja, katecheza

1. Wprowadzenie. 2. Konsekwencje nowej sytuacji społecznej w Polsce dla ewangelizacyjnej misji Kościoła. 3. Pomyślność ojczyzny a ewangelizacja. 4. Dwa domy chrześcijaństwa: ojczyzna ziemska i wieczna. 5. Biblijne rozumienie królowania Chrystusa – jako model relacji państwo-Kościół. 6. Za przykładem Jezusa i Jego uczniów. 7. Wyzwania dla ewangelizatorów

1. WPROWADZENIE

Napięcie między doczesnością a perspektywą wieczności jest udziałem każdej kolejnej generacji chrześcijan, prowadzi do nowych pytań, ale też umożliwia głębsze studium nad wyjątkowym charakterem chrześcijańskiego wydarzenia. Uniwersalny wymiar zbawczej misji Jezusa Chrystusa wykracza poza czas i przestrzeń Jego ziemskiej działalności, dlatego w chrześcijańskie orędzie jest wpisana konieczność nieustannego odczytywania i aktualizowania zbawczych treści.

Pomyślność Cesarstwa Rzymskiego w przekonaniu obywateli i rządzących zależała od przychylności i opieki bogów, dlatego państwo sprawowało kontrolę nad religijnym kultem. Istotne było składanie sakralnych ofiar, a nie wiara i pobożność poszczególnych obywateli. Jednym z zagrożeń współczesnego chrześcijaństwa jest zredukowanie perspektywy eschatologicznej do ziemskiej pomyślności i podobnie jak w starożytnym Rzymie, wykorzystanie religii w sprawie pomyślności ojczyzny. Pytanie o chrześcijański sposób myślenia tych, którzy nazywają się chrześcijanami, jest wciąż aktualne.

Dziewięć lat temu Benedykt XVI rozesłał do biskupów całego świata *Lineamenta* z pytaniami o obecną kondycję wspólnot chrześcijańskich, w których są liderami. Z ich relacji przeanalizowanych w Watykanie powstało w 2012 r. *Instrumentum laboris* ze wskazaniem dotyczącymi nowej ewangelizacji do przekazu wiary chrześcijańskiej. Ojcami synodalnymi byli również przedstawiciele polskiego Episkopatu. Kościół w Polsce, dotknięty spadkiem liczbowym wiernych, co oddają statystyki, powinien przejąć się tematem dotyczącym eklezyjalnej wiarygodności. Zapewne

jednym z czynników polskiego klerykalizmu jest bohaterska postawa duchownych walczących o człowieka i jego prawa w minionych dekadach, czy nawet stuleciach, ale dla współczesnego Polaka narodowościowe zaangażowanie instytucji Kościoła może okazać się przeszkodą w doświadczeniu religijnym. Synod Biskupów zwraca uwagę, że zewnętrzny styl życia regulowany katolicką tradycją, czy nawet wyartykułowana eklezjalna przynależność, może nie mieć pokrycia w kulturze życia zadeklarowanych katolików. Przez to będzie prawdziwym skandalem uniemożliwiającym nie-katolikom odkrycie chrześcijańskiej prawdy. Ta wskazówka ma zabezpieczyć Kościół przed iluzją utopii, w której globalne regulacje miałyby przysłonić to, co w chrześcijańskim wydarzeniu jest istotowe – osobiste zaangażowanie religijne, którego nie sposób zmierzyć i zawrzeć w statystykach. Ewangelizacja odwołuje się do postawy świadka; ona towarzyszy ustnemu przepowiadaniu Ewangelii. Z drugiej strony, poszukiwanie nowych form współdziałania instytucji Kościoła i organów państwowych okazuje się twórcze i pożyteczne dla społeczności religijnej, jak również narodowej.

Dlatego w niniejszej pracy spróbujemy diagnozę postawioną przez ojców synodalnych, dotyczącą współczesnego człowieka i społeczeństw, niejako przyłożyć do polskiej rzeczywistości. Następnie dokonamy opisu jednej konkretnej przeszkody utrudniającej dzisiaj przekaz wiary. Istotne będzie postawienie adekwatnych pytań teologicznych i odpowiedzi opartych na biblijnej egzegezie, by wreszcie naszkicować wskazania pastoralne.

2. KONSEKWENCJE NOWEJ SYTUACJI SPOŁECZNEJ W POLSCE DLA EWANGELIZACYJNEJ MISJI KOŚCIOŁA

Przywołajmy dziewiąty punkt watykańskiego tekstu, który prezentuje funkcjonujące u chrześcijan stereotypy i ich pastoralne konsekwencje. W tym samym akapicie jest zawarta rekomendacja konkretnej metody budowania eklezjalnej wspólnoty i pośrednio wezwanie do pozbawionego strachu zajęcia odpowiedniego miejsca w społeczeństwie.

Te nowe warunki misji pozwalają nam zrozumieć, że pojęcie «nowej ewangelizacji» oznacza w końcu potrzebę określenia nowych przejawów ewangelizacji, aby być Kościołem wewnątrz aktualnych kontekstów społecznych i kulturowych, które tak bardzo się zmieniają. Tradycyjne i dobrze utrwalone wyobrażenia o ewangelizacji – które umownie stosowało podział na «kraje chrześcijańskie» i «ziemie misyjne» – dziś pomimo swej pojęciowej jasności okazują się być niewystarczające. Są one zbyt uproszczone i odnoszą się do sytuacji, która przemija, by móc funkcjonować jako wzorce odniesienia w budowaniu dzisiejszych wspólnot chrześcijańskich. Potrzeba, by praktyka chrześcijańska ukierunkowała refleksję w żmudnej pracy kształtowania nowego modelu bycia Kościołem, który uniknie pułapek sektarstwa i «religii obywatelskiej», pozwoli w kontekście postideologicznym, takim jak nasz, zachować formę Kościoła misyjnego. Innymi słowy, Kościół potrzebuje, by w wielości swych postaci, nie zatracić oblicza Kościoła «domowego, ludowego».

Nawet kiedy jest mniejszością czy podlega dyskryminacji, Kościół nie może zatracić swej umiejętności udziału w codziennym życiu człowieka, by z tego miejsca głosić ożywcze przesłanie Ewangelii. Jak mówił Papież Jan Paweł II, «nowa ewangelizacja» oznacza odbudowę chrześcijańskiej tkanki społeczeństwa, poprzez odrodzenie tkanki samych wspólnot chrześcijańskich; oznacza to pomagać Kościołowi, by nadal był obecny «pośród swych synów i córek», aby animować ich życie i prowadzić do Królestwa, które przychodzi¹.

Tytuł paragrafu *Nowe sposoby bycia Kościołem* wskazuje na kierunek obrad synodu biskupów. Hierarchowie zauważają, że granica między światem chrześcijańskim a jeszcze chrystianizowanym już nie funkcjonuje. W świecie chrześcijańskim nastąpiło takie tąpnięcie ewangelicznej kultury, iż Kościół mógłby jak najszybciej podjąć nową ewangelizację przekazu wiary chrześcijańskiej, a praktyka działania wydaje się niestety coraz bardziej nieadekwatna. Przez poprzestawanie na zadowoleniu z zastanych struktur i kultur (dziedziczonych po religijnych przodkach) zaniechane jest tworzenie środowiska potrzebnego do podjęcia i prowadzenia indywidualnego życia duchowego ochrzczonych.

J. Ratzinger, przeprowadzając analizę wpływu religii na kondycję społeczeństw, rozpoczyna od wyartykułowania prawdy, że religia nie istnieje jako abstrakt, ale jedynie w konkretnej historycznej postaci, np. judaizm, chrześcijaństwo, islam². Ludzka religijność ukierunkowuje ludzką historię. Dlatego teolog odnosi się nie do jej ogólnego pojęcia, lecz formułuje pytanie konkretnie, pod adresem swojej własnej wiary jako katolik: Co do uporania się z problemem światowej destabilizacji, może uczynić nasza wiara, wychodząc od swej pierwotnej i prawdziwej istoty? Czego nie jest w stanie, a być może i nie ma prawa czynić, jeśli chce pozostać wierna swej istocie?

Dla J. Ratzingera, ówczesnego prefekta Kongregacji Nauki Wiary, było oczywiste, tak samo jak dla wspomnianego biskupa starożytnej Hippony, że wszystko chrześcijaninowi wolno, ale nie wszystko przynosi korzyść³. Celem misji ewangelizacyjnej działalności Kościoła jest przekaz wiary przychodzącemu pokoleniu. Potrzeba mocno zaznaczyć sferę wiary w obrębie współczesnej wspólnoty ludzkiej, aby sprecyzować zadania, jakie na niej spoczywają względem spraw publicznych. Istnieje jednak niebezpieczeństwo takiego jej zaangażowania, które będzie sprzeczne z jej duchową naturą. Trzeba zatem rozróżnić, co Kościół może oraz co powinien zrobić w sprawie społecznej pomyślności, ale również trzeba wyraźnie zaznaczyć, czego mu robić nie wolno.

Żywotność Kościoła można badać wielowymiarowo (np. statystycznie, materialnie czy wpływami na takie aspekty życia jak: kultura, edukacja czy polityka). Jak wykazemy w dalszej części, owa dynamika wynikająca z religijności może stanowić o kryterium oceny jej obecności w ogóle. Za trafnością analizy ojców synodalnych

¹ Synod Biskupów XIII Zwyczajne Zgromadzenie Ogólne *Nowa Ewangelizacja dla przekazu wiary chrześcijańskiej*, *LINEAMENTA*, Watykan 2011, pkt 9. http://www.vatican.va/roman_curia/synod/documents/rc_synod_doc_20110202_lineamenta-xiii-assembly_pl.html#_ftnref28

² Por. J. Ratzinger, *Czas przemian w Europie*, Kraków 2005, 35.

³ Por. Augustyn, *Wyznania*, XIII, 9, tłum. Z. Kubiak, Kraków, 1997, 319.

przemawia fakt, że w ciągu zaledwie kilku dekad zmienił się kierunek wysyłania misjonarzy. Nie już jak do tej pory kierunek Europa – Afryka, ale dokładnie odwrotnie⁴. Pod etykietą „chrześcijańskiego Zachodu” chrześcijanie strzegą reminiscencji. Wolne od złudzeń wydaje się spojrzenie papieża Franciszka, duszpasterza zza oceanu, który po zajęciu katedry św. Piotra w Rzymie diagnozował, że „Europa jest zmęczona i bezsilna, jak bezpłodna babcia”. I dodał: „Kontynent musi się zastanowić, czy jej ogromne dziedzictwo jest już tylko zwykłym muzealnym dziedzictwem przeszłości, czy też jest w stanie jeszcze inspirować kulturę i włączyć swoje skarby do całej ludzkości”⁵.

Okolicznością potwierdzającą, że to nie katolicy Zachodu nadają kierunek „Łodzi Piotrowej” jest fakt obsadzania agend watykańskich hierarchią spoza Europy (Ameryka, Azji, Afryka)⁶. Sam papież jest spoza Starego Kontynentu. Świadczy to o coraz lepszym przygotowaniu (choćby intelektualnym, aby sprostać problemom występującym w Kościołach lokalnych całego świata) i kadrowych możliwościach krajów, które uważamy wciąż za misyjne.

Jeśli chrześcijanie posługują się błędnymi założeniami (chrześcijanie są u siebie, obcy są zagrożeniem) również ich sposób myślenia o nie-chrześcijanach stanie się antychrześcijański. Zamknięcie się w obronnej twierdzy własnej religii tworzy z niej sektę, jak twierdzą ojcowie synodalni. Wspólnoty apostołskie od samego początku musiały walczyć nie z prześladowcą zewnętrznym, ale właśnie z wewnętrznymi kryzysami i pokusami uproszczenia ewangelicznych wymogów. Dwa tysiąclecia naznaczone Ewangelią ewidentnie uszlachetniły oblicze świata, egzorcyzmując ludzkość od demonicznej moralności, tym bardziej absurdalne wydają się obecne również dziś tendencje sekularyzujące państwa. Bardziej precyzyjnie będzie mówić dziś o krajach postchrześcijańskich na Zachodzie (desakralizacje świątyń chrześcijańskiej i budowanie meczetów). Proroctwa okazują się słowa Jezusa o permanentnych prześladowaniach Jego uczniów. Nawet Apokalipsa, zamykająca biblijne

⁴ Centralny Urząd Statystyki Kościoła: Według opublikowanych danych największy spadek księży wyjeżdżających do pracy poza granice swojego kraju odnotowano w Europie, prawie 57%, oraz w Ameryce, niemal 56%. Natomiast liczba ta wzrosła w Afryce o ponad 360% i w Azji o prawie 100%. Z wszystkich wyjeżdżających księży prawie połowa została przyjęta w diecezjach w Europie, a ponad 35% w Ameryce.

Jak podaje Centralny Urząd Statystyki Kościoła, w najbliższych latach należy się spodziewać dalszych ruchów migracyjnych szczególnie do Europy i Ameryki, gdzie duchowieństwo się starzeje i powołań jest coraz mniej. Kapłani z Afryki i Azji, gdzie powołań przybywa, będą mogli wesprzeć lokalne wspólnoty na Starym Kontynencie i w Ameryce. Z drugiej jednak strony, biorąc pod uwagę dynamicznie rozwijający się Kościół szczególnie w Afryce, a co za tym idzie coraz większą potrzebę kapłanów, wyjazdy rodzimego duchowieństwa nie zawsze mogą się odbić pozytywnie na kondycji tamtejszych wspólnot kościelnych.

⁵ Przemówienie papieża Franciszka w Parlamencie Europejskim dnia 25 listopada 2014. http://www.vatican.va/content/francesco/pl/speeches/2014/november/documents/papa-francesco_20141125_strasburgo-parlamento-europeo.html

⁶ Kongregacja ds. Instytutów Życia Konsekwentnego i Stowarzyszeń Życia Apostolskiego (Brazylia); Kongregacja ds. Kultu Bożego i Dyscypliny Sakramentów (Gwinea); Kongregacja ds. Ewangelizacji Narodów (Filipiny); Kongregacja ds. Kościołów Wschodnich (Argentyna); Dykasteria ds. Integralnego Rozwoju Człowieka (Ghana).

Objawienie nie pozostawia złudzeń. Nie zniszczą Kościoła zewnętrzne uwarunkowania i ideologie (takie jak islam, nazizm, komunizm, neomarksizm czy kultura gender). Trudno jest katolikom w Polsce dopuścić do świadomości faktu, że nasza Ojczyzna miałaby nie być chrześcijańska. Nie tylko przez nieprzestrzeganie zwyczajów, oraz niestosowanie się do katolickiej moralności, ale nawet przez samo deklarowanie się jako osoby wierzące. Jednakże oficjalna walka Kościoła z przekonaniami życiowymi ludzi, nawet jeśli są to szkodliwe filozofie, ustawi współczesnych w sprzeczności do samej Ewangelii.

3. POMYŚLNOŚĆ OJCZYZNY A EWANGELIZACJA

Problemem może być niedopuszczanie do świadomości hierarchów faktów, mających znowu swoje potwierdzenie w statystykach, że w ludziach po prostu nie ma wiary. Coraz częściej powtarzające się manifestacje na ulicach i portalach społecznościowych wydają się czasem agresywnym wołaniem do ludzi Kościoła „stojących wyżej” (episkopat?)⁷ o pozostawienie tej części społeczeństwa i ostatecznie całego narodu w tzw. „świętym spokoju”. Ma tego świadomość papież Franciszek, czego świadectwem jest pkt 40 Posynodalnej adhortacji *Christus vivit: Na synodzie przyznano, że „znaczna liczba ludzi młodych z różnych przyczyn niczego nie oczekuje od Kościoła, ponieważ nie uważa go za znaczący dla ich życia. Co więcej, niektórzy wyraźnie proszą o pozostawienie ich w spokoju, ponieważ odczuwają jego obecność jako uciążliwą, a nawet irytującą*.

To, co wydaje się przerażać polskich katolików, również duchownych, to dopuszczenie myśli, że obywatele Polski są ludźmi żyjącymi w praktyce w sposób bezbożny (co implikuje dla ich życia niekoniecznie katolicką etykę). Uznanie faktycznego stanu nasuwa pytanie: Jeśli nie katolicka Polska, to jaka? Otóż właśnie taka, jaka jest rzeczywistość. Wymagająca nie tylko ewangelizacji na nowo, ale potrzebująca „nowej ewangelizacji”. Czyli budowania Kościoła ludowego, tworzenie chrześcijańskiej tkanki społeczeństwa, czego kilka dekad wcześniej wieszczem był św. Jan Paweł II.

Uzasadniona jest troska o pomyślność ziemskiej ojczyzny, do czego zachęca Katechizm, ale Kościół w Polsce jest przekonany, że patriotyczne zaangażowanie uwiarygodni Ewangelię młodemu pokoleniu. Jednak może stać się odwrotnie, jeśli liturgia święta będzie zajęta sprawami państwowymi. Zbyt mocny akcent położony w homiletycznym przepowiadaniu na bohaterstwo zaangażowanych militarnie w sprawy ziemskiej ojczyzny może stać się utrudnieniem. Na potrzebny trwającego synodu Archidiecezji Łódzkiej są tworzone analizy oparte na fachowo przygotowanych ankietach socjologów. Dobrze byłoby poznać, czy młodzież wyraża zainteresowanie wartościami duchowymi, takimi jak: patriotyzm, życie religijne, etyka, kultura⁸. Kościół, występując w roli mecenasa wspomnianych wartości, wzmocni

⁷ Zob. R. Popowski, *Wielki słownik grecko-polski Nowego Testamentu*, Warszawa 1997, 225.

⁸ Zob. K. Kaźmierska, *Młodzież Archidiecezji Łódzkiej. Szkic do portretu*, Łódź 2018, np. jako wartość najwyższą młodzież Archidiecezji Łódzkiej stawia na rodzinę, ale wcale nie planuje oprzeć re-

niezrozumienie swojej misji⁹. Coś, co wielu duchownych wciąż uważa za „haczyk” ewangelizacyjny, może rzeczywiście skutecznie odpychać. Szansą Kościoła okazuje się stworzenie środowiska sprzyjającego religijnemu doświadczeniu, dlatego napawają nadzieją lokalne wydarzenia, podejmowane np. przez archidiecezję łódzką, będące próbą zwołania wspólnoty Kościoła na obiektach sportowych, takich jak Arena Młodych czy Iskra Bełchatów¹⁰.

Zrozumiałe jest, że pomyślność ojczyzny zależy od etyki dominującej w jej obrębie, ale uczynienie samej moralności którejkolwiek z religii jako powszechnie obowiązującej we współczesnym demokratycznym państwie (i przymuszanie do niej przez legislację) jest właśnie pokusą religii obywatelskiej. Jeśli przyzwolimy na wykorzystanie Kościoła do budowania pomyślności ziemskiej ojczyzny, możliwe że staniemy się zasłoną, przeszkodą w ukazaniu ludziom niewierzącym ojczyzny wiecznej. Jeśli pierwszorzędną misją Kościoła w Polsce będzie nadal walka z zagrożeniami i głoszenie li tylko katolickiej nauki moralnej bez ukazania jej życiodajnego źródła, to Ewangelia przestanie być pociągająca dla kolejnego pokolenia. Kto bowiem chciałby sam siebie obarczać doktrynami i dyscypliną moralną, bez ukazania teologicznej obietnicy?

Odpowiedzialnością przewodników duchowych jest zadbać o wizerunek Kościoła jako pożądanego partnera do dialogu¹¹. Są hierarchowie i duchowni, którzy stwarzają możliwości do tego, by wykorzystywać ich społeczne czy medialne zaangażowanie do utrwalania tego zjawiska. Przez swoje wypowiedzi kreują obraz Kościoła zaangażowanego w struktury i interesy polityczne, czego ilustrację stanowią niejasności w sprawie finansowania z publicznych środków jednego z katolickich ośrodków medialnych. Dla nie-katolików i katolików niepraktykujących pierwsze skojarzenia z instytucją Kościoła, z którą mają kancelaryjne doświadczenie, to „pedofilia wśród duchownych” i paradoksalnie „walka z tęczową zarazą”¹². J. Tischner zwykł mawiać: *Może i masz rację, ale jaki z tego pożytek*. Jak można oczekiwać

alizacji tej idei na relacji małżeńskiej (tym samym nie jest zainteresowana sakramentem małżeństwa). Ważne w ankiecie jest pytanie o okoliczności doświadczenia Boga. Chrystus precyzuje powołanie do świętości, wprowadzając w relacje międzyludzkie wymiar religijny. To pozostaje bez odpowiedzi wśród młodzieży centralnej Polski. Rodzina i drugi człowiek nie jest sposobnością do podjęcia religijnego wyzwania. Wiara zajmuje 13 miejsce w hierarchii wartości, a ojczyzna 10.

⁹ W minionych wiekach przeciętny obywatel kontakt ze sztuką mógł mieć przede wszystkim po nawiedzeniu obiektu sakralnego, ale dziś Kościół przegrał konkurencję z innymi ośrodkami kulturotwórczymi (chociażby Netflix). Chrześcijaństwo wydaje się nie mieć pomysłu na wytwarzanie konkurencyjnej kultury, która mogłaby wprowadzić osoby spoza Kościoła w religijne doświadczenie.

¹⁰ Obiekt Arena Młodych w Łodzi, mogący pomieścić ponad 10 tys. osób. Od 2018 r., z inicjatywy arcybiskupa G. Rysia w ramach rekolekcji wielkopostnych, kilkugodzinne wydarzenie religijne. Pierwszego dnia zaproszenie kierowane jest do młodzieży, drugiego do rodzin. Spotkanie wypełniają wspólne śpiewy, katecheza, taniec, świadectwo, zaproszeni goście specjaliści, adoracja, modlitwa. *Iskra Bełchatów* to podobna w formie impreza pierwszy raz zorganizowana przez duchownych i świeckich w 2019 r. na hali *Energia*.

¹¹ Już św. Paweł pisał, że prezbiter musi mieć dobrą opinię u ludzi z zewnątrz wspólnoty; por. 1 Tm 3, 2 i Tt 1, 6.

¹² *Christus vivit*, 40: Papież wie o młodzieży, która nie chce „[...] widzieć Kościoła milczącego i nieśmiałego, ani też zawsze walczącego o dwa lub trzy tematy, będące jego obsesją”.

zaufania u wchodzącej w dorosłe życie młodzieży od wysyłającej tak sprzeczne sygnały instytucji?

W niniejszym artykule pytamy o sposoby skutecznego przekazu wiary. Kościół może być postrzegany jako instytucja, chociaż w swojej istocie jest rzeczywistością przeżywalną. J. Ratzinger wyjaśnia, że „jeśli ktoś zna kogoś wyłącznie od strony zebrań i papierów, znaczy to, że nie zna go wcale. Wtedy staje się on zgorszeniem i skandalem, bo albo jest przedmiotem naszego własnego działania, albo czymś narzuconym nam na zewnątrz, ciałem obcym. Od wewnątrz poznajemy Kościół wtedy tylko, kiedy poznajemy go w punkcie, gdzie przekracza on siebie samego, gdzie do jego wnętrza wchodzi Pan, czyniąc go tym samym swoim domem i swoją rodziną”¹³. Bo przecież przeznaczeniem chrześcijaństwa jest, żeby było sposobnością religijnego doświadczenia jednostki. Benedykt XVI swoją pierwszą Encyklikę *Deus caritas est* rozpoczął od kluczowego stwierdzenia, że „u początku bycia chrześcijaninem nie ma decyzji etycznej czy jakiejś wielkiej idei, jest natomiast spotkanie z wydarzeniem, z Osobą, która nadaje życiu nową perspektywę, a tym samym decydujące ukierunkowanie”. Kościół jest wezwany do czujnego rewidowania sposobu bycia „Ludem Bożym”, właściwego Chrystusowemu przesłaniu organizowania się oraz własnego światowego zaangażowania, np. patriotycznego, czy jawi się współczesnemu człowiekowi jako sensowna i wartościowa propozycja, czy odstrasza. Posłannictwem pielgrzymującej wspólnoty Kościoła jest ukazywanie żyjącego Boga oraz uczenie człowieka życia w komunii z Nim.

4. DWA DOMY CHRZEŚCIJAŃSTWA: OJCZYŻNA ZIEMSKA I WIECZNA

Od lokalnych Episkopatów można spodziewać się ewangelicznych rozstrzygnięć, zwłaszcza rozgraniczenie tego, co Kościół powinien, a czego mu nie wolno robić, aby nie utrudnić przekazu wiary chrześcijańskiej. Starożytny Izrael poradził sobie w trudnej i nowej rzeczywistości niewoli babilońskiej. Kapłan Ezdrasz podnosi na duchu zniechęcony po wygnaniu naród słowami: „Radość w Panu jest waszą ostoją” (Ne 8,10). Ciągłe rozbudzanie radowania się Bogiem, radowania się Bożym objawieniem, to zdaniem J. Ratzingera, priorytetowe zadanie Kościoła w obecnym milenium¹⁴. Kardynał podkreśla w obecności Kościoła społeczną funkcję wzmacniania subtelnego autorytetu prawdy, która jest zawsze zagrożona tendencją do użyteczności publicznej, a z drugiej strony przez zagrożenie autorytaryzmem¹⁵. Rekomendowana i optymalna wydaje się tu systematyczna praca w środowiskach lokalnych (parafia, katecheza szkolna, duszpasterstwo specjalistyczne, z naciskiem na akademickie). Misją duszpasterstwa specjalistycznego jest przygotowanie kompetentnych i religijnych świeckich do głoszenia prawdy w przestrzeni publicznej (prawda biologiczna, historyczna, patriotyczna, psychologiczna etc.). Posługa duszpaster-

¹³ J. Ratzinger, *Pielgrzymująca wspólnota wiary*, Kraków 2003, 271.

¹⁴ Tamże, 273.

¹⁵ J. Ratzinger, *Czas przemian w Europie...*, dz.cyt., 48–49.

ska zakłada wieloletnie towarzyszenie wiernym i ma pomóc księżom w odrzuceniu naiwnego przekonania o załatwieniu wszystkich aktualnych problemów „z ambony”. Przed duchowieństwem stoi niełatwe zadanie zaufać laikatowi, że sprawy społeczne im pozostawione będą rozstrzygali w duchu chrześcijańskim, a przestrzeń i czas sakralny księży niech wypełniają sprawami należącymi do Boga (przede wszystkim przepowiadanie słowa, udzielanie sakramentów, prowadzenie i towarzyszenie grupom duszpasterskim). Aby działania podejmowane przez liderów sprzyjały doświadczeniu religijnemu uczestników zgromadzeń.

Pomocnym w ewangelizacji kolejnym krokiem do skutecznego przekazu wiary będzie wypracowanie nowej formuły wizytacji kanonicznej parafii i wydawałoby się prozaiczna biskupia hospitacja salek duszpasterskich. Jakość katechizacji szkolnej i pozaszkolnej (trzydzieści lat obecności w polskich szkołach) zależy w dużej mierze od kompetencji pedagogów, szczególnie tych rozpoczynających misyjną karierę. Oprócz warsztatów dla katechetów, zaliczanych jako obowiązkowy element współpracy w wydziałach katechetycznych czy wymogu do awansu zawodowego nauczyciela, palącą potrzebą wydaje się stworzyć i permanentnie aktualizować bazy danych z nagraniami konkretnych katechez, wciągającymi prezentacjami, memami – tak aby początkujący katecheta miał odpowiednią pomoc.

5. BIBLIJNE ROZUMIENIE KRÓLOWANIA CHRYSYDUSA – JAKO MODEL RELACJI PAŃSTWO-KOŚCIÓŁ

W każdym pokoleniu na nowo pojawia się niezrealizowana wciąż tęsknota do wykreowania utopijnego systemu społecznego, królestwa Bożego¹⁶. Doświadczenia historii jednak pokazują, że nie da się stworzyć idealnego i uregulowanego świata, choćby dlatego, że będzie ograniczać ludzkie swobody (szczególnie we współczesnych demokracjach). Jezus nie obiecał troszczyć się o konkurujące ze sobą ziemskie ojczyzny, wręcz przeciwnie, przestrzegał przed instrumentalnym wykorzystaniem (powoływaniem się) na Jego Boską obecność (por. Łk 12, 13). Dla J. Ratzingera „[...] pokusa ujmowania przez różne strony religii jako instrumentu swych politycznych koncepcji jest oczywista”¹⁷. A jednak pojawił się projekt ustawy obywatelskiej o intronizacji Jezusa Chrystusa na króla Polski. Komisja Episkopatu Polski wydała dokument porządkujący ten rodzaj pobożności. Podkreśla w nim pozycję Jezusa Chrystusa jako króla całego świata i wskazuje, że problemem jest opieszałość wierzących w postępie przyjęcia Go za swojego osobistego króla. Tym samym nie ma potrzeby czynić nacisków na środowisko polskich parlamentarzystów w sprawie głosowania nad tą ustawą. Biskup A. Czaja przypomniał też, że Episkopat abso-

¹⁶ Na osobną uwagę zasługują religijne aspekty traktowania cesarstwa Karolingów w Europie czy tworców państwowych Krzyżowców oraz fakt późnego pojawienia się państw narodowych w historii XIX w. (wielowiekowego kształtowania się i ewoluowania relacji Kościół – struktury państwa, która z naszej współczesnej perspektywy wydaje się oczywistością. W ostatnim wieku nader interesujący pozostaje temat Kościół vs demokracja).

¹⁷ J. Ratzinger, *Czas przemian w Europie...*, dz.cyt., 6.

lutnie nie zgadza się ideą intronizacji Chrystusa na Króla Polski. Przewodniczący Komisji Nauki Wiary podkreślił, że „to jest absolutnie poza teologią. Biskupi podtrzymali zdecydowanie negatywny stosunek do takiej idei. Jest otwarcie tylko na te wspólnoty, które nie mają takiego właśnie, politycznego wymiaru”¹⁸.

Ewangelisci i apostołowie podejmują tematykę relacji Ewangelii i polityki, żeby przedstawić Chrystusową propozycję ziemskiego pielgrzymowania Kościoła. Priorytetem misji Kościoła od jego początku nie jest chęć wywierania wpływu na politykę, nawet na obowiązującą etykę, ale przekazanie Dobrej Nowiny o zbawieniu wszystkim ludziom, a przez to apelowanie do ludzkiego sumienia. Chrześcijaństwo nie pretenduje do miana kreatora systemu politycznego, ale raczej klimatyzuje się w zastanym i przejmuje funkcję społecznego pedagoga, ponieważ w wielu zagadnieniach chrześcijańska moralność jest zbieżna z prawem naturalnym. Odwołajmy się teraz do biblijnej egzegezy; do tego, co Jezus Chrystus objawia o sposobie budowania królestwa Bożego na ziemi.

W Nowym Testamencie sformułowanie „królestwo Boże” występuje 122 razy, w tym 90 razy posługuje się nim sam Jezus. Wraz z publiczną działalnością Jezusa rzeczywistość panowania Boga nabiera wyraźniejszego ukonkretnienia niż w Starym Testamencie, a sprawa królestwa Boga stanowi sedno Jego nauczania. Chrześcijaństwo, wypowiadając codziennie prośbę „Przyjdź królestwo Twoje”, wypełniają przez 20 wieków testament Mistrza. Teologicznym błędem jest porównanie Boga i Jego królowania do ziemskich realiów, w których monarchie dbają nie tylko o dobro poddanych, ale i o własny prestiż. W popularnej katechizacji, zwłaszcza adresowanej do dzieci, metaforą Boga jest król. Tymczasem, gdy chodzi o królowanie Boga, w biblijnym sformułowaniu „królestwo niebieskie”, powinny być obecne nie tyle wyobrażenia, ile cała teologiczna głębia wypływająca z wielowiekowej tradycji Bożego Objawienia. Problematyczność współczesnych polskich sporów na temat wspomnianej intronizacji Chrystusa na Króla Polski może mieć źródło w infantylnej katechezie katolickiej. Orędzie Jezusa i tradycja apostołowa jest fundamentem, na którym możliwe jest zachowanie dziedzictwa wiary, i ciągle przybliżanie się do Królestwa Bożego. Zauważmy, że pytanie o mesjańskość Jezusa wybrzmiewa od Sanhedrynu w czasie nocnego procesu. Nad ranem rzymski urzędnik Gajusz Poncjusz Piłat jako jedyny usłyszy deklarację Skazańca o byciu królem, z jednoczesnym uściśleniem: „Królestwo moje nie jest z tego świata. Gdyby królestwo moje było z tego świata, służyłby mi, abym nie został wydany Żydom” (J 18; 33–38). W. Chrostowski zauważa, że królowanie Jezusa bierze początek w tym obrazie przedstawionym w Ewangelii św. Jana, na którym Piłat stoi z udręczonym Chrystusem. Dlatego chrześcijanie mają przed oczami właśnie ten obraz, gdy w nauczanej przez Mistrza modlitwie od dwóch tysięcy lat wołają „Przyjdź królestwo Twoje”, a przecież w żadnym pokoleniu nie dostrzeżemy wypełnienia się eschatologicznych oczekiwań. Modlitwa Pańska ma charakter wspólnotowy, jednakże wymaga osobistego wewnętrznego zaangażowania wiernego.

Realizację Bożej ekonomii zbawienia w Nowym Testamencie zapowiedział bez-

¹⁸ Por. List pasterski KEP podpisany na 374. Zebraniu Plenarnym w Warszawie 5 października 2016 r. oraz: <https://ekai.pl/zebranie-plenarne-kep/>

pośrednio św. Jan Chrzciciel, proklamując, że „czas się wypełnił, i bliskie jest królestwo Boże” (Mk 1, 15). Chrześcijanie wiedzą, że w historii postacią królestwa Bożego jest Kościół, a pełnia tego królestwa dokona się dopiero z powtórным przyjściem Pana¹⁹. Jezus umożliwił nowy model życia człowieka wierzącego w mimo wszystko niezmiennym swoją obecnością świecie. Ewangeliczna metanoia jest możliwa dzięki Chrystusowemu nauczaniu²⁰.

6. ZA PRZYKŁADEM JEZUSA I JEGO UCZNIÓW

Boska tożsamość Jezusa z Nazaretu i Jego plan działania manifestuje się w dążeniu do odseparowania spraw patriotycznych z religią, choć oczywiście daremnie byłoby oczekiwać radykalnych wypowiedzi czy działań Nauczyciela (takie z kolei mogłyby stać się skandalem utrudniającym dalszą misję Zbawiciela). Jezus na mocy boskiego mandatu rozszerza wybraństwo Boże na wszystkich ludzi, z czym nie mogą pogodzić się zamknięci w ekskluzywistycznej (narodowej) religijności Izraelici. Ten Rabbi nie jest zwolennikiem anarchii, o czym sugerują słowa wezwania, aby oddać Cesarowi to, co należy do władcy, a Bogu to, co należy do Boga. Jezus nie widzi konfliktu między płaceniem rzymskiemu okupantowi daniny a wiernością Bogu. Uchylenie się Jezusa przed obwołaniem Go królem, wskazuje, że kwestia zaspokajania społecznych deficytów nie jest domeną boskiego Proroka. Również kuszenia Jezusa na pustyni były propozycją ewentualnej pacyfikacji władz i zwierzchności, które nie stały się motywem społecznej misji Jezusa z Nazaretu, a wśród uczniów zachowała się pamięć o Chrystusowej ripoście skierowanej do złego ducha: „Nie samym chlebem żyje człowiek, ale każdym słowem, które pochodzi z ust Bożych” (Mt 4, 4).

Nowość teologii chrześcijańskiej zrozumiał św. Paweł w Liście do Filemona, odsyła, Onezyma, uciekiniera, złodzieja i niewolnika do właściciela Teofila. Niewolnik i jego właściciel są chrześcijanami. Święty Paweł nie postuluje przebudowy społecznego porządku, ale opierając głoszoną przez siebie Dobrą Nowinę na fenomenie odkupionej wolności, wskazuje na nią, prosząc niewolnika Onezyma, aby po powrocie do domu, postarał się kochać rzymskiego pana. To jest nowość, którą wnosi chrześcijańskie orędzie. Dobra Nowina nie oznacza zmiany niekomfortowej sytuacji życiowej, ale wybór własnego usposobienia. Paweł nie nakazuje, ale prosi. Znowu aspekt wolności, która jest koniecznym kryterium miłości. Nawrócenie Filemona ma zrealizować się w nowym sposobie postrzegania niewolnika – aby realne było braterstwo między ochrzczonymi. Zmiana antropologii – nie systemu społecznego – konstytuuje ewangeliczną misję u zarania chrześcijaństwa.

Szukając u pierwszych uczniów Jezusa zdolności przeżywania religijnej egzystencji, uczestnicząc jednocześnie w światowej rzeczywistości, koncentrujemy uwagę na świadectwie św. Jana, który cierpi z powodu docierających do niego informacji o losie prześladowanych chrześcijan. Sam jest przymuszony do katorżniczej pracy

¹⁹ Jan Paweł II, Encyklika *Redemptoris missio*, nr 20.

²⁰ Por. R. Popowski, dz.cyt., 93–94.

w kamieniołomach. Niepokoi go fakt o wzrastającej liczbie chrześcijańskich męczenników i źródło tego dramatu – nieprzyjęcia przez świat Dobrej Nowiny o Zmartwychwstałym. Pojawia się wątpliwość o sens męki i zmartwychwstania Chrystusa, skoro kończy się nowo narodzony Kościół. Wtedy św. Jan otrzymuje od Boga wyjaśnienie: „Przestań płakać! Zwyciężył lew z pokolenia Judy”. Po odwróceniu się za siebie, Jan zobaczył baranka jakby zabitego²¹. Wizja ta jest zgodna ze słowami samego Mistra, który zapowiedział apostołom, że będą prześladowani w świecie, tak jak On sam był prześladowany. Dlatego prawdziwe znaczenie Jego królowania – jak podaje Katechizm Kościoła Katolickiego w p. 440 – ukazało się dopiero z wysokości krzyża. Ostatnie słowa Janowej Księgi Pocieszenia stanowią zakończenie całego biblijnego Objawienia. Aramejskie *Marana tha*, jak wyjaśnia W. Chrostowski, stanowiło częstą modlitwę apostołowskiego Kościoła, dlatego łączy się z błagalnym „Przyjdź królestwo Twoje”, *implicite* utożsamia je z konieczną obecnością samego Jezusa – paruzją²².

Wiara jest tym czynnikiem, który pozwala przybliżyć się do Królestwa Bożego i zapewnia owocne uczestnictwo w życiu eklezjalnym. Chrześcijanin jest świadomy pozostającego wciąż w świecie pierwiastka zła i grzechu, ale odczuwa już satysfakcję (egzaltację) z ostatecznego triumfu, który w dziejach ma już swoje zaczątki. Papież widzi potrzebę, aby jednak przypomnieć pierwsze zadanie ewangelizującego Kościoła. W punkcie 49 *Ewangelii gaudi* wzywa: „[...] wołę raczej Kościół poturbowany, poraniony i brudny, bo wyszedł na ulice, niż Kościół chory z powodu zamknięcia się i wygody z przywiązania do własnego bezpieczeństwa. [...] tylu naszych braci żyje pozbawionych siły, światła i pociechy z przyjaźni z Jezusem Chrystusem, bez przyciągającej ich wspólnoty wiary, bez perspektywy sensu i życia. Mam nadzieję, że zamiast lęku przed pomyleniem się, będziemy się kierować lękiem przed zamknięciem się w strukturach dostarczających nam fałszywej ochrony, lękiem przed przepisami czyniącymi nas nieubłaganymi sędziami, lękiem przed przyzwyczajeniami, w których czujemy się spokojni, podczas gdy obok nas znajduje się zgłodniała rzesza ludzi [...]”. Królestwo Boże nie jest więc terytorium, lecz relacją z żyjącym Jezusem, a nękanie Kościoła jest prześladowaniem samego Chrystusa, o czym został zapewniony w mistycznym doświadczeniu Szawel z Tarsu (Dz 9, 1–19).

Powracając do kwestii społecznej pomyślności, istnieje niebezpieczeństwo w samookreśleniu Kościoła polegające na pominięciu przez chrześcijan wymiaru wertykalnego i pozostanie na płaszczyźnie budowania tylko doczesnej rzeczywistości (działanie zmierzające do likwidowania wszystkiego, co uwłacza ludzkiej godności). Mogłoby być to regresem w odczytaniu Bożej pedagogii (m.in. do starotestamentalnej zasady retribucji). Zagrożenie polega na tym, że religia przestaje ukierunkowywać na Boga, ale angażuje Go w przeorganizowanie horyzontalnego wymiaru ludzkiej bytowości²³. Z drugiej strony, powołaniem chrześcijańskim jest

²¹ Homilia arcybiskupa Grzegorza Rysia wygłoszona na Jasnej Górze 25 sierpnia 2020 r. <https://www.youtube.com/watch?v=nvA1c5b2QY8>

²² Por. W. Chrostowski, *Ojciec nasz. Dzieje i przesłanie Modlitwy Pańskiej*, Kraków 2019, 72–73.

²³ Por. Jan Paweł II, Encyklika *Redemptoris missio*, nr 17: „Dziś o Królestwie mówi się wiele, ale

czujność, aby to, co nazywamy *mysterium iniquitatis*, nie rozprzestrzeniało pośrodku nich (Mt 13, 24–30)²⁴. Ograniczać zakres zła i podtrzymywać nadzieję, na zaprowadzenie władzy Boga²⁵. W praktyce działania pontyfikat Franciszka jawi się jako budowanie mostów pomiędzy wyizolowanymi przez różne czynniki wspólnotami (np. religia) przez miłość i dzieła miłosierdzia. W *Fratelli tutti* przypomina Bożą pedagogię narodu żydowskiego – wezwanie do poszerzenia serca przez otwarcie się na obcych. Papież przestrzega (nr 62): Także ta propozycja miłości może zostać źle zrozumiana. Nie bez przyczyny, wobec pokusy tworzenia zamkniętych i odizolowanych grup przez wczesne wspólnoty chrześcijańskie, św. Paweł zachęcał swoich uczniów, aby mieli miłość nawzajem do siebie i „miłość do wszystkich” (1 Tes 3, 12), a we wspólnocie św. Jana żądano, aby dobrze przyjmowano braci, „zwłaszcza przybywających skądinąd” (por. 3 J 5). Ten kontekst pomaga zrozumieć znaczenie wypowiedzi o miłosiernym Samarytaninie: miłość dba o to, czy ranny brat jest stąd czy stamtąd. Bo to właśnie „miłość zrywa izolujące nas i oddzielające łańcuchy, i przerzuca mosty; miłość pozwala nam budować dużą rodzinę, w której wszyscy możemy czuć się jak u siebie [...]”. Miłość ma posmak współczucia i godności²⁶.

7. WYZWANIA DLA EWANGELIZATORÓW

Współczesny racjonalizm, odmawiający religii rozumności wraz ze scjentyzycznym nastawieniem do rzeczywistości, domagającym się (pozytywistycznego) udowadniania swoich przekonań, rozciągany jest także na prawdy wiary i moralność. Istnieje presja konieczności udowodnienia wszystkiego. Daremnie byłoby oczekiwać przyjmowania prawd wiary na mocy tradycji czy zaufania wspólnocie bezkrytycznego przyjęcia prawd objawieniowych, czy moralności mającej swoje źródło w religijności przodków. Dzisiejsza moralność, jak zauważa J. Ratzinger, ma swoje zakotwiczenie nie w rzeczywistości (w bycie), ale w przyszłości, której architektem jest sam człowiek²⁷. Moralne jest to, co służy przyszłości społeczeństwa, narodu. Pokusą dla Kościoła będzie zatem pójście za światowymi oczekiwaniami prowadzącymi do zaniechania odkrywania i proklamowania prawdy obiektywnej

nie zawsze zgodnie z *sensus Ecclesiae*. Istnieją bowiem koncepcje zbawienia i misji, które nazwać można «antropocentrycznymi» w zawężonym znaczeniu tego słowa, gdyż skupiają się na ziemskich potrzebach człowieka. W tej perspektywie Królestwo zmierza ku temu, by stać się rzeczywistością całkowicie ludzką i zeświecczoną, w której tym, co się liczy, są programy i walki o wyzwolenie społeczno-ekonomiczne, polityczne, a również kulturalne, ale z horyzontem zamkniętym na to, co transcendentne. Nie można zaprzeczyć, że również na tej płaszczyźnie istnieją wartości zasługujące na poparcie, tym niemniej, koncepcja taka pozostaje ograniczona do królestwa człowieka pomniejszonego o swój autentyczny i głęboki wymiar i łatwo się wyraża w jakiejś ideologii postępu czysto ziemskiego. Królestwo, Boże natomiast «nie jest z tego świata [...], nie jest stąd» (J 18, 36)”.

²⁴ Por. Jan Paweł II, *Pamięć i tożsamość*, Znak, Kraków 2005, 32–33.

²⁵ Por. W. Chrostowski, dz.cyt., 77–78.

²⁶ Przemówienie papieża Franciszka wygłoszone 25 września 2018 r. podczas spotkania w Tallinie z osobami wspomaganymi przez kościelne dzieła charytatywne cyt. za: <https://www.vaticannews.va/pl/papiez/news/2018-03/podroz-apostolska-litwa-lotwa-estonia.html>

²⁷ J. Ratzinger, *Czas przemian w Europie...*, dz.cyt, 18.

– i w konsekwencji narażenie sprawy ewangelizacji. J. Ratzinger znalazł współczesne zależności między pogłębianą akademicko religijnością a fundamentalizmem. Kardynał pisze: „To nie przypadek, że terroryzm znalazł swój początek na uniwersytetach, tu zaś w środowisku nowoczesnej teologii, wśród młodych ludzi zaangażowanych religijnie. Terroryzm w swych początkach był religijnym entuzjazmem, któremu nadawano nowy, ziemski kierunek, mesjańskim oczekiwaniem przekształconym w polityczny fanatyzm. Wiara w życie przyszłe załamała się albo utraciła znaczenie, jednak nie wyrzeczono się oczekiwań na jego miarę, lecz zastosowano je do obecnego świata”.²⁸ Słuszny jest wysiłek Kościoła i jego instytucji zmierzający do udzielenia odpowiedzi na pytanie o zachowanie światowego pokoju²⁹, ale musi znaleźć takie ujęcie, które promuje teologiczną perspektywę. Żywotność Kościoła zależy od utrzymania w wiernych powołania do miłości, tym samym Kościół nie tylko przepowiada, ale inspiruje chrześcijan do dzieł miłosierdzia w przestrzeni biedy materialnej oraz duchowej (dotkniętej lub zagrożonej patologią).

Dla współczesnego słuchacza ważna jest treść komunikatu, ale o wiarygodności przekazu decyduje również wizerunek nadawcy. Dekretowanie państwowego katolicyzmu „na siłę” i to mocą decyzji urzędników (państwowych czy kościelnych) skutkuje raczej intelektualny opór, czy nawet agresję, co dało się zauważyć w październikowych manifestacjach na ulicach większości miast w Polsce po orzeczeniu Trybunału Konstytucyjnego w sprawie zgodności z Konstytucją ustawy aborcyjnej. W krótkim czasie dostrzeżliśmy, jak szkodliwe dla sprawy duchowej kondycji młodych obywateli jest powiązanie Kościoła i partii rządzącej. Właśnie dlatego chrześcijaństwo może raczej budzić lęk niż nadzieję. Przecież ewangelizowanie jest apelowaniem do wolności człowieka oraz wezwaniem do zmiany myślenia na sposób ewangeliczny (Chrystusowy). Ten, komu głosi się wiarę, pyta się sam siebie, do jakiego działania pociąga mnie to nawracanie? Przecież nie jest to proces informacyjny, ale ewangelizowanie jest wezwaniem do przyjęcia czegoś, co na razie jest obce, a co w zewnętrznych przejawach może budzić lęk, ponieważ już w punkcie wyjścia jest autorytatywne i pacyfikujące. Czyni zrozumiałym stanowisko, jakie zajęła Konferencja Episkopatu Polski i uzasadniła w liście krytykującym obywatelski projekt ustawy o intronizacji Chrystusa na króla Polski³⁰.

Poza tym chrześcijańska propozycja pokornej służby wszystkim ludziom powinna być wolna od oczekiwania szybkich i wymiernych sukcesów misji ewange-

²⁸ Tamże, 16–17.

²⁹ W myśl rewolucjonizmu francuskiego dobry obywatel to ten, który wyrzeka się indywidualizmu (egoizmu), własnych dążeń i interesów oraz przekonań religijnych na rzecz „pomyślności publicznej”. Z perspektywy czasu mamy ogląd realizacji tej koncepcji, która owocowała terrorystycznie wymuszoną wolnością obywatelską (M. Mauro, V. Venezia, M. Forte, *Wojna z chrześcijaństwem. Dyskryminacja i prześladowania chrześcijan na świecie*, tłum. P. Borkowski, Warszawa 2013, 24). W tym duchu nowożytne państwo uznaje reprezentację polityczną za jedyną ekspresję życia wspólnotowego. Oczywiście jest, że Kościół będzie tego oponentem. Scenariusz dziejowy, zapoczątkowany w Europie przez rewolucję francuską, ustawia politykę i sferę władzy w opozycji do wiary chrześcijańskiej przeżywanej publicznie.

³⁰ Zob. List pasterski Episkopatu Polski w sprawie Jubileuszowego Aktu Przyjęcia Jezusa za Króla i Pana, 5 X 2016 r. opublikowany na: <https://episkopat.pl/list-pasterski-episkopatu-polski-w-sprawie-jubileuszowego-aktu-przyjecia-jezusa-za-krola-i-pana/>

lizacji. Wiara jest łaską, której Bóg udziela, komu zechce, o czym przypomina Jan Paweł II w Katechizmie Kościoła Katolickiego³¹. Jezus nie pozostawia konkretnych pouczeń jak nawracać niewiernych. Chrześcijaństwo nie jest nastawione na walkę ze światem, ale na wchodzenie z nim w dialog i przekonywanie argumentami uzasadnia niewiary i świadectwem życia nawet za cenę jego utraty (męczeństwo).

Wysiłek kształtowania i przenikania rzeczywistości doczesnej ewangelicznymi wartościami w sposób konieczny złączony jest z ewangelizacyjnym przekazem wiary, do czego zobowiązany jest każdy, kto już się nią cieszy. Z ustanowienia Chrystusa wspólnota kościelna ma wymiar także instytucjonalny. Nie ma co do tego wątpliwości, że Kościół instytucjonalny, jest z natury misyjny, a zatem odpowiada za trwającą nieprzerwanie ewangelizację. Do warunków jej powodzenia należy uwzględnianie specyfiki społeczeństw i tworzących ich ludzi, tak aby głoszony kerygmat był poprawnie odczytany (na miarę możliwości adresatów). Dlatego istnieje potrzeba, jak podkreślają Konferencje Biskupów na całym świecie, tzw. nowej ewangelizacji dla przekazu wiary.

W niniejszym artykule zarysowany został problem sposobu relacji wspólnot chrześcijańskich do społeczeństw obywatelskich, których sami są ogniwem. Nie sposób w tak krótkim przedłożeniu uwzględnić wszystkich specyfik, dlatego niniejszy tekst był próbą odpowiedzi na pytanie, co robi Kościół w Polsce, aby walczyć z pokusą religii obywatelskiej. Problem polega na tym, że możemy ulec chęci popadnięcia w taki rodzaj religijnej hipokryzji, że najważniejsze będzie dla nas wykorzystać system religii chrześcijańskiej z jej moralnością do budowania pomyślności ojczyzny bez wkładania wysiłku w to, aby każdy jej obywatel osobiście był wierzącym w obietnicę osiągnięcia ojczyzny wiecznej.

Na przywołanych diagnozach kondycji Kościoła polskiego można wskazać kilka konkretnych propozycji i kierunków.

1. Aby Kościół nie uległ pokusie bezpiecznego schowania się przez światem (porzucenia zdrowej konfrontacji z nim) – nie może być zbyt skoncentrowany na sobie. Niezmienny program działania Kościoła, czyli ewangelizacja wszelkiego stworzenia i czynienie uczniami Jezusa wszystkich narodów świata, nawet za cenę utraty obecnego „eklezyjalnego kształtu”.

2. Nadrzędność ukierunkowania na rozplanowaną w czasie pracę duszpasterską (parafia, szkolna katechizacja oraz duszpasterstwo specjalistyczne), a nie zabieganie o przychylność i posuch należny autorytetom.

3. Uwolnienie przestrzeni medialnej z obecności duchownych, którzy permanentnie podtrzymują obraz Kościoła walczącego i wykluczającego nie-katolików. Duchowieństwo niech pozwoli mówić kompetentnym katolickim działaczom (kuratorom oświaty, politykom, samorządowcom, naukowcom etc.).

4. Zdrowa, idąca raczej w stronę oddzielania niż wiązania, separacja od spraw politycznych, może nawet patriotycznych. Postawienie sprawy kerygmatu i stworzenia środowiska religijnego doświadczenia (Arena Młodych w Łodzi, Przystanek Jezus, Uwielbieniowa Łódź Ratunkowa) wyżej od proklamowanej moralności katolickiej.

³¹ KKK, 153.

Ustalenie programu działania Kościoła w Polsce z perspektywy eschatologicznej.

W przestrzeni publicznej dostrzegalny jest dialog ludzi życzliwych Kościołowi (np. trwający Synod Archidiecezji Łódzkiej, angażujący osoby duchowne, konsekrowane, małżeństwa i młodzież), którego celem jest trafniejsza ocena aktualnej sytuacji chrześcijaństwa i znalezienia jeszcze skuteczniejszych narzędzi do jego umocnienia. To napawa optymizmem, że eklezjalna wspólnota utrzyma się w zdrowej harmonii między światowymi tendencjami stworzenia iluzorycznej globalnej wspólnoty braterstwa a pokusą promowania wspólnoty lokalnej („Kościół narodowy”) i skupiania się na sobie, co jest naturalną skłonnością narodu. Powstanie tego artykułu może być uważane za szansę, której Kościół w Polsce nie jest do końca pozbawiony – by przekazać Ewangelię.

BIBLIOGRAFIA

- Augustyn, *Wyznania*, XIII, 9, tłum. Z. Kubiak, Kraków 1997.
- Chrostowski W., *Ojciec nasz. Dzieje i przesłanie Modlitwy Pańskiej*, Kraków 2019.
- Kaźmierska K., *Młodzież Archidiecezji Łódzkiej. Szkic do portretu*, Łódź 2018.
- List pasterski Episkopatu Polski w sprawie Jubileuszowego Aktu Przyjęcia Jezusa za Króla i Pana z dn. 10.2016 roku, <https://episkopat.pl/list-pasterski-episkopatu-polski-w-sprawie-jubileuszowe-go-aktu-przyjecia-jezusa-za-krola-i-pana/>
- List pasterski KEP podpisany na 374. Zebraniu Plenarnym w Warszawie w dniu 5 października 2016 r.
- Popowski R., *Wielki słownik grecko-polski Nowego Testamentu*, Warszawa 1997.
- Przemówienie papieża Franciszka w Parlamencie Europejskim dnia 25 listopada 2014, http://www.vatican.va/content/francesco/pl/speeches/2014/november/documents/papa-francesco_20141125_strasburgo-parlamento-europeo.html
- Ratzinger J., *Czas przemian w Europie*, Kraków 2005.
- Ratzinger J., *Pielgrzymująca wspólnota wiary*, Kraków 2003.
- Synod biskupów XIII Zwyczajne Zgromadzenie Ogólne *Nowa Ewangelizacja dla przekazu wiary chrześcijańskiej*, LINEAMENTA, Watykan 2011, http://www.vatican.va/roman_curia/synod/documents/rc_synod_doc_20110202_lineamenta-xiii-assembly_pl.html

„CIVIC RELIGION” AS A THREAT TO THE EVANGELIZING MISSION OF THE CHURCH IN POLAND

Summary

The transmission of the Christian Message requires the commitment of the intellect and life of those who embrace the kerygma, as well as the special vigilance of those who are evangelizers. The reality is too dynamic to ignore the necessity of human diagnosis and the current condition of the generation it represents. This article is addressed to Catholics who are not indifferent to the issue of effectively handing over the deposit of faith. The author, being pastorally involved in the affairs of contemporary Poles, sees the need to convince about the threat posed by the temptation to turn Christianity into a civic religion. Observing, especially the young generation of his countrymen, the author forecasts such a close connection of national matters with the message of Jesus Christ, which is detrimental to the cause of evangelization.

Key words: civil religion, evangelization, enthronement, catechesis

Nota o Autorze

Marcin PAWŁUSZEWICZ – prezbiter archidiecezji łódzkiej, mgr teologii (2010), obecnie doktorant Wydziału Teologicznego Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie, pisze rozprawę doktorską *Chrześcijaństwo a islam w świetle serii wydawniczej „Prześladowani i zapomniani”* pod kierunkiem ks. prof. dr hab. Andrzeja Perzyńskiego.

Kontakt e-mail: marcin-paw@wp.pl

MALWINA RYSAK

Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego

DOMINIKANIE W SIECI FENOMEN KAZNODZIEJSTWA INTERNETOWEGO

Słowa kluczowe: Adam Szustak, dominikanie, ewangelizacja, kaznodziejstwo internetowe, komunikowanie religijne

1. Wprowadzenie. 2. Kaznodziejstwo jako charyzmat zakonu dominikanów. Kaznodziejstwo internetowe 3. Działalność Zakonu Braci Kaznodziejów w Internecie. 4. Wnioski i ich interpretacja

1. WPROWADZENIE

XXI w. jest czasem narodzin większości platform internetowych oraz mediów społecznościowych. W 2004 r. powstał najpopularniejszy kanał social media – Facebook, rok później powstał YouTube – portal internetowy bazujący na materiałach wideo. W 2006 r. pojawił się Twitter, natomiast w 2010 r. internauci zaczęli korzystać z Pinteresta i Instagrama¹. Media internetowe nie służą już tylko do kontaktowania się. Potencjał social mediów zauważyli sprzedawcy i biznesmeni, którzy postanowili wykorzystać te narzędzia do promocji produktu, marki czy firmy. Na Instagramie można wyróżnić konta prywatne, ale i firmowe, na których nie znajdziemy osobistych postów, ale informacje sprzedażowe oraz materiały promocyjne. Media społecznościowe stały się nieodłącznym i naturalnym elementem naszego życia. Jak donosi portal socialpress.pl – z social media w Polsce korzysta 47% użytkowników z naszego kraju, a średnia światowa to 45%².

Wpływ oraz rozwój mediów elektronicznych postanowili wykorzystać do ewangelizacji również duchowni Kościoła katolickiego. Papieże ostatnich dekad: Paweł VI, Jan Paweł II, Benedykt XVI, wskazywali na doniosłe znaczenie social

¹ P. Wańczyk, *Historia mediów społecznościowych. 4 korzyści z rozwoju social media*, <https://brand24.pl/blog/40-lat-minelo-jak-jeden-dzien-czyli-krotka-historia-mediow-spolesnosciowych/#Historiamediospolesnosciowychwpigułce> (dostęp: 22.11.2019).

² M. Kuchta-Nykiel, *Ilu użytkowników korzysta z sieci i social media w 2019 roku?*, <https://socialpress.pl/2019/02/ilu-uzytownikow-korzysta-z-sieci-i-social-media-w-2019-roku> (dostęp: 22.11.2019).

mediów w dziele głoszenia światu Dobrej Nowiny. Na przykład Paweł VI w Adhortacji *Evangelii nuntiandi* napisał:

W naszych czasach, które charakteryzują się używaniem środków społecznego przekazu, zwanych mass-media, przy pierwszym zapoznawaniu z wiarą, w nauczaniu katechetycznym, czy w dalszym pogłębianiu wiary, nie może braknąć ich pomocy. [...] Środki te, wprzęgnięte w służbę Ewangelii, niezmiernie poszerzają zakres słuchania Słowa Bożego i zanoszą orędzie zbawienia do milionów ludzi. Kościół byłby winny przed swoim Panem, gdyby nie używał tych potężnych pomocy, które ludzki umysł coraz bardziej usprawnia i doskonali. Za ich pośrednictwem głosi orędzie, jakie mu zostało powierzone, „na dachach”; w nich znajduje nowe i skuteczne formy świętego oddziaływania, współczesną ambonę; poprzez nie może przemawiać do rzesz³.

Z kolei Jan Paweł II w wydanym w 2002 r. Orędziu *Internet: nowe forum głoszenia Ewangelii* na 36. Światowy Dzień Środków Społecznego Przekazu, oświadczył:

Nowy świat cyberprzestrzeni pobudza Kościół do uczestnictwa w tej wspaniałej przygodzie, jaką jest wykorzystanie potencjału nowych technologii w dziele głoszenia Dobrej Nowiny. To w tym wyraża się na progu nowego tysiąclecia istota Chrystusowego polecenia: «Wypłyn na głębie — *Duc in altum!*» (Łk 5, 4)⁴.

Takie samo stanowisko w sprawie wykorzystywania Internetu w ewangelizacji utrzymywał Benedykt XVI, który to z kolei nawiązywał do słów św. Pawła „Bia- da mi [...], gdybym nie głosił Ewangelii” (1 Kor 9, 16). Mimo swojego tradycyjnego podejścia stanął naprzeciw nowościom technologicznym i w 2012 r. opublikował swój pierwszy wpis na Twitterze pod nickiem @Pontifex. Jednak to obecny papież Franciszek staje przed ogromnym wyzwaniem, jakie tworzy dynamiczny rozwój mediów, technologii i Internetu. Ale jak to określił o. Federico Lombardi, były dyrektor Biura Prasowego Stolicy Apostolskiej: „Pontyfikat Franciszka to raj dla nowych mediów”⁵.

Dla katolików świeckich i duchownych Internet stał się również możliwością dzielenia się Słowem Bożym, refleksją oraz świadectwem, a także informacjami religijno-społecznymi. Przełomowe było powstanie Katolickiej Agencji Informacyjnej (październik 1996 r.), kolejno zaczęły powstawać diecezjalne strony internetowe, internetowe wydania gazet np. „W drodze”⁶. W 2009 r. powstał pierwszy katolicki internetowy serwis informacyjno-społeczny DEON.pl, a dwa lata później powstała blogosfera DEON.pl. Coraz więcej osób zaczyna pisać blogi o tematyce religijnej i nagrywać materiały wideo (wideoblogi), które zamieszczane są m.in. na YouTube. Patrząc na aktualny stan polskiego „katointernetu”, zauważamy, że wśród najbardziej znanych ewangelizatorów jest dominikanin o. Adam Szustak i jego kanał „Langusta na palmie”, który słynie z dużej liczby wygłoszonych konferencji, reko-lekcji i stale nowych akcji kaznodziejskich.

³ Paweł VI, Adhortacja *Evangelii nuntiandi*, 1975, nr 45.

⁴ Jan Paweł II, *Orędzie na XXXVI Światowy Dzień Środków Społecznego Przekazu*, 2002, nr 2.

⁵ Ekai.pl, *Pontyfikat Franciszka to raj dla nowych mediów*, <https://ekai.pl/pontyfikat-papieza-franciszka-to-raj-dla-nowych-mediow/> (dostęp: 22.11.2019).

⁶ J. Kloch, *Zastosowanie najnowszych technologii Web 2.0*, w: *Media w Kościele i Kościół w mediach. Edukacja medialna, dziennikarska i w zakresie public relations oraz zastosowania Web 2.0 w Kościele w Polsce*, red. M. Przybysz, J. Kloch, Katowice 2012, 57–58.

W artykule dokonano próby określenia, na czym polega fenomen internetowego kaznodziejstwa, powołując się na zakon dominikanów, którzy znani są z bardzo aktywnej działalności w Internecie. Autor przeanalizował ich kaznodziejskie projekty oraz sposób wykorzystania swojego charyzmatu „łaski głoszenia Słowa”⁷ w Internecie. Zasadniczą metodą przeprowadzonych badań była analiza zawartości, a metodą uzupełniającą – ankieta internetowa, która pozwoliła doprecyzować analizę treści, a także dokładniej określić, jaki jest odbiór internautów co do działań tego zakonu w Sieci.

W pierwszej części artykułu zaprezentowano historię Zakonu św. Dominika, zwracając szczególną uwagę na aspekt kaznodziejstwa, fenomen kaznodziejstwa internetowego oraz możliwości Internetu w odniesieniu do głoszenia Dobrej Nowiny. Druga część artykułu poświęcona jest badaniom działalności dominikanów w Sieci oraz odbioru wśród internautów. Dokonano analizy kanału na YouTube o. Adama Szustaka – „Langusta na palmie” oraz portalu dominikanie.pl pod względem wizualnym, dostosowania do grupy odbiorców, funkcjonalności witryny, zaangażowania obserwatorów oraz jakości. Zaprezentowano również wyniki ankiety przeprowadzonej w gronie osób znających specyfikę internetowych inicjatyw dominikanów. W części trzeciej artykułu wskazano wnioski wraz z ich interpretacją.

2. KAZNODZIEJSTWO JAKO CHARYZMAT ZAKONU DOMINIKANÓW KAZNODZIEJSTWO INTERNETOWE

Każdy zakon ma swoją misję i cechy wyróżniające go na tle pozostałych zgromadzeń. Kapucyni znani są z pomocy ubogim oraz misji, paulini szczególnie stawiają na pokutę i kontemplację, natomiast dominikanie słyną z kaznodziejstwa. W teologii chrześcijańskiej ten szczególny dar otrzymywany przez człowieka od Ducha Świętego, nazywany jest charyzmatem⁸. Ojciec Guy Bedouelle w swojej książce *Dominik, czyli łaska Słowa* napisał: „[...] «łaskę głoszenia Słowa» należy rozumieć przede wszystkim jako charyzmat, nadprzyrodzone powołanie tego, kto jest pewien, że Duch Święty może przemawiać w nim i przez niego. «Gratia praedicationis» czyni z dominikańskiego przepowiadania prawdziwą «służbę w Duchu Świętym, charyzmatyczne głoszenie Słowa Bożego»”⁹.

W historii początków zakonu istotną rolę odegrał proroczy sen matki św. Dominika jeszcze przed jego narodzinami, że nosi pod sercem szczenię trzymające w pysku pochodnię. Widziała jak wychodzi ono z jej łona i zapala cały świat. „Miała to być zapowiedź tego, iż pocznie ona słynnego kaznodzieję, który przez głoszenie świętej nauki pobudzi uśpione grzechami umysły do czuwania i cały świat podpali ogniem, który Jezus przyszedł rzucić na ziemię”, opisywał bł. Jordan

⁷ G. Bedouelle OP, *Dominik, czyli łaska Słowa*, Poznań 2011, 163.

⁸ <https://sjp.pwn.pl/sjp/charyzmat;2553308.html> (dostęp: 4.12.2019).

⁹ G. Bedouelle OP, dz.cyt., 163.

z Saksonii”¹⁰. Ojciec Jacek Salij OP skomentował, że właśnie taki jest ideał dominikański, by „zapalać Słowem Bożym cały świat”¹¹. Zakon św. Dominika jest nazywany Zakonem Braci Kaznodziejów lub „zakonem głosicieli słowa Bożego” (*Ordo Praedicatorum*)¹², właśnie dlatego że ich główną misją jest głoszenie Ewangelii. Jednak charyzmat dominikański złożony jest z trzech idei Założyciela: kaznodziejstwa, liturgii w klasztorze (życie wspólne) oraz studium (szukanie prawdy). W *Konstytucjach* zakonnych zaznaczają, że „wśród elementów stanowiących życie dominikańskie najważniejsze to życie wspólne, odprawianie liturgii oraz modlitwa prywatna, wypełnianie ślubów, nieustanne zagłębianie prawdy i posługa apostołska”¹³, co oznaczałoby, że aby dobrze spełniać posługę kaznodziejską, najpierw trzeba skupić się na kontemplacji oraz studium. Dopiero wtedy w pełni realizuje się dewizę *contemplata aliis tradere* – nauczać innych tego, w czym jest się samemu zakorzenionym poprzez kontemplację¹⁴. Ojciec W.A. Hinnebusch, opisując posługę kaznodziejską dominikanów, zauważa, że to właśnie brak dobrych kaznodziejów i kazań w tamtych czasach doprowadziły do powstania zakonu i to właśnie kaznodziejstwo jest jego pierwszym i głównym celem, poza tym „nazwa «Zakon Kaznodziejski» streszcza w sobie jego istotę i funkcję, a zarazem stanowi dlań wyzwanie”¹⁵.

Ten charyzmat jest darem, który zakonnicy wyprasali w modlitwach. „Daj mi łaskę bycia kaznodzieją”, powtarzali w modlitwie z XIII w. do Najświętszej Maryi Panny. Na początku pod hasłem „Głosić wszystkim, wszędzie i na wszystkie sposoby” rozpoczęto kaznodziejstwo wędrowne, które obecne jest do dnia dzisiejszego. Jednak to hasło podkreśla, że ewangelizacja nie powinna zamykać się jedynie na kazaniach czy homiliach. Nie powinna być dostępna jedynie w kościołach, ale wychodzić naprzeciw ludziom i wykorzystywać wszelkie możliwości komunikacji. Przykładem jest św. Tomasz z Akwinu, który nie jest znany jako mówca, ale jako wybitny teolog, filozof i twórca dzieł pisanych. Ojciec Hinnebusch przedstawia o. Wilhelma Perraulta jako wzór dominikańskiego kaznodziejstwa, świadectwo żywotności idei św. Dominika – „W zgodzie ze swoją profesją zakonną głosił Ewangelię słowem, piórem i przykładem. Nawet umierając, nie przestawał głosić Słowa Bożego”¹⁶. Głosił kazania i niestrudzenie spowiadał, publikował swoje kazania i dzieła m.in. *Suma cnót i wad*¹⁷. Kolejną postacią, która zapisała się w historii Zakonu Kaznodziejów, jest o. Stefan Bourbon, który przez 40 lat głosił kazania na terenach Francji. Znany jest z publikacji swoich homilii, w których można odnaleźć liczne przykłady i osobiste doświadczenia. To właśnie one nadawały kolorytu i urozmaicały jego słowa oraz sprawiały, że jego kazania miały „to coś”¹⁸.

¹⁰ bł. Jordan z Saksonii, *Książeczka o początkach Zakonu Kaznodziejów*, Warszawa 2008, 18.

¹¹ J. Salij OP, *Duchowość dominikańska*, w: *Dominikanie. Szkice z dziejów zakonu*, Poznań 1986, 29.

¹² Tamże, 5.

¹³ *Liber Constitutionum et Ordinationum Ordinis Fratrum Praedicatorum* (LCO), 1969, nr 99 § 3.

¹⁴ J. Salij OP, dz.cyt., 15.

¹⁵ W.A. Hinnebusch OP, *Dominikanie – krótki zarys dziejów*, w: *Dominikanie. Szkice z dziejów zakonu*, Poznań 1986, 118.

¹⁶ Tamże, 119.

¹⁷ Tamże.

¹⁸ Tamże, 120–121.

To nie jedynie przykłady zakonników oddających prawdziwość i wielkość dominikańskiego charyzmatu. Takich jak Perrault lub Bourbon było i jest zdecydowanie więcej. Biorąc pod uwagę działalność kaznodziejską dominikanów w czasach współczesnych, możemy stwierdzić, że wraz z rozwojem świata, środków komunikacji i przekazu oraz technologii wykształciło się mnóstwo nowych form i metod przekazywania Słowa Bożego. W XX i XXI w. powstaje wiele inicjatyw i akcji mających na celu realizowanie trzech idei św. Dominika. Pojawiają się: Fundacja Dominikański Ośrodek Liturgiczny, Kolegium Filozoficzno-Teologiczne, Instytut Tomistyczny, Dominikański Ośrodek Informacji o nowych ruchach religijnych i sektach, Dominikański Ośrodek Kaznodziejski, Szkoła Śpiewu Liturgicznego i Liturgiczne Studium Wokalne, Dominikańska Szkoła Wiary. W Krakowie powstał również Dominikański Instytut Historyczny oraz specjalistyczna biblioteka, a w Korbielowie dom rekolekcyjny. Prężnie również działa formacja we wspólnotach akademickich – przy każdym klasztorze działa duszpasterstwo akademickie (np. Kraków – DA Beczka, Warszawa – DA Freta, Studnia). Powołano do życia również grupy formacyjne dla małżeństw, dorosłych, młodzieży i innych grup społecznych¹⁹.

Ważnym sposobem głoszenia Dobrej Nowiny jest obecność dominikanów w mediach oraz Internecie. W 1981 r. powstaje wydawnictwo „W drodze”, w którym wydawany jest miesięcznik o tej samej nazwie. Od 15 lat prowadzona jest również strona internetowa dominikanie.pl, która jest oficjalnym serwisem Polskiej Prowincji Zakonu Kaznodziejskiego²⁰. Warto dodać, że dla dominikanów media społecznościowe nie są problemem i chętnie z nich korzystają. Powstał kanał na YouTube – „Langusta na palmie” prowadzony przez wspomnianego wcześniej o. Szustaka, z ogromną liczbą wyświetleń oraz obserwatorów²¹. Dodatkowo zakonnicy mają założone profile na kontach społecznościowych (Instagram, Twitter, Facebook).

Misją Kościoła jest głoszenie Dobrej Nowiny każdemu człowiekowi. W Liście św. Pawła do Rzymian czytamy: „Przeto wiara rodzi się z tego, co się słyszy, tym zaś, co się słyszy, jest słowo Chrystusa” (Rz 10, 17). Natomiast wcześniej Jezus bezpośrednio nakazuje swoim uczniom „Idźcie więc i nauczajcie wszystkie narody, udzielając im chrztu w imię Ojca i Syna, i Ducha Świętego” (Mt 28, 19). Można więc stwierdzić, że jest to priorytet wspólnoty wierzących. W Kodeksie Prawa Kanonicznego czytamy, że przepowiadanie jest obowiązkiem i prawem całego Kościoła²². To samo wspomina się w Jana Pawła II Encyklice *Veritatis splendor*: „Do ewangelizacji i do dawania życia świadectwa wiary powołany jest cały Kościół, który stał się uczestnikiem «munus» Chrystusa Pana, gdy otrzymał dar Jego Ducha”²³. Krzysztof Marcyński zauważa, że misja pozostawiona przez Jezusa była różnie wyrażana – jako głoszenie, nauczanie, ogłaszanie oraz przepowiadanie²⁴. Przepowiada-

¹⁹ <https://zakon.dominikanie.pl/#filter> (dostęp: 4.12.2019).

²⁰ <https://zakon.dominikanie.pl/#filter> (dostęp: 4.12.2019).

²¹ Na dzień 31 marca 2020 r. kanał „Langusta na palmie” obserwuje 624 tys. osób. <https://www.youtube.com/user/Langustanapalmie/channels>

²² Kodeks Prawa Kanonicznego, kan. 747 § 1.

²³ Jan Paweł II, Encyklika *Veritatis splendor*, 109.

²⁴ K. Marcyński SAC, *Komunikacja religijna i media*, Kraków 2016, 60.

nie można zatem także nazywać kaznodziejstwem. Jest to pojęcie, które definiowane jest w sensie szerokim oraz ścisłym. Jak zauważa Gerard Siwek, przepowiadanie w rozumieniu ścisłym to głoszenie Słowa Bożego, czyli skupianie się na treści, którą zawiera w sobie termin „kaznodziejstwo”. Natomiast w rozumieniu szerokim to także wykład teologiczny, katecheza, dialog religijny, utwory pisane, film, czy nawet pantomima²⁵.

Piotr Ochotny podkreśla, że jest to kontynuacja zbawczego dzieła i posłannictwa Jezusa Chrystusa. Przedstawia przepowiadanie w sensie szerokim (obejmuje całość kościelnego nauczania, a zatem wypowiedzi Magisterium Kościoła, wykład teologiczny, konferencję religijną, katechezę, kazanie, dialog religijny, utwory pisane itd.) i wąskim (określenie teorii i praktyki, odmiennego od katechezy, ustnego sposobu kościelnej posługi słowa, urzeczywistniającego się w dwóch zasadniczych jednostkach: kazaniu i homilii). Dzieli on formy przepowiadania na liturgiczne – homilie, oraz pozaliturgiczne – konferencje, kazania, rekolekcje, misje święte²⁶.

Termin „ewangelizacja” pochodzi od greckiego słowa *euangelidzein*, co w wolnym tłumaczeniu oznacza „głosić Ewangelię, czyli Dobrą Nowinę o zbawieniu”²⁷. Co więc takiego odróżnia ewangelizację od przepowiadania? Istotnym elementem jest nadawca komunikatu. W przypadku kaznodziejstwa takim nadawcą jest jedynie duszpasterz, osoba wyświęcona, natomiast ewangelizować może osoba świecka. W 35 punkcie Konstytucji dogmatycznej o Kościele *Lumen gentium* opisane jest prawo świeckich mających „zmysł wiary oraz łaskę słowa” do ewangelizowania. Dokument podkreśla, że dokonuje się to za pośrednictwem świadectwa wiary i życia codziennego²⁸. Krzysztof Marcyński powołuje się na definicję Pawła VI, zamieszczoną w Adhortacji apostołskiej *Evangelii nuntiandi*: „Ewangelizacja w sensie szerokim «jest tym samym co zanoszenie Dobrej Nowiny do wszelkich kręgów rodzaju ludzkiego». W znaczeniu węższym ewangelizacja jest synonimem wieszczenia, głoszenia, «przepowiadania Jezusa»”²⁹.

Mówiąc o ewangelizacji i biorąc pod uwagę temat pracy, należy również wspomnieć o terminie „nowa ewangelizacja”, który wprowadził Jan Paweł II. Jak sama nazwa wskazuje, to odnowiony sposób głoszenia Dobrej Nowiny, który jest dostosowany do czasów, współczesnych ludzi oraz wszechobecnego rozwoju. Eugeniusz Weron zauważył, że „w posoborowych dokumentach kościelnych, w związku z apostolską działalnością, mówi się dość często o ewangelizacji. Przy czym ta nazwa wydaje się pokrywać z tradycyjną nazwą apostołstwa”³⁰. Nowe są także metody przekazywania wiadomości o zbawieniu. Jan Paweł II zauważa, że należy się dostosowywać do nowych środków przekazu oraz współczesnych form. „Jest nowa w stosowaniu nowych metod – czyli poszukiwaniu nowych sposobów do-

²⁵ G. Siwek CSsR, *Teologia pastoralna*, t. 2, *Teologia pastoralna szczegółowa*, Lublin 2002, 131.

²⁶ P. Ochotny, *Źródła i przepowiadanie słowa Bożego*, Warszawskie Studia Pastoralne, nr 4 (33), 2016, 215.

²⁷ A. Zuberbier, *Słownik teologiczny*, t. 1, Katowice 1985, s. 183.

²⁸ Paweł VI, Sobór Watykański II, Konstytucja dogmatyczna o Kościele *Lumen gentium*, 1964 r., w Internecie: <http://ptm.rel.pl/files/swii/113-> (dostęp: 16.12.2019).

²⁹ K. Marcyński SAC, dz.cyt., 71.

³⁰ E. Weron, *Apostolstwo katolickie*, Poznań 1987, 15.

tarcia z Ewangelią do dzisiejszego człowieka, adekwatnych do dzisiejszej sytuacji. Papież wymienia tu takie nowe środki jak – telewizja, radio, prasa, teatr, Internet – środki, które będą bardziej odpowiadały mentalności współczesnego człowieka, jego językowi. Poszukajmy nowych metod – może przedstawienia, realizacji wizualnej w postaci plakatów, billboardów” – pisze Czesław Parzyszek³¹.

W artykule terminy kaznodziejstwo/ przepowiadanie, jak i ewangelizacja potraktowano synonimicznie.

Termin „kaznodziejstwo internetowe” oznacza kaznodziejstwo, które dokonuje się w Internecie, cyberprzestrzeni. Jest to głoszenie Słowa Bożego wykorzystujące możliwości współczesnego rozwoju komunikacji oraz technologii. To zbiór konferencji, katechez, kazań czy rekolekcji, które są zapisane w internetowych archiwach i dostępne w „nowych sposobach przedstawiania ludziom Ewangelii” oraz „darze Bożym”³². Internet stał się miejscem dialogu, szczególnie z ludźmi młodymi i należy to wykorzystywać. Ojciec Święty Jan Paweł II podkreśla, że Kościół nie może być bierny w tej sprawie, bo byłoby to sprzeczne z misją, jaką powierzył mu Jezus³³. Cechą kaznodziejstwa internetowego jest nie tylko posługiwanie się słowem, ale i obrazem. Przepowiadanie w Internecie jest multimedialne – wykorzystuje wiele form przekazu: tekst, obraz, dźwięk czy animacje. To właśnie forma odgrywa tutaj istotną rolę. Staje się jego oprawą, która również uatrakcyjnia przekaz. Oczywiście ma to swoje wady i zalety. Z jednej strony, może dopełniać w przekazie wypowiedziane Słowo i zachęcić odbiorców do „kliknięcia”. Z drugiej strony, istnieje też zagrożenie, że obraz zacznie konkurować ze Słowem i pozbawi je odpowiedniego przekazu, rozproszy i odwróci uwagę od tego, co najistotniejsze.

Kaznodziejstwo internetowe jest także bardziej powszechne i dostępne. Jesteśmy w stanie odsłuchać udostępnionej konferencji internetowej i przesłać ją dalej oraz mamy dostęp w każdym momencie do archiwum i udostępnionych plików. Internet daje możliwość dotarcia do szerszej grupy odbiorców, zbudowania z nimi interakcji czy dialogu, a na tym również zależy Kościołowi. Przekazuje równocześnie ogromnej liczbie odbiorców wiadomości ze współczesnego świata, opinie i poglądy, i właśnie to jest wykorzystywane do głoszenia zbawienia i przekazywania treści religijnych. Dzięki udostępnianiu plików w Internecie tworzy się archiwum ze źródłami, dokumentami, zapisami oraz materiałami, a ludzie mają do nich bezpośredni i szybki dostęp. Dostosowanie do różnych grup odbiorców to kolejna cecha przepowiadania w Internecie. Mnogość i różnorodność zamieszczanych materiałów oraz form przekazu świadczy o właściwym podejściu Kościoła do głoszenia Słowa w Sieci. Ważną cechą jest również interaktywność. „Tradycyjny sposób nauczania jest w Kościele raczej jednostronny: kapłan czy katecheta przekazuje określone prawdy wiary, podczas gdy inni słuchają. Internet natomiast – dzięki listom dyskusyjnym czy innym

³¹ Cz. Parzyszek, *Treść pojęcia „nowa ewangelizacja” według Jana Pawła II, Kultura – Media – Teologia, Warszawa 2010, nr 2, 135–151.*

³² Papieska Komisja ds. Środków Społecznego Przekazu, *Communio et progressio*, 1971 <https://www.niedziela.pl/artykul/1506/Communio-et-progressio> (dostęp: 18.12.2019).

³³ Jan Paweł II, *Wychodzić naprzeciw ludziom naszych czasów. Orędzie na Światowy Dzień Miśjny 1980, 1998, 269–273.*

formom równoczesnego dialogu osób obecnych w danej chwili w różnych częściach świata – stwarza ogromne szanse ewangelizacyjne. Choć w tak prowadzonym dialogu istnieje ryzyko zamętu, to jednak nie zwalnia ono Kościoła z obowiązku podejmowania prób wykorzystania tej formy komunikacji”³⁴. Wykorzystując misję „głosić wszędzie i na wszystkie sposoby”, Kościół wkracza na „nowy kontynent”³⁵, a jego misją jest „być aż po krańce ziemi”, czyli absolutnie wszędzie. A jeśli wszędzie, to również w wirtualnej rzeczywistości”, napisał Piotr Żyłka w swoim artykule na portalu Deon.pl³⁶. To głoszenie Słowa Bożego, wykorzystujące przy tym możliwości Internetu, jest multimedialne, powszechne i dostępne dla każdego na całym świecie, różnorodne i interaktywne. Staje się wyzwaniem dla Kościoła, ale i ogromną szansą na dotarcie z Dobrą Nowiną do jak największej grupy odbiorców.

3. DZIAŁALNOŚĆ ZAKONU BRACI KAZNODZIEJÓW W INTERNECIE

Wiodącą metodą badawczą jest analiza zawartości. Analiza zawartości stanowi metodę badania przekazu zarówno treści pisanych, jak i obrazów. Walery Pisarek opisuje analizę zawartości przekazu w szerokim znaczeniu jako „[...] rozkładanie go na elementy prostsze lub wyodrębnianie jego cech, właściwości i elementów oraz następnie klasyfikowanie ich zgodnie z przyjętym systemem kategorii”³⁷. Poprawna analiza zawartości w badaniu komunikacji społecznej powinna: uwzględniać jedynie syntaktyczne i semantyczne elementy przekazu, być obiektywna, systematyczna i ilościowa³⁸. Syntaktyczność i semantyczność oznacza, że analiza ogranicza się do opisywania treści, a nie przedstawia intencji, jakie ta treść wyraża lub reakcji, jakie powoduje³⁹. Zasada obiektywności badań sugeruje, by kategoria analizy została precyzyjnie zdefiniowana⁴⁰. Systematyczność zapewnia eliminację stronniczej i cząstkowej analizy oraz osiągnięcie danych odpowiadających jakiemuś problemowi naukowemu bądź hipotezie⁴¹. Warunek ujęcia ilościowego „jest najbardziej charakterystyczną cechą analizy zawartości”⁴². Biorąc pod uwagę wszystkie te cechy, wyodrębnił swoją definicję, która jest uznana za klasyczną: „«Content analysis» jest techniką badawczą, mającą na celu obiektywny, systematyczny i ilościowy opis jawnej treści informacji”⁴³.

³⁴ B. Gienza SDS, *Internet w Kościele, Kościół w Internecie: refleksje teologiczno-pastoralne*, 2005, 416.

³⁵ P. Żyłka, *Kościół w Internecie? Niemożliwe!*, <https://deon.pl/wiara/wiara-i-spoleczenstwo/koosciol-w-internecie-niemozliwe,360907> (dostęp: 18.12.2019).

³⁶ Tamże.

³⁷ W. Pisarek, *Analiza zawartości prasy*, Warszawa 1983, 29.

³⁸ Tamże.

³⁹ B. Berelson, *Content Analysis in Communication Research*, Glencoe 1952.

⁴⁰ W. Pisarek, dz.cyt., 30.

⁴¹ Tamże.

⁴² Tamże.

⁴³ Tamże.

Analizą zawartości zostały objęte najbardziej reprezentatywne działania dominikanów w Internecie – kanał na YouTube i strona internetowa o. Adama Szustaka – „Langusta na palmie” oraz wideoportale dominikański – dominikanie.pl. Ma ona na celu przedstawienie różnorodności działań podejmowanych przez dominikanów oraz ich skuteczność. Analiza objęła następujące aspekty: dostosowanie do grupy odbiorców, funkcjonalność witryny, zaangażowanie obserwatorów, formę przekazu, jakość, aspekt wizualny.

Pomocniczą metodą badawczą w podjętej pracy były badania ankietowe, przeprowadzone w gronie osób znających specyfikę tego zakonu oraz śledzących internetowe projekty zakonników (należących do wspólnot prowadzonych przez dominikanów, duszpasterstw czy osoby z grup na Facebooku, zrzeszających fanów Szustaka). Formularz składał się z 36 pytań – zamkniętych (30 pytań, w tym 3 były wielokrotnego wyboru) i otwartych (6 pytań) i został podzielony na 5 sekcji – każda dotyczyła innego aspektu działań dominikanów w Internecie:

1. Dominikanie w Sieci — wstęp
2. Langusta na palmie
3. Dominikanie.pl
4. „Pandy Szustaka”
5. Podsumowanie i ocena działalności dominikanów w Internecie

Zebrane dane statystyczne posłużyły do analizy jakości oraz skuteczności działań dominikanów w Sieci. Praca miała na celu zbadanie, na czym polega fenomen kaznodziejstwa internetowego dominikanów i określenie go. Ojciec Szustak jest założycielem większości inicjatyw, autorem treści oraz organizatorem i pomysłodawcą. Wyniki przeprowadzonej analizy oraz ankiety, pozwolą stwierdzić, na czym polega fenomen medialnych działań w Internecie zakonników, czy polscy dominikanie to tylko o. Adam Szustak i czy tylko jego działania są główną składową internetowego i medialnego sukcesu zakonu.

Dominikanie sami o sobie mówią, że są „zakonem na każde czasy”⁴⁴ i swoim świadectwem oraz aktywnością potwierdzają tę tezę. Ich charyzmatem i misją pozostawioną przez św. Dominika jest przede wszystkim kaznodziejstwo i głoszenie wszystkim, wszędzie i na wszystkie sposoby. Śmiało można powiedzieć, że dominikanie znacznie przejęli cały „medialny rynek” katolicki. W 1973 r. został założony miesięcznik „W drodze”, którego pierwszym redaktorem naczelnym został o. Marcin Babraj⁴⁵. Kierowali wieloma programami telewizyjnymi np. na kanale Religia.tv, m.in. Paweł Gużyński, który prowadził „Rozmównicę”⁴⁶ oraz vlog „Mimochoodem” na Boska TV⁴⁷. Kiedy tylko zrodziła się możliwość rozszerzenia działalności w Internecie, założyli stronę internetową i kanał na YouTube „Langusta na palmie” oraz wielu z nich pisało blogi, na przykład „Światła Miasta” o. Krzysztofa Pałysa. Jednym z bardziej znanych dominikanów w Polsce jest

⁴⁴ <https://info.dominikanie.pl/zakon/> (dostęp: 16.04.2020).

⁴⁵ <http://www.miesiecznik.wdrodze.pl/index.php?mod=omiesieczniku> (dostęp: 16.04.2020).

⁴⁶ https://pl.wikipedia.org/wiki/Paweł_Gużyński#cite_note-3 (dostęp: 16.04.2020).

⁴⁷ <http://boskatv.pl/mimochoodem,240> (dostęp: 16.04.2020).

zdecydowanie o. Adam Szustak, który jest autorem między innymi „Langusty na palmie” i pomysłodawcą utworzenia „katolickiego Netflix’a”. „Langusta” to nie jedyny kanał Szustaka na YouTube. Przyczynił się on także do powstania kanału „Paśnik” we wrześniu 2017 r.⁴⁸, który później przekształcił się w dominikanie.pl. Ten drugi projekt miał być „stricte kaznodziejski”, komentujący Słowo Boże, jak zapowiadał dominikanin⁴⁹. Te akcje zapoczątkowały powstawanie i kształtowanie portalu dominikanie.pl.

„Langusta na palmie” to kanał prowadzony przez o. Adama Szustaka na YouTube, założony w 2012 r.⁵⁰. Również została otwarta strona internetowa o tym samym tytule, która na początku była archiwum z dostępem do wszystkich konferencji i kazań o. Szustaka w wersji audio⁵¹. Wielu ciekawi, skąd taka nazwa. We wpisie na stronie w zakładce „Langusta – o Languscie” czytamy: „W jednej z pierwszych katedr chrześcijańskich we włoskiej Akwilei znajduje się przedziwna mozaika przedstawiająca palmę, a na niej langustę. Langusta to morski skorupiak, taka duża krewetka bez szczypec, która mieszka na dnie, w głębokiej ciemności, w przeraźliwym zimnie i nigdy nie wychodzi na brzeg. Na tej mozaice langusta wyleguje się na czubku palmy. Ten nietypowy obrazek można oglądać w miejscu, które dawniej było przeznaczone dla przygotowujących się do chrztu katechumenów. Mozaika miała być pomocą szczególnie dla tych, którzy niewiele z głoszonej im chrześcijańskiej nauki rozumieli. Patrząc na ten obraz, mogli pomyśleć, że ich życie to życie w ciemności, w zimnie, jakie panuje na dnie morza, życie «denne». Gdy się jednak ochrzczą i wejdą na drogę chrześcijańską, kiedy zaczną ufać Bogu i za Nim podążać, staną się jak ta langusta na palmie – wyniesieni ku górze, ku słońcu, ku ciepłu, ku szczęściu, osadzeni w miejscu, do którego nigdy sami by nie dotarli. I właśnie dlatego langusta na palmie”⁵².

Jak podają wpisy na stronie langustanapalmie.pl, „najważniejszym modułem tej strony jest zakładka Zasoby, w której zostały zebrane wszystkie materiały o. Adama”⁵³. Zbiory zamieszczone w archiwum można podzielić na cztery kategorie:

1. Konferencje, które są uznane za najcenniejszy zbiór na stronie – rekolekcje: „Ewangelia dla potłuczonych”, „Ewangelia dla nienormalnych”, „Iniemamocni”, słuchowiska: „Plaster Miodu” czy „Młodość mija, a ja niczyja”, „Pachnidła”, „Pragnij!” i „SzMiR”;
2. Kazania, czyli krótkie nagrania przeróżnych kazań lub homilii, które ojciec głosił na przestrzeni lat podczas mszy niedzielnych i mszy z dni powszednich. Co ciekawe, są one poukładane chronologicznie, ułożone rocznikami i oznaczone według roku liturgicznego;

⁴⁸ Misyjne.pl, *O. Szustak zakłada nowy kanał na YouTube*, <https://misyjne.pl/o-szustak-zakladanowy-kanal-na-youtube/> (dostęp: 16.04.2020).

⁴⁹ Misyjne.pl, *O. Szustak zakłada nowy kanał na YouTube*, <https://misyjne.pl/o-szustak-zakladanowy-kanal-na-youtube/> (dostęp: 16.04.2020).

⁵⁰ Misyjne.pl, *O. Szustak zakłada nowy kanał na YouTube*, <https://misyjne.pl/o-szustak-zakladanowy-kanal-na-youtube/> (dostęp: 16.04.2020).

⁵¹ <https://www.langustanapalmie.pl> (dostęp 16.04.2020).

⁵² <https://www.langustanapalmie.pl/o-languscie> (dostęp: 16.04.2020).

⁵³ <https://www.langustanapalmie.pl/bywam-tu-czasem> (dostęp: 16.04.2020).

3. Filmy, czyli materiały wideo z rekolekcji internetowych adwentowych oraz wielkopostnych: „Nocny Złodziej”, „Wilków Dwóch”, komentarze do Biblii „Jedno słowo”, „#jeszcze5minutek”, vlogi „Kundel przydrożny” oraz tematyczne serie: „Ballady i romanse”;
4. Pisanina, czyli blogowa część „Langusty”, na której zamieszczane są teksty o Adama „Dziennik pisany na trawie”, „Świat zza ucha” oraz „Kofeinowy szlak”.

Publikowane treści są podzielone na cztery zakładki:

1. „Langusta” – informacje o Adamie Szustaku, wyjaśnienie nazwy kanału oraz informacje o zakonie.
2. „Zasoby” – archiwum złożone z kazań, konferencji oraz filmów.
3. „Pisanina” – teksty pisane ojca Adama.
4. „Publikacje” – dokładny spis i opis wszystkich wydanych przez zakonnika książek oraz audiobooków.

Wchodząc na stronę główną, mamy wyraźny podział komunikatów, skierowanych do różnych odbiorców. Pojawiają się trzy typy wiadomości:

1. „Pierwszy raz tutaj” dla tych, którzy odwiedzają stronę po raz pierwszy – krótkie przywitanie i zaproszenie nowo przybyłych oraz wyjaśnienie specyfiki tej działalności⁵⁴.
2. „Bywam tu czasem” dla bardziej zorientowanych w temacie – podział materiałów i wyjaśnienie, czego, gdzie szukać⁵⁵.
3. „Wszystko już znam” – wyróżnienia, co nowego ukazało się na stronie⁵⁶.

Warto zaznaczyć, że ostatnim postem opublikowanym w ostatniej zakładce, jest wpis z „Dziennika pisanego na trawie” pod tytułem „Weźcie sznury” z 9 października 2016 r., co świadczy o zaprzestaniu publikowania materiałów pisanych oraz wstrzymaniu czynnego prowadzenia strony internetowej. Służy więc raczej jako wizytówka i archiwum, a nie aktywna blogosfera. Pozostają jeszcze trzy zakładki informacyjne. Jedną z nich jest „Kalendarz”, który pozwala internaucie przyjrzeć się planom zakonnika, planom kolejnych spotkań i miejscom, gdzie aktualnie głosi Słowo Boże. W dziale „Współpraca” podane są informacje o osobach, które pomagają w tworzeniu tego dzieła i odpowiadają m.in. za korektę tekstu (Zuzanna Marek), montaż (Marcin Jończyk, Jan Lipiński) i wiele innych dziedzin⁵⁷. W ostatniej zakładce „Kontakt” podano wskazówki jak komunikować się oraz umawiać spotkania i zapraszać na rekolekcje⁵⁸. Ważnym elementem budowania tego typu stron, na których zamieszczane są duże partie treści, jest opcja „Szukaj”, pozwalająca na szybkie odnalezienie danego pliku.

Kanał na YouTube jest kolejnym krokiem w rozwijaniu działalności o. Adama Szustaka w Internecie. Ze względu na specyfikę tej platformy zamieszczane są tam

⁵⁴ <https://www.langustanapalmie.pl/jestem-tu-pierwszy-raz> (dostęp: 16.04.2020).

⁵⁵ <https://www.langustanapalmie.pl/bywam-tu-czasem> (dostęp: 16.04.2020).

⁵⁶ https://www.langustanapalmie.pl/news/cat_id/7 (dostęp: 16.04.2020).

⁵⁷ <https://www.langustanapalmie.pl/wspolpraca> (dostęp: 16.04.2020).

⁵⁸ <https://www.langustanapalmie.pl/kontakt> (dostęp: 16.04.2020).

filmy, lub też nagrania audio. Na 16 kwietnia 2020 r. kanał miał blisko 300 mln wyświetleń oraz 644 tys. subskrypcji⁵⁹. Te statystyki z dnia na dzień rosną, a kanał cieszy się coraz większą popularnością. Zamieszczone materiały to przede wszystkim projekty kaznodziejskie przybierające różne formy, np. internetowe rekolekcje, rozważania różańcowe, komentarze do Pisma Świętego, vlogi (vlog/wideoblog – to forma bloga wykorzystującego przekaz filmowy publikowany w sieci na takich platformach jak YouTube. Spełnia rolę rozrywkową, informacyjną lub edukacyjną⁶⁰), filmy z odpowiedziami na pytania widzów (Q&A – *questions and answers*), opowieści i bajki upodabniające się do przypowieści oraz transmisje na żywo.

Na kanale „Langusta na palmie” zdecydowanie przeważają serie prowadzone przez samego kaznodzieję, jednak pojawiają się filmy z gośćmi, np. wspólnie głoszone adwentowe rekolekcje z Robertem „Litzą” Friedrichem „Wilki Dwa” lub seria o Maryi, którą prowadzili na kanale gościnnie – Jola Szymańska i Marcin Zieliński.

Cały ruch na kanale rozpoczął się od zorganizowania w 2012 r. internetowych rekolekcji adwentowych „Nocny złodziej”, które były organizowane wspólnie z portalem stacja7.pl⁶¹. Akcja była jedną z pierwszych tego typu w polskim Internecie. Zostało utworzone wydarzenie na Facebooku, w którym wzięło udział 12 tys. osób, a 1,6 tys. było zainteresowanych⁶². Rok później powstały internetowe adwentowe rekolekcje „Wilki Dwa”, które o. Szustak głosił razem z Robertem „Litzą” Friedrichem⁶³. Tym razem odbiór był jeszcze większy. W wydarzeniu na Facebooku wzięło udział 49 tys. osób, a zainteresowanych 4,9 tys.⁶⁴. I tak z każdym rokiem pojawiała się coraz więcej odbiorców, słuchaczy, ale i umieszczanych na koncie materiałów.

Na „Languście” wyróżnionych jest 75 playlist – uporządkowane projekty kaznodziejskie, vlogi, rozważania, transmisje live i serial ewangelizatorski. Seria, która ma największą oglądalność (od 6,2 do 2,7 mln wyświetleń), to rozważania różańcowe, 3 mln osób obejrzało nagranie Koronki do Miłosierdzia Bożego, natomiast prawie 2 mln wyświetleń ma świadectwo o. Adama⁶⁵.

Równie dużą popularność zdobyły odcinki różnych serii i konferencji, poświęconych tematyce relacji damsko-męskich, uczuć oraz miłości. Powstała też odrębna seria „Ballady i romanse”, która podpowiada, jak stworzyć udany związek⁶⁶. War-

⁵⁹ <https://www.youtube.com/user/Langustanapalmie/about> (dostęp: 16.04.2020).

⁶⁰ <https://marketingwsieci.pl/slownik-e-marketingu/vlog/> (dostęp: 16.04.2020).

⁶¹ *Stacja7, Nocny Złodziej (cz.1) – Noc (cz.2)*, <https://stacja7.pl/nocny-zlodziej/nocny-zlodziej-cz-1-noc-cz-2/> (dostęp: 17.04.2020).

⁶² <https://www.facebook.com/events/559526497407443/> link do wydarzenia na Facebooku (dostęp: 17.04.2020).

⁶³ *Gość.pl, Wilki Dwa*, <https://www.gosc.pl/doc/1793165.Wilki-dwa> (dostęp: 17.04.2020).

⁶⁴ <https://www.facebook.com/events/599309770136858/> link do wydarzenia na Facebooku (dostęp: 17.04.2020).

⁶⁵ <https://www.youtube.com/user/Langustanapalmie/videos?view=0&sort=p&flow=grid> (dostęp: 17.04.2020).

⁶⁶ *Patrycja Marszałek, Zakonnik podpowiada, jak poderwać dziewczynę. Internauci są zachwyce- ni*, <https://natemat.pl/149967,zakonnik-zdradza-najlepszy-tekst-na-podryw-a-internauci-mu-wtoruja#> (dostęp: 17.04.2020).

to nadmienić, że w 2016 r. odcinek „Słoń”, z cyklu „Dobranocka”, otrzymał nagrodę publiczność w organizowanym przez magazyn Press konkursie Grand Video Awards – Vlog⁶⁷.

Pod zamieszczonymi filmami można zauważyć dużą aktywność obserwatorów i widzów – materiały nie tylko cieszą się dużą liczbą wyświetleń, ale i komentarzami oraz polubieniami. Auditorium jest bardzo aktywne, a wśród nich można znaleźć osoby nie tylko wierzące, ale i te, które szukają Boga.

Spis wszystkich serii uporządkowanych w playlisty na kanale „Langusta na palmie” jest następujący:

1. „Nocny Złodziej” – internetowe rekolekcje adwentowe 2012 r.⁶⁸
2. „Zakochany Skazaniec” – internetowe rekolekcje wielkopostne 2013 r.⁶⁹
3. „WILKI DWA” – internetowe rekolekcje adwentowe 2013 r. prowadzone z Robertem „Litzą” Friedrichem⁷⁰
4. „Oto Człowiek!” – internetowe rekolekcje wielkopostne 2014 r.⁷¹
5. „Plaster Miodu” – internetowe słuchowisko adwentowe 2014 r.⁷²
6. „Plaster Miodu. O słodyczy Boga” – rekolekcje wielkopostne 2015 r.⁷³
7. „Mleko i miód” – internetowe słuchowisko wielkopostne 2015 r.⁷⁴
8. „Zstąpienie. Nowenna przed Zesłaniem Ducha Świętego” – słuchowisko z rozważaniami przed uroczystością Zesłania Ducha Świętego⁷⁵
9. „Kundel przydrożny” – biblijne komentarze⁷⁶
10. „Różne” – zapis kilku homilii o. A. Szustaka oraz film z jego świadectwem⁷⁷
11. „Miłość” – zbiór konferencji i homilii poświęconych miłości oraz relacjom damsko-męskim⁷⁸

⁶⁷ Marta Krawczyńska, *Wędrowni kaznodzieja z Internetu. Na czym polega fenomen ojca Szustaka*, <https://wiadomosci.dziennik.pl/media/artykuly/558300,ojciec-adam-szustak-kaznodzieja-internetowy-kanal-pasnik.html> (dostęp: 23.04.2020).

⁶⁸ <https://www.youtube.com/playlist?list=PLVdrvbY9AVQpiMvV4kD-pxdsrY0NpXd2U> (dostęp: 7.05.2020).

⁶⁹ <https://www.youtube.com/playlist?list=PLVdrvbY9AVQqdhZBCFyWYhezaZZvG4TQw> (dostęp: 7.05.2020).

⁷⁰ <https://www.youtube.com/playlist?list=PLVdrvbY9AVQqciOfAPgyvNBtqYjmx-5L7> (dostęp: 7.05.2020).

⁷¹ https://www.youtube.com/playlist?list=PLVdrvbY9AVQobQh_FymIHgtzU16eq9q6 (dostęp: 7.05.2020).

⁷² <https://www.youtube.com/playlist?list=PLVdrvbY9AVQr3zn1XG8v701v9rD0mJHq> (dostęp: 7.05.2020).

⁷³ <https://www.youtube.com/playlist?list=PLVdrvbY9AVQrLuUhN7qy3jYpS1astW03d> (dostęp: 7.05.2020).

⁷⁴ <https://www.youtube.com/playlist?list=PLVdrvbY9AVQoD2zr-QQxokzGBiLNpxuHb> (dostęp: 7.05.2020).

⁷⁵ <https://www.youtube.com/playlist?list=PLVdrvbY9AVQoLA9pqGmArsUnnlN06JONy> (dostęp: 7.05.2020).

⁷⁶ <https://www.youtube.com/playlist?list=PLVdrvbY9AVQojmqrSoVmX887tOOyjuXKp> (dostęp: 7.05.2020).

⁷⁷ <https://www.youtube.com/playlist?list=PLVdrvbY9AVQqPtqrXpMYfzKNur34cCGXY> (dostęp: 7.05.2020).

⁷⁸ <https://www.youtube.com/playlist?list=PLVdrvbY9AVQpxMaI4b6XoRTvSnKyIray1> (dostęp: 7.05.2020).

12. „Jednym słowem” – internetowe rekolekcje wielkopostne 2016 r.⁷⁹
13. „8 Twarzy” – internetowe rekolekcje o miłosierdziu przed Światowymi Dniami Młodzieży w Krakowie 2016⁸⁰
14. „Do UCHA” – seria filmów publikowanych codziennie (od 11 czerwca 2016 r. do 31 października 2016 r.) z rozważaniem innego zdania z Pisma Świętego; forma – „Wiadomość od Boga”⁸¹
15. „#jeszcze5minutek” – internetowe rekolekcje adwentowe 2015 r., które zostały przedłużone i składają się z 95 filmów. Codzienne pięciominutowe rozważania Słowa Bożego⁸²
16. „WILKI DWA. W obronie stada” – internetowe rekolekcje adwentowe 2016 r. prowadzone z Robertem „Litzą” Friedrichem⁸³
17. „Najpopularniejsze” – zbiór najpopularniejszych filmów opublikowanych na kanale „Langusta na palmie”⁸⁴
18. „Nowenna do MB rozwiązującej węzły” – Nowenna do Matki Bożej rozwiązującej węzły z rozważaniami⁸⁵
19. „Pszczoła” – krótkie, poranne rozważania Słowa Bożego⁸⁶
20. „Pytanie do poduszki” – wieczorne rozważania z przeznaczoną na dany dzień Ewangelią; forma – wieczorny rachunek sumienia⁸⁷
21. „7” – wielkopostna seria niedzielna o siedmiu grzechach głównych 2017 r.⁸⁸
22. „Nowenna dominikańska” – wspólne odmawianie Nowenny Dominikańskiej w dniach 1 marca – 12 kwietnia 2017 r.⁸⁹
23. „Różaniec” – rozważania każdej części różańca⁹⁰

7.05.2020).

⁷⁹ <https://www.youtube.com/playlist?list=PLVdrvbY9AVQpFuABriWpMYh5hpGx29-Gh> (dostęp:

7.05.2020).

⁸⁰ <https://www.youtube.com/playlist?list=PLVdrvbY9AVQpgqWIOy79Kq4J6HkSqEr-c> (dostęp:

7.05.2020).

⁸¹ <https://www.youtube.com/playlist?list=PLVdrvbY9AVQoQta12cp31LbJIGwwEydN0> (dostęp:

7.05.2020).

⁸² <https://www.youtube.com/playlist?list=PLVdrvbY9AVQrHskN8xuf6LWuPUTb0ygsr> (dostęp:

7.05.2020).

⁸³ <https://www.youtube.com/playlist?list=PLVdrvbY9AVQpiPnyDB6Li6ZTQdxnZdRzF> (dostęp:

7.05.2020).

⁸⁴ <https://www.youtube.com/playlist?list=PLVdrvbY9AVQpmvs3FwCf9XO3stvlpEx2Z> (dostęp:

7.05.2020).

⁸⁵ <https://www.youtube.com/playlist?list=PLVdrvbY9AVQoUeXA5Pq-CjJtPeWA0ZiCB> (dostęp:

7.05.2020).

⁸⁶ https://www.youtube.com/playlist?list=PLVdrvbY9AVQrblt_eS-IRcW6ErFzen0C (dostęp:

7.05.2020).

⁸⁷ https://www.youtube.com/playlist?list=PLVdrvbY9AVQrE1zZEAllUqPINoAdl_z6U (dostęp:

7.05.2020).

⁸⁸ https://www.youtube.com/playlist?list=PLVdrvbY9AVQoYQ4FEJ_tJqMaKZJGKZsPA (dostęp:

7.05.2020).

⁸⁹ <https://www.youtube.com/playlist?list=PLVdrvbY9AVQq2gbU7c2fBGa32zx5B63se> (dostęp:

7.05.2020).

⁹⁰ <https://www.youtube.com/playlist?list=PLVdrvbY9AVQpUQ-Va2xTsDj8jcO4fSTaE> (dostęp:

7.05.2020).

24. „Garnek strachu” – audiobook z konferencjami poświęconymi historii Gedeona⁹¹
25. „Arka” – adwentowe słuchowisko internetowe 2016 r.⁹²
26. „Ziemia Święta” – seria vlogów z Ziemi Świętej⁹³
27. „Plaster Miodu: psalmy” – wieczorne słuchowisko z rozważaniem „Psalmy”⁹⁴
28. „Ballady i romanse” – cykl konferencji o relacjach damsko-męskich dla singli, narzeczonych oraz małżeństw⁹⁵
29. „Plaster Miodu 2” – internetowe słuchowisko adwentowe 2017 r.⁹⁶
30. „Szeptaki” – nocne rozważanie, pogadanki⁹⁷
31. „Post Daniela” – seria vlogów wielkopostnych 2018 r.; relacja z przeżywania Postu Daniela przez o. Adama Szustaka⁹⁸
32. „Straszne rekolekcje” – internetowe rekolekcje wielkopostne 2017 r.⁹⁹
33. „Droga krzyżowa” – rozważania Drogi krzyżowej¹⁰⁰
34. „Ewangelia dla potłuczonych” – zbiór konferencji wygłoszonych przez o. Szustaka w Krakowie w 2012 r.¹⁰¹
35. „Owca” – piosenki nagrane przez zespół uwielbieniowy „Owca”¹⁰²
36. „Być sobą jak Miriam” – zbiór 10 vlogów, prowadzonych przez Jolę Szymańską na temat kobiecości, akceptacji i bycia sobą¹⁰³
37. „Pachnidła” – zbiór konferencji poświęconych „Pieśni nad Pieśniami”¹⁰⁴

⁹¹ <https://www.youtube.com/playlist?list=PLVdrvbY9AVQrhJpe2CWVvDbrq680aTO7O> (dostęp: 7.05.2020).

⁹² https://www.youtube.com/playlist?list=PLVdrvbY9AVQocRb5KObE_V4pxOQa39MpY (dostęp: 7.05.2020).

⁹³ https://www.youtube.com/playlist?list=PLVdrvbY9AVQpCWL9cpJ7WbNuzrJWkr_1o (dostęp: 7.05.2020).

⁹⁴ https://www.youtube.com/playlist?list=PLVdrvbY9AVQp_zbsLV-JkfCHFeqljQ0ac (dostęp: 7.05.2020).

⁹⁵ https://www.youtube.com/playlist?list=PLVdrvbY9AVQpAG8xKvDdbpk6_kBaf4Jt2 (dostęp: 7.05.2020).

⁹⁶ <https://www.youtube.com/playlist?list=PLVdrvbY9AVQpP2p19dHClWhm95PryyS8t> (dostęp: 7.05.2020).

⁹⁷ <https://www.youtube.com/playlist?list=PLVdrvbY9AVQrv4U5Ppi3VV4wjsWdcZMCU> (dostęp: 7.05.2020).

⁹⁸ <https://www.youtube.com/playlist?list=PLVdrvbY9AVQqBPlEA4mKeQoEfQphf6Xx> (dostęp: 7.05.2020).

⁹⁹ <https://www.youtube.com/playlist?list=PLVdrvbY9AVQp6yiMU9t49u5UsTxqiyVek> (dostęp: 7.05.2020).

¹⁰⁰ <https://www.youtube.com/playlist?list=PLVdrvbY9AVQqp7Q0EmvgR25o87fn2IWEa> (dostęp: 7.05.2020).

¹⁰¹ <https://www.youtube.com/playlist?list=PLVdrvbY9AVQo794K2OimwslHxYfYI9NT> (dostęp: 7.05.2020).

¹⁰² <https://www.youtube.com/playlist?list=PLVdrvbY9AVQo-iry4naTjWLzhK4cT2op7> (dostęp: 7.05.2020).

¹⁰³ <https://www.youtube.com/playlist?list=PLVdrvbY9AVQrJ1SSqKjsJBg8YSvofeFq9> (dostęp: 7.05.2020).

¹⁰⁴ https://www.youtube.com/playlist?list=PLVdrvbY9AVQqnWy4b-20yriaMhHDroJO_ (dostęp: 7.05.2020).

38. „Maryja oczami faceta” – zbiór 10 vlogów o Maryi z punktu widzenia mężczyzny¹⁰⁵
39. „Jak się modlić” – zbiór konferencji wygłoszonych przez o. Szustaka dla Duszpasterstwa Akademickiego „Beczka” w Krakowie w 2009 r.¹⁰⁶
40. „Noe” – zbiór zapisów rekolekcji paschalnych z 2014 r.¹⁰⁷
41. „Nowenna pompejańska” – omówienie i wspólne odmawianie Nowenny pompejańskiej¹⁰⁸
42. „Placki z rodzinkami” – zbiór akademickich rekolekcji wielkopostnych, z 2012 r. Dodatkowe dwa nagrania zostały nagrane we wrocławskiej Maciejówce 20 marca 2012 r.¹⁰⁹
43. „SzustaRano” – seria porannych filmów z codzienną inspiracją, rozważaniem Słowa Bożego, dzieleniem się tym, co dobre i wartościowe. Jest to seria, która liczy najwięcej filmów, bo aż 366¹¹⁰
44. „Rozeznawanie powołania” – zbiór zapisów konferencji powołaniu, wygłoszonych w 2013 r.¹¹¹
45. „Rekolekcje ulepione tęsknotą” – zapis rekolekcji wielkopostnych wygłoszonych w 2013 r.¹¹²
46. „Iniemamocni” – zapis rekolekcji wielkopostnych wygłoszonych w 2014 r.¹¹³
47. „Nocny Złodziej 2” – internetowe rekolekcje adwentowe 2018 r.¹¹⁴
48. „Dobranocka” – codzienna, wieczorna seria opowieści “na dobranoc”¹¹⁵
49. „Elementarz” – seria filmów, która ma na celu wytłumaczenie najbardziej podstawowych aspektów związanych z życiem chrześcijanina¹¹⁶

¹⁰⁵ <https://www.youtube.com/playlist?list=PLVdrvbY9AVQpPNOIkSh6GEzBPPEmXH61h> (dostęp: 7.05.2020).

¹⁰⁶ <https://www.youtube.com/playlist?list=PLVdrvbY9AVQoPaVVArHdbt-2aqDXcdeUu> (dostęp: 7.05.2020).

¹⁰⁷ <https://www.youtube.com/playlist?list=PLVdrvbY9AVQo6dMUPqEdIfI-vAmFx423R> (dostęp: 7.05.2020).

¹⁰⁸ https://www.youtube.com/playlist?list=PLVdrvbY9AVQrUXvSmJPJemKB__hxMr0U8 (dostęp: 7.05.2020).

¹⁰⁹ <https://www.youtube.com/playlist?list=PLVdrvbY9AVQo09PIjoousxeAW5jpkteB> (dostęp: 7.05.2020).

¹¹⁰ <https://www.youtube.com/playlist?list=PLVdrvbY9AVQqKk8x35cKllokha5NkuB64P> (dostęp: 7.05.2020).

¹¹¹ https://www.youtube.com/playlist?list=PLVdrvbY9AVQqr_8PRQXB6Z17UWfuF_qV7 (dostęp: 7.05.2020).

¹¹² <https://www.youtube.com/playlist?list=PLVdrvbY9AVQoJlssYGvdQJTUj1u9jiHWr> (dostęp: 7.05.2020).

¹¹³ <https://www.youtube.com/playlist?list=PLVdrvbY9AVQpOUyYsCCqM2IhYVDrmeVXU> (dostęp: 7.05.2020).

¹¹⁴ <https://www.youtube.com/playlist?list=PLVdrvbY9AVQpwh4dGDxnOv3PpH3Bpy5fH> (dostęp: 7.05.2020).

¹¹⁵ <https://www.youtube.com/playlist?list=PLVdrvbY9AVQqmq32Yjk6UEXhojZKN1Y5> (dostęp: 7.05.2020).

¹¹⁶ <https://www.youtube.com/playlist?list=PLVdrvbY9AVQpwKPjvbtHnyp1jyqlzlkGR> (dostęp: 7.05.2020).

50. „Zamknij oczy” – zapis konferencji o Samsonie¹¹⁷
51. „Akrobatyka małżeńska” – zapis konferencji wygłoszonych dla małżeństw¹¹⁸
52. „Ojciec nasz” – zapis konferencji o modlitwie “Ojciec nasz” wygłoszonych dla grupy Pokuta w trakcie pielgrzymki dominikańskiej na Jasną Górę¹¹⁹
53. „Projekt Jonasz” – cykl rekolekcji dla mężczyzn¹²⁰
54. „Projekt Judyta” – cykl rekolekcji dla kobiet¹²¹
55. „Okrucy” – internetowe rekolekcje wielkopostne 2019 r.; „Ćwiczenia wielkopostne po to, by się nawracać”¹²²
56. „Przykazania” – zapis z konferencji o dekalogu z 2019 r.¹²³
57. „Czy warto być w takim Kościele?” – konferencja wygłoszona w ramach cyklu „Duchowość dla Warszawy” – wykładów otwartych organizowanych przez Papieski Wydział Teologiczny w Warszawie w 2019 r.¹²⁴
58. „Weekend pełen łaski” – zbiór kazań wygłoszonych przez o. Adama Szustaka i o. Tomasza Nowaka na Wieczorze Pełnym Łaski¹²⁵
59. „Roraty” – 3-tygodniowa seria poranna z rozważaniami na Adwent 2018 r. oraz 2019 r.¹²⁶
60. „Ogrody” – internetowe rekolekcje adwentowe 2019 r.¹²⁷
61. „Imiennik” – seria filmów, w których o. Szustak wyjaśnia znaczenia wybranych imion na podstawie Pisma Świętego¹²⁸
62. „BookSzan” – cykl filmów o książkach¹²⁹

¹¹⁷ <https://www.youtube.com/playlist?list=PLVdrvbY9AVQrJTNU30xcNoKoTKk1qAibd> (dostęp: 7.05.2020).

¹¹⁸ https://www.youtube.com/playlist?list=PLVdrvbY9AVQrd4M9f9_5FVkfV_yHY8ALz (dostęp: 7.05.2020).

¹¹⁹ <https://www.youtube.com/playlist?list=PLVdrvbY9AVQq0OZtSfYT3TnfzZcxYcYb3> (dostęp: 7.05.2020).

¹²⁰ <https://www.youtube.com/playlist?list=PLVdrvbY9AVQouq2uf849Q4FtCdGypE7ja> (dostęp: 7.05.2020).

¹²¹ <https://www.youtube.com/playlist?list=PLVdrvbY9AVQqn5EJkmc5VHqUyCbVKWLM7> (dostęp: 7.05.2020).

¹²² <https://www.youtube.com/playlist?list=PLVdrvbY9AVQot-HFG9XdRVEDS8bcUflii> (dostęp: 7.05.2020).

¹²³ https://www.youtube.com/playlist?list=PLVdrvbY9AVQoSxW7_nQHKqJaQUPN4rFrF (dostęp: 7.05.2020).

¹²⁴ https://www.youtube.com/playlist?list=PLVdrvbY9AVQp_HL7hUyN7TawueeqeLXs_ (dostęp: 7.05.2020).

¹²⁵ <https://www.youtube.com/playlist?list=PLVdrvbY9AVQppLkKGhSpYEYgadNqNErom> (dostęp: 7.05.2020).

¹²⁶ <https://www.youtube.com/playlist?list=PLVdrvbY9AVQrvF3ehMhiZpgfQsMifFz2P> (dostęp: 7.05.2020).

¹²⁷ https://www.youtube.com/playlist?list=PLVdrvbY9AVQpQ290b7DgGHPwOpVS_Ra4U (dostęp: 7.05.2020).

¹²⁸ <https://www.youtube.com/playlist?list=PLVdrvbY9AVQoYTFuQTeBrLwAGCp3kpvWU> (dostęp: 7.05.2020).

¹²⁹ https://www.youtube.com/playlist?list=PLVdrvbY9AVQrVigA15Qcy1_Es3KU1DuYs (dostęp: 7.05.2020).

63. „Niecodzienny Vlog” – filmy ukazujące się zawsze we wtorki, czwartki i niedziele, poruszające tematy codzienne. Na dzień 24.04.2020 r. seria liczy 372 odcinki¹³⁰
64. „CNN” – filmy z rozważaniem niedzielnej Ewangelii. Na dzień 24.04.2020 r. seria liczy 114 odcinków¹³¹
65. „Triduum Paschalne” – zapisy konferencji głoszonych w czasie Triduum Paschalnego¹³²
66. „Targ intencji” – zbiór comiesięcznych filmów z intencjami, gdzie obserwatorzy mogą w komentarzach pisać swoje intencje, w których będzie modlił się o. Szustak¹³³
67. „Jonasz z II b” – serial ewangelizatorski¹³⁴
68. „Wstawaki” – poranna seria z inspiracją oraz rozważaniem. Na dzień 24.04.2020 r. playlista liczy 484 odcinków¹³⁵
69. „Miriam” – komentarz do Litanii loretańskiej do Najświętszej Maryi Panny¹³⁶
70. „Do Galilei” – internetowe rekolekcje, które rozpoczynają się w Niedzielę Miłosierdzia Bożego w 2020 r.¹³⁷
71. „Miłość w czasach zarazy” – transmisje live nagrywane w czasach pandemii¹³⁸
72. „Karaluchy pod poduchy” – transmisja live z pogadanką “na dobranoc”¹³⁹
73. „Książd gra w grę” – seria, w której o. Szustak gra w grę komputerową “Uncharted 4” i ją komentuje¹⁴⁰
74. „Majówka” – codzienne transmisje live z odmawianiem Litanii loretańskiej prowadzone przez o. Szustaka oraz o. Nowaka z rozważaniami¹⁴¹
75. „Droga Światła” – niedzielne transmisje live z rozważaniami Drogi Światła¹⁴²

¹³⁰ <https://www.youtube.com/playlist?list=PLVdrvbY9AVQrsM5sp7SwcBWdvBBLFLI16> (dostęp: 7.05.2020).

¹³¹ <https://www.youtube.com/playlist?list=PLVdrvbY9AVQrHZyAaXHTJf4d4yVXCGAqq> (dostęp: 7.05.2020).

¹³² https://www.youtube.com/playlist?list=PLVdrvbY9AVQpkj_ZcrT3FKMgIY8lGMf52 (dostęp: 7.05.2020).

¹³³ https://www.youtube.com/playlist?list=PLVdrvbY9AVQob_dk-seikZ5mERpPfQWoD (dostęp: 7.05.2020).

¹³⁴ <https://www.youtube.com/playlist?list=PLVdrvbY9AVQqxWLFbR5k7RDkp3ZGI9Ez7> (dostęp: 7.05.2020).

¹³⁵ https://www.youtube.com/playlist?list=PLVdrvbY9AVQoh_aECa8D9LxckF8w8VO1I (dostęp: 7.05.2020).

¹³⁶ <https://www.youtube.com/playlist?list=PLVdrvbY9AVQqh9LM876ODXeQVxXoV5WWC> (dostęp: 7.05.2020).

¹³⁷ <https://www.youtube.com/playlist?list=PLVdrvbY9AVQpZmnrjsKuDb6u9rSp-HfXb> (dostęp: 7.05.2020).

¹³⁸ https://www.youtube.com/playlist?list=PLVdrvbY9AVQqIvcqfidqsCoMP0M_PfQfF (dostęp: 7.05.2020).

¹³⁹ <https://www.youtube.com/playlist?list=PLVdrvbY9AVQopxO5E3B29G5yksUKxzV-X> (dostęp: 07.05.2020).

¹⁴⁰ https://www.youtube.com/playlist?list=PLVdrvbY9AVQrhIxj3hYp4UKMJ09_6uVir (dostęp: 7.05.2020).

¹⁴¹ <https://www.youtube.com/playlist?list=PLVdrvbY9AVQrKqmhTzH-kBshzySJdojwo> (dostęp: 7.05.2020).

¹⁴² https://www.youtube.com/playlist?list=PLVdrvbY9AVQqWGyQerDsJ5jaWNMvzfH_x (dostęp: 7.05.2020).

Liczba serii oraz filmów zamieszczanych na kanale „Langusta na palmie”, dowodzi różnorodności podjętych przez zakonnika tematów. Język, jakim posługuje się o. Adam w swoich materiałach, jest prosty, barwny. Używa wielu kolo-kwializmów i unika specjalistycznego słownictwa. Według niektórych, określany jest jako „luzacki”¹⁴³. Każdy filmik zaczyna się powitaniem „dzień dobry”, „dobry wieczór”, „szczęść Boże”, „witajcie”. W materiałach jest mnóstwo odwołań do pop-kultury, życia codziennego, podróży, literatury itp. Często można usłyszeć także anegdoty oraz żarty. Treści mieszają się od rozrywkowych do poważnych i wyważonych odcinków z rozważaniami lub modlitwą.

Długość filmów zamieszczanych na kanale jest różna – trwają od kilku minut do godziny, np. filmy z serii „Dobranocka” trwają od 2,5 do 6 minut, natomiast filmy z „Niecodziennego” trwają nawet ponad pół godziny¹⁴⁴. Długość materiału zależy przede wszystkim od formatu/serii. Zdecydowanie dłuższe są zapisy konferencji np. „Pachnidła”, gdzie odcinki trwają od 40 minut do 1 godziny 25 minut. Publikowane filmy są w pełni profesjonalne. Vlogi nagrywane są dobrym sprzętem. Niektóre materiały są nagrywane w odpowiednim studio. Zastosowana jest atrakcyjna szata graficzna, a filmy wzbogacone są animacjami. Każdy z nich rozpoczyna się od krótkiej czołówki. Tytuły materiałów są zachęcające do kliknięcia, zastanawiające, a nawet zadziwiające np.: „Pokaże tatuaże i data końca świata”, „Uważaj, bo Bóg Cię ukaże”, „Jakie związki nie mają szans?”.

Większość filmów jest przetłumaczona na język angielski, natomiast materiały są również przetłumaczone na język włoski, ukraiński, hiszpański czy niemiecki. Tłumaczenie i napisy pod filmami są robione przez subskrybentów, których o. Szustak zachęca do tego w swoich materiałach. Zakonnik nawiązuje realny kontakt z odbiorcami w komentarzach, odpowiada na ich pytania i wiadomości w filmach, a także organizuje wspólne internetowe spotkania modlitewne czy transmisje live, które rozpoczął nagrywać w trakcie pandemii („Miłość w czasach zarazy”). Oferuje również modlitwę w intencjach widzów („Targ intencji”) i zachęca do wspólnego przeżywania różnych inicjatyw, które sam podejmuje, np. post Daniela. Większość serii ma swój dzień premiery. Filmy ukazują się regularnie w wyznaczonym wcześniej czasie, m.in. „CNN”, które jest publikowane w niedzielę, serial „Jonasz z II b” dodawany jest w środy, a codziennie możemy obejrzeć odcinek „Wstawaków”.

Portal katolicki dominikanie.pl – nazywany: „katolickim Netflixem”, został stworzony z inicjatywy dominikanów o. Adama Szustaka oraz o. Jacka Szymczaka. Premiera publikacji nowego dominikańskiego wideoportalu, odbyła się 6 stycznia 2019 r. Jak podkreśla o. J. Szymczak:

Chcemy zaoferować wartościowe treści tym, którym nie wystarcza to, co dostali kiedyś na katedrze i w dostępnej dla nich formacji dorosłych. W tym sensie jest to projekt skierowany raczej

¹⁴³ M. Krawczyńska, *Wędrowni kaznodzieja z Internetu. Na czym polega fenomen ojca Szustaka*, <https://wiadomosci.dziennik.pl/media/artykuly/558300,ojciec-adam-szustak-kaznodzieja-internetowy-kanal-pasnik.html> (dostęp: 19.04.2020).

¹⁴⁴ Patrz *Niecodzienny Vlog* odcinek 111 *In vitro, Czy jestem fałszywym prorokiem?* <https://www.youtube.com/watch?v=7a-2kzys1uo&list=PLVdrvbY9AVQrsM5sp7SwcBWdvBBLFL16&index=112> (dostęp: 19.04.2020).

na pogłębienie wiary niż na pierwotną ewangelizację. W ramach naszej działalności prowadzimy oczywiście szereg inicjatyw ewangelizacyjnych, poprzez które przyciągamy ludzi, którzy często są na obrzeżach wiary albo zupełnie poza Kościołem. Bardzo ważne jest jednak, by oni, gdy już wejdą do środka, nie byli zostawieni sami sobie, by znaleźli pokarm. Traktujemy to w pewien sposób jako formę katechumenatu dla dorosłych, coś, o czym Kościół od czasów Soboru nieustannie mówi, choć wciąż jeszcze brakuje mu odpowiednich form i rozwiązań¹⁴⁵.

Wynika z tego, że w przeciwieństwie do „Langusty na palmie”, będzie to miejsce, które ma wyróżnioną szczególną grupę odbiorców. Zamieszczane tam materiały są przeznaczone dla tych, którzy pragną czegoś więcej i co istotne, są świadomi swojej wiary.

Strona tworzona jest przez Dominikański Ośrodek Kaznodziejski w Łodzi, którego dyrektorem jest o. Szustak. „Nie będzie to jednak profil o. Adama. Nadal będzie prowadził swój własny kanał Langusta na palmie” – podkreśla współodpowiedzialny za projekt o. Szymczak¹⁴⁶. W tworzenie projektu zostali zaangażowani świeccy, który odpowiadają m.in. za sprawy organizacyjno-techniczne i przygotowują materiały do publikacji.

Na potrzeby portalu i ogólnej działalności dominikanów w mediach wybudowano studio, które mieści się na warszawskim Żoliborzu. Dominikanie mają swoje ekipy nagrywające w Poznaniu, Szczecinie, Krakowie, Trójmieście, Warszawie, Radoniach, Kielcach i Rzeszowie¹⁴⁷.

Jak wyjaśnia o. Szymczak, środki finansowe na powyższe inicjatyw pochodzą z dwóch źródeł:

Część pokrywa prowincja dominikanów, która ma specjalny budżet przeznaczony na utrzymanie strony. Część natomiast pozyskiwana jest przez fundację dedykowaną nowemu przedsięwzięciu. Fundusze pochodzą z datków widzów i sympatyków ojców dominikanów, a miejscem ich pozyskiwania jest serwis Patronite. Środki pozyskiwane są również w ramach koncertów ewangelizacyjnych organizowanych przez o. Adama w różnych miastach w Polsce oraz ze sprzedaży jego książek. – Wszystko dokładnie rozliczamy, co pewien czas publicznie raportujemy, co, ile kosztuje i na co idą pieniądze¹⁴⁸.

Wchodząc na stronę dominikanie.pl, można zrozumieć, dlaczego portal został nazwany „katolickim Netflixem”. Rozmieszczenie proponowanych filmów, zakładki i podział na gatunki oraz wyświetlające się zwiastuny na samej górze strony głównej, jest wzorowane na prawdziwym Netflixie. Podobnie jest z kolorami oraz estetyką. Pod wyświetlającym się zwiastunem proponowanego filmu zostały wyróżnione „taśmy”, z których można przejść od razu do danego filmu. Są to ostatnio opublikowane materiały skategoryzowane i podzielone na sekcje. W dużej mierze pokrywają się one z wyróżnionymi głównymi działami.

¹⁴⁵ Ekai.pl, *Nowy wideoportale dominikanów już od 6 stycznia*, <https://ekai.pl/nowy-wideoportale-dominikanow-juz-od-6-stycznia/> (dostęp: 26.04.2020).

¹⁴⁶ Tamże.

¹⁴⁷ P. Zieliński, *Dominikanin na palmie*, <https://www.press.pl/tresc/55826,dominikanin-na-palmie> (dostęp: 26.04.2020).

¹⁴⁸ Ekai.pl, *Nowy wideoportale dominikanów już od 6 stycznia*, <https://ekai.pl/nowy-wideoportale-dominikanow-juz-od-6-stycznia/> (dostęp: 26.04.2020).

1. Najnowsze – pojawiają się tam nowo publikowane materiały.
2. Komentarze do czytań – zamieszczone tam są odcinki cykli z rozważaniami.
3. Nabożeństwa online – zapisy transmisji na żywo z Mszy Świątych oraz nabożeństw w kościołach dominikańskich, między innymi Warszawa Służew, Freta, Lublin, Kraków, Poznań.
4. Biblia – pojawiają się tam proponowane odcinki różnych serii, których głównym tematem jest Biblia.
5. Maryjne – pojawiają się tam proponowane odcinki różnych serii, których głównym tematem jest Maryja.
6. Modlitwa – pojawiają się tam proponowane odcinki różnych serii, których głównym tematem jest modlitwa, są to też rozważania modlitewne.
7. Rekolekcje – znajdują się tam proponowane rekolekcje na dany czas.
8. Sztuka – proponowane odcinki serii traktujących o sztuce oraz nagrania pieśni religijnych.
9. Rodzinne – proponowane odcinki różnych serii o rodzinie, wychowaniu oraz relacjach.
10. Pozostałe serie – proponowane odcinki z pozostałych działów.
11. Langusta na palmie – proponowane odcinki z kanału o. Szustaka „Langusta na palmie”.
12. Autorzy – spis wszystkich twórców, którzy publikują na wideoportalu.

W zakładce „Działy” znajduje się 11 rubryk, które skupiają w sobie różne materiały i cykle. Dzięki temu łatwiej odnaleźć poszczególną serię oraz szybko dowiemy się, o jakich tematach możemy posłuchać.

1. Biblia – liczy w sobie 42 serie, tworzone przez różnych zakonników oraz świeckich. Jest to dział, w którym możemy znaleźć rozważania, komentarze do czytań i Ewangelii, naukę lektury Pisma Świętego czy analizy różnych części Biblii¹⁴⁹.
2. Teologia – znajduje się tam 3 sekcje – o Kościele, wyjaśniające podstawowe aspekty życia Katolika oraz teologiczne pytania i postacie¹⁵⁰.
3. Liturgia – składa się z 4 serii – o cudach, liturgii, wyjaśniającej na czym polega Komunia Święta duchowa oraz nauki wprowadzające w Triduum Paschalne¹⁵¹.
4. Maryjne – 7 serii, których tematem jest Maryja oraz związane z Jej osobą modlitwy i rozważania¹⁵².
5. Modlitwa – liczy w sobie 9 zbiorów poświęconych rozmyśleniom o modlitwie, rozważaniom, modlitwom oraz nabożeństwom¹⁵³.

¹⁴⁹ <https://dominikanie.pl/video/biblia/> (dostęp: 7.05.2020).

¹⁵⁰ <https://dominikanie.pl/video/teologia/> (dostęp: 7.05.2020).

¹⁵¹ <https://dominikanie.pl/video/liturgia/> (dostęp: 7.05.2020).

¹⁵² <https://dominikanie.pl/video/maryjne/> (dostęp: 7.05.2020).

¹⁵³ <https://dominikanie.pl/video/modlitwa/> (dostęp: 7.05.2020).

6. Dla dzieci – do tej pory powstały dwie serie poświęcone specjalnie dzieciom, wyjaśniające im w przystępny sposób katechizm oraz wiarę katolicką¹⁵⁴.
7. Rekolekcje – zapisy konferencji, rozważań rekolekcyjnych oraz internetowych rekolekcji wielkopostnych oraz adwentowych¹⁵⁵.
8. Rodzinne – 6 serii przeznaczonych dla różnych członków rodziny. Materiały tam mogą znaleźć dla siebie mamy, narzeczeni, bracia. Zamieszczane tam filmy traktują o rodzinie, wychowaniu, relacjach i życiu katolika w świecie. Co istotne – jest to jeden z nielicznych działów, który prowadzony jest jedynie przez świeckich (z wyjątkiem „Braci”, których prowadzą ojcowie Marcin Gomułka i Wojciech Gomułka OP)¹⁵⁶.
9. Sztuka – można tam znaleźć 11 playlist z muzyką uwielbieniową, liturgiczną oraz religijną¹⁵⁷.
10. Pozostałe serie – 15 cykli, których tematyka nie jest tak szczegółowo określona. Są to m.in. vlogi o Tomasza Nowaka, lekcje WOS-u, pytania i odpowiedzi oraz różne konferencje i katechezy¹⁵⁸.
11. Langusta na palmie – publikowane są tu materiały o Adama Szustaka, które zamieszczane są na jego kanale na YouTube¹⁵⁹.

W zakładce „Autorzy” umieszczono krótkie notatki wraz ze zdjęciami 45 osób, tworzących treści portalu dominikanie.pl. Obok informacji o osobie, zamieszczane są odnośniki do filmów i serii, które prowadzi na portalu. W zakładce „Zakon” zamieszczono informacje o parafiach, aktualności, blog oraz publikacje (np. na temat miesięcznika „W drodze”).

Aktywność dominikanów w Internecie oraz odbiór ich działalności przez internautów zbadano przez ankietę, która została udostępniona na grupach na Facebooku, które są powiązane z Zakonem Kaznodziejów oraz ich mediami, tj. Panda szuka Pandy, Pandy Szustaka oraz grupy duszpasterstw akademickich prowadzonych przez dominikanów. Ankieta została podzielona na 5 części:

1. Określenie grupy docelowej i ich znajomości działań dominikanów.
2. „Langusta na palmie”.
3. Dominikanie.pl
4. „Pandy Szustaka”.
5. Podsumowanie i ocena działań dominikanów.

W badaniu wzięło udział 459 respondentów.

¹⁵⁴ <https://dominikanie.pl/video/dla-dzieci/> (dostęp: 7.05.2020).

¹⁵⁵ <https://dominikanie.pl/video/rekolekcje/> (dostęp: 7.05.2020).

¹⁵⁶ <https://dominikanie.pl/video/rodzinne-2/> (dostęp: 7.05.2020).

¹⁵⁷ <https://dominikanie.pl/video/sztuka/> (dostęp: 7.05.2020).

¹⁵⁸ <https://dominikanie.pl/video/pozostale-serie/> (dostęp: 7.05.2020).

¹⁵⁹ <https://dominikanie.pl/video/langusta-na-palmie/> (dostęp: 7.05.2020).

Tabela 1. Grupa odbiorców dominikańskich inicjatyw medialnych

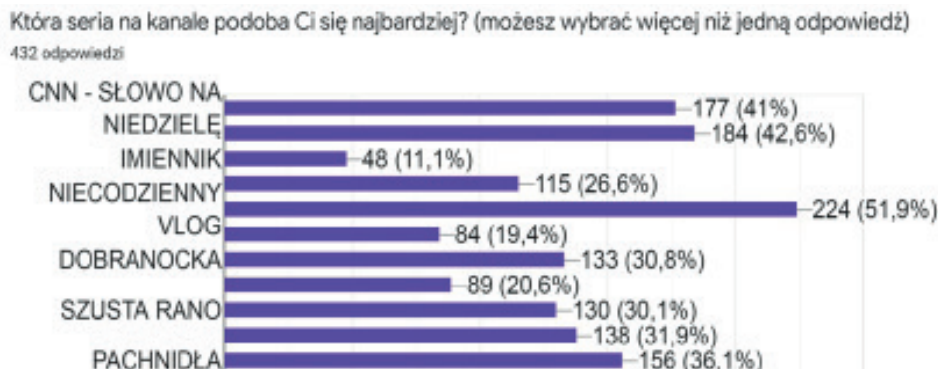
PŁEĆ	1. Kobieta – 80,4% 2. Mężczyzna – 19,6%
WIEK	1. 16–19 lat – 17% 2. 20–25 lat – 42,3% 3. Powyżej 26 lat – 40,7%
MIEJSCE ZAMIESZKANIA	1. Wieś – 21,1% 2. Miasto do 50 tys. – 16,3% 3. Miasto do 100 tys. – 8,5% 4. Miasto do 250 tys. – 15,5% 5. Miasto powyżej 250 tys. – 38,6%
STAN CYWILNY	1. Panna/Kawaler – 73,4% 2. Mężatka/Żonaty – 22% 3. Rozwiedziona/Rozwiedziony – 2,4% 4. Wdowa/Wdowiec – 1,3% 5. Kleryk/Osoba konsekrowana/Osoba duchowna – 0,9%
WIARA	1. Jestem osobą wierzącą – 94,3% 2. Jestem osobą wierzącą, ale niepraktykującą – 3,3% 3. Jestem osobą poszukującą – 2% 4. Nie jestem osobą wierzącą – 0,4%

Źródło: Opracowanie własne.

Na pytanie „Czy znasz pojęcie «katointernet»?” 60,3% respondentów odpowiedziało twierdząco, 39,7% zaprzeczyła. Ich odpowiedzi związane są z prawidłową definicją pojęcia. W dużej mierze, zdania były podobne. Większość pisała, że kojarzy im się to pojęcie z przestrzenią zawierającą treści katolickie: „Ze stronami internetowymi poświęconymi duszpasterstwu, ewangelizacji, typu Langusta na palmie, stacja 7, Deon itp.”, „Z konferencjami i nagraniami z kazań na Facebooku, YouTube. Z transmisji na żywo z Mszy Świętych. Z fanpage’ami z memami katolickimi, z cytatami świętych itp.”, „Działalnością prowadzącą przez osoby głównie duchowne, mających na celu szerzenie się tego chrześcijaństwa w Internecie; rekolekcje, blogi, konferencje”. 90,6% ankietowanych odpowiedziało, że spotkała się już z internetowymi rekolekcjami, 9,4% odpowiedzieli, że nie. Na pytanie przez kogo były organizowane, w czołówce znaleźli się dominikanie, m.in. o. Adam Szustak OP oraz o. Tomasz Nowak OP, wspomniani zostali również jezuita, ks. Piotr Pawlukiewicz, br. Szymon Janowski OFMCap oraz arcybiskup Grzegorz Ryś. W pytaniu o skojarzenia z zakonem dominikańskim na pierwszym miejscu znalazła się odpowiedź „o. Adam Szustak, Langusta na palmie” – 94,5%, zaraz za nią 61,7% pytanych zaznaczyło odpowiedzi „duszpasterstwo” oraz „kaznodziejstwo”, a potem 56,8% zaznaczyła „działalność internetową”. Dodatkowo duża liczba osób w odpowiedzi „inne” dopisywała serie i tytuły konferencji o. Szustaka, klasztory w większych miastach oraz prostotę. W pytaniu otwartym „Jaki dominikanin najbardziej jest Ci znany ze swojej działalności internetowej?” wszyscy napisali, że jest nim o. Adam Szustak OP, pojawiał się również o. Tomasz Nowak OP, o. Wojciech

Jędrzejewski OP, o. Roman Bielecki OP oraz o. Tomasz Zamorski OP. 98,5% osób potwierdziło, że zna kanał „Langusta na palmie”. Osób, które zaznaczyły, że obserwują kanał jest 78,9%, ci, którzy nie subskrybują, ale oglądają filmy to 16,4% pytanym, 4,7% osób odpowiedziało, że nie ogląda i nie subskrybuje kanału na YouTube. Ponad rok obserwuje ten kanał 69,6% osób, ponad miesiąc obserwuje 10,5% pytanym – 19% nie obserwuje wcale.

Wykres 1. Najbardziej lubiane serie na kanale „Langusta na palmie”



Źródło. Opracowanie własne.

Wykres 2: Częstotliwość oglądania materiałów na kanale „Langusta na palmie”.



Źródło. Opracowanie własne.

92% respondentów potwierdziła, że podobają im się treści zamieszczane na kanale o. Szustaka, a 6,4% nie zastanawiało się nad tym, 1,6% osób zaznaczyło odpowiedź przeczącą. Średnia ocena działań o. Szustaka w skali od 1 do 5 wyniosła 4,5. W pytaniu, czy respondent jest zaangażowanym widzom (to znaczy, czy należy do grup na Facebooku, czy lajkuje i komentuje zamieszczane materiały lub jest Patronem¹⁶⁰) 12,4% odpowiedziało „zdecydowanie tak”, 40,4% „chyba tak”,

¹⁶⁰ Patron – osoba wspierająca finansowo aktywności internetowych twórców poprzez stronę

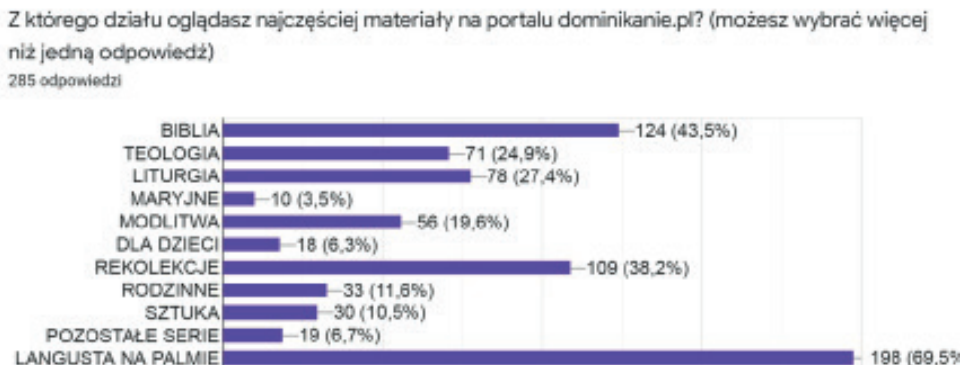
33,1% „chyba nie”, a 14% „zdecydowanie nie”. W pytaniu otwartym o to, z czym kojarzy się pojęcie „katolicki Netflix” część osób odpowiedziało, że z portalem dominikanie.pl, jednak pojawiały się również odpowiedzi, że kojarzy im się „Serwer z treściami wiary katolickiej filmy podcasty wszystko w jednym miejscu”, „Zbiór seriali, filmów i treści z przesłaniem katolickim”. 74,8% pytanych odpowiedziało, że zna portal dominikanie.pl, 25,2% nie zna.

Wykres 3. Częstotliwość oglądania materiałów na portalu dominikanie.pl



Źródło. Opracowanie własne.

Wykres 4: Popularność serii na portalu dominikanie.pl



Źródło. Opracowanie własne.

patronite.pl. Konto Langusty powstało w 2017 r. i znajduje się w czołówce rankingów – 2 miejsce za liczbę Patronów oraz 3 miejsce za miesięczne wsparcie. Dzięki temu, dominikanie otrzymują miesięcznie ponad 60 tys. zł. Za każda wpłatę o. Szustak oferuje modlitwę. <https://patronite.pl/langustana-palmie> (dostęp: 7.05.2020).

Ci, którym podobają się treści zamieszczane na dominikańskim portalu, to 73,8% pytanym, 24,9% nie zastanawiało się nad tym, natomiast 1,3% osobom nie podobają się zamieszczane materiały. Średnia ocena portalu dominikanie.pl to ok. 4,3. Więcej pytanym zaznaczyło, że częściej wybiera „Langustę” – 85,9%, natomiast dominikanie.pl – 10,6%. W czwartej części ankiety autor zadaje pytania na temat znajomości i przynależności respondentów do grup zrzeszających fanów o. Szustaka oraz kanału „Langusta na palmie”. Na pytanie – czy słyszeli o społeczności „Pandy Szustaka” zdecydowana większość, bo aż 96,5% odpowiedziało twierdząco. Dodatkowo 85,8% z nich zaznaczyło, że należy do takich grup. Średnia ocena działań dominikanów w Internecie w skali od 1 do 5 wyniosła 4,6. Zdecydowana większość – 96,5% pytanym, odpowiedziało, że takie działania są potrzebne, 2,9% zaznaczyło odpowiedź „nie wiem”, a 0,7% odpowiedziało przecząco.

Powodów, dla których respondenci oglądają materiały zamieszczane na kontach dominikańskich jest wiele. Można podzielić je na trzy grupy:

1. Rozwijają wiarę i edukują:

- „Jest to dla mnie forma rozwijania się w wierze. Ma przystępną formę i może stanowić punkt do dalszych rozmyślań czy refleksji”.
- „Dla osobistej formacji, wiedzy z zakresu wiary, dla pokrzepienia ducha”.
- „Dla własnego rozwoju duchowego, aby lepiej zrozumieć Pismo Święte (dla komentarzy do Słowa Bożego), aby się po prostu pomodlić/pomedytować, aby się zmobilizować do modlitwy (Pompejanka) – to takie najbardziej trafne + Vlogi o. Szustaka, żeby sprawdzić, gdzie go tym razem wywiało w świat”.

2. Lubią charyzmę i postać o. Szustaka:

- „bo Szustak stał się moim ojcem duchowym”.
- „Bo znam Szustaka z czasów studenckich i cenię Go jako kaznodzieję”.
- „Chętnie słucham opinii Ojca Adama na różne tematy nawet gdy pogłęboko czasem się mijamy”.

3. Dobra jakość zamieszczanych materiałów:

- „Materiały te są ubogacające, ale też dobrze zrobione, ciesząc oko widza”.
- „Są pięknie nakręcone, przepiękna grafika i treść. Ojcowie potrafią przybliżyć do Pana Boga i przywrócić wiarę w ludzi”.
- „Są rzetelnie zrealizowane zarówno pod względem treści jak i wizualnie. Zawierają w sobie interesującą mnie tematykę”.

3. WNIOSKI I ICH INTERPRETACJA

Biorąc pod uwagę przeprowadzoną analizę strony i kanału na YouTube „Langusta na palmie” oraz wideoportalu dominikanie.pl, a także ankietę przeprowadzoną na osobach znających działania dominikanów, nasuwa się wiele wniosków.

Z ankiety wynika, że częściej materiały dominikanów są oglądane przez kobiety, osoby zamieszkujące miasta powyżej 250 tys. mieszkańców oraz wsie, w wie-

ku powyżej dwudziestego roku życia, którzy w dużej mierze są singlami lub żyją w małżeństwie. Wśród nich przeważają osoby wierzące, natomiast istnieje mały procent osób, które poszukują i nie wierzą w Boga. To świadczy o tym, że materiały publikowane m.in. przez o. Szustaka są odpowiednie nie tylko dla katolików, ale i otwierają się na wszystkich ludzi. Mamy więc potwierdzenie realizacji ich misji „Głosić wszystkim, wszędzie i na wszystkie sposoby”. W większości ludzie subskrybują kanał o. Szustaka, a nawet są z nim związani od dłuższego czasu (ponad rok). To pokazuje, jak dobrze kaznodzieja potrafi nawiązać relację ze swoimi obserwatorami i zatrzymać ich na dłużej – ponad połowa respondentów odpowiedziała, że na bieżąco ogląda zamieszczane materiały lub raz w tygodniu. Dlatego to właśnie „Niecodzienny Vlog” i „Wstawaki” są najbardziej lubianymi cyklami na kanale. Dominikanin porusza na „Languście” wiele kontrowersyjnych problemów, ale i takich, które cały czas cieszą się zainteresowaniem, czyli relacje damsko-męskie.

Jacek Kotarbiński, ekspert z branży marketingowej, ocenia:

o. Szustak stworzył produkt niemal idealny. – Jest sprawnym opowiadaczem, kamera go lubi i jest autentyczny w tym, co robi, a to jest w cenie. Jego fenomen to głównie zasługa charyzmy i lekkiego, popularnego języka. To taka lekcja religii z charyzmatycznym kaznodzieją. Ten przypadek potwierdza regułę, że osobowość ma większe znaczenie niż wartość treści – analizuje Kotarbiński¹⁶¹.

W porównaniu do kanału na YouTube Szustaka, „katolicki Netflix” nie cieszy się tak dużą popularnością. Ludzie częściej wybierają „Langustę” niż dominikanie.pl. Czy to dlatego, że nie jest to kanał o. Adama Szustaka, a może dlatego, że o. Adam stał się „katolickim celebrytą”? Biorąc pod uwagę resztę odpowiedzi napisanych w ankiecie, to ze względu na niego ludzie oglądają filmy oraz materiały na dominikanie.pl¹⁶². Mimo zapewnień, że wideoportal nie będzie kolejnym kanałem o. Szustaka, to jednak jego materiały (a ściślej reposty z YouTube) są najczęściej oglądane na dominikanach.pl. Innym powodem może być fakt, że portal dominikański został stworzony dla „bardziej wymagających”, którzy są świadomi swojej wiary i pragną ją pogłębiać. Widzem o. Szustaka może być każdy, ale już niekoniecznie każdemu przypadną takie treści, jakie pojawiają się na wideoportalu. Zaletą portalu jest współtworzenie go ze świeckimi. Serie małżeńskie i narzeczęskie prowadzą małżeństwa, słowo do mam o macierzyństwie mówi mama, a o dzieciach i rodzicielstwie rodzice. To budowanie autentycznego przekazu i zatrudnianie „specjalistów” do opowiadania o problemie.

Analizując działalność samego o. Szustaka na jego kanale, można dostrzec pewien schemat działania. Zarówno w okresie Wielkiego Postu, jak i w Adwencie publikowane są internetowe rekolekcje. Przeglądając się jednak cyklem, jakie zamieszczane są na „Languście”, widoczna jest pewna prawidłowość, że kiedy jedna seria się kończy, pojawia się na jej miejsce taka sama, jedynie ze zmienionym tytułem. W każdym czasie tworzenia kanału, znajdowały się tam: serie poranne – #jeszcze5minutek”, „Pszczola”, „SzustaRano”, „Wstawaki” oraz serie wieczor-

¹⁶¹ P. Zieliński, *Dominikanin na palmie*, <https://www.press.pl/tresc/55826,dominikanin-na-palmie> (dostęp: 29.04.2020).

¹⁶² Patrz Wykres 4: Popularność serii na portalu dominikanie.pl

ne – „do UCHA”, „Pytanie do poduszki”, „Szeptaki”, „Dobranocka”, „Karałuchy pod poduchy”. Z każdym „nowym” pomysłem przybywało jednak więcej obserwatorów oraz wyświetleń. Wiele materiałów zamieszczanych na „Languście” niektórych może przytłaczać, innych cieszy – bo przecież, każdy może znaleźć idealny format dla siebie i swoich potrzeb. Jedni bardziej potrzebują porannej dawki inspiracji i dobrego słowa, inni zdecydowanie wybierają rozważanie Słowa Bożego i komentarze do Ewangelii. W archiwum można znaleźć długie konferencje oraz krótkie, kilkuminutowe filmy. Jednak to, co jest ogromnym plusem kanału, jest regularność zamieszczanych treści. Co prawda nie wszystkie serie mają swój dzień publikacji – niektóre np. „Imiennik” są publikowane spontanicznie, ale to również wzbudza w widzach pozytywne oczekiwanie na lubiany filmik, jednak z góry wiadomo, co kiedy się pojawi. Warto przypomnieć sobie sytuację, kiedy o. Szustak udał się na pielgrzymkę do Ziemi Świętej, nie nagrywał na bieżąco, ale zadbał wcześniej o ciągłość na kanale i nagrał konferencje „na zaś”. To ogromna zaleta prowadzenia takiego kanału. Taki zabieg zatrzymuje odbiorców na kanale i wciąż zapewnia im wartościowe treści.

W przypadku „Langusty na palmie”, dominikanie.pl oraz całokształtu – działalność dominikanów w Sieci jest bardzo pozytywnie oceniana, zawsze ponad 4 w skali od 1 do 5. Nie tylko wartościowe treści są powodem tak dobrych opinii, ale ich jakość oraz różnorodna forma. Nie jest nudno, filmy są zmontowane dynamicznie, a treści przekazywane w przystępny sposób, który ma wielu swoich zwolenników. Bardzo często respondenci podkreślali, że język, jakiego używa o. Szustak, jest prosty, zrozumiały i w tym wszystkim potrafi zainteresować. Piotr Żyłka, do grudnia 2020 r. redaktor naczelny katolickiego portalu Deon.pl, określił, że działania dominikanów „to przykład kolejnego etapu świadomego wejścia środowisk kościelnych w to, by zaistnieć w Internecie. Są oczywiście mniejsze i większe projekty wideo, ale ojciec Adam Szustak ma taką skalę i taką popularność, że może pokusić się o bycie team liderem projektu, który wniesie zupełnie nową jakość. Adam swoje treści pakuje w bardzo atrakcyjną formę, trafia do takich środowisk wielkomijskich, celebryckich i artystycznych, do których Kościołowi bardzo trudno wejść”¹⁶³.

To, co należy podkreślić, to tworzenie się społeczeństwa wokół działalności dominikanów – nie tylko duszpasterstwa czy wspólnoty, ale i też w Sieci. Ludzie nie tylko komunikują się w komentarzach pod filmami. Zostały również stworzone grupy na Facebooku „Pandy Szustaka”, „Panda szuka Pandy” i wiele innych, które zrzeszają fanów i obserwatorów o. Szustaka. Są to grupy, gdzie można poprosić o modlitwę w swojej intencji, zadać nurtujące pytania, podzielić się świadectwem, czy nawet znaleźć drugą połówkę. Widzowie sami angażują się w rozwijanie kanału nie tylko odpowiedziami na zamieszczone materiały, ale i dodają napisy w tłumaczeniach, co jest istotnym aspektem. Dzięki temu, treści zamieszczane przez dominikanina są dostępne nie tylko dla Polaków, ale i innych narodowości.

Weryfikacja hipotez badawczych prowadzi do kilku ważnych konstatacji.

Biorąc pod uwagę przeprowadzone badania – analizę zawartości kanału „Langu-

¹⁶³ P. Zieliński, *Dominikanin na palmie*, <https://www.press.pl/tresc/55826,dominikanin-na-palmie> (dostęp: 29.04.2020).

sta na palmie”, wideoportalu dominikanie.pl oraz wyniki ankiety badającej odbiór i jakość aktywności dominikanów w Sieci, można potwierdzić fakt, że istnieje zjawisko fenomenu tego zakonu. Ogromna liczba osób pochlebnie wypowiadających się, nie tylko w przeprowadzonych badaniach, ale i w komentarzach pod filmami, zamieszczanymi przez zakonników, liczba wyświetleń filmów i subskrypcji kanału – świadczy o ich niezwykłej popularności. Zyskali ją nie tylko wśród osób wierzących, ale i tych, którzy poszukują. Kanał „Langusta na palmie”, który można powiedzieć, jest wizytówką dominikanów w Internecie jest w zdecydowanej większości łączony z pojęciem „katointernet”, a portal dominikanie.pl są porównywani do jednej z najbardziej znanych platform VOD (Video On Demand, wideo na żądanie) na świecie.

Poniżej wyróżniono elementy, które w opinii autora składają się na sukces i popularność internetowej działalności dominikanów:

1. Jakość publikowanych materiałów – zdecydowanie patrząc na materiały zamieszczane na kanale o. Szustaka, jak i portalu dominikanie.pl – można stwierdzić, że są nakręcone profesjonalnym sprzętem i obrobione na najwyższym poziomie. Filmy są estetyczne, wszystkie serie są spójne graficznie i atrakcyjne wizualnie. Zdecydowanie odbiega to od „katolickiego kiczu”, którym określane są niektóre działania ewangelizatorskie.
2. Profesjonalizm i autentyczność – zaangażowanie świeckich w organizację oraz tworzenie, dodaje autentyczności, ale i profesjonalizmu. Tematy, które poruszają, np. na portalu dominikanie.pl są przypisane do ich profesji – mówią o tym, na czym się znają, są ekspertami. Mimo iż jest dużo serii, są one publikowane regularnie. Wszystko jest cykliczne i zorganizowane. Nie zamykają się w swoim działaniu – potrafią dostosować się do danej sytuacji, przykładem są regularne transmisje live z Mszy Świętych oraz internetowe spotkania na żywo w trakcie pandemii. Są w ciągłym kontakcie z odbiorcami i cały czas udowodniają, że tworzą dla nich, nie tylko dla siebie.
3. Forma – prostota i przystępność, tak określany jest sposób przekazywanych przez nich treści. „Luzacki” język ma zwolenników i przeciwników, jednak zdecydowana większość docenia styl dominikanów. Tematy, które podejmują dominikanie, to nie tylko omawianie prawd wiary, ale i odwoływanie się do bieżących wydarzeń oraz problemów społecznych. Każdy może znaleźć coś dla siebie – filmy, słuchowiska, teksty. Każda z form jest realizowana na najwyższym poziomie.
4. Tworzenie się społeczności – udało się im zawiązać wspólnoty nie tylko przy kościele, ale i w Internecie. Powstanie grup, takich jak np. „Pandy Szustaka”, świadczy o zaangażowaniu odbiorców, potrzebie poznawania się. To konkretny dowód na to, że ich działania przynoszą rezultaty.
5. Osoba o. Adama Szustaka – to właśnie ten kaznodzieja jest najpopularniejszym zakonnikiem w Internecie. To jego materiały są najbardziej lubiane i najczęściej oglądane. W przeprowadzonej ankiecie został doceniony najbardziej za charyzmę, prostotę i nieszablonowość.

Przeprowadzone badania i analiza potwierdzają słuszość twierdzenia, że o. Adam Szustak odpowiada za internetowy sukces swojego zakonu. Zdecydowanie jest on twarzą dominikanów i to właśnie od niego wszystko się zaczęło. Kanał, który prowadzi, wysunął się na prowadzenie i nie ma żadnej konkurencji w polskim „katointernecie”. Respondenci zdecydowanie częściej wybierają kanał prowadzony na YouTube „Langusta na palmie” niż dominikanie.pl. A jeśli już oglądają materiały na „katolickim Netflixie”, najczęściej włączają „Langustę na palmie”.

Mimo iż wielu jego współbraci podjęło się aktywnego działania w mediach i Internecie (np. o. Jacek Salij OP, o. Tomasz Nowak OP), to o o. Adamie Szustaku właśnie piszą i mówią media. Wśród nich wszystkich wyróżnia się nie tylko lekkością mówienia, charyzmą, ale i poczuciem humoru oraz tym, że nie boi się poruszać kontrowersyjnych tematów. Szustak pociąga za sobą tłumy. Stał się mentorem, ojcem duchownym nawet autorytetem. Wielu się utożsamia z nim i liczy z jego zdaniem.

BIBLIOGRAFIA

- Bedouelle G., OP, *Dominik, czyli łaska Słowa*, Poznań 2011.
- Berelson B., *Content Analysis in Communication Research*, Glencoe 1952.
- bł. Jordan z Saksonii, *Księżeczka o początkach Zakonu Kaznodziejów*, Warszawa 2008.
- Gienza B., SDS, *Internet w Kościele, Kościół w Internecie: refleksje teologiczno-pastoralne*, Ethos 2005, nr 69–70, 407.
- Hinnebusch W.A., OP, *Dominikanie – krótki zarys dziejów*, w: *Dominikanie. Szkice z dziejów zakonu*, red. M.A. Babraj, Poznań 1986.
- Kloch J., *Zastosowanie najnowszych technologii Web 2.0*, w: *Media w Kościele i Kościół w mediach. Edukacja medialna, dziennikarska i w zakresie public relations oraz zastosowania Web 2.0 w Kościele w Polsce*, red. M. Przybysz, J. Kloch, Katowice 2012.
- Marcyński K., SAC, *Komunikacja religijna i media*, Kraków 2016.
- Ochotny P., *Źródła i przepowiadanie słowa Bożego*, *Warszawskie Studia Pastoralne*, nr 4 (33), 2016.
- Parzyszek Cz., *Treść pojęcia «nowa ewangelizacja» według Jana Pawła II*, *Kultura – Media – Teologia*, Warszawa 2010, nr 2, 135–151.
- Pisarek W., *Analiza zawartości prasy*, Warszawa 1983.
- Przysucha P., *Ewangelizacja w cyberprzestrzeni w nauczaniu papieża Jana Pawła II, Benedykta XVI i Franciszka*, *Studia Sandomierskie* 24, 2017.
- Salij J., OP, *Duchowość dominikańska*, w: *Dominikanie. Szkice z dziejów zakonu*, red. M.A. Babraj, Poznań 1986.
- Siwek G., CSsR, *Teologia pastoralna*, t. 2, *Teologia pastoralna szczegółowa*, Lublin 2002.
- Weron E., *Apostolstwo katolickie*, Poznań 1987.
- Zuberbier A., *Słownik teologiczny*, t. 1, Katowice 1985.

DOMINICANS ON THE WEB THE PHENOMENON OF INTERNET PREACHING

Summary

The main purpose of the article was to investigate the Internet activities of the Dominican Order and to determine what contributes to their media success. The content analysis method and the Internet

survey method were used in the undertaken research. The publication presents the history of the religious congregation, paying attention to the charism. The first part of the work presents the definitions and issues related to preaching and new evangelization as well as the possibility of using the Web in relation to preaching. The second part of the article contains an analysis of the activities of Dominicans on the Internet based on the YouTube channel of Father Adam Szustak „Langusta na palmie” and the videoportal dominikanie.pl, which is enriched with the results of the survey. The third part of the work consists of conclusions and verification of the research hypotheses put forward by the author.

Key words: Adam Szustak, Dominicans, evangelism, internet preaching, religious communication

Nota o Autorce

Malwina RYSAK – studentka I roku Dziennikarstwa i Komunikacji Społecznej II stopnia na Uniwersytecie Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie. W czerwcu 2020 r. ukończyła studia licencjackie na kierunku Dziennikarstwo i Komunikacja Społeczna na UKSW. Od 2018 r. zdobywa doświadczenie w branży marketingowej oraz PR. Zainteresowania badawcze – wizerunek medialny, nowe media, reklama i psychologia mediów.

Kontakt e-mail: malwinarysak@gmail.com

BARTOSZ TEODOROWICZ
Uniwersytet Warszawski

WIZERUNEK PREZYDENTA ELEKTA ANDRZEJA DUDY W POLSKICH TYGODNIKACH OPINII W 2015 R.

Słowa kluczowe: analiza prasoznawcza, Andrzej Duda, kampania wyborcza, prezydent elekt, tygodniki opinii

1. Wstęp. 2. Kampania prezydencka w 2015 r. 3. Wizerunek prasowy prezydenta elekta Andrzeja Dudy. 4. Weryfikacja hipotez badawczych. Wnioski

1. WSTĘP

Artykuł podejmuje próbę opisu zagadnienia wizerunku prasowego prezydenta elekta Andrzeja Dudy w okresie po ogłoszeniu przez Państwową Komisję Wyborczą wyników wyborów prezydenckich w 2015 r., tj. od 25 maja 2015 r.¹, do momentu zaprzysiężenia go na urząd Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej, co nastąpiło 6 sierpnia 2015 r.². Celem podjętej pracy było zbadanie, w jaki sposób był wówczas przedstawiany prezydent elekt w wybranych polskich tygodnikach opinii przez odpowiedź na poniższe pytania: Czy zwycięstwo Andrzeja Dudy zdominowało tematykę tygodników opinii? Jak wyglądała ocena jego postaci, poprzez pryzmat kampanii i w jaki sposób zmieniła się od czasu, gdy ogłosił swój start w wyborach prezydenckich? Jaki wpływ mogło mieć zwycięstwo Andrzeja Dudy na nadchodzące wybory parlamentarne w październiku 2015 r.? Jak był przedstawiany prezydent elekt w badanym okresie w polskich tygodnikach opinii? Dotychczas powstało kilka prac, które dotyczą wizerunku prezydenta Andrzeja Dudy, z czego tylko dwie odnoszą się do okresu przed zaprzysiężeniem³, jednak dotyczą prasy katolickiej, a nie tygodni-

¹ Obwieszczenie Państwowej Komisji Wyborczej z dnia 25 maja 2015 r. o wynikach ponownego głosowania i wyniku wyborów Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej. https://prezydent2015.pkw.gov.pl/pliki/1432571989_obwieszczenie.pdf (dostęp: 20.09.2020).

² Uroczystość zaprzysiężenia prezydenta RP Andrzeja Dudy przed Zgromadzeniem Narodowym, <http://www.sejm.gov.pl/Sejm7.nsf/komunikat.xsp?documentId=74949FD664072F-11C1257E9900331004> (dostęp: 20.09.2020).

³ R. Leśniczak, *Wizerunek Prezydenta Elekta Andrzeja Dudy w polskich tygodnikach katolickich „Niedziela” i „Gość Niedzielny”*, Politeja. Pismo Wydziału Studiów Międzynarodowych i Politycz-

ków opinii. Powstały również prace opisujące wizerunek Andrzeja Dudy w dłuższej perspektywie czasowej, jednak odnoszą się one do okresu po jego zaprzysiężeniu albo opisują jego sylwetkę w trakcie kampanii prezydenckiej w 2015 r.⁴

Tezy pracy, które zostały w niej zbadane, są następujące: teksty poświęcone Andrzejowi Dudzie znajdowały się na eksponowanych miejscach i cechowały się dużą objętością w tygodnikach prawicowych, z kolei w tygodnikach liberalno-lewicowych jego osoba była pomijana; prezydent elekt był przedstawiany w pozytywnym świetle w tygodnikach prawicowych i w negatywnym w tygodnikach liberalno-lewicowych; teksty dotyczące Andrzeja Dudy miały głównie charakter publicystyczny, zwycięstwo Andrzeja Dudy było wykorzystywane do prowadzenia kampanii permanentnej. Metodą badawczą, która umożliwiła przeanalizowanie zasygnalizowanych wyżej tez, była analiza zawartości prasy, w tym wypadku wybranych polskich tygodników opinii, którymi były: „Newsweek Polska”, „Polityka”, „Do Rzeczy” i „W Sieci” (ob. „Sieci”).

W pierwszej części artykułu autor przedstawił kontekst polityczny kampanii prezydenckiej w 2015 r., prezentując najważniejsze jej wydarzenia. Druga część artykułu dotyczy wizerunku prasowego prezydenta elekta. Przedstawiono w niej kluczowe pojęcia i terminologię niezbędną w procesie badania wizerunku, a także klucz kategoryzacyjny oraz wyniki analizy prasoznawczej. Trzecia część została poświęcona weryfikacji hipotez badawczych, a także sformułowaniu wniosków. Głównymi źródłami niniejszej pracy są archiwalne numery badanych tygodników opinii, które ukazały się od 24 maja do 6 sierpnia 2015 r., literatura naukowa z zakresu nauk o mediach i politologii, poruszająca badane przez autora zagadnienia, a także dokumenty organów państwowych, odpowiedzialnych za przeprowadzenie wyborów, takich jak Państwowa Komisja Wyborcza.

2. KAMPANIA PREZYDENCKA W 2015 R.

Prezes Prawa i Sprawiedliwości Jarosław Kaczyński ogłosił 11 listopada 2014 r. podczas konwencji partii w Krakowie, że kandydatem PiS na prezydenta będzie Andrzej Duda⁵. Decyzja ta została zatwierdzona 6 grudnia 2014 r., podczas posiedzenia Rady Politycznej PiS⁶. Wówczas przyszedł prezydent pełnił mandat

nym Uniwersytetu Jagiellońskiego 48 (2017), 299–318; M. Wrześniewska. *Wizerunek prezydenta Andrzeja Dudy na łamach Tygodnika Katolickiego „Niedziela” w roku 2015*, w: *Polityka i politycy w prasie XX i XXI wieku*, pod red. M. Dajnowicz i A. Miodowskiego (51–62). Wydawnictwo HUMANA Instytut Studiów Kobietych.

⁴ S. Kołodziej, *Wizerunek polityczny Andrzeja Dudy w prezydenckiej kampanii wyborczej Prawa i Sprawiedliwości w 2015 roku*, Studia Politicae Universitatis Silesiensis, t. 15 (2015).

⁵ Kaczyński: Andrzej Duda kandydatem PiS na prezydenta RP, <https://www.tvn24.pl/wiadomosci-z-kraju,3/kaczyński-andrzej-duda-kandydatem-pis-na-prezydenta-rp,487370.html> (dostęp: 20.09.2020).

⁶ Duda oficjalnym kandydatem na prezydenta. Kaczyński: Polska potrzebuje zmian, <https://www.tvn24.pl/wiadomosci-z-kraju,3/andrzej-duda-oficjalnym-kandydatem-na-prezydenta,496188.html> (dostęp: 20.09.2020).

poselski w Parlamencie Europejskim z ramienia Prawa i Sprawiedliwości, gdzie zasiadał w grupie Europejskich Konserwatystów i Reformatorów⁷. Wcześniej Andrzej Duda był m.in. posłem VII kadencji Sejmu RP⁸, a także podsekretarzem stanu w Kancelarii Prezydenta RP Lecha Kaczyńskiego⁹ i podsekretarzem stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości w rządzie premiera Jarosława Kaczyńskiego¹⁰.

Informacja o kandydaturze Dudy w nadchodzących wyborach prezydenckich wywołała mieszane uczucia wśród komentatorów politycznych. Większość liberalnych mediów opiniotwórczych wieściła jego porażkę już w pierwszej turze wyborów prezydenckich – np. Malwina Dziedzic w felietonie *Andrzej Duda – kandydat PiS na prezydenta*¹¹ na łamach strony internetowej „Polityki” stwierdziła, że Andrzej Duda „jest skazany na porażkę. Ale może się wylansować”. Do historii nietrafionych prognoz przeszła również wypowiedź ówczesnego redaktora naczelnego „Gazety Wyborczej”, Adama Michnika, który w programie „Tomasz Lis na żywo” na antenie TVP 2 stwierdził, że Bronisław Komorowski przegrałby z Andrzejem Dudą wybory tylko wtedy, gdyby „pijany przejechał na pasach zakonnice w ciąży”¹². Wówczas wypowiedź naczelnego „Wyborczej” oddawała pełny obraz tego, w jaki sposób do kandydatury Andrzeja Dudy podchodziły media liberalno-lewicowe, wspierające Bronisława Komorowskiego. Kandydat PiS był wówczas postacią nierozpoznawalną. Ówczesne sondaże prognozowały zdecydowane zwycięstwo urzędującego prezydenta – Komorowski, według pracowni Millward Brown 18 listopada 2014 r. cieszył się 61-procentowym poparciem. Dużo niższy wynik, bo zaledwie 17 procent, uzyskał Andrzej Duda¹³. Jednak taki wynik nie zrażał ani kandydata, ani członków jego sztabu, którzy już od momentu ogłoszenia startu Dudy w wyborach zabrali się do pracy. Jeszcze przed końcem roku europoseł PiS odwiedził blisko 50 powiatów, a także nagrał spot z życzeniami świątecznymi, w którym padły nawiązania do nadchodzących wyborów prezydenckich¹⁴. W tym samym czasie żaden z jego przyszłych kontrkandydatów, włączając w to urzędującego prezydenta Bronisława Komorowskiego, nie rozpoczął działań związanych z nadchodzącą kampanią wyborczą.

⁷ *Ósma kadencja Parlamentu*, http://www.europarl.europa.eu/meps/pl/124899/ANDRZEJ_DUDA/history/8 (dostęp: 20.09.2020).

⁸ M. Moneta, *Misja. Polityczna biografia Andrzeja Dudy*, Warszawa 2015, 231.

⁹ Tamże, 153.

¹⁰ Tamże, 143.

¹¹ M. Dziedzic, *Andrzej Duda – kandydat PiS na prezydenta*, <https://www.polityka.pl/tygodnikpolityka/kraj/1599579,1,andrzej-duda--kandydat-pis-na-prezydenta.read> (dostęp: 20.09.2020).

¹² A. Michnik, *Komorowski przegra wybory tylko, jeśli pijany przejedzie na pasach zakonnice w ciąży*, <https://wiadomosci.wp.pl/adam-michnik-komorowski-przegra-wybory-tylko-jesli-pijany-przejedzie-na-pasach-zakonnice-w-ciazy-6027669969146497a> (dostęp: 20.09.2020).

¹³ Sondaż: *Komorowski wygrałby w pierwszej turze, ale Duda wyrasta na konkurenta* <https://www.tvp.info/17782649/sondaz-komorowski-wygralby-w-pierwszej-turze-ale-duda-wyrasta-na-konkurenta> (dostęp: 20.09.2020).

¹⁴ *PiS rusza do boju. Andrzej Duda przy świątecznym stole. Życzenia czy kampania?*, <https://tvn24.pl/wiadomosci-z-kraju,3/spot-kandydata-pis-duda-promuje-sie-przy-swiatecznym-stole,500232.html> (dostęp: 20.09.2020).

Inauguracja kampanii przyszłego prezydenta RP odbyła się 7 lutego 2015 r. w Warszawie¹⁵. Andrzej Duda zaprezentował swój program wyborczy, w którym jednym z głównych filarów było przywrócenie poprzedniego wieku emerytalnego, pomoc dla frankowiczów, wsparcie dla związkowców, rolników, górników i stoczniovców, a także aktywny styl prezydentury, nieograniczający się jedynie do podpisywania ustaw. W trakcie jego przemówienia padło stwierdzenie o „strażniku żyrandola”, jakim miał być urzędujący prezydent Bronisław Komorowski, i to właśnie Andrzej Duda miał zaferować Polakom całkowicie odmienny styl sprawowania najwyższego urzędu w Polsce. W trakcie konwencji nie zabrakło odniesień do spuścizny tragicznie zmarłego w katastrofie smoleńskiej prezydenta Lecha Kaczyńskiego, którego naturalnym kontynuatorem miał być Duda, pracujący wcześniej w Pałacu Prezydenckim¹⁶. Zabieg ten miał w naturalny sposób podkreślić związek nieznanego szerzej kandydata z najważniejszymi wartościami dla Prawa i Sprawiedliwości, w celu zapewnienia sobie poparcia żelaznego elektoratu tej partii, z drugiej zaś strony, kreowanie wizerunku polityka nowoczesnego, aktywnego, stojącego w opozycji do starego układu, establishmentu III RP, której ikoną był „strażnik żyrandola”, czyli Bronisław Komorowski, miał przekonać osoby zmęczone rządami koalicji PO-PSL, a także osoby poszukujące nowej jakości na polskiej scenie politycznej. Sama konwencja została zorganizowana z rozmachem, w amerykańskim stylu. Na scenie oprócz kandydata na prezydenta, pojawiła się również jego małżonka Agata Kornhauser-Duda, a także córka Kinga. Wśród gości, którzy pojawili się na scenie, nie zabrakło znanych aktorów i artystów, takich jak Natalia Niemen, Jerzy Zelnik czy Janusz Rewiński. Oprócz nowoczesnej scenografii i oprawy wydarzenia, nawiązujących do amerykańskich kampanii prezydenckich, uwagę zwrócił sam kandydat, który nie korzystał z promptera. Była to zdecydowanie nowa jakość, zwłaszcza w porównaniu z urzędującym prezydentem Bronisławem Komorowskim, który notorycznie korzystał z kartek lub innych pomocy. Do historii największych wpadek kampanijnych przeszła rola suflerki Komorowskiego, Jowity Kacik, która w trakcie jego spotkań wyborczych stała tuż za jego plecami, podpowiadając mu, co powinien powiedzieć¹⁷.

Szefową kampanii Andrzeja Dudy została Beata Szydło, a jej zastępcą Jarosław Sellin¹⁸. Oficjalne hasło wyborcze Andrzeja Dudy brzmiało „Przyszłość ma na imię Polska”. Już 9 lutego 2015 r., tj. w poniedziałek, dwa dni po zakończeniu konwencji, Andrzej Duda wyruszył w podróż po Polsce „Dudabusem”, aby odbyć spotkania z mieszkańcami wszystkich powiatów w Polsce¹⁹. Jako pierwsze

¹⁵ Inauguracja kampanii Dudy. „Pierwszym moim projektem będzie cofnięcie reformy emerytalnej”, <https://www.tvp.info/18768673/inauguracja-kampanii-dudy-pierwszym-moim-projektem-bedzie-cofniecie-reformy-emerytalnej> (dostęp: 20.09.2020).

¹⁶ M. Moneta, dz.cyt., 163.

¹⁷ J. Gądek, *Kim jest Jowita Kacik? Lekiem na deficyt empatii u Komorowskiego* <https://wiadomosci.onet.pl/tylko-w-onecie/kim-jest-jowita-kacik-lekiem-na-deficyt-empatii-u-komorowskiego/e13ff8> (dostęp: 20.09.2020).

¹⁸ *Szydło szefową rządu? Polityk PiS: Byłaby dobrym premierem*, <https://wiadomosci.dziennik.pl/polityka/artykuly/491455,beata-szydlo-moze-byc-kandydatem-na-premiera-rzadu.html> (dostęp: 20.09.2020).

¹⁹ *DudaBusem po Polsce*, <https://wiadomosci.wp.pl/dudabusem-po-polsce-6034078037546113.g?src01=f1e45> (dostęp: 20.09.2020).

odwiedził miasta Ostrów Mazowiecką i Węgrów. 14 lutego został zaprezentowany oficjalny spot wyborczy Andrzeja Dudy²⁰. W tym samym czasie urzędujący prezydent Bronisław Komorowski ogłosił start w nadchodzących wyborach²¹. Dopiero miesiąc później odbyła się oficjalna inauguracja kampanii kandydata Platformy Obywatelskiej²². Jego oficjalne hasło „Wybierz zgodę i bezpieczeństwo” nawiązywało do hasła ze zwycięskiej kampanii w 2010 r. „Zgoda buduje”. W wydarzeniu zorganizowanym w warszawskiej hali EXPO XXI wzięli udział czołowi politycy Platformy Obywatelskiej, m.in. premier Ewa Kopacz, prezydent m.st. Warszawy Hanna Gronkiewicz-Waltz, szef MSZ Grzegorz Schetyna, marszałek Senatu Bogdan Borusewicz. Wśród zaproszonych gości nie zabrakło także przedstawicieli innych środowisk, wśród nich głos zabrali: Władysław Bartoszewski, były premier Jerzy Buzek, aktor Wojciech Pszoniak. Komorowski główny akcent w swoim przemówieniu położył na kwestii porozumienia ogólnonarodowego, i przeciwdziałaniu wojnie „polsko-polskiej”, a także zapewnieniu bezpieczeństwa, w obliczu konfliktu na Ukrainie²³. Podczas konwencji pojawiły się również bezpośrednie odniesienia do Andrzeja Dudy, któremu Ewa Kopacz wytknęła brak doświadczenia i niezależności. „To nie są czasy debiutantów i polityków kierowanych z drugiego siedzenia. Polacy chcą prezydenta takiego jak Komorowski – rozważnego, doświadczonego, samodzielnego” – stwierdziła Kopacz²⁴. Wśród głównych założeń programu Komorowskiego przedstawiono politykę prorodzinną, a także program modernizacji rolnictwa i wprowadzenia ulg podatkowych dla innowacyjnych firm. Tuż po zakończeniu konwencji Komorowski, podobnie jak Duda, rozpoczął objazd po Polsce „Bronkobusem”. Na tym etapie kampanii prezydenckiej, przewaga Komorowskiego nad Dudą wyraźnie zmalała. Według sondażu CBOS²⁵, przeprowadzonego 11–18 marca 2015 r. na reprezentatywnej grupie 1052 osób, urzędujący prezydent nie mógł już liczyć na zwycięstwo w I turze. Na Komorowskiego głos chciało oddać 48% wyborców, a na Andrzeja Dudę 20%. Był to znaczący spadek o ponad 20 punktów procentowych względem badań przeprowadzonych jeszcze w styczniu, i jeden z pierwszych sondaży, który nie dawał zwycięstwa Komorowskiemu w pierwszej turze wyborów. Kandydat PO zaczynał przegrywać kampanię, zwłaszcza w Internecie, gdzie nie obowiązywał monopol, utrwalony w tradycyjnych

²⁰ *Andrzej Duda – Przyszłość ma na imię Polska*, https://www.youtube.com/watch?v=LNZA_OAHFUk&feature=youtu.be (dostęp: 20.09.2020).

²¹ *Bronisław Komorowski deklaruje, że wystartuje w wyborach prezydenckich*, https://wyborcza.pl/1,75398,17362427,Bronislaw_Komorowski_deklaruje_ze_wystartuje_w_wyborach.html (dostęp: 20.09.2020).

²² W. Władyka, *Start kampanii Bronisława Komorowskiego: Prezydent jest sobą i emanuje energią*, <https://www.polityka.pl/tygodnikpolityka/kraj/1611591,1,start-kampanii-bronislawa-komorowski-ego-prezydent-jest-soba-i-emanuje-energia.read> (dostęp: 20.09.2020).

²³ *Komorowski: nie stać nas na chaos i eksperymenty polityczne. „Wybierz zgodę i bezpieczeństwo”*, <https://tvn24.pl/wiadomosci-z-kraju,3/konwencja-wyborcza-bronislawa-komorowskiego,521997.html> (dostęp: 20.09.2020).

²⁴ Tamże.

²⁵ *Sondaż: Komorowskiemu ciągle spada. Duda może liczyć na 20 proc.*, <https://tvn24.pl/wiadomosci-z-kraju,3/sondaz-prezydencki-marzec-2015,526055.html> (dostęp: 20.09.2020).

mediach. Internauci udostępniali kompromitujące wpadki z udziałem Bronisława Komorowskiego, które kładły się cieniem na jego wizerunku. Sztandarowym przykładem takiej wpadki była wizyta Komorowskiego w japońskim parlamencie, kiedy to stanął na krześle przeznaczonym dla spikera izby, i zwrócił się do szefa Biura Bezpieczeństwa Narodowego, gen. Stanisława Kozieja, słowami: „Chodź Szogunie!”²⁶. Wkrótce została ona podchwycona nie tylko przez internautów, ale także przez media tradycyjne, powstała nawet na jej podstawie piosenka, która została wyemitowana w radiu RMF Maxxx²⁷. Komorowski poprzez takie sytuacje utrwalał jedynie swój wizerunek polityka rubasznego, opieszałego, niestroniącego od gaf, których w ciągu pięciu lat swojej prezydentury miał okazję wiele popełnić.

Nie pomogły mu również spotkania w terenie z wyborcami, wokół których zbierało się liczne grono jego przeciwników. Niemal na każdym wiecu dochodziło do gwizdów, przepychanek czy przekrzykiwania się. Wśród jego głównych oponentów byli wyborcy środowisk prawicowych, powiązanych z Januszem Korwin-Mikkem. Częstym hasłem na wiecach Komorowskiego było słynne już „Chodź szogunie!”, ale także „Precz z komuną!”²⁸. W trakcie wiecu z udziałem prezydenta w Krakowie, pojawiło się nawet słynne krzesło, symbolizujące wpadkę Komorowskiego w kraju Kwitnącej Wiśni²⁹. Presja wokół prezydenta powodowała kolejne wpadki, które były natychmiast udostępniane za pośrednictwem Internetu. Bronisław Komorowski na spotkaniu z wyborcami w Stargardzie Szczecińskim próbował przekrzyknąć tłum swoich oponentów, grożąc pięścią, że „Im musimy się przeciwstawić 10 maja, z nimi musimy wygrać, ich musimy zepchnąć na kompletny margines!”³⁰. Nerwowa atmosfera w trakcie spotkań z wyborcami wyraźnie kontrastowała z hasłem urzędującego prezydenta „Wybierz zgodę i bezpieczeństwo”.

Tymczasem Andrzej Duda prowadził aktywną kampanię, w trakcie której spotykał się z mieszkańcami Polski i rozmawiał z nimi o bieżących problemach. Jego bezpośredniość i otwartość w stosunku do drugiego człowieka widać było na każdym kroku – w trakcie wiecu wyborczego we Wrześni odebrał nawet telefon, podany przez rodziców pewnej kobiety, która chciała z nim porozmawiać, ale nie była w stanie zdążyć na spotkanie³¹.

²⁶ *Wpadka, której nie było? Słowa „Chodź, szogunie” to był żart, a Komorowski wcale nie stanął na miejscu marszałka Japonii*, http://wiadomosci.gazeta.pl/wiadomosci/1,114871,17497047,Wpadka_ktojej_nie_bylo_Slowa_Chodz_szogunie_to.html (dostęp: 20.09.2020).

²⁷ *Chodź Shogunie!*, <https://www.youtube.com/watch?v=psTnpMLcTyk> (dostęp: 20.09.2020).

²⁸ *„Bronkobus” utknął na zakopiance. Prezydent spóźnił się na wiec*, <https://tvn24.pl/wiadomosci-z-kraju,3/bronislaw-komorowski-wygwizdany-chodz-szogunie-i-precz-z-komuna,522193.html>, (dostęp: 20.09.2020).

²⁹ M. Wojnarowska, *Incydent na wiecu Bronisława Komorowskiego w Krakowie. Mężczyzna chciał uderzyć prezydenta krzesłem?*, <https://wiadomosci.wp.pl/incydent-na-wiecu-bronislaw-komorowskiego-w-krakowie-mezczyzna-chcial-uderzyc-prezydenta-krzeslem-6025263394137217a> (dostęp: 20.09.2020).

³⁰ *Tłum gwizdże, a prezydent odpowiada: odpuśćmy im, bo nie wiedzą, co czynią*, <https://tvn24.pl/wiadomosci-z-kraju,3/wybory-prezydenckie-2015-komorowski-w-stargardzie-szczecinskim,538323.html> (dostęp: 20.09.2020).

³¹ A. Dąbrowska, „Cudobus”, *Polityka*, nr 10/2015, 22.

Sztabowcy PiS-u w oryginalny sposób rozpoczęli debatę o wprowadzeniu waluty euro do Polski, co było jednym z postulatów Bronisława Komorowskiego, otwierając w Warszawie „Bronko-Market”³², czyli sklep, w którym obowiązują ceny w euro. W ten sposób Andrzej Duda zasygnalizował drastyczne podwyżki, które jego zdaniem wiązałyby się ze zmianą waluty. Jednocześnie sztab Andrzeja Dudy stworzył nowy spot wyborczy³³, w którym odniósł się do słów premier Ewy Kopacz wypowiedzianych podczas konwencji wyborczej Komorowskiego, która zadała pytanie o to, kto odbierze telefon w środku nocy w sytuacji kryzysowej. Materiał przedstawia śpiącego Komorowskiego, który korzystając już ze słynnej frazy „Chodź szogunie!” przywołuje swojego pracownika, aby podał mu dzwoniący z Moskwy telefon, i mówi, że „jest już przygotowana strategia wyjścia z NATO”. W spocie sztabowcy Andrzeja Dudy wykorzystali dwie wpadki Komorowskiego, w zręczny sposób odbijając zarzut jego współpracowników, o braku kompetencji Andrzeja Dudy do sprawowania najwyższego urzędu w państwie. Kampania przyszłego prezydenta była również dobrze prowadzona w Internecie, gdzie jego konta na Facebooku, Twitterze i Instagramie śledziło coraz więcej osób. Kwietniowe sondaże odzwierciedliły zaangażowanie Andrzeja Dudy podczas kampanii wyborczej. Według sondaży pracowni „Ibris” dla „Rzeczpospolitej”, poparcie dla Andrzeja Dudy wynosiło 31 procent głosów, a Bronisław Komorowski mógł liczyć na 40-procentowe poparcie³⁴.

Jednym z momentów przełomowych kampanii była debata wyborcza przed I turą wyborów, zorganizowana 5 maja przez TVP, w której wzięło udział 10 kandydatów³⁵. Zabrakło w niej prezydenta Bronisława Komorowskiego, który chwilę wcześniej wystąpił w programie Polsatu „Trzech na jednego”, gdzie odpowiadał na pytania dziennikarzy³⁶. Taka formuła zdecydowanie nie pomogła Komorowskiemu, który stał się adresatem ataków większości kandydatów debaty w TVP, a do których nie był w stanie się odnieść. Paweł Kukiz napisał nawet na Facebooku, że „Nie będzie Broniek płuć nam w twarz” i poważnie zastanawiał się nad rezygnacją z udziału w debacie³⁷. W trakcie telewizyjnego starcia odniósł się do nieobecności Komorowskiego, stawiając w studiu rozkładane krzesło dla prezydenta. Andrzej Duda w trakcie swojego wystąpienia odniósł się do kwestii socjalnych,

³² Andrzej Duda otworzył w Warszawie „Bronko-Market”. Ceny w euro wyższe nawet o 150 proc., <https://www.tvp.info/19371985/andrzej-duda-otworzyl-w-warszawie-bronkomarket-ceny-w-euro-wyzsze-nawet-o-150-proc> (dostęp: 20.09.2020).

³³ Spot Dudy – Kto odbierze telefon w Warszawie, <https://www.youtube.com/watch?v=jW7bjMdt6X4> (dostęp: 20.09.2020).

³⁴ P. Majewski, *Wybory prezydenckie 2015 sondaż IBRiS kwiecień*, <https://www.rp.pl/arttykul/1192617-Wybory-prezydencki-2015-sondaz-IBRiS-kwiecien.html> (dostęp: 20.09.2020).

³⁵ *Wybory prezydenckie 2015. Debata kandydatów: 10 wyborczych manifestów w 45 sekund*, https://wyborcza.pl/1,76842,17867308,Wybory_prezydenckie_2015_Debata_kandydatow_10_wyborczych.html (dostęp: 20.09.2020).

³⁶ *Prezydent Komorowski w Polsce: „Podpiszę ustawę o in vitro. Jeśli będzie dobra”*, https://wyborcza.pl/1,75398,17867076,Prezydent_Komorowski_w_Polsacie_Podpisze_ustawe.html (dostęp: 20.09.2020).

³⁷ D. Dragański, L. Rudziński, *Wybory 2015: Debata prezydencka TVP za nami. Kto wygrał?* <https://polskatimes.pl/wybory-2015-debata-prezydencka-tvp-za-nami-kto-wygral-sonda-relacja-zdjecia-video/ar/3849725> (dostęp: 20.09.2020).

obiecując obniżenie wieku emerytalnego oraz podniesienie kwoty wolnej od podatku do 8 tys. zł w pierwszym roku swojej prezydentury, co gwarantował ewentualną dymisją w przypadku niewywiązania się z tej obietnicy. Andrzej Duda skupił się również na polityce zagranicznej, która jego zdaniem powinna ulec zmianie, i być bardziej niezależna. Z kolei Komorowski na antenie Polsatu zadeklarował podpisanie ustawy o *in vitro*, która w ostatnich dniach przed debatą stała się jednym z wiodących tematów kampanii, za sprawą spotu urzędującego prezydenta, który sugerował, że Andrzej Duda będzie karać więzieniem lekarzy, chcących przeprowadzić ten zabieg³⁸. Urzędujący prezydent opowiedział się również za pozostawieniem dotychczasowego wieku emerytalnego. Przed I turą wyborów Komorowski udzielił również wywiadu dla stacji TVN 24. W rozmowie z redaktorem Bogdanem Rymańskim padło pytanie dotyczące książki Wojciecha Sumlińskiego *Niebezpieczne związki Bronisława Komorowskiego*. Urzędujący prezydent zaliczył kolejną wpadkę, zwracając się do dziennikarza słowami „Niech pan nawet o niego nie pyta”³⁹.

Pierwsza tura wyborów prezydenckich odbyła się 10 maja 2015 r.. Jej oficjalne wyniki zostały zaprezentowane przez Państwową Komisję Wyborczą dzień później⁴⁰. Zwyciężył w nich Andrzej Duda, zdobywając 5 179 092 głosów, co przełożyło się na 34,76% poparcia. Drugi wynik uzyskał urzędujący prezydent Bronisław Komorowski, który zdobył 5 031 060 głosów, tj. 33,77%. Dobry rezultat uzyskał Paweł Kukiz, który zdobył 3 099 079 głosów, co przełożyło się na 20,80% poparcia⁴¹. Wyniki wyborów zaskoczyły wszystkich, zwłaszcza publicystów i komentatorów, gdyż żaden z sondaży nie dawał szans na zwycięstwo Andrzeja Dudy, ani tym bardziej na tak dobry wynik Pawła Kukiza.

Ostatnia prosta przed decydującą, drugą turą wyborów rozpoczęła się od zarządzenia przez Bronisława Komorowskiego referendum⁴² w sprawie m.in. jednomandatowych okręgów wyborczych (JOW), likwidacji finansowania partii politycznych z budżetu oraz zmian w systemie podatkowym, które przeprowadzono 6 września 2015 r. Było to wyraźne odwołanie do postulatów Pawła Kukiza, które miało pomóc Komorowskiemu wygrać drugą turę wyborów. Chwilę później urzędujący prezydent zaliczył kolejną wpadkę podczas spotkania z wyborcami, odpowiadając na pytanie, jak przeżyć za 2 tys. zł. Komorowski stwierdził, że „Należy zmienić pracę lub wziąć kredyty”⁴³. Jego wypowiedź szybko obiegła Internet i ogólnopolskie media.

³⁸ Komorowski: wszyscy huzia na jednego Józia, <https://wiadomosci.onet.pl/kraj/komorowski-wszyscy-huzia-na-jednego-jozia/6jq1tj> (dostęp: 20.09.2020).

³⁹ Prezydent Komorowski traci nerwy po pytaniu o książkę Sumlińskiego. „Niech Pan nawet o niego nie pyta”, <https://wpolityce.pl/polityka/243808-prezydent-komorowski-traci-nerwy-po-pytaniu-o-ksiazke-sumlinskiego-niech-pan-nawet-o-niego-nie-pyta> (dostęp: 20.09.2020).

⁴⁰ Obwieszczenie Państwowej Komisji Wyborczej z dnia 11 maja 2015 o wynikach głosowania i wyniku wyborów Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej, zarządzonych na 10 maja 2015 roku, https://prezydent2015.pkw.gov.pl/pliki/1_Obwieszczenie.pdf (dostęp: 20.09.2020).

⁴¹ Tamże.

⁴² Komorowski proponuje: 6 września referendum w sprawie JOW, <https://www.newsweek.pl/polska/komorowski-proponuje-6-wrzesnia-referendum-w-sprawie-jow/j1bnejf> (dostęp: 20.09.2020).

⁴³ Jak przeżyć za 2 tys. zł? Komorowski radzi zmienić pracę. Brudziński: No to popłynął, <https://www.rmfm24.pl/raporty/raport-wybory-prezydenckie2015/najnowsze-fakty/news-jak-przezyc-za-2-tys-zl-komorowski-radzi-zmienic-prace-brudzinski-Id,1732338> (dostęp: 20.09.2020).

Kampania zaczęła przybierać coraz bardziej brutalny obrót. Na kilka dni przed decydującym starciem córka Andrzeja Dudy, Kinga stała się przedmiotem drwin dziennikarza TVP Tomasza Lisa oraz aktora Tomasza Karolaka, którzy w programie „Tomasz Lis na żywo” na antenie stacji TVP 2 komentowali jej rzekomy wpis na Twitterze (pochodzący z fałszywego konta). Ostatecznie Lis spotkał się z Andrzejem Dudą i przeprosił go za ten incydent⁴⁴.

Przed drugą turą wyborów zorganizowano dwie debaty kandydatów – pierwsza z nich odbyła się 17 maja w budynku Telewizji Polskiej. Przez 80 minut kandydaci odpowiadali na pytania dotyczące bezpieczeństwa narodowego, emigracji, czy *in vitro*. Komorowski zarzucił Dudzie zmianę zdania w kwestii dopłat dla rolników, wręczając mu wypełnioną wcześniej przez niego deklarację. Według ówczesnie urzędującego prezydenta, Duda zmieniał poglądy z wyborów na wybory, z czego celnie wybrnął Andrzej Duda, zarzucając Komorowskiemu zmianę poglądów „z piątku na poniedziałek” (odnośnie do JOW-ów)⁴⁵. Zdania co do tego, kto wygrał tę debatę, były podzielone, jednak według części komentatorów Komorowskiemu udało się wyjść z niej obronną ręką⁴⁶.

Druga debata została zorganizowana przez TVN 21 maja. Już na samym początku Andrzej Duda wykazał się inicjatywą, wręczając Bronisławowi Komorowskiemu chorągiewkę z logotypem Platformy Obywatelskiej, aby widzowie mieli jasność, kogo on reprezentuje. Wyraźnie speszony Komorowski odstawił flagę na stolik prowadzącej debatę Moniki Olejnik, popełniając ogromny wizerunkowy błąd. Z kolei Olejnik stwierdziła, iż nie czuje się związana z Platformą, wobec czego postawiła ją na podłodze, dopełniając wizerunkowych zniszczeń. W trakcie debaty Duda musiał tłumaczyć się ze sprawy związanej z zajmowaniem etatu na Uniwersytecie Jagiellońskim w trakcie sprawowania mandatu, po raz kolejny padła również kwestia *in vitro*, katastrofy smoleńskiej, a także wieku emerytalnego. Padło również pytanie dotyczące sprowadzenia syryjskich imigrantów, za czym opowiadał się Bronisław Komorowski, a czemu przeciwny był Andrzej Duda. W trakcie mowy końcowej Komorowski stwierdził, że „Wybór Dudy grozi oparciem Polski o zasady rodem ze średniowiecza”, z kolei kandydat PiS na prezydenta podkreślił, że „Jest stabilny w swoich poglądach i stara się słuchać Polaków”⁴⁷. Ostatni dzień kampanii wyborczej Andrzej Duda spędził na objęździe po Polsce. W trakcie 24-godzinnego maratonu, przyszedł prezydent odwiedził m.in. piekarnię w Nowym Mieście nad Pilicą, Kopalnię Halemba w Rudzie Śląskiej, Dom Dziecka w Śmiechowicach, a także Kalisz, Bełchatów i Kraków⁴⁸. W tym samym czasie Bronisław Komorow-

⁴⁴ *Lis spotkał się z Dudą i przeprosił*, <https://www.fakt.pl/wydarzenia/polityka/tomasz-lis-prze-prosil-andrzeja-dude/xyzbmez> (dostęp: 20.09.2020).

⁴⁵ *80 minut starcia na wyborczym ringu. Zobacz całą debatę Komorowski-Duda*, <https://www.tvp.info/20097155/80-minut-starcia-na-wyborczym-ringu-zobacz-cala-debate-komorowskiduda> (dostęp: 20.09.2020).

⁴⁶ J. Szczepański, „*Komorowski nie jest dziadziem i może ustrzelić Dudę*”, <https://www.fakt.pl/wydarzenia/polityka/komorowski-nie-jest-dziadziem-i-moze-ustrzelic-dude/kyleq0c> (dostęp: 20.09.2020).

⁴⁷ *Duda kontra Komorowski. Decydująca debata w TVN, TVN24 i TVN24BiŚ*, <https://tvn24.pl/wiadomosci-z-kraju,3/debata-komorowskiego-i-dudy-w-tvn-czasdecyzji,544068.html> (dostęp: 20.09.2020).

⁴⁸ *Polska w 24 godziny. Intensywny ostatni dzień kampanii Andrzeja Dudy*, <https://polskieradio24>.

ski odwiedza m.in. Toruń, gdzie miało dojść do próby „zamachu na prezydenta” przez sympatyka Andrzeja Dudy, o co sztab PiS oskarżają politycy PO⁴⁹. Jeszcze tego samego dnia zostaje w tej sprawie złożony przez polityków PiS protest w trybie wyborczym. O północy zaczyna obowiązywać cisza wyborcza.

Druga tura wyborów prezydenckich odbyła się 24 maja. Głosowanie zostało przeprowadzone w godzinach od 7:00 do 21:00. Oficjalne wyniki wyborów Państwowa Komisja Wyborcza podała dzień później. Prezydentem Rzeczypospolitej Polskiej został wybrany Andrzej Duda, który uzyskał 8 630 627 głosów, co przełożyło się na 51,55% poparcia. Bronisław Komorowski zdobył 8 112 311 głosów, tj. 48,45% wszystkich głosów⁵⁰. Do czasu oficjalnego zaprzysiężenia, które nastąpiło 6 sierpnia, Andrzej Duda pełnił rolę prezydenta elekta.

3. WIZERUNEK PRASOWY PREZYDENTA ELEKTA ANDRZEJA DUDY

Ramy czasowe analizy obejmują okres między 25 maja, a 6 sierpnia 2015 r., tj. od momentu ogłoszenia przez Państwową Komisję Wyborczą oficjalnych wyników wyborów, do zaprzysiężenia Andrzeja Dudy na urząd Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej. Materiał badawczy stanowią wszystkie drukowane numery najważniejszych polskich tygodników społeczno-politycznych („W Sieci”, „Polityka”, „Newsweek Polska”, „Do Rzeczy”)⁵¹, które ukazały się między 25 maja a 7 sierpnia 2015 r. Powyższy wybór został podyktowany koniecznością doboru reprezentatywnej próby badawczej, która zawiera zbliżoną ilość materiału poddanego analizie, reprezentującego każdą ze stron dyskursu politycznego w Polsce. Jednocześnie autor przy wyborze badanej populacji do analizy sugerował się badaniami czytelnictwa Związku Kontroli Dystrybucji Prasy, według których w czerwcu 2015 r. i miesiącach późniejszych to właśnie wyżej wymienione tytuły prasowe były najchętniej wybierane przez czytelników polskich tygodników opinii⁵².

pl/5/3/Artykul/1448305,Polska-w-24-godziny-Intensywny-ostatni-dzien-kampanii-Andrzeja-Dudy (dostęp: 20.09.2020).

⁴⁹ M. Nykiel, „Próba fizycznej napaści na prezydenta” – ostatnia deska ratunku sztabu Komorowskiego? Żalony spektakl, którym próbują zdyskredytować Dudę, <https://wpolityce.pl/polityka/24550-1-proba-fizycznej-napasci-na-prezydenta-ostatnia-deska-ratunku-sztabu-komorowskiego-zalony-spektakl-ktorym-probuja-zdyskredytowac-dude> (dostęp: 20.09.2020).

⁵⁰ *Obwieszczenie Państwowej Komisji Wyborczej z dnia 25 maja 2015 roku o wynikach ponownego głosowania i wyniku wyborów Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej* https://prezydent2015.pkw.gov.pl/pliki/1432571989_obwieszczenie.pdf (dostęp: 20.09.2020).

⁵¹ Wybrane do analizy tytuły prasowe reprezentowały zarówno profil prawicowo-konserwatywny, jak i lewicowo-liberalny. Por. E. Szkudlarek-Śmiechowicz, *Sposoby wyrażania emocji w propagandowych przekazach werbalno-wizualnych (na przykładzie okładek tygodników opinii)*, Prace Językoznawcze, nr XXI/2 (2019), 191.

⁵² *Ogromny spadek sprzedaży „Wprost”. Tylko „W Sieci” zyskało* <https://www.wirtualnemedia.pl/artykul/ogromny-spadek-sprzedazy-wprost-tylko-w-sieci-zyskalo> (dostęp: 15.03.2020)

Autor analizował następujące numery każdego z tygodników: „W Sieci” – nr 22/2015 (131) – nr 32/2015 (141), „Do Rzeczy” – nr 22/2015 (121) – nr 32/2015 (131), „Polityka” – nr 22/2015 – nr 32/2015, „Newsweek” – nr 22/2015 – nr 32/2015.

Do próby badawczej włączono te publikacje, które zawierają przynajmniej jedno z następujących słów kluczowych: „Duda”, „kampania prezydencka”, „prezydent elekt”, „kandydat PiS” i odnosiły się do tematu pracy. Materiał badawczy poddany analizie jakościowej i ilościowej stanowią artykuły poświęcone Andrzejowi Dudzie, a także te, w których pojawia się odniesienie do jego kampanii prezydenckiej bądź jego osoby tuż po wyborze na prezydenta. Autor nie poddał analizie prasoznawczej ilustracji wewnątrz artykułów. Wyniki przeprowadzonej analizy jakościowej i ilościowej artykułów poświęconych Andrzejowi Dudzie wyrażają jego wizerunek w polskich tygodnikach opinii, będący przedmiotem niniejszej pracy.

Metodą badawczą jest analiza zawartości, zamiennie nazywana również analizą treści. Autor korzystał z opracowań metodologicznych autorstwa Walerego Pisarka, Rogera Wimmera, Klause Krippendorffa, Josepha Dominicka, Małgorzaty Lisowskiej-Magdziarz, Agnieszki Szymańskiej, Agnieszki Hess, Romana Bäckera, Bernarda Berelsona⁵³.

Za podstawę badań nad analizą treści dla wielu badaczy służy sformułowana przez Bernarda Berelsona definicja, który zauważył⁵⁴, że analiza treści musi być obiektywna, systematyczna i ilościowa. Ponadto analiza treści odnosi się jedynie do „synektycznych” i „semantycznych” cech języka⁵⁵. Jak zauważa Berelson, warunek badania synektycznego i semantycznego znaczenia treści przekazów, oznacza, że badacz skupia się jedynie na treści informacji dostępnej dla odbiorcy bez analizy ukrytego przekazu informacji ani reakcji, jaką miałyby ona wywołać u czytelnika⁵⁶.

„Systematyczność”, zdaniem Berelsona, oznacza, że treść poddana analizie przez badacza musi zostać zbadana pod kątem opracowanych wcześniej kategorii, co wykluczy stronniczość i ryzyko dążenia do udowodnienia swojej tezy⁵⁷. Dalej medioznawca zauważa, że kategorie te powinny być opracowane w sposób zwięzły i precyzyjny, aby pozwoliły na uzyskiwanie różnym badaczom takich samych wyników analizy, dzięki czemu będą one spełniać warunek „obiektywizmu”⁵⁸. „Ilościowy” warunek analizy treści według Berelsona polega na tym, by oszacować, z jaką częstotliwością dane kategorie pojawiają się w tekście lub są pomijane⁵⁹. Dzięki temu możemy sformułować precyzyjne wnioski.

⁵³ W. Pisarek, dz.cyt.; R. Wimmer, J. Dominic, *Mass media. Metody badań*, Kraków 2008; M. Lisowska-Magdziarz, *Analiza zawartości mediów: przewodnik dla studentów*, Kraków 2004; M. Lisowska-Magdziarz, A. Szymańska, A. Hess, *Metody badań medioznawczych i ich zastosowanie*, Kraków 2018, R. Bäcker, *Metodologia badań politologicznych*, Warszawa 2016, B. Berelson, *Content Analysis in Communication Research*, Nowy Jork 1952.

⁵⁴ B. Berelson, *Content Analysis...*, dz.cyt., 18.

⁵⁵ B. Berelson, *Analiza zawartości*, Teoria i metodologia badań nad prasą za granicą, Ośrodek Badań Prasoznawczych RSW „Prasa”, Zeszyt 13, Kraków 1970, 7.

⁵⁶ Tamże, 8.

⁵⁷ Tamże.

⁵⁸ Tamże.

⁵⁹ Tamże.

Zdaniem K. Krippendorffa, analiza zawartości pozwala na ustalenie „trafnych związków między danymi a ich kontekstem”⁶⁰. Dodatkowo, jak zauważa pionier badań nad analizą zawartości w Polsce, Walery Pisarek:

[...] techniki badawcze mieszczące się w ramach analizy zawartości charakteryzuje orientacja na ujawnienie – przez badanie przekazów – cech kanału, kodu nadawcy, lub prawdopodobnego zachowania się odbiorcy [...]”⁶¹. Definicja samej metody badawczej, proponowana przez Pisarkę brzmi następująco: „Analiza zawartości jest zespołem różnych technik systematycznego badania strumieni lub zbiorów przekazów, polegającego na możliwie obiektywnym [...] wyróżnianiu i identyfikowaniu ich możliwie jednoznacznie skonkretyzowanych, formalnych lub treściowych elementów, oraz na możliwie precyzyjnym (w praktyce ilościowym) szacowaniu rozkładu występowania tych elementów, i na głównie porównawczym wnioskowaniu, a zmierzającego przez poznanie zawartości przekazów do poznania innych elementów i warunkowań procesu komunikacyjnego”⁶².

Sformułowano następujące pytania badawcze, będące punktem wyjścia do zdefiniowania hipotez:

1. Czy postać Andrzeja Dudy zdominowała tematykę tygodników opinii w badanym okresie?
2. W jaki sposób był przedstawiany prezydent elekt w badanym okresie w polskich tygodnikach opinii?
3. Czy zwycięstwo Andrzeja Dudy było wykorzystywane w kontekście nadchodzących wyborów parlamentarnych?
4. Jaki charakter miały teksty dotyczące Andrzeja Dudy?

Hipoteza badawcza przyjęła postać czterech tez H1–H4. Do jej sformułowania wykorzystano dotychczasowe badania politologiczne i medioznawcze:

- H1. Teksty poświęcone Andrzejowi Dudzie znajdowały się na eksponowanych miejscach i cechowały się dużą objętością w tygodnikach prawicowych, z kolei w tygodnikach lewicowych jego osoba była pomijana.
- H2. Prezydent elekt był przedstawiany w pozytywnym świetle w tygodnikach prawicowych i w negatywnym w tygodnikach lewicowych.
- H3. Zwycięstwo Andrzeja Dudy było wykorzystywane do prowadzenia kampanii permanentnej.
- H4. Teksty dotyczące Andrzeja Dudy miały głównie charakter publicystyczny.

Do przeprowadzenia badań materiału źródłowego autor przygotował klucz kategoryzacyjny, który pozwolił na wykonanie badań zgodnie z określonymi procedurami, przy zachowaniu ich systematyczności, obiektywności, a także ilościowego charakteru. Kategorie w ramach badanej cechy mają charakter rozłączny. Wyróżniono następujące cechy: Objętość, Ekspozycyjność, Tonacja tekstu, Typologia tekstów, Kampania permanentna.

⁶⁰ Por. K. Krippendorff, *Content analysis: an introduction to its methodology* [za: R. Wimmer, J. Dominick, *Mass media: Metody badan*, Kraków 2008, 211.]

⁶¹ W. Pisarek, *Analiza zawartości prasy*, Kraków 1983, 44.

⁶² Tamże, 45.

1. Badana cecha

Objętość – powierzchnia zajmowana przez tekst prasowy – autor bada, jak obszerne są teksty poświęcone Andrzejowi Dudzie.

Kategorie w ramach badanej cechy:

- „duża” – teksty charakteryzujące się objętością przekraczającą obszar jednej strony;
- „średnia” – teksty charakteryzujące się objętością równą lub mniejszą niż jedna strona, ale większą niż pół strony;
- „mała” – teksty charakteryzujące się objętością równą lub mniejszą niż pół strony.

2. Badana cecha

Ekspozycyjność – autor bada, w jakich miejscach w gazecie są prezentowane teksty dotyczące Andrzeja Dudy.

Kategorie w ramach badanej cechy:

- „teksty z miarą ekspozycyjności 2 pkt” – teksty, zajmujące najbardziej eksponowane miejsca w tygodniku, tj. najważniejsze strony (autor przyjął kryterium pierwszych trzech stron, w tym okładki, a także rubryki „temat numeru” w poszczególnych tygodnikach);
- „teksty z miarą ekspozycyjności 1 pkt” – pozostałe teksty, znajdujące się w dalszej części tygodnika, zajmujące mniej eksponowane miejsca

3. Badana cecha

Tonacja tekstu – autor bada, w jakim świetle, aprobatywnym, neutralnym, czy negatywnym został przedstawiony prezydent elekt w danym artykule.

Kategorie w ramach badanej cechy:

- „aprobatywna” – artykuł ma tonację aprobatywną i ukazuje w korzystnym świetle osobę Andrzeja Dudy;
- „neutralna” – artykuł nie zawiera lub nie dokonuje w sposób jednoznaczny oceny osoby Andrzeja Dudy;
- „negatywna” – artykuł ma tonację negatywną i ukazuje w niekorzystnym świetle osobę Andrzeja Dudy.

4. Badana cecha

Typologia tekstów – autor bada, jaki charakter mają teksty poświęcone Andrzejowi Dudzie.

Kategorie w ramach badanej cechy:

- „informacyjne” – teksty zawierające tylko informacje, bez wyrażania poglądów i opinii autora na temat Andrzeja Dudy, najczęściej odpowiadają na pytania: co?; gdzie?; kiedy?; dlaczego?; jak? Mają z reguły krótką i zwięzłą formę;
- „publicystyczne” – felietony, komentarze, opinie, artykuły wstępne i inne teksty dokonujące oceny osoby Andrzeja Dudy;
- „wywiady” – rozmowy, w których pojawia się postać Andrzeja Dudy, lub przeprowadzone z Andrzejem Dudą.

5. Badana cecha

Kampania permanentna – Odniesienia w tekstach do nadchodzących wyborów parlamentarnych – autor bada, czy w tekstach dotyczących Andrzeja Dudy pojawiają się odniesienia do kampanii i elekcji parlamentarnej 25 października 2015 r.

Kategorie w ramach badanej cechy:

- „tak” – w tekstach dotyczących Andrzeja Dudy pojawiają się odniesienia do nadchodzących wyborów parlamentarnych lub jego osoba pojawia się w kontekście tejże elekcji;
- „nie” – w tekstach dotyczących Andrzeja Dudy nie pojawiają się odniesienia do nadchodzących wyborów parlamentarnych, ani też osoba Dudy nie pojawia się w kontekście tejże elekcji;
- „trudno powiedzieć” – w tekstach dotyczących Andrzeja Dudy trudno jednoznacznie ocenić, czy zaistniało nawiązanie do wyborów parlamentarnych.

Łączna liczba tekstów, spełniających kryteria metodologiczne i poddanych analizie wynosiła 157: 27 z nich ukazało się w tygodniku „Newsweek” i tyleż samo w „Polityce” (co stanowi zarówno dla „Newsweeka”, jak i „Polityki” po 17,19% wszystkich badanych publikacji, poświęconych Andrzejowi Dudzie). W tygodniku „Do Rzeczy” liczba tekstów spełniających kryteria metodologiczne wynosiła 49 (co stanowi 31,21% wszystkich badanych publikacji, poświęconych prezydentowi elektowi), a w tygodniku „W Sieci” – 54 (co stanowi 34,39% wszystkich badanych publikacji, poświęconych Andrzejowi Dudzie). Analizowane teksty, poświęcone Andrzejowi Dudzie, ukazywały się w tygodnikach z różną częstotliwością, co prezentuje tabela 1.

Tabela 1. Liczba tekstów prasowych spełniających kryterium analizy w badanych numerach tygodników „Polityka”, „Newsweek”, „W Sieci”, „Do Rzeczy”

Tygodnik/ Numer	Nr 22	Nr 23	Nr 24	Nr 25	Nr 26	Nr 27	Nr 28	Nr 29	Nr 30	Nr 31	Nr 32
„Polityka”	5	4	5	2	1	2	1	1	1	0	5
„Newsweek”	4	8	2	3	4	0	0	1	3	1	1
„W Sieci”	16	5	5	1	4	2	3	1	2	4	11
„Do Rzeczy”	4	10	8	4	3	5	3	3	3	1	5

Źródło: Opracowanie własne.

Wyniki przeprowadzonych badań wskazują, że najwięcej tekstów, poświęconych Andrzejowi Dudzie, ukazało się na łamach konserwatywnych tygodników – „W Sieci” i „Do Rzeczy”, co oznacza, że osoba prezydenta elekta była ważnym elementem agendy tych tytułów. Wyniki przeprowadzonej analizy wskazują również na większe zainteresowanie osobą Andrzeja Dudy bezpośrednio po ogłoszeniu wyników wyborów prezydenckich pod koniec maja, a także w okresie przypadającym na jego zaprzysiężenie, które odbyło się na początku sierpnia. Przytoczonym okre-

som odpowiadają po dwa numery tygodników – nr 22 i 23 oraz nr 31 i 32. Łącznie we wszystkich tygodnikach w numerach 22 i 23 ukazało się 56 artykułów poświęconych prezydentowi elektowi, co stanowi 35,66% wszystkich publikacji, spełniających kryteria metodologiczne, z czego 9 w tygodniku „Polityka”, 12 w „Newsweku”, 21 we „W Sieci” i 14 w „Do Rzeczy”. Z kolei w numerach 31 i 32 ukazało się 28 artykułów poświęconych Andrzejowi Dudzie, co stanowi 17,83% wszystkich badanych artykułów, z czego 5 z nich ukazało się w tygodniku „Polityka”, 2 w „Newsweku”, 15 we „W Sieci”, i 6 w „Do Rzeczy”. Na podstawie przeprowadzonej analizy autor zauważył powiązanie częstotliwości występowania wzmianek o prezydencie elekcje wraz z rosnącą rolą polityczną jego osoby.

Aby zbadać, jak ważne dla poszczególnych tygodników były tematy związane z prezydentem elektem, autor wykorzystał kryterium ekspozycyjności i objętości.

Autor przeprowadził analizę tekstów spełniających wymogi metodologiczne pod kątem ekspozycyjności, aby sprawdzić słuszność hipotezy H1.

Tabela 2. Liczba tekstów zaklasyfikowanych do poszczególnych kategorii w ramach badanej cechy „Ekspozycyjność” w tygodniku „Polityka”

Miara ekspozycyjności/ Nr tygodnika	Nr 22	Nr 23	Nr 24	Nr 25	Nr 26	Nr 27	Nr 28	Nr 29	Nr 30	Nr 31	Nr 32
2 pkt	3	3	2	0	0	1	0	0	0	0	1
1 pkt	2	1	3	2	1	1	1	1	1	0	4

Źródło: Opracowanie własne.

Tabela 3. Liczba tekstów zaklasyfikowanych do poszczególnych kategorii w ramach badanej cechy „Ekspozycyjność” w tygodniku „Newsweek”

Miara ekspozycyjności/ Nr tygodnika	Nr 22	Nr 23	Nr 24	Nr 25	Nr 26	Nr 27	Nr 28	Nr 29	Nr 30	Nr 31	Nr 32
2 pkt	2	1	1	1	1	0	0	1	3	1	1
1 pkt	2	7	1	2	3	0	0	0	0	0	0

Źródło: Opracowanie własne.

Tabela 4. Liczba tekstów zaklasyfikowanych do poszczególnych kategorii w ramach badanej cechy „Ekspozycyjność” w tygodniku „W Sieci”

Miara ekspozycyjności/ Nr tygodnika	Nr 22	Nr 23	Nr 24	Nr 25	Nr 26	Nr 27	Nr 28	Nr 29	Nr 30	Nr 31	Nr 32
2 pkt	7	1	0	0	1	1	1	1	0	3	3
1 pkt	9	4	5	1	3	1	2	0	2	1	8

Źródło: Opracowanie własne.

Tabela 5. Liczba tekstów zaklasyfikowanych do poszczególnych kategorii w ramach badanej cechy „Ekspozycyjność” w tygodniku „Do Rzeczy”

Miara ekspozycyjności/ Nr tygodnika	Nr 22	Nr 23	Nr 24	Nr 25	Nr 26	Nr 27	Nr 28	Nr 29	Nr 30	Nr 31	Nr 32
2 pkt	0	4	0	0	1	1	1	0	0	0	5
1 pkt	4	6	8	4	2	4	2	3	3	1	0

Źródło: Opracowanie własne.

Z przeprowadzonej analizy tekstów pod kątem ekspozycyjności wynika, że w badanym okresie w analizowanych tygodnikach opinii ukazały się 52 teksty prasowe z miarą ekspozycyjności 2 pkt, (co stanowi 33,12% wszystkich badanych tekstów, poświęconych Andrzejowi Dudzie na łamach tego tygodnika), oraz 105 tekstów prasowych z miarą ekspozycyjności 1 pkt (co stanowi 66,87% wszystkich tekstów, poświęconych Andrzejowi Dudzie na łamach tego tygodnika). W tygodniku „Polityka” ukazało się 10 tekstów prasowych, poświęconych Andrzejowi Dudzie, spełniających kryterium ekspozycyjności 2 pkt, (co stanowi 37,03% badanych publikacji, poświęconych Andrzejowi Dudzie na łamach tego tygodnika) oraz 17 tekstów z miarą ekspozycyjności 1 pkt (co stanowi 62,96% wszystkich badanych publikacji poświęconych prezydentowi elektowi na łamach tego tygodnika). W tygodniku „Newsweek” w badanym okresie ukazało się 12 tekstów z miarą ekspozycyjności 2 pkt (co stanowi 44,44% wszystkich badanych publikacji, poświęconych prezydentowi elektowi na łamach tego tygodnika) oraz 15 tekstów z miarą ekspozycyjności 1 pkt (co stanowi 55,55% wszystkich badanych publikacji na łamach tego tygodnika). Z kolei w tygodniku „W Sieci” w badanym okresie ukazało się 18 tekstów z miarą ekspozycyjności 2 pkt (co stanowi 33,33% wszystkich badanych publikacji na łamach tego tygodnika) oraz 36 tekstów z miarą ekspozycyjności 1 pkt (co stanowi 66,66% wszystkich badanych publikacji na łamach tego tygodnika). W „Do Rzeczy” ukazało się 12 tekstów z miarą ekspozycyjności 2 pkt (co stanowi 24,48% wszystkich badanych publikacji na łamach tego tygodnika). Pozostałe 37 tekstów spełniało kryterium ekspozycyjności miary 1 pkt (co przełożyło się na 75,51% wszystkich badanych publikacji na łamach tego tygodnika).

Na podstawie wyników badań widać, że większość tekstów poświęconych Andrzejowi Dudzie była publikowana w mniej eksponowanych miejscach (66,87%). Publikacje dotyczące prezydenta elekta, które zostały opublikowane w najbardziej eksponowanych miejscach tygodników stanowią 33,12% wszystkich badanych tekstów i w większości ukazały się tuż po wyborze Andrzeja Dudy na urząd Prezydenta RP, (co znalazło swoje odzwierciedlenie w numerach 22 i 23), a także w okresie przypadającym na moment jego zaprzysiężenia (numery 31 i 32).

Autor przeprowadził analizę tekstów, spełniających kryteria metodologiczne pod kątem objętości, co dało wyniki zaprezentowane w tabelach 6–9.

Tabela 6. Liczba tekstów zaklasyfikowanych do poszczególnych kategorii w ramach badanej cechy „Objętość” w tygodniku „Polityka”

Miara obojętności/ Nr tygodnika	Nr 22	Nr 23	Nr 24	Nr 25	Nr 26	Nr 27	Nr 28	Nr 29	Nr 30	Nr 31	Nr 32
Duża	3	3	2	0	0	2	1	0	0	0	1
Średnia	0	0	2	1	1	0	0	0	1	0	4
Mała	2	1	1	1	0	0	0	1	0	0	0

Źródło: Opracowanie własne.

Tabela 7. Liczba tekstów zaklasyfikowanych do poszczególnych kategorii w ramach badanej cechy „Objętość” w tygodniku „Newsweek”

Miara obojętności/ Nr tygodnika	Nr 22	Nr 23	Nr 24	Nr 25	Nr 26	Nr 27	Nr 28	Nr 29	Nr 30	Nr 31	Nr 32
Duża	3	6	1	2	2	0	0	1	2	0	0
Średnia	1	2	1	1	1	0	0	0	1	1	1
Mała	0	0	0	0	1	0	0	0	0	0	0

Źródło: Opracowanie własne.

Tabela 8. Liczba tekstów zaklasyfikowanych do poszczególnych kategorii w ramach badanej cechy „Objętość” w tygodniku „W Sieci”

Miara obojętności/ Nr tygodnika	Nr 22	Nr 23	Nr 24	Nr 25	Nr 26	Nr 27	Nr 28	Nr 29	Nr 30	Nr 31	Nr 32
Duża	10	3	4	1	4	2	3	1	2	2	3
Średnia	2	0	0	0	0	0	0	0	0	0	3
Mała	4	2	1	0	0	0	0	0	0	2	5

Źródło: Opracowanie własne.

Tabela 9. Liczba tekstów zaklasyfikowanych do poszczególnych kategorii w ramach badanej cechy „Objętość” w tygodniku „Do Rzeczy”

Miara obojętności/ Nr tygodnika	Nr 22	Nr 23	Nr 24	Nr 25	Nr 26	Nr 27	Nr 28	Nr 29	Nr 30	Nr 31	Nr 32
Duża	3	6	5	2	2	3	2	2	3	1	4
Średnia	1	3	0	1	0	1	1	1	0	0	1
Mała	0	1	3	1	1	1	0	0	0	0	0

Źródło: Opracowanie własne.

W analizowanym okresie łącznie ukazało się 97 tekstów o dużej objętości, co stanowi 61,78% wszystkich publikacji na łamach badanych tygodników dotyczących Andrzeja Dudy. 32 teksty miały średnią objętość, co stanowi 20,38% wszystkich poddanych badaniu publikacji dotyczących prezydenta elekta. Z kolei pozostałe 28 tekstów charakteryzowało się małą objętością, co stanowi 17,83% wszystkich tekstów prasowych poddanych badaniu. Jak wynika z powyższej analizy, teksty poświęcone Andrzejowi Dudzie cechowały się w przeważającej większości dużą lub średnią objętością, co oznacza, że wydarzenia związane z osobą prezydenta elekta były ważnym tematem dla badanych tygodników opinii.

W ujęciu szczegółowym wyniki sumaryczne dla poszczególnych tygodników prezentują się następująco: w tygodniku „Polityka” w analizowanym okresie ukazało się 12 tekstów o dużej objętości, 9 tekstów o średniej objętości i 6 tekstów o małej objętości (odpowiednio: 44,44%; 33,33% i 22,22% wszystkich badanych tekstów, zawartych w tygodniku „Polityka”). Z kolei w tygodniku „Newsweek” w badanym okresie ukazało się 17 tekstów o dużej objętości, 9 tekstów o średniej objętości i 1 tekst o małej objętości (odpowiednio: 62,96%; 33,33% i 3,70% wszystkich badanych tekstów, jakie ukazały się na łamach tygodnika „Newsweek”). W tygodniku „W Sieci” w analizowanym okresie ukazało się 35 tekstów o dużej objętości, 5 tekstów o średniej objętości i 14 tekstów o małej objętości (odpowiednio: 64,81%; 9,25% i 25,92% wszystkich tekstów, poddanych analizie, zawartych w tygodniku „W Sieci”). Z kolei w tygodniku „Do Rzeczy” ukazały się 33 teksty o dużej objętości, 9 tekstów o średniej objętości i 7 tekstów o małej objętości (odpowiednio: 67,34%; 18,36% i 14,28% wszystkich badanych tekstów, jakie ukazały się w tygodniku „Do Rzeczy”).

Z dokonanej powyżej analizy wynika, że teksty o największej objętości, poświęcone osobie prezydenta elekta ukazywały się najczęściej w tygodnikach konserwatywnych („Do Rzeczy” i „W Sieci”).

Autor przeprowadził analizę ilościową i jakościową tekstów, spełniających kryterium metodologiczne pod kątem ich typologii, aby sprawdzić słuszność hipotezy H4. Wyniki przeprowadzonej analizy zostały zaprezentowane w tabeli 10.

Tabela 10. Liczba tekstów zaklasyfikowanych do poszczególnych kategorii w ramach badanej cechy „Typologia tekstów”

Tygodnik/ Typologia tekstów	Tekst informacyjny	Tekst publicystyczny	Wywiad
„Polityka”	5	20	2
„Newsweek”	2	21	4
„W Sieci”	3	39	12
„Do Rzeczy”	1	40	8

Źródło: Opracowanie własne.

Przeprowadzona analiza wskazuje na dominację tekstów o charakterze publicystycznym we wszystkich badanych tygodnikach. Spośród poddanych analizie tekstów, 120 miało charakter publicystyczny, co stanowi 76,43% badanych publikacji. Zdecydowanie mniej, bo 26 tekstów, miało charakter wywiadów (tj. 16,56% wszystkich badanych publikacji). Najmniejszą grupę spośród wszystkich badanych materiałów prasowych stanowiły teksty informacyjne, których ukazało się 11, co stanowi 7% materiałów poddanych analizie.

Poniżej zaprezentowano przykłady fragmentów analizowanych tekstów, reprezentujących poszczególne gatunki dziennikarskie.

Teksty o charakterze informacyjnym⁶³:

(red.), *Śledztwo w sprawie lewych asystentów PiS*, „Newsweek Polska”, nr 26/2015, s. 6:

Prokuratura wszczęła dochodzenie w sprawie fikcyjnego zatrudniania asystentów europosłów PiS. Aferą, w której przewija się m.in. nazwisko prezydenta elekta, śledczy zajęli się po publikacji „Newsweeka”.

(red.), *Czesak za Dudę*, „Polityka”, nr 22/2015, s. 8:

Drugim największym wygranym niedzielnych wyborów jest Edward Czesak, który zastąpi Andrzeja Dudę w Parlamencie Europejskim.

Dobrzyński A., *Od elekta do prezydenta*, „Polityka”, nr 23/2015, s. 8:

Andrzej Duda w piątek 29 maja odebrał od Państwowej Komisji Wyborczej oficjalny dokument potwierdzający zwycięstwo w wyborach. Uroczystość po raz pierwszy odbyła się w Pałacu w Wilanowie.

(red.), *Dotrzymam zobowiązań. Jestem człowiekiem niezłomnym*, „W Sieci”, nr 32/2015, s. 14–16:

Orędzie prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej Andrzeja Dudy, wygłoszone przed Zgromadzeniem Narodowym 6 sierpnia 2015 r. „Drodzy rodacy! Jestem niezwykle wzruszony. Dziękuję bardzo! [...] Dziękuję wszystkim tym, którzy są dzisiaj ze mną. Dziękuję wszystkim Polakom. Dziękuję moim poprzednikom, panom prezydentom, wybranych w demokratycznych wyborach, ale w szczególności chciałem podziękować temu prezydentowi, którego nie ma już pośród nas. Chciałem podziękować prof. Lechowi Kaczyńskiemu.

Palade M., *Duda podbił Polskę*, „Do Rzeczy”, nr 23/2015, s. 6:

Zakończona właśnie rywalizacja o Belweder była wyrównana. Andrzej Duda przyciągnął jednak więcej wyborców, których faworyci odpadli 10 maja, i tych, którzy do urn poszli dopiero 24 maja. w ujęciu historyczno-geograficznym w dużej mierze jest tak jak w ostatnim ćwierćwieczu, a nawet w schyłkowym okresie podziałów zaborowych, które wciąż kształtują *nasze polityczne sympatie*.

Materiały prasowe, reprezentujące gatunek publicystyczny:

Lis T., *Narodziny despotyzmu*, „Newsweek Polska”, nr 26/2015, s. 2:

Duda i Szydło mają zagrać główne role w teatrze Kaczyńskiego. I mają je zagrać tak, jak w japońskiej wersji kabuki. Tam role i style podstawowe to: aragoto, styl szorstki i wagoto, miękki. Duda ma być aragoto, Szydło – wagoto.

⁶³ Były to zasadniczo krótkie notki dziennikarskie, bazujące na dziennikarskiej zasadzie 5W.

Janicki M., Władyka W., *Duda Day*, „Polityka”, nr 32/2015, s. 10–12:

Tak jak kiedyś Kwaśniewski przeprowadził postkomunistyczną lewicę do demokracji w ogóle, tak teraz Duda może przeprowadzić PiS do demokracji liberalnej. Ale czy jest to możliwe? Tym co najwyraźniej utkwilo w pamięci z ostatnich tygodni, jest religijny więc *fundamentalizm Andrzeja Dudy*.

Pawlicki M., *Powstanie*, „W Sieci”, nr 22/2015, s. 13–14:

A przecież jeszcze tak niedawno wbijaliśmy zęby w tynk w bezsilnej rozpacz, że nasi Bracia Lemingi nigdy nie skojarzą skutków z przyczynami, nigdy nie pojmą, że na każdym kroku gręczną w arogancji, niekompetencji, biurokracji, jawnym złodziejstwie i poniżeniu, nie dlatego, że to narodowe polskie cechy, ale dlatego, że w tych zjawiskach zawiera się istota rządów Platformy dla jaja zwanej Obywatelską [...].

Semka P., *Efekt Dudy*, „Do Rzeczy”, nr 22/2015, s. 20–22:

Przez krótki okres rządów PiS w latach 2005–2007 w kółko słyszeliśmy od salonowych celebrytów, że w Polsce robi się duszno. Dzisiaj to w Polsce Bronisława Komorowskiego i Ewy Kopacz panuje zaduch, a nawet brak w niej tlenu. W naszym kraju za nastolatka robi Kuba Wojewódzki, a na ekonomicznego geniusza wykreowano Elżbietę Bieńkowską, która na opublikowanych przez „Do Rzeczy” „taśmach” posługuje się językiem nierozgarniętej nastolatki.

Teksty prasowe mające charakter wywiadu:

Morozowski A., Meller M., *Dajmy Dudzie dorosnąć*, „Newsweek Polska”, nr 23/2015, s. 14–19.

Wywiad ma formę rozmowy dwóch publicystów tygodnika „Newsweek”, dotyczącej osoby prezydenta elekta. Zarówno Meller, jak i Morozowski oceniają Andrzeja Dudę przez pryzmat minionej kampanii prezydenckiej, jak i starają się na tej podstawie przewidzieć, jaka będzie jego prezydentura. Meller wypowiada się w neutralnym tonie o prezydencie elekcie, w przeciwieństwie do Morozowskiego, który postrzega jego osobę zdecydowanie negatywnie.

Fragment wywiadu:

MELLER: Pięć lat to jest wieczność. Właśnie zaczęły się procesy, których skutków nie jesteśmy w stanie przewidzieć. Duda ma 43 lata, Kaczyński prawie 70. Na kogo zaczną się orientować działacze PiS młodego pokolenia? A sądzę, że i sam Duda wie, że właśnie zaczął grać na swoje miejsce w historii. Pewnie nigdy na niego nie zagłosuję, ale nie płakałbym, gdyby prawica w moim kraju miała twarz prezydenta Dudy. Dlatego też uważam, że trzeba mu dać kredyt zaufania. Zresztą nie widzę alternatywy. **MOROZOWSKI:** Ale pewne rzeczy prezydent mówi niezwykle poważnie. Zakaz wykonywania jakichkolwiek zabiegów in vitro – to będzie forsował.

Pawlicka A., *Polska na kozetce*, „Newsweek Polska”, nr 25/2015, s. 30–34.

Pawlicka przeprowadza wywiad z psychologiem Wojciechem Eichelbergerem, na temat osoby Andrzeja Dudy. W wywiadzie pojawiają się zarówno oceny jego postawy, jak i reakcji wyborców prawicowych na zwycięstwo prezydenta elekta. Wywiad jest utrzymany w tonie negatywnym dla osoby przyszłego prezydenta.

Fragment wywiadu:

PAWLICKA A.: Prawicowi dziennikarze napisali, że [Duda – red.] podniósł Chrystusa z ziemi.

WOJCIECH EICHELBERGER: I to wyraźnie pokazuje, jaki nastrój i jakie pragnienia wyzwoliło w upokorzonej części narodu to wyborcze zwycięstwo.

Podgórska J., *Bigos z Budyniem*, „Polityka”, nr 23/2015, s. 13–15.

W wywiadzie dziennikarka „Polityki” rozmawia z prof. Tomaszem Szlendakiem, socjologiem, na temat zakończonych wyborów, analizując przyczyny porażki Bronisława Komorowskiego i zwycięstwa Andrzeja Dudy. Osoba Andrzeja Dudy została przedstawiona w wywiadzie w sposób neutralny.

Fragment wywiadu:

PODGÓRSKA: A skąd poparcie dla Andrzeja Dudy?

PROF. TOMASZ SZLEDAK: No właśnie. Neokonserwatywny liberał zastępuje neoliberalnego konserwatystę. Jeden i drugi powołuje się na Kościół, może tylko w różnym stopniu. Nie mam specjalnych wątpliwości, że z perspektywy młodych wyborców to dwie, bardzo podobne do siebie postaci.

Paradowska J., Baczyński J., *Prawdzie trzeba pomagać*, „Polityka”, nr 27/2015, s. 12–15.

Dziennikarze „Polityki” rozmawiają z ustępującym prezydentem Bronisławem Komorowskim na temat przyczyny jego porażki oraz planów na polityczną emeryturę. W trakcie wywiadu pojawiają się odniesienia do osoby prezydenta elekta, a także nawiązania do nadchodzącej kampanii parlamentarnej.

Fragment wywiadu:

POLITYKA: Ale teraz rząd będzie drużyną prezydenta Dudy. Prezydent będzie wyznaczał premiera, który od razu złoży u głowy państwa swoją dymisję in blanco. To pomysł Jarosława Kaczyńskiego.

BRONISŁAW KOMOROWSKI: Wszystkiego tego rodzaju zapowiedzi trzeba traktować jako fragmenty kampanii wyborczej. Nie przywiązywałbym się do tego rodzaju deklaracji.

Karnowski M., Karnowski J., *Klucze do wygranej*, „W Sieci”, nr 22/2015, s. 42–45.

Jacek i Michał Karnowscy rozmawiają z politologiem, Tomaszem Żukowskim na temat zakończonej kampanii prezydenckiej, a także przewidywać co do tego, jak będzie wyglądała prezydentura Andrzeja Dudy. Postać prezydenta elekta jest zaprezentowana w pozytywnym świetle.

Fragment wywiadu:

W SIECI: Jaka będzie prezydentura Andrzeja Dudy?

dr TOMASZ ŻUKOWSKI: Prezydent elekt już to powiedział: słuchanie ludzi, otwartość, wrażliwość, inicjatywy prezydenckie. Ale ostateczny kształt jego polityki poznamy jesienią, po wyborach parlamentarnych.

Karnowski J., *Andrzej Duda jest jednym z nas*, „W Sieci”, nr 26/2015, s. 18–22.

W wywiadzie z Witoldem Kieżunem, żołnierzem AK i uczestnikiem powstania warszawskiego, Jacek Karnowski pyta o osobę prezydenta Andrzeja Dudy, o jego postawę wobec patriotyzmu i historii, ale także o spuściznę ostatnich 30 lat polskiej polityki, stosunku poprzednich prezydentów i rządów do historii Polski, i testamentu powstańców warszawskich. Prezydent elekt jest przedstawiony w wywiadzie w sposób pozytywny.

Fragment wywiadu:

KARNOWSKI J.: Panie profesorze, jak Pan przyjął wiadomość o zwycięstwie Andrzeja Dudy w wyborach prezydenckich?

PROF. WITOLD KIEŻUN: Muszę się przyznać, że ja już traciłem nadzieję. Mało wierzyłem w możliwość zmiany. Wydawało mi się, że kadra Platformy Obywatelskiej zrobi wszystko, by przeprowadzić reelekcję Bronisława Komorowskiego. Już wybory samorządowe przyniosły bardzo dziwne wyniki, i można się było obawiać, że to nie koniec takich cudów.

Autor przeprowadził analizę ilościową i jakościową tekstów spełniających kryteria metodologiczne pod kątem ich tonacji, aby sprawdzić słuszność hipotezy H2.

Tabela 11. Liczba tekstów zaklasyfikowanych do poszczególnych kategorii w ramach badanej cechy „Tonacja tekstów”

	Aprobatorywna	Neutralna	Negatywna
„Polityka”	0	17	10
„Newsweek”	0	14	13
„W Sieci”	37	17	0
„Do Rzeczy”	24	23	2

Źródło: Opracowanie własne.

Z przedstawionych powyżej danych wynika, że Andrzej Duda został przedstawiony w sposób pozytywny w 37 publikacjach „W Sieci” i 24 „Do Rzeczy”, co daje łącznie 61 publikacji (tj. 38,85 % wszystkich badanych materiałów prasowych). Neutralną tonację miało 17 materiałów prasowych w tygodniku „Polityka”, 14 w tygodniku „Newsweek”, 17 w tygodniku „W Sieci” i 21 w tygodniku „Do Rzeczy”. Łączna liczba publikacji, w których Andrzej Duda został przedstawiony w sposób neutralny wynosi 69 (tj. 43,94%). W sposób negatywny prezydent elekt został przedstawiony w 10 publikacjach tygodnika „Polityka”, 13 tygodnika „Newsweek” i 2 tygodnika „Do Rzeczy”. Łącznie 25 publikacji przedstawiało Andrzeja Dudę w negatywnym świetle (tj. 15,92%).

W ujęciu szczegółowym, publikacje o wydźwięku aprobatorywnym w tygodniku „W Sieci” stanowiły 68,51% wszystkich badanych artykułów, opublikowanych na łamach tego tygodnika, z kolei publikacje o tonacji neutralnej stanowiły 31,49%. W tygodniku nie pojawiły się materiały prasowe o wydźwięku negatywnym. W tygodniku „Do Rzeczy” publikacje o wydźwięku aprobatorywnym stanowiły 48,97% wszystkich badanych artykułów, opublikowanych na łamach tego tygodnika, z kolei publikacje o tonacji neutralnej stanowiły 46,93%. Publikacje o tonacji negatywnej stanowiły 4,08%. Zupełnie inaczej sytuacja wygląda w tygodnikach „Polityka” i „Newsweek”. W obu tygodnikach nie występują teksty o tonacji aprobatorywnej, dotyczące osoby Andrzeja Dudy. W „Polityce” teksty o neutralnym wydźwięku stanowią 62,96% wszystkich badanych publikacji na łamach tego tygodnika, z kolei teksty o wydźwięku negatywnym stanowią 37,03%. Z kolei w tygodniku „Newsweek” teksty o charakterze neutralnym stanowią 51,85% wszystkich tekstów, opublikowanych na łamach tego tygodnika, a teksty o wydźwięku negatywnym – 48,14%.

Autor poniżej zacytuje fragmenty wybranych artykułów, które przedstawiają Andrzeja Dudę w sposób pozytywny:

Gociek P., *Przełom Dudy*”, „Do Rzeczy”, nr 24/2015, s. 26–27:

Ku przerażeniu PO, Andrzej Duda jest zawodnikiem ambitniejszym oraz świadomym swoich szans i możliwości. Serio traktuje zapowiedzi prezydentury aktywnej. Zamierza robić wiele i będzie robił wiele, w dodatku w stylu, jaki dotąd nie był kojarzony w Pałacu Prezydenckim.

Zaremba P., *Dżentelmen z Krakowa rządzi*”, „W Sieci”, nr 22/2015, s. 22–25:

W jego przypadku w zaskakujący sposób sprawdza się dewiza Władysława Bartoszewskiego: „Warto być przyzwoitym”. Tam, gdzie niejeden będzie się doszukiwał hipokryzji, była najczęściej nieco prozaiczna, nieprzyozdobiona fajerwerkami prostolinijność i wierność wartościom.

Wybrane fragmenty publikacji, przedstawiające Andrzeja Dudę w sposób neutralny:

KATARYNA, *Nie śpię, bo rozliczam Dudę*”, „Do Rzeczy”, nr 25/2015, s. 98:

W przeciwieństwie do „Gazety Wyborczej”, nie czuję potrzeby śledzenia religijnej aktywności prezydenta elektą, nie wiem więc, ile mszy „zaliczył” od wyborczej niedzieli. Nie rozumiem też, dlaczego jego praktyki religijne miałyby mnie obchodzić. Do zaprzysiężenia Andrzeja Duda nie pełni żadnej oficjalnej funkcji, więc jego „churhing” ma charakter prywatny i chyba nikomu nic do tego.

Baczyński J., *Po drugiej, przed trzecią*”, „Polityka”, nr 22/2015, s. 8:

Gratulujemy prezydentowi elektowi, i bierzemy za dobrą monetę deklarację z wieczoru wyborczego, że nie zamierza być prezydentem tylko swojej partii.

Wybrane fragmenty artykułów, przedstawiające Andrzeja Dudę w sposób negatywny:

Lis T., *Okolice baldachimu*”, „Newsweek Polska”, nr 31/2015, s. 2:

Kandydat Duda szydził z prezydenta Komorowskiego, sugerując, że jest on co najwyżej strażnikiem żyrandola. Cały naród życzy elektowi jak najlepiej, ale na razie się on co najwyżej strażnikiem biskupiego baldachimu. [...] Elekt spędził wakacje ze zniżką, od znajomego biznesmena. Zaraz przejdzie wprawdzie na nasz wikt i opierunek, ale dzięki zniżce udało się jeszcze trochę przyszczędzić. Elekt załatwił też sobie przedłużenie urlopu na Uniwersytecie Jagiellońskim, bo cholera wie, co będzie za pięć lat. No ale skoro elekt, jak napisał prawniczy portal, podniósł już Chrystusa, to chyba należą mu się zniżka i urlop.

PASSENT D., *Cud nad urną*”, „Polityka”, nr 24/2015, s. 102:

Nawet po wyborach, kiedy prezydent miał dużo wolnego czasu, dajmy na to w Boże Ciało, nie widzieliśmy go w procesji. A prezydent elekt był. Nawet z mamusią. [...] Tymczasem prezydent elekt miał dobre stosunki z Panem Bogiem zanim jeszcze się urodził, ba, zanim został poczęty.

Autor przeprowadził analizę tekstów, spełniających kryteria metodologiczne pod kątem ewentualnych odniesień do nadchodzącej kampanii parlamentarnej, aby sprawdzić słuszność hipotezy H3: „Zwycięstwo Andrzeja Dudy było wykorzystywane do prowadzenia kampanii permanentnej”. Przeprowadzona analiza dała następujące wyniki:

Tabela 12. Liczba tekstów zaklasyfikowanych do poszczególnych kategorii w ramach badanej cechy „Kampania permanentna” w analizowanych tygodnikach opinii

Tytuł pisma	Tak	Nie	Trudno powiedzieć
„Polityka”	13	7	7
„Newsweek”	12	9	4
„W Sieci”	29	15	10
„Do Rzeczy”	29	14	6

Źródło: Opracowanie własne.

Jak wynika z przedstawionych powyżej danych, w 83 badanych publikacjach, dotyczących Andrzeja Dudy pojawiły się odniesienia do kampanii parlamentarnej, co stanowi 52,86% wszystkich badanych artykułów. Autor nie znalazł odniesień do kampanii parlamentarnej w 45 artykułach, poświęconych prezydentowi elektowi, co stanowi 28,66% wszystkich badanych publikacji. W przypadku 27 artykułów autor nie był w stanie jednoznacznie określić, czy pojawiają się w nich odniesienia do kampanii parlamentarnej. Takie artykuły stanowią 17,19% wszystkich badanych publikacji.

Poniżej autor zebrał wybrane fragmenty artykułów, w których pojawiają się odniesienia dotyczące kampanii permanentnej:

Lis T., *No to jazda*, „Newsweek Polska”, nr 23/2015, s. 4:

Przed nami pięć szczególnych miesięcy, najważniejszych od czasu poprzednich, wyjątkowych pięciu miesięcy, tych z końca 1989 r., gdy zaczęła się w Polsce nowa epoka. Jesteśmy w czasie niezwykłym. Już po „przewrocie majowym”, a przed prawdopodobną „rewolucją październikową”. Naród najwyraźniej pragnie zmiany.

Baczyński J., *Po drugiej, przed trzecią*, „Polityka”, nr 22/2015, s. 8:

Dla przegranych – i nie chodzi tu o nieudolną, opasłą, niekomunikatywną, arogancką PO – ale o całą niepisowską Polskę, wciąż jest jeszcze jakaś nadzieja. Wybory parlamentarne jeszcze się nie odbyły. Dla tych, którzy obawiają się jednopartyjnego rządu PiS, pozostaje dążenie do równowagi rząd-prezydent (trzecia tura?).

Paradowska J., *Niech stanie się chaos*, „Polityka”, nr 25/2015, s. 10:

Prezydent elekt Andrzej Duda już stanął w pierwszym szeregu kolejnej kampanii wyborczej PiS. Nigdy wcześniej niezaprzyśiężony jeszcze prezydent nie był tak ochoczym i tak jednostronnie krytycznym komentatorem życia politycznego, tak wrogo nastawionym do rządu.

Pawlicki M., *Powstanie*, „W Sieci”, nr 22/2015, s. 13–14:

Zwycięstwo w wyborach prezydenckich to oczywiście dopiero początek tego Powstania, decydujące miesiące i lata przed nami.

Lisicki P., *Smak wolności*, „Do Rzeczy”, nr 23/2015, s. 3:

I choć nic nie jest przesądzone, można się spodziewać, że raz zakosztowawszy swobody i raz poczuwszy siłę swego głosu, Polacy nie zawahają się również jesienią. Wygrana Andrzeja Dudy to pierwszy krok prowadzący do odebrania władzy Platformie. To, że tak się stanie, jest prawdopodobne jak nigdy dotąd.

4. WERYFIKACJA HIPOTEZ BADAWCZYCH. WNIOSKI

Z przeprowadzonej analizy wynika, że teksty poświęcone prezydentowi elektowi zdecydowanie częściej pojawiały się na łamach tygodników prawicowych („W Sieci” i „Do Rzeczy”) niż liberalno-lewicowych („Polityka” i „Newsweek”). Większe zainteresowanie osobą Andrzeja Dudy w tygodnikach prawicowych znajduje również odzwierciedlenie w objętości poświęconych mu tekstów na łamach tychże periodyków. Teksty o dużej objętości pojawiały się w nich zdecydowanie częściej, a także stanowiły większy odsetek wszystkich publikacji, niż w tygodnikach liberalno-lewicowych. Materiały prasowe, poświęcone prezydentowi elektowi częściej pojawiały się także w eksponowanych miejscach na łamach tygodników prawicowych, niż liberalno-lewicowych. Tendencje te znajdują odzwierciedlenie w linii programowej każdego z tygodników – zarówno dziennikarze, jak i publicyści piszący na łamach „W Sieci” i „Do Rzeczy” reprezentują światopogląd konserwatywny, który jest zbliżony z wartościami Andrzeja Dudy, od początku kampanii prezydenckiej w zdecydowany sposób wspierali jego działania. Nie powinna zatem dziwić zdecydowanie odmienna postawa dziennikarzy tygodników liberalno-lewicowych, którzy byli czynnie zaangażowani we wspieranie urzędującego ówczesnie prezydenta, Bronisława Komorowskiego, wobec czego oczywistym zabiegiem z ich strony było deprecjonowanie znaczenia wyborczego zwycięstwa Andrzeja Dudy, poprzez przemilczanie wydarzeń dotyczących jego osoby, a także umieszczanie poświęconych osobie prezydenta elekta artykułów w mniej eksponowanych miejscach.

Większość publikacji zamieszczonych na łamach tygodników prawicowych ma tonację aprobatywną lub neutralną. W tygodniku „W Sieci” nie pojawiła się ani jedna publikacja przedstawiająca prezydenta elekta w negatywnym świetle. Nicco bardziej wyważone materiały prasowe dotyczące osoby Andrzeja Dudy opublikowano w tygodniku „Do Rzeczy”, gdzie zamieszczono niemal tyle samo publikacji o tonacji aprobatywnej, jak i neutralnej. Co ciekawe, w tygodniku odnotowano także dwie publikacje mające zdecydowanie negatywny wydźwięk, co świadczy o większym pluralizmie i obiektywizmie tego tygodnika niż konkurencyjnego „W Sieci”. Zdecydowanie odmienna sytuacja występowała na łamach tygodników liberalno-lewicowych – zarówno w „Polityce”, jak i „Newsweeku” nie znalazła się ani jedna publikacja ukazująca osobę Andrzeja Dudy w pozytywnym świetle. Na łamach obu tych pism prezydent elekt został przedstawiony w sposób neutralny lub negatywny, z czego najgorszy wizerunek przyszłego prezydenta wyłania się z publikacji „Newsweeka”. W tym wypadku, oprócz linii programowej tygodnika, do stworzenia negatywnego wizerunku Andrzeja Dudy przyczyniła się zapewne także osoba redaktora naczelnego pisma Tomasza Lisa, który już podczas kampanii wyborczej ujawnił swoją niechęć wobec kandydata Prawa i Sprawiedliwości, atakując tuż przed II turą wyborów jego córkę, na podstawie niezweryfikowanych informacji⁶⁴.

Zdecydowana większość publikacji poświęconych prezydentowi elektowi, miała charakter publicystyczny. Ze względu na profil badanych tygodników, których

⁶⁴ M. Fijołek, *Mogę powiedzieć przepraszam*, W Sieci, nr 28/2015, 19–22.

głównym celem jest kreowanie opinii, wyniki badań są zgodne z oczekiwaniami. W tygodnikach prawicowych („W Sieci”, „Do Rzeczy”) pojawiło się nieco więcej wywiadów niż w tygodnikach liberalno-lewicowych („Newsweek”, „Polityka”). Z reguły rozmowy w tygodnikach konserwatywnych były przeprowadzane z członkami sztabu Andrzeja Dudy, a także z prezydentem elektem. Zupełnie inaczej wyglądało to na łamach tygodników liberalno-lewicowych, gdzie wywiady były w większości przeprowadzane z politologami lub przedstawicielami ówczesnej partii rządzącej. Dobór rozmówców nie powinien dziwić, gdyż wynikał on z linii redakcyjnej pisma.

Zwycięstwo Andrzeja Dudy doprowadziło do zmiany układu sił na polskiej scenie politycznej – rządząca od ośmiu lat koalicja PO-PSL utraciła urząd prezydenta, sprawowany ówczesnie przez ubiegającego się o reelekcję Bronisława Komorowskiego (w przeszłości pełniącego funkcję marszałka Sejmu z ramienia PO). Wydarzenie to było także początkiem całkowitego załamania się sondaży partii rządzącej przed nadchodzącymi jesiennymi wyborami parlamentarnymi. W tygodnikach prawicowych zaczęto je postrzegać jako początek „dobrej zmiany”, która rozpoczęła się w Pałacu Prezydenckim, a na jesieni miałyby się dokonać w Sejmie. Zarówno w tygodnikach „W Sieci”, jak i „Do Rzeczy” w artykułach poświęconych Andrzejowi Dudzie pojawiały się odwołania do kampanii parlamentarnej. Zwycięstwo kandydata PiS także często było przywoływane w tekstach poświęconym nadchodzącym wyborom. Nie bez znaczenia w tej sytuacji pozostaje fakt, że to właśnie szefowa jego sztabu, Beata Szydło, zaczęła być upatrywana w roli premiera w przypadku ewentualnego zwycięstwa Zjednoczonej Prawicy w jesiennych wyborach parlamentarnych, co z kolei wynikało ze świetnie przeprowadzonej kampanii prezydenckiej, dającej zwycięstwo kandydatowi Prawa i Sprawiedliwości. Zwycięstwo Andrzeja Dudy stało się częścią kampanii parlamentarnej. Przeprowadzone badania są zatem egzemplifikacją zjawiska, które w naukach społecznych funkcjonuje jako kampania permanentna.

Zjawisko kampanii permanentnej po raz pierwszy zostało dostrzeżone przez doradcę Jimmiego Cartera, Patricka Cadella, który w 1976 r. stwierdził, że „sprawowanie rządów przy aprobachie społecznej wymaga kontynuacji prowadzenia kampanii”⁶⁵. Sam termin „kampania permanentna” pojawił się w 1980 r. za sprawą książki Sidney Blumenthala *The permanent campaign: inside the World of elite political operatives*⁶⁶. Zdaniem Blumenthala, kampania permanentna jest zjawiskiem, które zmienia „proces rządzenia w nieustanną kampanię i przekształca rząd w instrument przeznaczony do utrzymania popularności rządzących”⁶⁷. Aby jeszcze lepiej zrozumieć ten proces, warto przytoczyć słowa Normana J. Ornsteina i Thomasa E. Manna, którzy stwierdzili, że w trakcie kampanii permanentnej „sens tracono rozróżnienie między procesami pro-

⁶⁵ Por. K. Bowman, *Polling to Campaign and to Govern*, w: *The Permanent Campaign and Its Future*, red. N.J. Ornstein, T.E. Mann, Washington, D.C., 63.

⁶⁶ J. Garlicki, *Komunikowanie polityczne – od kampanii wyborczej do kampanii permanentnej*, *Studia Politologiczne*, vol. 16, 2010, 33.

⁶⁷ Tamże, 34.

wadzenia kampanii i procesami rządzenia”⁶⁸. Z tych dwóch definicji można wysnuć wnioski, że w trakcie kampanii permanentnej każde działanie rządu, a w szerszym kontekście władzy (ustawodawczej lub wykonawczej), jest podporządkowane zdobywaniu coraz wyższego poparcia i uznania wśród opinii publicznej. Wobec tego, przedstawiciele władz (a także opozycji), będą dążyć do wykorzystywania każdego sukcesu, poprzez proces komunikowania, w celu poprawy własnych notowań, co może przełożyć się na ich sukces w kolejnych wyborach.

Zaistnieniu zjawiska kampanii permanentnej sprzyja wiele czynników, jednak jak podaje Jan Garlicki, decydującymi są rozwój mediów i technik *public relations*, które są coraz częściej wykorzystywane przez sztaby wyborcze kandydatów, a także zjawisko coraz częstszych wyborów⁶⁹. Kalendarz wyborczy w 2015 r. sprzyjał prowadzeniu kampanii permanentnej. W okresie od maja do października zostały przeprowadzone dwie ważne elekcje – wybory prezydenckie i wybory parlamentarne (10 i 24 maja oraz 25 października)⁷⁰. Zwycięstwo Andrzeja Dudy było najważniejszym etapem odbywającej się wówczas kampanii permanentnej, która zakończyła się zwycięstwem Prawa i Sprawiedliwości w jesiennych wyborach parlamentarnych⁷¹ i przejściem pełni władzy przez to ugrupowanie.

Przeprowadzona przez autora analiza dowiodła wzrastającej roli mediatyzacji jako procesu wyjaśniającego relacje agendy politycznej i medialnej. Jak zauważa Friedrich Krotz, mediatyzacja jest „historycznym, ciągłym i długotrwałym procesem, w którym pojawia się coraz więcej mediów i są one instytucjonalizowane”⁷². Współczesne media stanowią ważny przekładnik wykorzystywany w procesie komunikacji i w dłuższej perspektywie stają się ważne dla funkcjonowania społeczeństwa⁷³. W związku z tym, różne podmioty dostosowują swoje działania do warunków, które wynikają ze specyfiki mediów⁷⁴.

Media w sposób ograniczony i subiektywny przekazują relacje z otaczającej nas rzeczywistości, często pomijając niewygodne dla siebie kwestie poprzez przemilczenie, oraz prezentując je w zgodzie z linią redakcyjną, która wywiera wpływ na sposób przekazywania informacji.

Tygodniki opinii są zaliczane do tzw. mediów prestiżowych⁷⁵ i skierowane są m.in. do elit politycznych, medialnych i pozostałych odbiorców. Ich zasięg zna-

⁶⁸ Tamże.

⁶⁹ Tamże.

⁷⁰ *Sprawozdanie z wyborów do Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej i do Senatu Rzeczypospolitej Polskiej przeprowadzonych 25 października 2015 r.*, https://parlament2015.pkw.gov.pl/pliki/1447076581_SPRAWOZDANIE.pdf (dostęp: 11.05.2020)

⁷¹ *Obwieszczenie Państwowej Komisji Wyborczej z dnia 27 października 2015 r. o wynikach wyborów do Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej przeprowadzonych w dniu 25 października 2015 r.*, https://parlament2015.pkw.gov.pl/pliki/1446212096_obwieszczenie_Sejm.pdf (dostęp: 11.05.2020r.).

⁷² F. Krotz, *Mediatization: A concept with which to grasp media and societal change*, Brema 2008, 24.
⁷³ D. Piontek, *Personalizacja jako efekt mediatyzacji polityki*, *Środkowoeuropejskie Studia Polityczne*, nr 3/2015, 92.

⁷⁴ Z. Oniszczyk, *Mediatyzacja polityki i polityzacja mediów. Dwa wymiary wzajemnych relacji*, „*Studia Medioznawcze*”, nr 4/2011, 13.

⁷⁵ K. Brzoza-Kolorz, D. Głuszek-Szafranec, P. Szostok-Nowacka, *Cóż tam, panie, w polityce? Czyli o wzajemnym postrzeganiu dziennikarzy i polityków w mediach*, Katowice 2019, 10.

cząco wykracza poza nakład danego tytułu, ponieważ poruszane przez nie tematy i omawiane na ich łamach zagadnienia bardzo często są komentowane przez media docierające do masowego odbiorcy, takie jak: telewizja, radio czy portale internetowe⁷⁶. Tygodniki opinii wpływają na agendę mediów masowych, sprawiając, że dany temat staje się ważnym zagadnieniem dla opinii publicznej⁷⁷. Z drugiej strony, częstym źródłem informacji dla dziennikarzy pracujących w tygodnikach opinii są politycy⁷⁸, którzy wpływają bezpośrednio na agendę medialną i polityczną, kreując dyskusję nad danym zagadnieniem. Nie bez znaczenia pozostaje także zależność danego tytułu prasowego od partii politycznej lub organizacji, która wynika z powiązań wydawcy z danym środowiskiem politycznym lub z określonej linii redakcyjnej, która jest bliższa poglądom reprezentowanym przez konkretne partie polityczne⁷⁹. Ewolucja mediów doprowadziła także do zmiany sposobu komunikowania partii politycznych, które muszą uwzględniać media w procesie porozumiewania się z elektoratem. Wiadomości ze świata polityki stanowią najważniejsze tematy dnia, co znajduje swoje odzwierciedlenie w ich pozycji w agendzie medialnej. Media z kolei, będąc tzw. „czwartą władzą”, zyskały realny wpływ na kształtowanie agendy politycznej poprzez poruszanie wybranych przez siebie zagadnień ze świata polityki, czy też zapraszanie określonych polityków, ekspertów, komentujących dane wydarzenie. Często w tygodnikach opinii pojawia się schemat, w którym ważny dla danej partii polityk udziela wywiadu, który następnie jest komentowany na łamach innych mediów i staje się ważnym punktem agendy politycznej i medialnej. Obie agendy są ze sobą silnie powiązane i wywierają na siebie wzajemny wpływ.

Przeprowadzona analiza dowiodła także rosnącej roli procesów personalizacji w komunikowaniu politycznym. Personalizacja jest procesem, w którym instytucje polityczne zaczynają być postrzegane poprzez pryzmat swojego lidera bądź innej osoby, która w danym momencie odgrywa pierwszorzędną rolę (np. przywódca partii politycznej, prezydent, premier, rzecznik prasowy, kandydat na dany urząd), a nie poprzez pryzmat instytucji jako całości. Personalizacja jest przejawem procesu „indywidualizacji życia społecznego, w którym obywatele postrzegają siebie jako jednostki, a nie członkowie jednego kolektywu”⁸⁰. Opisany wyżej proces występował zarówno w trakcie trwania kampanii prezydenckiej w 2015 r., jak i tuż po niej. Dwie największe wówczas partie polityczne – rządząca Platforma Obywatelska i opozycyjne Prawo i Sprawiedliwość były najpierw postrzegane przez pryzmat swoich kandydatów na prezydenta (Bronisława Komorowskiego i Andrzeja Dudy), następnie dołączyły do nich kandydatki na premierów z obydwu partii – ówczesna premier Ewa Kopacz i Beata Szydło, szefowa kampanii Andrzeja Dudy. W analizowanym przez autora okresie między 24 maja a 6 sierpnia 2015 r. partie polityczne były po-

⁷⁶ Tamże.

⁷⁷ Tamże.

⁷⁸ B. Dobek-Ostrowska, *Mediatyzacja polityki w tygodnikach opinii w Polsce – między polityzacją a komercjalizacją*, Zeszyty Prasoznawcze nr 2 (234), Kraków 2018, 225.

⁷⁹ Tamże.

⁸⁰ D. Piontek, *Personalizacja jako efekt mediatyzacji polityki*, Środkowoeuropejskie Studia Polityczne, nr 3/2015, 93.

strzegane przez pryzmat ich liderów. Wówczas najsilniejszym liderem był Andrzej Duda, który jako prezydent elekt cieszył się największym poparciem społecznym, a jego sukces przekładał się również na rosnące sondaże Prawa i Sprawiedliwości. Partia ta wykorzystywała osobę Andrzeja Dudy, posługując się procesem personalizacji, do komunikacji politycznej – w prowadzonej przez siebie kampanii wyborczej przed wyborami parlamentarnymi, sukces prezydenta elekta był stale akcentowany i wpłynął na poprawę wizerunku Prawa i Sprawiedliwości. Jednocześnie posługując się tym samym procesem, przedstawiciele Zjednoczonej Prawicy wykorzystywali postać ustępującego prezydenta Bronisława Komorowskiego jako symbol porażki Platformy Obywatelskiej, a jego wszystkie wpadki wpływały negatywnie na postrzeganie tej partii przez opinię publiczną, i przyczyniły się do spadków sondażowych tego ugrupowania.

W rozumieniu procesów komunikowania politycznego istotna jest również linia redakcyjna prasy opinii. To właśnie ona sprawia, że dany tygodnik komentuje w charakterystyczny dla siebie sposób wydarzenia polityczne. Pozwala to przewidzieć, jak zachowa się dana redakcja w obliczu różnych wydarzeń i w jaki sposób je przedstawi. Linia redakcyjna tygodników opinii wpływa bezpośrednio na ich sympatie polityczne i sprawia, że dziennikarze i publicyści danych tytułów opowiadają się za konkretną stroną sporu politycznego i w określony sposób, zgodny z linią własnego tygodnika, komentują wydarzenia polityczne, wpływając na opinię publiczną. Pozwala to partiom politycznym na umiejętne kierowanie swojego przekazu przez wykorzystywanie konkretnych tytułów, przez np. udzielanie wywiadów przez danych polityków w mediach bliskich światopoglądowo ich przekonaniom, a także poprzez informowanie ich o różnych wydarzeniach, w celu uwydatnienia przekazu, który następnie zostanie powtórzony przez media masowe, takie jak np. telewizja, i będzie miał znaczący wpływ na kształtowanie agendy politycznej i medialnej.

Przeprowadzona przez autora analiza dowiodła również wzajemnego dopełniania się procesów mediatyzacji polityki i polityzacji mediów. Jak zauważa Z. Oniszczyk, mediatyzacja polityki to „proces narzucania systemowi politycznemu reguł i logiki działania właściwej ośrodkom komunikowania masowego”⁸¹. Proces ten charakteryzuje się m.in. narzucaniem tematów debaty publicznej przez wykorzystywanie zjawiska *agenda setting* – to media tworzą hierarchię tematów i decydują o tym, czy dany temat zasługuje na publikację i wywrze wpływ na swoich widzów⁸². Dzięki temu media mogą również przedstawiać dany ośrodek polityczny w pozytywnym lub negatywnym świetle, poprzez np. przemilczanie niewygodnych dla niego tematów, bądź wręcz przeciwnie – nieustanne informowanie opinii publicznej o uchybieniach⁸³. Media wywierają także wpływ na politykę za pośrednictwem kontroli dostępu do informacji⁸⁴, która jest uwarunkowana procesem selekcji in-

⁸¹ Z. Oniszczyk, *Mediatyzacja polityki i polityzacja mediów. Dwa wymiary wzajemnych relacji*, *Studia Medioznawcze*, nr 4/2011, 14.

⁸² Tamże, 15.

⁸³ Tamże.

⁸⁴ Tamże.

formacji (*gatekeeping*) i ma wpływ na postrzeganie rzeczywistości przez odbiorcę. Nie można również zapominać o funkcji kontrolnej mediów, które wykorzystując swoją pozycję, mogą rozliczać władzę z podejmowanych działań, a także wpływać na zmianę ich polityki⁸⁵.

Polityzacja mediów, zdaniem Z. Oniszczyka, ma charakter „instrumentalizacji wzajemnych powiązań między systemem politycznym i medialnym”⁸⁶. Jej głównym przejawem jest „wykorzystywanie środków masowego przekazu przez partie polityczne do własnych celów, co często nosi znamiona upartyjnięcia”⁸⁷. W praktyce, jak podaje Ryszard Herbut⁸⁸, w krajach dawnego bloku wschodniego przejawia się to poprzez przejęcie przez partie polityczne kontroli nad mediami masowymi (np. poprzez obsadzanie stanowisk zaufanymi pracownikami w mediach publicznych). Odmienne sytuacja wygląda na Zachodzie, gdzie partie polityczne dążą m.in. do wywierania wpływu „na sposób relacjonowania przez media działań politycznych”, tworzenia własnych instytucji typu PR, które będą funkcjonowały na podobnej zasadzie jak media masowe, a także na odwracaniu uwagi mediów „od niewygodnych tematów, poprzez wykorzystywanie personalizmu, rytualizacji oraz symboliki działań politycznych”⁸⁹. Oba te procesy wzajemnie się dopełniają, a ich realizacja jest możliwa przy współdziałaniu polityków i dziennikarzy. Procesy te zostały zaobserwowane przez autora w trakcie analizy materiału badawczego i mają potencjał do przeprowadzenia dalszych badań w tym zakresie.

BIBLIOGRAFIA

- Berelson B., *Analiza zawartości, Teoria i metodologia badań nad prasą za granicą – Analiza zawartości*, Ośrodek Badań Prasoznawczych RSW „Prasa”, Zeszyt 13, Kraków 1970, 5–62.
- Berelson B., *Content Analysis in Communication Research*, Nowy Jork 1952.
- Bäcker R., *Metodologia badań politologicznych*, Warszawa 2016.
- Biskup B., *Prowadzenie kampanii permanentnej w Polsce. Uwagi dotyczące zjawiska i stosowanych narzędzi*, *Studia Politologiczne* vol. 24, 2012, 132–148.
- Bowman K., *Polling to Campaign and to Govern*, w: *The Permanent Campaign and Its Future*, red. N.J. Ornstein, T.E. Mann, Washington, D.C. 2000, 54–74.
- Brzoza-Kolorz K., Głuszek-Szafranec D., Szostok-Nowacka P., *Cóż tam, panie, w polityce? Czyli o wzajemnym postrzeganiu dziennikarzy i polityków w mediach*, Katowice 2019.
- Dobek-Ostrowska B., *Mediatyzacja polityki w tygodnikach opinii w Polsce – między polityzacją a komercjalizacją*, *Zeszyty Prasoznawcze* nr 2 (234), Kraków 2018, 224–246.
- Hofman I., *Model redakcji i zarządzania na podstawie spółdzielni pracy „Polityka”*, *Zeszyty Prasoznawcze* nr 3 (219), Kraków 2014, t. 57, 472–492.
- Krotz F., *Mediatization: A concept with which to grasp media and societal change*, Brema 2008.
- Frankowiak A.M., *Oblicza tożsamości europejskiej na łamach polskich tygodników opinii w latach 2004–2015*, Olsztyn 2016.

⁸⁵ Z. Oniszczyk, *Mediatyzacja polityki i polityzacja mediów. Dwa wymiary wzajemnych relacji*, *Studia Medioznawcze*, nr 4/2011, 15.

⁸⁶ Tamże, 18.

⁸⁷ Tamże.

⁸⁸ Tamże.

⁸⁹ Tamże, 19.

- Garlicki J., *Komunikowanie polityczne – od kampanii wyborczej do kampanii permanentnej*, Studia Politologiczne, vol. 16, 2010, 26–45.
- Kindziuk M., *Rodzice prezydenta*, Warszawa 2015.
- Klepka R., *Medialna walka o dobrą zmianę*, Kraków 2018.
- Kołodziej Sz., *Wizerunek polityczny Andrzeja Dudy w prezydenckiej kampanii wyborczej Prawa i Sprawiedliwości w 2015 r.*, Studia Politicae Universitatis Silesiensis, t. 15, (2015), 233–265.
- Krippendorff K., *Content analysis: an introduction to its methodology*, Pennsylvania, 1980.
- Leśniczak R., *Wizerunek Prezydenta Eleka Andrzeja Dudy w polskich tygodnikach katolickich „Niedziela” i „Gość Niedzielny”*, Politeja. Pismo Wydziału Studiów Międzynarodowych i Politycznych Uniwersytetu Jagiellońskiego 48 (2017), 299–318.
- Leśniczak R., *Wizerunek zgromadzeń zakonnych w prasie polskiej (2013–2016)*, Warszawa 2019.
- Lisowska-Magdziarz M., *Analiza zawartości mediów: przewodnik dla studentów*, Kraków 2004.
- Lisowska-Magdziarz M., Szymańska A., Hess A., *Metody badań medioznawczych i ich zastosowanie*, Kraków 2018.
- McQuail D., *Teoria komunikowania masowego*, Warszawa 2012.
- Moneta M., *Misja. Polityczna biografia Andrzeja Dudy*, Warszawa 2015.
- Oniszczyk Z., *Mediatyzacja polityki i polityzacja mediów. Dwa wymiary wzajemnych relacji*, Studia Medioznawcze, nr 4/2011, 11–22.
- Piontek D., *Komunikowanie polityczne i kultura popularna. Tabloidyżacja informacji o polityce*, Poznań 2011.
- Piontek D., *Personalizacja jako efekt mediatyzacji polityki*, Środkowoeuropejskie Studia Polityczne, nr 3/2015, 91–103.
- Pisarek W., *Analiza zawartości prasy*, Kraków 1983.
- Ranke A., *Publicystyka polityczna polskich tygodników opinii wobec zjawisk związanych z migracją („Newsweek” i „Polityka” 2015–2016)*, Acta Polonica, nr 1/2017, 17–30.
- Szkudlarek-Śmiechowicz E., *Sposoby wyrażania emocji w propagandowych przekazach werbalno-wizualnych (na przykładzie okładek tygodników opinii)*, Prace Językoznawcze, nr XXI/2 (2019), 189–209.
- Wimmer R., Dominick J., *Mass media: Metody badań*, Kraków 2008.
- Wrześniewska M., *Wizerunek prezydenta Andrzeja Dudy na łamach Tygodnika Katolickiego „Niedziela” w roku 2015*, w: *Polityka i politycy w prasie XX i XXI w.*, red. M. Dajnowicz i A. Miodowski, Białystok 2016, 51–62.

THE IMAGE OF PRESIDENT-ELECT ANDRZEJ DUDA IN POLISH OPINION WEEKLIES IN 2015.

Summary

The aim of the article is an attempt to reconstruct the press image of Andrzej Duda in the period from his victory in the presidential election in 2015 until his swearing-in ceremony. The analysis undertaken concerns the texts that were published between May 25 and August 6 in the most opinion-forming national weeklies of opinion, “Newsweek Polska”, “Polityka”, “W Sieci” and “Do Rzeczy”. The first part of the article describes the course of the presidential campaign in 2015. The second part presents the results of the press analysis, both quantitative and qualitative, as well as the categorization key. The third part is the verification of research hypotheses and conclusions.

Key words: press analysis, Andrzej Duda, election campaign, president-elect, opinion weeklies

Nota o Autorze

Bartosz TEODOROWICZ – absolwent studiów na kierunku Dziennikarstwo i komunikacja społeczna w Instytucie Edukacji Medialnej i Dziennikarstwa Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie (2020). Obecnie student I roku studiów magisterskich na kierunku dziennikarstwo i medioznawstwo na Wydziale Dziennikarstwa, Informacji i Bibliologii Uniwersytetu Warszawskiego. Zainteresowania badawcze: wizerunek medialny, nowe media, komunikacja społeczna, propaganda i manipulacja w mediach, psychologia mediów. Od 2018 r. zdobywa doświadczenie w zakresie dziennikarstwa telewizyjnego, gdzie zajmuje się głównie tematami z zakresu polityki międzynarodowej. Kontakt e-mail: bartoszteodorowicz@outlook.com

**DIARIUSZ WYDARZEŃ SEMINARYJNYCH
ROK AKADEMICKI 2019/2020**

2019

24 IX – Powakacyjny zjazd alumnów.

24–29 IX – Rekolekcje na rozpoczęcie nowego roku akademickiego. Poprowadzili je o. Grzegorz Radomiak SJ i dr Elżbieta Wróblewska. Tytuł rekolekcji: *Nie jest dobrze, żeby mężczyzna był sam... (Rdz 2, 18). Wolność kapłana w sferze seksualnej.*

28 IX – Seminarium wzięło udział w uroczystościach ogłoszenia piotrkowskiej fary św. Jakuba Apostoła bazyliką mniejszą.

29 IX – Święcenia diakonatu w Sanktuarium Maryjnym w Skoszewach. Z rąk arcybiskupa Grzegorza Rysia, metropolity łódzkiego, święcenia przyjęli diakoni MACIEJ GRZELAK i MATEUSZ STOLARCZYK. Podczas Eucharystii alumni III roku przyjęli szatę duchowną.

30 X – Rozpoczęcie wykładów I semestru roku akademickiego 2019/2020. Razem z klerykami Seminarium studia podjęli alumni Ogólnopolskiego Seminarium dla Starszych Kandydatów do Święceń oraz Seminarium Misyjnego *Redemptoris Mater* w Łodzi.

1 X – Uroczystość św. Teresy od Dzieciątka Jezus, Patronki Seminarium.

3 X – Uroczysta inauguracja roku akademickiego 2019/2020 łódzkich uczelni teologicznych. Wykład inauguracyjny w auli Wyższego Seminarium Duchownego *Kościół „wyruszający w drogę” (Evangelii gaudium, 24)* wygłosił ks. prof. dr hab. Jan Słomka.

5 X – Wspólnota Seminaryjna wzięła udział w procesji i mszy świętej ku czci św. Faustyny, Patronki Łodzi.

12 X – Pielgrzymka do sanktuarium Matki Boskiej Łaskiej, w ramach październikowego skupienia.

19 X – W gmachu Seminarium odbyła się XIII Ogólnopolska Konferencja zorganizowana przez Oddział Łódzki Katolickiego Stowarzyszenia Dziennikarzy. Temat konferencji: *Polska między mesjanizmem a pragmatyzmem*.

21–22 X – W Seminarium, pod przewodnictwem mons. Pio Vito Pinto, dziekana Roty Rzymskiej, odbyło się sympozjum, *Małżeństwo i rodzina na synodalnej ścieżce papieża Franciszka*.

25 X – W auli Seminarium odbyło się spotkanie z Gustavo Perednikiem, żydowskim naukowcem, członkiem delegacji Ohr Torah Stone Amiel BaKehila, przebywającej w Polsce 20–27 października 2019 r.

26 X – XV spotkanie członków Towarzystwa Przyjaciół Wyższego Seminarium Duchownego w Łodzi.

9–10 XI – Miesięczne skupienie alumnów. Prowadził je o. Luca Bovio IMC, sekretarz Krajowy Papieskiej Unii Misyjnej w Polsce.

13 XI – Uroczystość św. Stanisława Kostki, patrona WSD w Łodzi. W uroczystościach wzięły udział wspólnoty Wyższego Seminarium Duchownego Braci Mniejszych Konwentualnych w Łodzi-Łagiewnikach, Wyższego Seminarium Duchownego w Łowiczu, WSD *Redemptoris Mater*, Ogólnopolskiego Seminarium dla Starszych Kandydatów do Świeceń oraz Postulat Zakonu Szpitalnego św. Jana Bożego. Eucharystii przewodniczył arcybiskup Grzegorz Rys, metropolita łódzki.

23 XI – W Seminarium odbyła się część obchodów Dnia Jedności Liturgicznej Służby Ołtarza.

7–8 XII – Miesięczne skupienie ogólne alumnów. Przewodniczył mu ks. dr rektor Sławomir Sosnowski.

8 XII – Obrzęd włączenia alumnów V roku do grona kandydatów do święceń diakonatu i prezbiteratu podczas Mszy św. sprawowanej w bazylice archikatedralnej. Uroczystości przewodniczył arcybiskup Grzegorz, metropolita łódzki.

20 XII – Wieczera wigilijna wspólnoty seminaryjnej.

21 XII 2019 – 5 I 2020 – Ferie Bożego Narodzenia.

2020

6 I – Udział Seminarium we Mszy św. (par. Zesłania Ducha Świętego w Łodzi) oraz Orszaku Trzech Króli ulicą Piotrkowską do archikatedry.

11–12 I – Miesięczne skupienie alumnów. Prowadził je ks. Michał Jaworski, rektor Archidiecezjalnego Seminarium Misyjnego *Redemptoris Mater* w Łodzi.

13 I – Spotkanie opłatkowe z Rodzicami alumnów.

17 I – W ramach XXIII Dnia Judaizmu w Kościele Katolickim, w Seminarium wykład *Kalendarz świąt żydowskich oraz ich znaczenie* wygłosił rabin Łodzi Dawid Szychowski.

18 I – Zakończenie wykładów I semestru.

31 I–9 II – Ferie zimowe.

7–9 II – W Seminarium odbyły się rekolekcje powołaniowe dla uczniów szkół ponadgimnazjalnych „U rodziny”.

8 II – Uroczysta inauguracja II etapu Synodu Duszpasterskiego Archidiecezji Łódzkiej.

10 II – Rozpoczęcie wykładów II semestru roku akademickiego 2019/2020.

27–28 II – Seminarium brało udział w spotkaniu dla młodzieży „Arena Młodych” oraz w spotkaniu „Arena Rodzin” w Atlas Arenie w Łodzi.

3 III – W Seminarium odbyła się konferencja popularnonaukowa *Stanisława Leszczyńska (1896–1974) – matka i położna, więźniarka obozu zagłady w Auschwitz*. Wydarzeniu patronował dr Piotr Cywiński, dyrektor Państwowego Muzeum Auschwitz-Birkenau.

19–22 III – Rekolekcje wielkopostne. Poprowadził je ks. Eugeniusz Ploch, proboszcz parafii pw. Zesłania Ducha Świętego w Winowie (diecezja opolska), koordynator diecezjalnego Zespołu ds. Nowej Ewangelizacji, organizator „Remontu Małżeńskiego”.

22 III – W kaplicy seminaryjnej, podczas uroczystej Mszy św. arcybiskup Grzegorz Ryś, metropolita łódzki udzielił posług lektora i akolity alumnom roku III i IV oraz przyjął kandydata do święceń diakonatu i prezbiteratu.

9–12 IV – Prawdopodobnie pierwszy raz w historii Seminarium cała wspólnota przeżywała Święte Triduum Paschalne w kaplicy seminaryjnej. Było to związane z ograniczeniami wynikającymi z wprowadzonym w Polsce stanem epidemii koronawirusa.

1 V – Miesięczne skupienie alumnów; prowadził ojciec duchowny ks. Piotr Mieloszyński.

10 V – Nabożeństwo Drogi Światła w seminaryjnym ogrodzie, pod przewodnictwem arcybiskupa Grzegorza, metropolity łódzkiego. Po nabożeństwie odbyło się semestralne spotkanie Arcybiskupa z klerykami.

21 V – Msza św. pogrzebowa ks. prof. dr. hab. Grzegorza Bugajaka (†17 maja), wykładowcy w Seminarium filozofii przyrody w latach 2006–2020.

22 V – Obrona prac magisterskich. Podczas egzaminu przeprowadzonego w Seminarium tytuł magistra teologii uzyskali:

dn Adrian ANIELAK,
dn Tomasz GRZEJDZIAK,
dn Jakub Hejduk,
dn Piotr KAŁUSZKA,
dn Orfeusz MALESA,
dn Mateusz STOLARCZYK,
dn Konrad SULMIRSKI.

30 V – Zakończenie wykładów II semestru, rozpoczęcie sesji egzaminacyjnej.

30 V – Święcenia diakonatu w bazylice archikatedralnej. Z rąk arcybiskupa Grzegorza Rysia, metropolity łódzkiego, święcenia przyjęli:

Stanisław CZAJA,
Łukasz KOWALSKI,
Mateusz MACIEJEWSKI,
Adrian PIECHOL,
Krzysztof PIETRZAK,
Michał STASZEWSKI,
Alan WĄSOWSKI,
Bogdan WERECKI.

6 VI – Święcenia prezbiteratu.

Z rąk arcybiskupa Grzegorza Rysia, metropolity łódzkiego, w bazylice archikatedralnej święcenia przyjęli:

dn Sławomir CHRAPLA,
dn Maciej GRZELAK,
dn Jakub HEJDUK,
dn Piotr KAŁUSZKA,
dn Orfeusz MALESA,
dn Ireneusz SŁOMA.

Z rąk biskupa Ireneusza Pękalskiego, w kościele parafialnym w Suchcicach – **dn Tomasz GRZEJDZIAK**, a w kościele parafialnym w Kurowicach – **dn Konrad SULMIRSKI**. Z rąk biskupa Marka Marcza, w kościele parafialnym w Wartkowicach – **dn Adrian ANIELAK**, a w kościele Najświętszego Serca Jezusowego w Piotrkowie Trybunalskim – **dn Mateusz STOLARCZYK**.

7 VI – Prymicje w kaplicy seminaryjnej.

16 VI – Msza św. na zakończenie roku akademickiego 2019/2020.

17 VI – Wyjazd alumnów na wakacje.

15–17 IX – W Seminarium pod hasłem *Non nobis Domine da gloriam*, odbył się XXI Zjazd Stowarzyszenia Polskich Muzyków Kościelnych, w 20. rocznicę powstania Stowarzyszenia.

**WYKAZ PRAC MAGISTERSKICH
NAPISANYCH W WYŻSZYM SEMINARIUM DUCHOWNYM W ŁODZI
ROK 2020**

- ADRIAN ANIELAK – *Środki moralno-resocjalizacyjne wobec więźniów w najnowszej literaturze przedmiotu*
Promotor: ks. dr hab. Jan Wolski
- TOMASZ GRZEJDZIAK – *Aktualność przesłania fatimskiego w aspekcie moralnym. Studium w świetle „Orędzia fatimskiego” Kongregacji Nauki Wiary z 2000 roku*
Promotor: ks. dr hab. Jan Wolski
- JAKUB HEJDUK – *Kadzidło w liturgii eucharystycznej w zwyczajnej oraz nadzwyczajnej formie rytu rzymskiego. Studium historyczne, liturgiczne i teologiczne*
Promotor: ks. dr hab. Jan Wolski
- PIOTR KAŁUSZKA – *Atrakcyjność koncepcji wolności człowieka w świetle Encykliki „Veritatis splendor” Jana Pawła II*
Promotor: ks. dr Karol Litawa
- ORFEUSZ MALESA – *Teologiczno-fundamentalne wymiary męczeństwa chrześcijan w państwach muzułmańskich na podstawie raportów organizacji Pomoc Kościołowi w Potrzebie pod tytułem Prześladowani i zapomniani z lat 2005–2015*
Promotor: ks. dr Grzegorz Dziewulski
- MATEUSZ STOLARCZYK – *Przymus i ciężka bojaźń zewnętrzna jako tytuły nieważności małżeństwa w orzeczeniach Trybunału Archidiecezji Łódzkiej w latach 2004–2018*
Promotor: ks. dr Przemysław Góra
- KONRAD SULMIRSKI – *Wypełnienie się mesjańskiego proroctwa Starego Testamentu w osobie i misji Jezusa na przykładzie Łk 4, 16–30*
Promotor: ks. dr Arnold Zawadzki

SPOSÓB CYTOWANIA oraz PRZYGOTOWANIE TEKSTU DO DRUKU W KWARTALNIKU ŁST

- I. Odwołania do literatury prosimy podawać w przypisach na dole strony, **bez znaku „s.”** przed numerami stron.

Wzór

1. **Artykuł z czasopisma:** inicjał imienia, nazwisko, tytuł kursywą, czasopismo (w pełnym brzmieniu, bez cudzysłowu), rocznik, rok wydania w nawiasie, numer lub zeszyt, strony, np.

A.B. Stępień, *Pochwała dobrego scholastyka*, Ethos 22 (2009) 1–2, 215–217.

2. **Artykuł z dzieła zbiorowego:** inicjał imienia, nazwisko, tytuł kursywą, znak ‚w:’ tytuł dzieła zbiorowego kursywą, po skrócie ‚red.’ inicjały imion i nazwiska redaktorów, miejsce i rok wydania, strony, np.:

S. Szczyrba, *Religia a nowoczesność: ku autentycznej laickości*, w: *Tradycja a nowoczesność*, red. E. Woźniak, Łódź 2008, 29–38.

3. **Książka:** inicjał imienia, nazwisko, tytuł kursywą, miejsce i rok wydania, strony, np.:

A. Perzyński, *Włoska antropologia teologiczna*, Łódź 2012, 70–85.

4. **Jeśli tekst jest tłumaczeniem**, po tytule artykułu lub książki należy podać inicjał imienia i nazwisko **tłumacza**, poprzedzony skrótem ‚tłum.’ i odwołaniem do języka oryginału, np.:

A. Besançon, *Święta Ruś*, tłum. z fr. Ł. Maślanka, Warszawa 2012, 60–63 .

- Kolejne cytowanie tej samej pozycji sygnalizuje się odpowiednio skrótami art.cyt. lub dz.cyt., umieszczanymi po nazwisku autora, jeśli wyżej cytowana była tylko jedna pozycja tego autora, bądź po nazwisku i tytule (możliwe jest użycie skróconego tytułu) – jeśli wyżej cytowane były różne prace tego samego autora.
- Odwołanie do pozycji cytowanej w przypisie bezpośrednio poprzedzającym sygnalizuje się słowem Tamże.
- W przypadku następujących bezpośrednio po sobie odwołań do różnych prac tego samego autora, inicjał imienia i nazwisko zastępuje się słowem Tenże lub Taże.

- II. Na końcu artykułu prosimy zamieścić **bibliografię załącznikową** w układzie alfabetycznym i formacie opisanym powyżej, z następującymi różnicami:

- nazwisko autora pracy przed inicjałem imienia (nie dotyczy to nazwisk redaktorów i tłumaczy podawanych w dalszej części opisu)

- w przypadku artykułu z czasopisma lub pracy zbiorowej – zakres stron całego artykułu
- po miejscu wydania, po dwukropku – nazwa wydawnictwa, np.:

S. Szczyrba, *Religia a nowoczesność: ku autentycznej laickości*, w: *Tradycja a nowoczesność*, red. E. Woźniak, Łódź: Archidiecezjalne Wydawnictwo Łódzkie 2008, 29–38.

III. **Streszczenie w języku angielskim** (wraz z angielskim tytułem artykułu!), **słowa kluczowe** w języku polskim i języku angielskim (4-10 słów kluczowych). Styl streszczenia winien być bezosobowy. Wskazane jest też streszczenie w języku polskim (do korekty językowej). W przypadku artykułu w języku obcym, obowiązkowe jest streszczenie polskie, obok streszczenia w języku angielskim.

IV. Przygotowanie tekstu do druku:

1. Teksty prosimy nadsyłać drogą elektroniczną, w formacie Word 97-2003 (*.doc) lub rtf, a także – gdy artykuł zawiera niestandardową czcionkę lub rysunki – w formacie pdf.
2. Wielkość czcionki: 12 pt., w przypisach: 10 pt., interlinia: 1,5 wiersza, marginesy: 2,5 cm.
3. W tekście należy unikać wyróżnień (czcionka pogrubiona, podkreślenie, druk rozstrzelony itp.) z wyjątkiem kursywy, stosowanej w przypadku cytowanych tytułów oraz terminów i wyrażeń obcojęzycznych. Cytaty należy pisać czcionką prostą, w cudzysłowie, cytaty wewnętrzne (cytat w cytacie) – w cudzysłowie «niemieckim».
4. **W przypadku używania znaków specjalnych (np. symbole logiczne, matematyczne, alfabet grecki) należy dołączyć plik z zastosowaną czcionką. Od kiedy jest jednak w użyciu czcionka Times New Roman opentype (16 bitów) są w niej zawarte także litery greckie, hebrajskie, cyrylica. Najlepiej więc pisać w tej czcionce, przedstawiając się przy pisaniu takich tekstów na odpowiednią klawiaturę w Panelu Sterowania, a więc np. na klawiaturę grecką przy pisaniu po grecku.**
5. Pierwszą stroną tekstu należy rozpocząć od imienia i nazwiska Autora, w następnej linii – afiliacja (jednostka zatrudniająca), następnie (po stosownym odstępie) – tytuł pracy. Dodatkowe informacje o Autorze (zwłaszcza kontaktowy e-mail) prosimy podać w Nocie o Autorze na ostatniej stronie tekstu.
6. Objętość tekstu do 40 tys. znaków (licząc przypisy i spacje), tylko wyjątkowo uzasadnione większe teksty.
7. Ewentualne schematy i rysunki powinny stanowić jedną całość (jako „rysunek zgrupowany” czy „ramka”), by uniknąć ich zniekształcenia w trakcie formatowania tekstu do druku.